

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wydział Teologii

Instytut Historii Kościoła i Patrologii

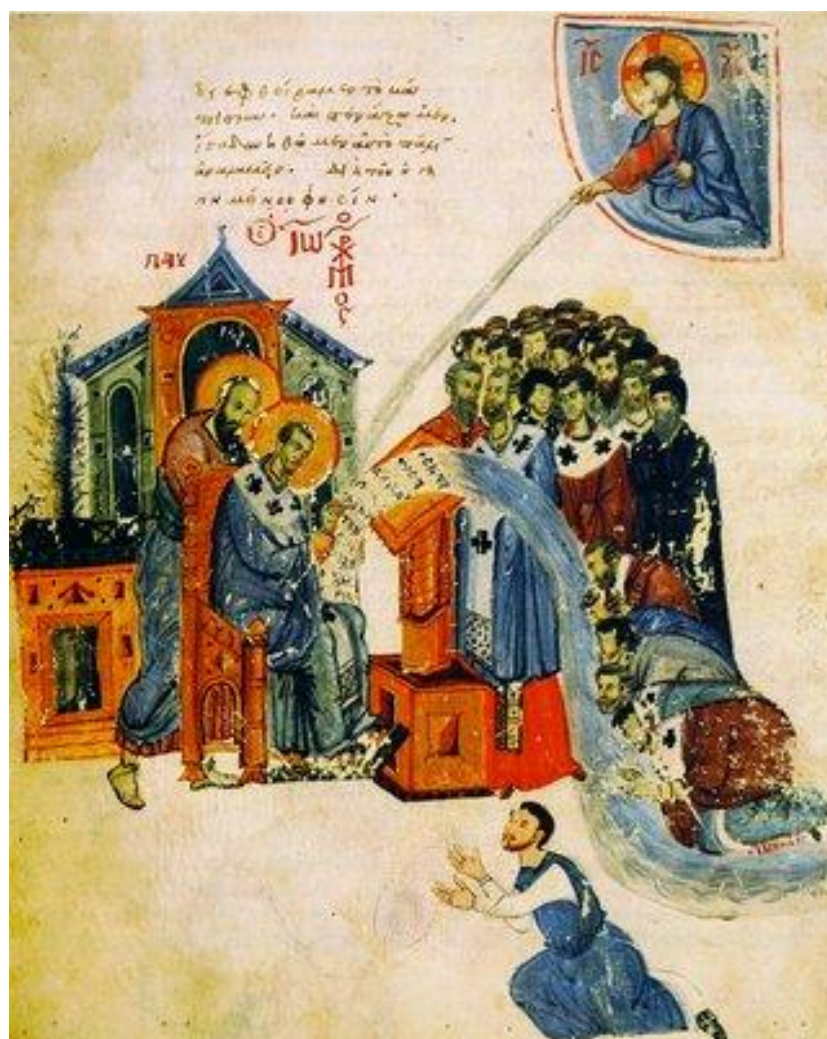
ks. Volodymyr Ivasivka

Nr albumu 129283

**ŚW. PAWEŁ JAKO APOSTOŁ NA PODSTAWIE DZIEŁ
ŚW. JANA CHRYZOSTOMA**

Praca doktorska
napisana pod kierunkiem
ks. dra hab. Piotra Szczura, prof. KUL
na seminarium
z historii Kościoła i patrologii

Lublin 2018



Mediolan, Biblioteca Ambrosiana
 (Ambrosian A 172, Sup., fol. 263^v, XII w.)

WSTĘP

Św. Jana Chryzostoma (ok. 350-407)¹, ze względu na świętość życia, osobiste cechy moralne oraz zaangażowanie na rzecz dobra całego Kościoła, bez żadnej wątpliwości należy zaliczyć do grona najwybitniejszych Ojców. Właśnie jego, wraz ze św. Bazylim Wielkim († 379), a także św. Grzegorzem z Nazjanzu († 390), uważa się, w tradycji bizantyńskiej, za największych Ojców Kościoła Wschodniego i określa się wspólnym mianem „Trzech Wielkich Hierarchów”². Nieprzypadkowo bowiem św. Jan Paweł II († 2005) w swym liście *Duodecimum saeculum* z okazji 1200. rocznicy II soboru w Nicei, który miał miejsce w 787 r., obok innych Ojców uznał właśnie Antiocheńczyka za jednego z ważniejszych reprezentantów Tradycji

¹ Liczne wiadomości na temat życia i działalności św. Jana Chryzostoma można znaleźć w następujących monografiach i artykułach: И. Малышевский, *Св. Иоанн Златоуст в звании чтеца, в сане диакона и пресвитера*, Киев 1892; J. Birkenmajer, *Jan Chrysostom*, Poznań 1935; D. Attwater, *St. John Chrysostom: The Voice of Gold*, London 1939; A. Moulard, *Saint Jean Chrysostome, sa vie, son oeuvre*, Paris 1949; S. Baur, *John Chrysostom and His Time*, London 1959, (2 vols); R. Wilken, *John Chrysostom and the Jews*, Berkeley 1983; J. N. D. Kelly, *Golden mouth. The story of John Chrysostom – Ascetic, Preacher, Bishop*, London 1995; R. Brändle, *Johannes Chrysostomus. Bischof-Reformer-Märtyrer*, Stuttgart 1999; W. Mayer, P. Allen, *John Chrysostom*, London – New York 2000; O. Орлова, *Крестный путь Иоанна Златоуста*, Москва 2001; E. Казенина-Пристанскова, *Золотые уста. Жизнь и труды Иоанна Златоуста*, Ровно 2003; *Giovanni Crisostomo: Oriente e Occidente tra IV e V secolo*, XXXIII Incontro di studiosi dell'antichità Cristiana. Roma, 6-8 maggio 2004, [Studia Ephemeridis Augustinianum 93], Roma 2005; P. Szczur, *Przyczyny wyboru i depozycja Jana Chryzostoma z urzędu biskupa Konstantynopola*, VoxP 26 (2006), t. 49, s. 613-631; P. Szczur, *Problematyka społeczna w późnoantycznej Antiochii na podstawie nauczania homiletycznego Jana Chryzostoma*, Lublin 2008, s. 79-118.

² Пор. Ю. Катрій, *Пізнай свій обряд*, Львів 2004, s. 339-343.

Wschodu³. Także w tradycji łacińskiej złotousty kaznodzieja nie został pozbawiony należnej mu czci. Między innymi jemu został przyznany tytuł „wielkiego Doktora Kościoła”⁴. O wielkim szacunku i zainteresowaniu na Wschodzie i Zachodzie, jakim cieszył się omawiany Ojciec Kościoła, świadczą ponadto tłumaczenia jego dzieł na różne języki świata oraz ogromna ilość opracowań, dotyczących analizy Chryzostomowej biografii⁵.

Zanim przejdziemy do przedstawienia ogólnego stanu badań dotyczących odrębnych aspektów myśli teologicznej Złotoustego, należy zaznaczyć, że obecnie jest on najbardziej znany właśnie dzięki swej ogromnej spuściźnie literackiej, która także i dziś nie traci na swej aktualności⁶, a dzieła jego autorstwa⁷ nadal ukazują go nie tylko jako wybitnego mówcę, lecz również wielkiego znawcę i komentatora *Pisma Świętego*, będącego w swym nauczaniu bardziej praktykiem niż teoretykiem. W ostatnich dziesięcioleciach poruszono ogromną ilość tematów związanych z

³ Por. Ioannes Paulus II, *Duodecimum saeculum* 6, w: *Listy Apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. M. Romanek, Kraków 2007, s. 264. Szerzej na temat Złotoustego w dziełach Jana Pawła II patrz J. Żelazny, *Św. Jan Chryzostom w nauczaniu Jana Pawła II*, VoxP 27 (2007) t. 50-51, s. 229-239.

⁴ Por. F. Drączkowski, *Patrologia*, Pelpin-Lublin 2007, s. 9. Aby uzyskać więcej informacji na temat wpływu Jana Chryzostoma na tradycję zachodnią, warto odwołać się do referatu autorstwa Marcusa Plesteda pt. *The influence of St John Chrysostom in the West*, wygłoszonego na jednym z sympozjów z okazji 1600. rocznicy śmierci Jana Chryzostoma. Zob. M. Plested, *The influence of St John Chrysostom in the West*, Symposium in honour of the 1600th anniversary of St John Chrysostom held under the aegis of the Ecumenical Patriarchate, Constantinople, 13-18th September 2007, www.iocs.cam.ac.uk/resources/texts/st_john_chrysostom_in_the_west.pdf [dostęp 6 III 2018].

⁵ Obszerną bibliografię odnośnie do biografii oraz analizy spuścizny literackiej złotoustego kaznodziei według katalogu alfabetycznego można uzyskać na stronie internetowej *Centrum Wczesnych Badań Chrześcijańskich* (*Centre for Early Christian Studies*). Zob. <http://www.cecs.acu.edu.au/chrysostombibliography.html> (dostęp 14 III 2018 r.).

⁶ Przykładowo w wydaniu Migne’a *Patrologia Graeca* obejmuje ona tomy 47-64.

⁷ Więcej na temat czasu i miejsca powstania większości dzieł złotoustego kaznodziei zgodnie z wersjami różnych znanych badaczy, takich jak: H. Savile, L. de Tillemont, J. Stilting, E. Schwartz, C. Baur, J. Quasten, można znaleźć w fundamentalnej dla tej tematyki pracy W. Mayer (*The homilies of St John Chrysostom: Provenance. Reshaping the Foundations*, [Orientalia Christiana Analecta 273], Roma 2005, s. 35-273).

teologią kaznodziei, zwłaszcza z jego podejściem do chrystologii⁸, pneumatologii⁹, eklezjologii¹⁰, nauki o Eucharystii¹¹, sakramentu chrztu¹², rozumienia Bożej miłości¹³, obrazu Bożego w człowieku¹⁴, z ideą męczeństwa¹⁵, a także z kapłaństwem¹⁶. Poza tym inne zagadnienia takie przykładowo jak pedagogiczne podejście Chryzostoma do nauczania prawd wiary¹⁷, jego poglądy na życie ascetyczne¹⁸ i znaczenie filozofii¹⁹ również budzą szczególne zainteresowanie wśród współczesnych badaczy.

⁸ Por. M. Lawrenz, *The Christology of John Chrysostom*, New York 1997.

⁹ Por. I. Baán, *L'aspect pneumatologique de la vie morale du chrétien selon Jean Chrysostome*, Aug 37 (1997), s. 327-331.

¹⁰ Por. P. Kohlgraf, *Die Ekklesiologie des Epheserbriefes in der Auslegung durch Johannes Chrysostomus. Eine Untersuchung zur Wirkungsgeschichte paulinischer Theologie*, [Hereditas. Studien zur Alten Kirchengeschichte 19], Bonn 2001.

¹¹ Por. G. Nola, *La dottrina eucaristica di Giovanni Crisostomo*, [Bibliotheca Patristica Eucaristica], Città del Vaticano 1997.

¹² J. Cattenoz, *Le baptême, mystère nuptial: théologie de saint Jean Chrysostome*, [Centre Notre-Dame de Vie 5], Venasque 1993.

¹³ Por. J. Cattenoz, *La philanthropie divine dans l'oeuvre de Jean Chrysostome*, w: *Recherches et traditions. Mélanges patristiques offerts à Henri Crouzel*, [Théologie Historique 88], Paris 1992, s. 61-76.

¹⁴ Por. F. McLeod, *The Image of God in the Antiochene Tradition*, Washington 1999.

¹⁵ Por. G. Christo, *Martyrdom According to John Chrysostom. «To Live is Christ, to Die is Gain»*, Lewiston 1997.

¹⁶ Por. M. Lochbrunner, *Über das Priestertum. Historische und systematische Untersuchung zum Priesterbild des Johannes Chrysostomus*, [Hereditas. Studien zur Alten Kirchengeschichte 5], Bonn 1993; A. Miranda, *Ministero presbiterale ed autorità spirituale in Giovanni Crisostomo. I fondamenti e lo spazio ideale del presbitero nella Chiesa tra il IV e V secolo*, w: *«Historiam prescrutari»*. *Miscellanea di studi offerti al prof. O. Pasquato*, ed. M. Maritano, Roma 2002, s. 793-813.

¹⁷ Por. A. Ceresa-Gastaldo, *Teoria e prassi nella catechesi battesimale di S. Giovanni Crisostomo*, w: *Catechesis battesimale e riconciliazione nei Padri del IV secolo*, red. S. Felici, [Biblioteca di scienze religiose 60], Roma 1984, s. 57-63; M. Falanga, *El pensiero pedagogico di Giovanni Crisostomo*, Bari 1984.

¹⁸ Por. H. Grieser, *Mönchisches Leben nach Johannes Chrysostomus*, „Edith Stein Jahrbuch” 8 (2002), s. 235-245.

Ogląd jego twórczego dorobku każe wnioskować, że spośród wszystkich biblijnych postaci – *Starego i Nowego Testamentu* – Antiocheńczyk ze szczególną miłością, szacunkiem i pasją odnosił się do św. Pawła. Idealnie wyraża to następująca jego wypowiedź: „Kocham ja wszystkich świętych, najbardziej zaś błogosławionego Pawła, [...] przyprowadzającego oblubienicę [czyli Kościół – V. I.] do domu oblubieńca Chrystusa”²⁰. O wyjątkowej pozycji Apostoła Narodów w nauczaniu Chryzostoma świadczy ilość homilii wygłoszonych zarówno ku czci samego apostoła, jak i tych poświęconych analizie jego spuścizny epistolarnej²¹. W tym miejscu warto dodać, że nasz autor skomentował w formie homilii lub komentarzy²² całe *Corpus Paulinum*, łącznie z Listem do Hebrajczyków (Ojcowie Kościoła byli przekonani, że jego autorem jest św. Paweł), a poszczególne cykle homilii wygłaszanych na listy Pawłowe zachowały się do naszych czasów²³.

¹⁹ J. Quantin, *A propos de la traduction de «philosophia» dans l'«Adversus oppugnatores vitae monasticae» de saint Jean Chrysostome*, „Revue des sciences religieuses” 56 (1987), s. 187-197.

²⁰ Iohannes Chrysostomus, *In illud: Utinam sustineretis modicum (II Cor. 11, 1)* 1, PG 51, 301: „Ἀπαντας μὲν φιλῶ τοὺς ἁγίους, μάλιστα δὲ τὸν μακάριον Παῦλον, [...], τὸν νυμφαγωγὸν τοῦ Χριστοῦ”.

²¹ Tacy pisarzy kościelni jak Jerzy Aleksandryjski († 631), Jan Damasceński († 749), Symeon Metafrastes († ok. 987) w swych dziełach zaznaczali, że Janowi Chryzostomowi, pragnącemu przekonać się o prawdziwości swych wyjaśnień listów apostoelskich, ukazał się sam św. Paweł, rzekomo dając im swą aprobację. Por. Ф. Гумилевский, *Историческое учение об Отцах Церкви в трех томах*, t. II, Санкт-Петербург 1859, s. 330. To właśnie ilustruje umieszczony wizerunek ikony, widocznej na początku niniejszej dysertacji.

²² Jan Chryzostom napisał komentarz tylko do *Listu do Galatów*. Na pozostałe listy Pawłowe wygłosił serie homilii.

²³ Szczegółowy wykaz homilii i komentarzy przedstawia się następująco: *In epistulam ad Romanos homiliae* 1-32 (CPG 4427); *In epistulam I ad Corinthios argumentum et homiliae* 1-44 (CPG 4428); *In epistulam II ad Corinthios argumentum et homiliae* 1-30 (CPG 4429); *In epistulam ad Galatas commentarius* (CPG 4430); *In epistulam ad Ephesios argumentum et homiliae* 1-24 (CPG 4431); *In epistulam ad Phipippenses argumentum et homiliae* 1-15 (CPG 4432); *In epistulam ad Colossenses homiliae* 1-12 (CPG 4433); *In epistulam I ad Thessalonicenses homiliae* 1-11 (CPG 4434); *In epistulam II ad Thessalonicenses homiliae* 1-5 (CPG 4435); *In epistulam I ad Timotheum argumentum et homiliae* 1-18 (CPG 4436); *In epistulam II ad Timotheum homiliae* 1-10 (CPG 4437); *In epistulam ad Titum homiliae* 1-6 (CPG 4438); *In epistulam ad Philemonem argumentum et homiliae* 1-3 (CPG 4439); *In epistulam ad Hebraeos argumentum et homiliae* 1-34 (CPG 4440). W sumie Chryzostom wygłosił 244 homilie na listy św. Pawła.

Jeżeli mówimy o opracowaniach dotyczących stanowiska, które zajmował Chryzostom wobec umiłowanego przez siebie apostoła, analizy jego postaci i poglądów teologicznych św. Pawła, należałoby tutaj przede wszystkim odwołać się do trzech fundamentalnych prac, których autorami są T. Halton²⁴, M. Mitchell²⁵ i Π. Τάτση²⁶. Poza tym warto wspomnieć o wydawanych w Rzymie, pod redakcją nieżyjącego już L. Padovese († 2010), aktach jedenastu sympozjów zorganizowanych w Tarsie, poświęconych właśnie osobie św. Pawła (*Atti del simposio di Tarso su S. Paolo Apostolo*, t. I-XI)²⁷. Podczas wspomnianych spotkań naukowych miały też miejsce prelekcje dotyczące miejsca osoby apostoła w myśli złotoustego kaznodziei. Antiocheńczyka, jako wielkiego wielbiciela apostoła, przedstawiają Th. Zese²⁸ oraz B. Vandenberghe w jednym z rozdziałów swej monografii²⁹. Na temat miłości kaznodziei do św. Pawła i jego zachęt do naśladowania go pisze także M. di S. Maria³⁰. Natomiast na analizie Pawłowej spuścizny epistolarnej dokonanej przez Złotoustego swą uwagę koncentrują tacy badacze, jak A. Merzagora³¹, P. Allen³², G. Tanner³³, R. Sparato³⁴, V. Mihoc³⁵ i inni.

²⁴ Por. T. Halton, *In Praise of Saint Paul by John Chrysostom*, Washington 1963.

²⁵ Por. M. Mitchell, *The Heavenly Trumpet. John Chrysostom and the Art of Pauline Interpretation*, Tübingen 2000.

²⁶ Por. Π. Τάτση, *Ὁ Απόστολος Παῦλος κατὰ τὸν Ἅγιο Ἰωάννη Χρυσόστομο*, Θεσσαλονίκη 2008.

²⁷ Por. D. Kasprzak, *Ks. biskup Luigi Padovese OFMCap (31- III 1947 - 3 VI 2010)*, VoxP 31 (2011), t. 56, s. 980-981.

²⁸ Por. Th. Zese, *Ὁ Απόστολος Παῦλος καὶ Ἰωάννης Χρυσόστομος*, w: *Kleronomia* 14 (1982), s. 313-323.

²⁹ Por. B. Vandenberghe, *Chrysostome et saint Paul*, w: *Saint Jean Chrysostome et la parole de Dieu*, Paris 1961, s. 47-60.

³⁰ Por. M. di S. Maria, *S. Paolo nella prospettiva di S. Giovanni Crisostomo*, w: *Studiorum Paulinorum Congressus Internationalis Catholicus*, [Analecta Biblica 17-18], Roma 1963, s. 491-502.

³¹ Por. A. Merzagora, *Giovanni Crisostomo commentatore di S. Paolo*, w: *Studi dedicati alla memoria di Paolo Ubaldi*, [Pubblicazione della Università Cattolica del Sacro Cuore 16], Milano 1937, s. 205-246.

³² Por. P. Allen, *John Chrysostom's Homilies on I and II Thessalonians: The Preacher and his Audience*, „Studia Patristica” 31 (1997), s. 3-21.

Należy jednak zauważyć, na co pozwalają wnioski płynące z przeprowadzonej kwerendy bibliograficznej, iż w ogromnej ilości opracowań uwaga na Pawła, jako apostoła widzianym oczyma Antiocheńczyka, jest skupiona jedynie pobieżnie. Nowatorstwo niniejszej rozprawy polega na całościowym zaprezentowaniu Pawła, jako prawdziwego apostoła, w oparciu o wybrane dzieła obranego Ojca Kościoła.

W toku ustalania podstawowej bazy źródłowej pracy ujawniły się dwie zasadnicze trudności, z których jedna jest związana z bogactwem materiału źródłowego, druga natomiast wywodzi się z braku wydań krytycznych wszystkich dzieł kaznodziei. A więc dla omówienia zamieszczonego w tytule dysertacji tematu – ze względu na przeobfitą spuściznę literacką Jana Chryzostoma – za podstawowe źródła przyjęto trzy dzieła, reprezentujące trzy gatunki literackie: homilię, komentarz i mowę pochwalną (panegiryk). W związku z tym głównymi źródłami poddanymi analizie będą: *In Acta Apostolorum homiliae*, *In epistulam ad Galatas commentarius* oraz *De laudibus sancti Pauli apostoli homiliae*³⁶. Nie znaczy to, że inne pisma Antiocheńczyka zostaną zupełnie pominięte. Poza tym wymienione dzieła zostały wybrane z powodu zamieszczonych w biblijnych tekstach *Dziejów Apostolskich* (por. Dz 8-28) oraz *Listu do Galatów* (por. Ga 1-2) informacji, które dostarczają najwięcej wiedzy o faktach z życia św. Pawła.

Chociaż za najlepszą edycję literackiego dorobku Jana Chryzostoma w oryginalnym języku greckim należy uznać wydanie H. Savile, Etonae 1612-1614, co

³³ Por. G. Tanner, *Chrysostom's Exegesis of Romans*, „*Studia Patristica*” 17 (1982), s. 1185-1197.

³⁴ Por. R. Sparato, *A portrait of Saint Paul. The letter to Philemon Commented by Saint Jerome and Saint John Chrysostom*, w: M. Ferrero, R. Sparato, *Saint Paul Educator to Faith and Love*, Jerusalem 2008, s. 35-64.

³⁵ Por. V. Mihoc, *Saint Paul and the Jews according to John Chrysostom's Commentary on Romans 9-11*, „*Sacra Scriptura*” 6 (2008), s. 123-138.

³⁶ W monografii imiona pisarzy chrześcijańskich oraz tytuły ich przywoływanych dzieł zostaną podane według *Clavis Patrum Graecorum* (*Clavis Patrum Graecorum*, vol. 2: *Ab Athanasio ad Chrysostomus*, cura et studio M. Geerard, Turnhout 1974).

zresztą potwierdza współczesny polski patrolog M. Starowieyski³⁷, to jednak z racji utrudnionego dostępu, w niniejszej pracy zostaną wykorzystane dzieła złotoustego kaznodziei opublikowane w dwóch wydaniach: *Patrologia Graeca* Migne'a oraz *Sources Chrétiennes* (wydanie krytyczne).

Trzeba także zauważyć, że polskojęzyczna wersja przekładu siedmiu panegiryków *De laudibus sancti Pauli apostoli*, dokonanego przez J. Szwed-Kostecką, w całości ukazała się drukiem dopiero w 2015 roku. Wcześniej polski czytelnik mógł korzystać jedynie z fragmentarycznego tłumaczenia pierwszej i siódmej mowy pochwalnej wspomnianego dzieła, dokonanego przez T. Sinkę³⁸ (pochodzi ono z lat czterdziestych XX wieku), oraz trzeciej homilii, którą przełożył W. Kania (początek lat siedemdziesiątych XX wieku)³⁹. Przez wzgląd na to, iż tłumaczenie na język polski wyżej wspomnianego materiału źródłowego niezbędnego dla napisania rozprawy, za wyjątkiem polskojęzycznej wersji mów panegirycznych, które pojawiły się w ubiegłym wieku, zostało dokonane osobiście przez autora niniejszej pracy jeszcze w okresie drugiej połowy 2014 roku, późniejszy przekład J. Szwed-Kosteckiej nie był uwzględniony. Z tego samego powodu, iż w języku polskim wciąż jeszcze nie opublikowano polskiego tłumaczenia pięćdziesięciu pięciu homilii na *Dzieje Apostolskie*, interesujące nas fragmenty w trakcie kwerendy również zostały przełożone samodzielnie przez autora dysertacji⁴⁰. Co do

³⁷ Por. M. Starowieyski: *Bibliografia uzupełniająca*, w: J. N. D. Kelly: *Złote Usta. Jan Chryzostom – asceta, kaznodzieja, biskup*, tłum. K. Krakowczyk, Bydgoszcz 2001, s. 322-327.

³⁸ Por. Jan Chryzostom, *Dwadzieścia homilij mów*, tłum. T. Sinko, Kraków 1947, s. 212-227.

³⁹ Por. Jan Chryzostom, *Homilie i kazania*, tłum. W. Kania, PSP 8, Warszawa 1971, s. 156-161.

⁴⁰ Z Chryzostomowych homilii na *Dzieje Apostolskie*, na język polski zostały przełożone tylko niewielkie fragmenty, które skrupulatnie wylicza Wojciech Stawiszyński w swej bibliografii polskich tłumaczeń patrystycznych. Por. W. Stawiszyński, *Bibliografia patrystyczna 1901-2004. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*, Kraków 2005, s. 352 (numery 7676-7684) oraz nowe wydanie: W. Stawiszyński, *Bibliografia patrystyczna 1901-2016. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*, Wydanie trzecie, rozszerzone, poprawione i zmienione, Tyniec 2017, s. 536-537 (numery 11804-11823).

Chryzostomowego *Komentarza do Listu św. Pawła do Galatów*, został on w całości przetłumaczony na język polski przez J. Iluka i został wydany w 2008 roku⁴¹.

Przy komponowaniu monografii posłużono się dwoma metodami naukowymi: filologiczną i historyczno-porównawczą. Są one najczęściej stosowane w naukowych badaniach tekstów patrystycznych. Ponadto całkowicie odpowiadają własnemu sposobowi dochodzenia do prawdy w pracy nad źródłami autorstwa Złotoustego – wiernego przedstawiciela szkoły antiocheńskiej.

Aktualność tematu niniejszej rozprawy zatytułowanej *Św. Paweł jako apostoł na podstawie dzieł św. Jana Chryzostoma* wiąże się z przemożnym przekonaniem, rozpowszechnionym w środowisku Kościoła pierwotnego i szeroko wówczas dyskutowanym, sprzeciwiającym się przyznaniu Pawłowi prawa do bycia uznawanym za prawdziwego apostoła Chrystusa (w węższym znaczeniu tego słowa), jako że nie należał do kolegium dwunastu apostołów powołanych przez Jezusa w trakcie Jego ziemskiego życia. Zatem celem pracy nie jest przedstawienie Chryzostomowego komentarza na temat nauczania Pawła, lecz jak wynika z tytułu, ukazanie jego osoby jako apostoła. Z tego powodu informacje na temat nauki Pawła zostaną ograniczone do minimum, a sama rozprawa będzie miała charakter bardziej historyczny.

Niniejsza dysertacja obejmuje pięć rozdziałów o zróżnicowanej, niekiedy wręcz nieproporcjonalnej objętości, co stanowi rezultat rozmaitej rozpiętości materiału podawczego. Pierwsza część będzie poświęcona zagadnieniu apostołatu w Kościele pierwotnym. Tu zostaną wyjaśnione takie zjawiska jak: znaczenie samego pojęcia *ὁ ἀπόστολος* w starożytności, kontekst jego używania oraz apostołstwo w świetle nowotestamentalnych tekstów biblijnych. W następnej kolejności omówiony zostanie problem tego, komu przysługiwał tytuł apostoła w przekonaniu autorów *Nowego Testamentu*. W dalszym toku rozważań zamieszczona zostanie analiza patrystycznego ujęcia apostołatu według chrześcijańskich pisarzy pierwszych wieków, a także kwestia apostołatu hierarchii kościelnej, zwłaszcza biskupów jako

⁴¹ Por. Jan Chryzostom, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, tłum. J. Iluk, ŻMT 47, Kraków 2008.

następców apostołów, oraz osób świeckich, które również przyłączały się do rozpowszechniania Słowa Bożego.

Drugi etap rozprawy to przedstawienie geograficznego zasięgu Pawłowej działalności w ramach trzech podróży misyjnych na terenach całego Imperium Rzymskiego – od Jerozolimy po Rzym – w oparciu o spuściznę literacką Chryzostoma. Będzie to świadectwo niezwyklej aktywności misyjnej apostoła.

Synagoga i Areopag, jako symbole dwóch środowisk apostołskiej działalności Pawła, to z kolei przedmiot dociekań trzeciej części studium. Jest to niezmiernie ważne, gdyż właśnie zaangażowanie pośród Żydów i Greków skutkowało nie tylko powszechnym uznaniem Pawła, ale i niebezpiecznymi prześladowaniami ze strony nieprzyjaciół oraz długimi procesami sądowymi, wytaczanymi przez miejscowe oddziały władz żydowskich i rzymskich.

Rozdział kolejny będzie wiązać się z zagadnieniem środków, jakimi Paweł, stosując akomodację misyjną, posługiwał się dla rozpowszechnienia Dobrej Nowiny (odwołania się do starotestamentalnych tekstów biblijnych, niektórych elementów kultury greckiej i tekstów pisarzy pogańskich), a także wybranymi aspektami samej treści jego nauczania.

Ponieważ powinnością każdego wielkiego apostoła jest nie tylko zaangażowanie misyjne, ale i wyróżnianie się w walce z wadami oraz dążenie do doskonałości w życiu duchowym, niniejsze badanie zostanie sfinalizowane przywołaniem cnót i szlachetnych cech, którymi w swej codzienności najbardziej – według Antiocheńczyka – odznaczał się umiłowany przez niego apostoł. Analizie zostaną poddane takie przymioty Pawła, jak: miłość do Boga i bliźniego, pokora, mądrość, odwaga, łagodność, zapał, gorliwość, roztropność i ubóstwo. To właśnie one najdobitniej potwierdzą świętość osoby apostoła.

ROZDZIAŁ I

APOSTOLAT W KOŚCIELE PIERWOTNYM

Dzięki przyjściu Pana Jezusa na świat możliwym stało się nie tylko zwiastowanie wszystkim narodom Dobrej Nowiny o miłości Boga do grzesznego człowieka, ale również założenie Kościoła Bożego. Dla wypełnienia tych misji, Chrystus wybrał i powołał jeszcze inne osoby, zwłaszcza grono tych, którzy stali się członkami Jego kolegium Dwunastu. Jak wskazuje tytuł, we wstępnym rozdziale niniejszej rozprawy cała uwaga zostanie zwrócona głównie na tematykę apostołatu w Kościele starożytnym. Pierwsza część będzie poświęcona wyjaśnieniu znaczenia samego pojęcia *ὁ ἀπόστολος*, kontekstu jego używania oraz analizie zjawiska związanego z apostołstwem w świetle nowotestamentalnych tekstów biblijnych. Zastanowimy się również, kto mógł nosić, w przekonaniu autorów *Nowego Testamentu*, ten tytuł oraz uważać się za apostoła, zarówno w węższym, jak i szerszym znaczeniu tego słowa. W kolejnej części krótko przeanalizujemy patrystyczne ujęcie apostołatu w świetle wypowiedzi chrześcijańskich pisarzy pierwszych wieków. Poza obszarem naszego zainteresowania nie pozostanie także kwestia apostołatu hierarchii kościelnej, zwłaszcza biskupów jako następców apostołów, oraz osób świeckich, które również przyłączały się do rozpowszechniania Słowa Bożego i wzrostu Kościoła Chrystusowego.

1.1. Apostoł w nowotestamentalnej tradycji biblijnej

W pierwotnym Kościele każda osoba głosząca Dobrą Nowinę kierowała się przede wszystkim nakazem misyjnym wstępującego do nieba Chrystusa, który zwracając się do swych uczniów, polecał im iść i nauczać wszystkie narody, chrzcząc je w imię Trójcy Przenajświętszej (por. Mt 28, 16. 19). Od tamtego momentu nie zmieniło się nic. Kościół nadal niezmiennie realizuje nakaz swego Założyciela, pragnąc, by przez działalność chrześcijańskich misjonarzy jak najwięcej ludów przyłączyć do owczarni prawdziwego Pasterza (por. J 10, 14-15). Właśnie dwunastu uczniów Jezusa, których ewangelisci nazywają apostołami, stali się pierwszymi misjonarzami w Kościele starożytnym.

Samo pojęcie *ὁ ἀπόστολος* jest terminem greckim. Przyjęła się zasada nietłumaczenia go na żadne inne języki, lecz jedynie zastosowanie transliteracji. Polszczyzna również nie jest tutaj wyjątkiem¹. Należy zauważyć, że omawiany termin wywodzi się od często używanego greckiego czasownika *ἀποστέλλω*². W starożytności przedchrześcijańskiej jednak słowo *ὁ ἀπόστολος* rzadko stosowano dla oznaczania pojedynczego wysłannika czy posła, a w sensie religijnym w ogóle nie było w użyciu³. Najczęściej przybierało znaczenie zbiorowe i odnosiło się do jakiejś wysłanej grupy ludzi lub okrętów. Bywało, że używano go w sensie listu przewozowego czy paszportu podróznego⁴. Jednak w jedynym dziele żyjącego w V w. przed Chr. antycznego historyka greckiego Herodota⁵ pt. *Dzieje* termin ten można

¹ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: *Dwunastu*, red. M. Starowieyski, OŻ 11, Kraków 1995, s. 16. Pojęcie *ὁ ἀπόστολος* ma następujące znaczenia: „1. posłaniec, poseł; 2. wysłannik Boży; 3. morska wyprawa; 4. kolonia; 5. statek handlowy” (Abramowiczówna I, s. 299; por. Lampe, s. 211: „emissary, apostle”).

² Por. A. Walls, *Апостолы*, w: *НБС I*, s. 49. Czasownik *ἀποστέλλω* posiada takie oto znaczenia: „1. odsyłać; 2. wysyłać; 3. zdjąć, odłożyć; 4. cofnąć się, odłożyć, zabrać się” (Abramowiczówna I, s. 297; por. Lampe, s. 209: „send out, dispatch”).

³ Por. К. Польсков, *Апостолы*, w: *ПЭ III*, s. 103.

⁴ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 15.

⁵ Por. A. Walls, *Апостолы*, w: *НБС II*, s. 49-50.

napotkać dwukrotnie i to w znaczeniu pojedynczego wysłannika⁶. W podobnym sensie pojęcie to występuje również u Józefa Flawiusza († po 94), mianowicie w dziele pt. *Starożytności żydowskie* (17, 300)⁷. Natomiast w *Starym Testamencie* rzeczownik ὁ ἀπόστολος jest użyty tylko jeden raz i to jedynie w *Kodeksie Aleksandrijskim*⁸, gdzie wspomina się o proroku Achiaszu, którego Bóg upoważnia, a razem posyła, by przekazał przybywającej do niego żonie króla Jeroboama informację na temat śmierci jej syna⁹. Zaś w *Nowym Testamencie* pojęcie to spotyka

⁶ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 15. Zob. Herodotus, *Historiae* 1, 21, 5 – 22, 11 (Herodotos, *Geschichte*, ed. K. Abicht, t. I, Leipzig 1861, s. 57): „Ὁ μὲν δὴ ἀπόστολος ἐς τὴν πάντα λόγον καὶ εἰδὼς τὰ Ἀλυάττης μέλλοι ποιήσιν, μηχανᾶται τοιάδε· ὅσος ἦν ἐν τῷ ἄστεϊ σῖτος καὶ ἐωυτοῦ καὶ ιδιωτικὸς, τοῦτον πάντα συγκομίσας ἐς τὴν ἀγορὴν προεῖπε Μιλησίοισι, ἐπεὰν αὐτὸς σημήνῃ, τότε πίνειν τε πάντας καὶ κόμῳ χρᾶσθαι ἐς ἀλλήλους”, tłum. S. Hammer: Herodot, *Dzieje*, Warszawa 2004, s. 25: „Wysłaniec więc udał się do Miletu, a Trazybul, który o całej sprawie dokładnie wprzód był powiadomiony i wiedział, co Alyattes zrobi, wymyśla taki podstęp: ile było w mieście zboża, które należało do niego lub do osób prywatnych, cały ten zapas kazał znieść na rynek i zapowiedział Milezyjczykom, ażeby na dany przez niego znak wszyscy popijali i w wesołym orszaku nawzajem się odwiedzali”. Por. Herodotus, *Historiae* 5, 38, 12-17 (Herodotos, *Geschichte*, t. 5, Leipzig 1863, s. 33-34): „Τυράννων μὲν νυν κατάπαυσις ἐγίνετο ἀνὰ τὰς πόλεις· Ἀρισταγόρης δὲ ὁ Μιλήσιος ὥς τοὺς τυράννους κατέπαυσε, στρατηγὸς ἐν ἐκάστη τῶν πολιῶν κελεύσας ἐκάστους καταστήσαι, δεῦτερα αὐτὸς ἐς Λακεδαίμονα τριήρε ἀπόστολος ἐγίνετο· ἔδεε γὰρ δὴ συμμαχίης τινός οἱ μεγάλης ἐξευρεθῆναι”, tłum. Hammer: Herodot, *Dzieje*, s. 303: „W ten sposób nastał koniec tyranii w miastach. Gdy więc Aristagoras z Miletu usunął tyranów, rozkazał w każdym mieście wybrać naczelnika, a po wtóre sam udał się na trójrzędowcu jako poseł do Lacedemonu, musiał bowiem wyszukać sobie jakiegoś silnego sprzymierzeńca”.

⁷ Por. K. Польсков, *Апостолы*, w: ПЭ III, s. 103.

⁸ Por. E. Le Camus, *Apôtre*, w: DB I, k.782. Właśnie w *Kodeksie Aleksandrijskim*, czyli w *Septuagincie*, przy tłumaczeniu *Starego Testamentu* na język grecki starohebrajskie pojęcie šālîḥ zostało przetłumaczone jako ὁ ἀπόστολος. Por. *Apostoł*, w: PBSK I, s. 457.

⁹ Por. 3 Krl 14, 6 (*Septuaginta, id est Vetum Testamentum graece iuxta LXX interpretes*, ed. A. Rahlfs, t. I-II, Stuttgart 1979): „Καὶ ἐγένετο ὥς ἤκουσεν Αχια τὴν φωνὴν ποδῶν αὐτῆς, εἰσερχομένης αὐτῆς ἐν τῷ ἀνοίγματι, καὶ εἶπεν Εἴσελθε, γυνὴ Ἱεροβοαμ· ἵνα τί τοῦτο σὺ ἀποξενοῦσαι; καὶ ἐγὼ εἰμι ἀπόστολος πρὸς σε σκληρός”, „Dlatego kiedy Achiasz usłyszał odgłos stąpania wchodzącej przez drzwi, powiedział: «Wejdz, żono Jeroboama! Czemu to przebrałaś się? A właśnie otrzymałem dla ciebie przykre zlecenie». Ostatnie zdanie można przetłumaczyć nieco w inny sposób: „J jestem dla ciebie surowym wysłannikiem Bożym”. W *Septuagincie* czasownik ἀποστέλλω spotyka się ponad 700 razy i jest ekwiwalentem starohebrajskiego šālāḥ. Por. C. Kruse, *Апостол*, w: СИЕ, s. 23.

się ponad 80 razy, zwłaszcza w dziełach Łukasza ewangelisty oraz apostoła Pawła¹⁰. Świadczy to o ważności słowa, a także randze osób nim określanych¹¹. Należy dodać, że nowotestamentalna koncepcja apostoła jako wysłannika Bożego wyrasta właśnie ze *Starego Testamentu* i rozwija się równolegle do znanej w judaizmie instytucji „wysłannika”¹².

W świetle *Nowego Testamentu* za pierwszego apostoła właściwie należy uznać Chrystusa. W *Ewangelii według św. Mateusza* w rozmowie z kobietą kananejską On sam nazywa siebie tym, który jest wysłany „tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela” (Mt 15, 24), a cytując starotestamentalnego proroka Izajasza określa siebie jako osobę posłaną dla niesienia Dobrej Nowiny (por. Łk 4, 18)¹³. Jednak misji i wielkiej godności głoszenia Ewangelii Syn Boży nie zarezerwował tylko dla siebie, lecz podzielił się nią także ze swymi uczniami. Dając Dwunastu czas na dojrzewanie, dopiero po swym zmartwychwstaniu powiedział im: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21)¹⁴. Najprawdopodobniej wszystko to spowodowało, że sam Paweł nazwał Chrystusa „apostolem” (por. Hbr 3, 1b)¹⁵.

¹⁰ Por. A. Walls, *Апостолы*, w: НБС II, s. 49; W celu uzyskania bardziej dokładnych informacji na temat ilości miejsc użycia niektórych terminów greckich w *Nowym Testamencie* warto odwołać się do słownika R. Popowskiego. Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995. W czterech Ewangeliach, jak również w *Dziejach Apostolskich*, pojęcie ó *ἀπόστολος* zawsze występuje w liczbie mnogiej. Zob. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 25.

¹¹ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 12.

¹² Por. tamże, s. 20. W późniejszym judaizmie wysłannikami (staroheb. *šāliah*) stali się ludzie upoważnieni do spełnienia konkretnego zadania w imieniu wysyłających ich. Byli nimi przede wszystkim rabini, którzy przemawiali w imieniu Boga oraz załatwiali różnego rodzaju sprawy o charakterze religijnym. Zob. tamże, s. 17-18.

¹³ Por. C. Kruse, *Апостол*, w: СИЕ, s. 25.

¹⁴ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 17-18.

¹⁵ Por. C. Kruse, *Апостол*, w: СИЕ, s. 25.

W ewangelicznych tekstach słowo „apostół” użyto wyłącznie na określenie dwunastu uczniów¹⁶, których – jak przekazują to Ewangelie św. Marka¹⁷ i św. Łukasza¹⁸ – sam Jezus wybrał, powołał i nazwał apostołami¹⁹. W każdym z czterech wykazów imion członków Dwunastu (por. Mt 10, 2-4; Mk 3, 16-19; Łk 6, 13-16; Dz 1, 13) należy dopatrywać się potwierdzenia podanego przez ewangelistów znaczenia tego kolegium oraz pierwszorzędnej roli Piotra, któremu została powierzona troska o Kościół (por. J 21, 15-19)²⁰. Ponadto wybranie przez Chrystusa apostołów w ilości dwunastu osób było przede wszystkim nawiązaniem do *Starego Testamentu*, a mianowicie do dwunastu szczepów Izraela, do których apostołowie w czasie ziemskiego życia Pana zostali wysłani (por. Mt 10, 5-6) i które zgodnie z Jego zapowiedzią będą sądzić w dzień ostateczny (por. Mt 19, 27; Łk 22, 30)²¹. Stąd należy wywnioskować, że w *Nowym Testamencie* za pomocą pojęcia *ὁ ἀπόστολος* określa się człowieka wysłanego przez Jezusa z misją głoszenia Dobrej Nowiny²².

¹⁶ Więcej na temat powstania kolegium Dwunastu patrz C. Kruse, *Apostoł, Apostolstwo*, w: *Słownik późnych ksiąg Nowego Testamentu i pism Ojców Kościoła*, red. R. Martin, P. Davids, tłum. A. Czwojdrak i inni, Warszawa 2014, s. 43-44.

¹⁷ Por. Mk 3, 14 (*Novum Testamentum Graece*, ed. K. Aland, M. Black, C. M. Martini, B. M. Metzger, A. Wikgren, Stuttgart 1993): „Καὶ ἐποίησεν δώδεκα ἵνα ὦσιν μετ’ αὐτοῦ καὶ ἵνα ἀποστέλλῃ αὐτοὺς κηρύσσειν”, „I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki”.

¹⁸ Por. Łk 6, 13 (*Novum Testamentum Graece*): „Καὶ ὅτε ἐγένετο ἡμῆρα, προσεφώνησεν τοὺς μαθητὰς αὐτοῦ, καὶ ἐκλεξάμενος ἀπ’ αὐτῶν δώδεκα, οὓς καὶ ἀποστόλους ὠνόμασεν”, „Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami”.

¹⁹ Por. C. Kruse, *Апостол*, w: СИЕ, s. 23.

²⁰ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 24. Ciekawy jednak jest ten fakt, że w Ewangeliach w nawiązaniu do kolegium Dwunastu zamiast słowa „apostołowie”, ponad trzydzieści razy – jako synonimu – używa się liczebnika „dwanaście” (grec. *oi dōdeka* – dwunastu). Zob. K. Польсков, *Апостолы*, w: ПЭ III, s. 105.

²¹ Por. K. Польсков, *Апостолы*, w: ПЭ III, s. 105.

²² Por. *Апостол, Апостольство*, w: ББС, s. 93. Sam Jezus na określenie swych uczniów nie używał greckiego terminu *ὁ ἀπόστολος* „apostół”, lecz najprawdopodobniej dobrze mu znanego aramejskiego pojęcia *šēlīhā* lub starohebrajskiego *šālīah*. Zob. C. Kruse, *Апостол*, w: СИЕ, s. 23-24. Potwierdzenie tego można również odnaleźć u Hieronima ze Strydonu († 420), który twierdził, że greckie pojęcie *ὁ ἀπόστολος* jest ekwiwalentem hebrajskiego *šālīah*, którego używa się na określenie

Jednak obowiązkiem Dwunastu było nie tylko rozpowszechnienie Ewangelii, ale również bycie osobistymi przedstawicielami Jezusa²³. Przynależność do kręgu uczniów Chrystusa stała się najważniejszym warunkiem do pełnienia funkcji apostoelskich. Mimo wszystko otrzymanie tej godności nie było dla apostołów źródłem pychy i sposobem na uzyskanie jakichkolwiek przywilejów (por. Mt 10, 1; Mk 3, 14-15), ale podstawą do służenia bliźnim (por. Dz 1, 17. 25)²⁴. Oprócz tego, jeżeli porównywać misję Jezusa i Jego uczniów, istniało pewne podobieństwo: w akcentowaniu głoszenia Ewangelii wśród narodu wybranego (por. Mt 15, 24 i Mt 10, 5-6) oraz w zwiastowaniu, że Królestwo niebieskie jest blisko (por. Mt 4, 17 i Mt 19, 7)²⁵.

Chociaż osoby należące do kolegium Dwunastu stały się najważniejszymi w pierwotnym Kościele, to nie były one jedynymi autorytetami²⁶. Poza nimi Syn Boży powołał jeszcze inną grupę uczniów w liczbie siedemdziesięciu dwóch osób, których również wysyłał z misją apostoelską (por. Łk 10, 1)²⁷. Choć w nowotestamentalnych tekstach w żadnym miejscu nie zostali oni nazwani apostołami, jednak do nich, podobnie jak do pierwszych swych wysłanników, Chrystus skierował bardzo podobne polecenia (por. Łk 10, 2-16 i Mt 10, 5-42)²⁸. Warto dodać, że w powołaniu drugiej grupy uczniów w liczbie siedemdziesięciu lub siedemdziesięciu dwóch

wysłanej osoby. Por. Hieronimus, *In epistolam ad Galatas comm.* 1, A, PL 26, 311: „Apostolus autem, hoc est, missus, Hebraeorum proprie vocabulum est, quod Silas [Al. Silai], quoque sonat, cui a mittendo missi, nomen impositum est”.

²³ Por. *Апостол, Апостольство*, w: ББС, s. 93.

²⁴ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 20-21.

²⁵ Por. C. Kruse, *Апостол*, w: СИЕ, s. 26.

²⁶ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 34.

²⁷ Por. K. Польсков, *Апостолы*, w: ПЭ III, s. 107. Chrześcijański historyk Euzebiusz z Cezarei († 339) zaznacza, że jeżeli imiona apostołów Chrystusa są znane z Ewangelii, to spis imion większej grupy uczniów po prostu nie istniał. Zob. Eusebius Caesariensis, *Historia ecclesiastica* I 12, 1, Sch 31, 39: „[...] τῶν γε μὴν τοῦ σωτῆρος ἀποστόλων παντὶ τῷ σαφὲς ἐκ τῶν εὐαγγελίων ἡ πρόσρησις· τῶν δὲ ἑβδομήκοντα μαθητῶν κατάλογος μὲν οὐδεὶς οὐδαμῇ φέρεται, [...]”, tłum. A. Lisiecki: Euzebjusz z Cezarei, *Historja Kościelna*, POK 3, Poznań 1924, s. 40.

²⁸ Por. K. Польсков, *Апостолы*, w: ПЭ III, s. 107.

osób²⁹ należy dopatrywać się figury narodów świata, wywodzących się od synów Noego (por. Rdz 10)³⁰, do których zresztą zostali oni skierowani dla głoszenia Dobrej Nowiny³¹.

Kontynuując należy zauważyć, że prawo przynależności do kolegium Dwunastu mieli tylko ci, którzy byli z Panem od samego początku jego misji i trwali przy nim aż do zmartwychwstania³², bądź też mieli specjalny przywilej i zlecenie Boże, co widać w wypadku Macieja (por. Dz 1, 21-26)³³. W ścisłym znaczeniu tego słowa urząd apostoła nie był więc przekazywalny. Natomiast w szerszym – za apostoła w *Nowym Testamencie* można uznać każdego, kto głosił Słowo Boże tam, gdzie jeszcze tego nikt nie robił, jak również osoby, które stały się pomocnikami dwunastu apostołów³⁴. Innymi słowy, o apostołach w pierwotnym Kościele należy mówić w sensie węższym, czyli o gronie Dwunastu (por. Łk 6, 13; Dz 1, 26 i inne teksty) lub w szerszym, czyli o pierwszych misjonarzach chrześcijańskich (por. Dz 14, 1. 14; Rz 16, 7 i inne teksty) oraz o wysłannikach gmin wysyłanych z konkretnymi poleceniami (2 Kor 8, 23; Flp 2, 25)³⁵. Właśnie dla zachowania kontynuacji w pełnieniu funkcji, które Dwunastu wykonywało w Kościołach lokalnych, ustanowili oni starszych, czyli biskupów i prezbiterów (por. Dz 14, 23)³⁶.

Opierając się na informacjach zamieszczonych w *Dziejach Apostolskich*, można wnioskować, że grono Dwunastu było apostołami całego Kościoła w tym czasie, gdy osoby odgrywające ważne role w posłudze poszczególnym Kościołom

²⁹ Wśród badaczy *Pisma Świętego* toczą się dyskusje odnośnie do liczby uczniów należących do drugiej grupy: czy było ich siedemdziesięciu, czy siedemdziesięciu dwóch. Problem ten wynika z rozbieżnych informacji zawartych w starożytnych rękopisach. Por. C. Kruse, *Апостол*, w: СИЕ, s. 25.

³⁰ Por. Н. Глубоковский, *Апостол*, w: БС, s. 67.

³¹ Por. C. Kruse, *Апостол*, w: СИЕ, s. 27.

³² Por. *Апостол, Апостольство*, w: ББС, s. 93.

³³ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 23-24.

³⁴ Por. tamże, s. 34-35.

³⁵ Por. tamże, s. 14.

³⁶ Por. К. Польсков, *Апостолы*, w: ПЭ III, s. 109.

otrzymywały od nich swoistą „autoryzację”. Najlepiej można to zilustrować na przykładzie Pawła³⁷ i Barnaby, którzy po skończeniu Soboru w Jerozolimie zostali przez apostołów wysłani z misją ogłoszenia jego postanowień (por. Dz 15, 22. 28-29)³⁸. Choć żaden z nich nie był uczniem Jezusa w trakcie Jego życia ziemskiego³⁹, to jednak – poza Dwunastoma – autor *Dziejów Apostolskich* tylko ich określił tytułem „apostołowie” (por. Dz 14, 4. 14)⁴⁰. Właśnie Pawła, który pierwotnie prześladował chrześcijan, a po ukazaniu się mu Jezusa pod Damaszkiem nawrócił się na wiarę chrześcijańską (por. Dz 9, 1-6), prawidłowo należy uznać za apostoła ze względu na ogromne zasługi w działalności misyjnej, ponieważ sam Chrystus wysłał go z misją do pogan (por. Dz 22, 21)⁴¹. Poza tym siebie samego uważał on za apostoła w ścisłym znaczeniu tego słowa, argumentując, że mandat na apostołstwo, podobnie jak inni apostołowie przynależący do kolegium Dwunastu, uzyskał od samego Jezusa (por. Ga 1, 12; 1 Kor 15, 3-11)⁴². Oznacza to, że jego powołanie, dokonane w niedługim czasie po zmartwychwstaniu Syna Bożego, zrealizowało się nie za pośrednictwem człowieka, „lecz Jezusa Chrystusa i Boga Ojca” (Ga 1, 1)⁴³. Sam Paweł był jednocześnie świadomy, że nie dla wszystkich Kościołów może zawsze uważać się za apostoła, lecz tylko dla tych, które założył osobiście (por. 1 Kor 9, 2)⁴⁴. Mimo iż dla zapoczątkowanych przez siebie Kościołów stał się on

³⁷ Aby uzyskać dodatkową informację odnośnie życia i działalności św. Pawła warto odwołać się do znanej pracy zbiorowej pt. *Paolo di Tarso. Archeologia – storia – ricezione*. Por. *Archeologia – storia – ricezione*, ed. L. Padovese, t. I-II, Roma 2009.

³⁸ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 27.

³⁹ Por. tamże, s. 26.

⁴⁰ Por. tamże, s. 23.

⁴¹ Por. tamże, s. 27.

⁴² Por. *Apostoł*, w: PBSK I, s. 459.

⁴³ Por. К. Польсков, *Апостолы*, w: ПЭ III, s. 108.

⁴⁴ Por. 1 Kor 9, 2a: „Jeżeli nawet nie jestem apostołem dla innych, dla was na pewno nim jestem”. Wiele informacji związanych z Chryzostomową oceną dzieła zakładania Kościołów lokalnych przez Pawła można znaleźć w pracy C. de Wet, *John Chrysostom on Paul as Founder of Churches*, w: *Religion and Theology* 20, Leiden 2014, s. 303-315.

apostolem, to jednak w roli, którą odegrał dla całego Kościoła, stał się równy Dwunastu⁴⁵.

W znaczeniu szerszym apostołami byli wszyscy, którzy zostali powołani na urząd prezbitera, nauczyciela, proroka czy sędziego i kontynuowali dzieło zbawcze Jezusa. Choć osoby posiadające wyżej wspomniane urzędy nie należały do grona Dwunastu, były misjonarzami pierwotnego Kościoła i podobnie jak uczniowie Jezusa głosili Ewangelię odpuszczając grzechy (por. Łk 22, 19; J 2, 20; 1 Kor 11, 24-25; Dz 20, 7-11), nakładali ręce (Dz 6, 6; 8, 15-17), udzielali chrztu (por. Dz 2, 41; 1 Kor 1, 14) oraz spełniali inne funkcje. Do takich ludzi należy przede wszystkim zaliczyć Barnabę (por. Dz 14, 4. 13; 1 Kor 9, 6), Tymoteusza i Sylwana (por. 1 Tes 2, 7), Andronika i Junię (por. Rz 16, 7)⁴⁶. W listach skierowanych do gminy chrześcijańskiej w Koryncie apostołów (w szerszym znaczeniu tego słowa) Paweł określił jako pomocników Boga (por. 1 Kor 3, 9) oraz uznał za sługi Chrystusa i szafarzy tajemnic Bożych (por. 1 Kor 4, 1), a o apostołacie mówił jako o służbie pojednania człowieka z Bogiem (por. 2 Kor 18-20)⁴⁷. Paweł był przekonany, iż urząd apostołski, podobnie jak owoce pochodzące z działalności misyjnej, były przede wszystkim wynikiem działania Bożej łaski (por. 1 Kor 15, 10; Rz 1, 5) oraz że ostatecznym twórcą tego lub innego Kościoła nie był człowiek, lecz sam Bóg (por. 1 Kor 1, 12; 3, 4)⁴⁸. A więc zaznaczając: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20a), na podstawie własnego doświadczenia pokazywał, jak apostołowie w ścisłym lub w szerszym znaczeniu tego słowa upodabniali się do samego Chrystusa⁴⁹ jako pierwszego apostoła.

Na tym etapie badań nasuwa się wniosek, że w tradycji biblijnej *Nowego Testamentu* bycie apostołem wiązało się przede wszystkim z bardzo odpowiedzialną misją, polegającą na realizacji ewangelicznego posłannictwa wywodzącego się od

⁴⁵ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 34-35.

⁴⁶ Por. *Apostoł*, w: PBSK I, s. 459.

⁴⁷ Por. К. Польсков, *Апостолы*, w: ПЭ III, s. 109.

⁴⁸ Por. S. Wronka, *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: OŻ 11, s. 31.

⁴⁹ Por. К. Польсков, *Апостолы*, w: ПЭ III, s. 109.

samego Jezusa Chrystusa, którego zresztą można uznać za pierwszego apostoła. Właśnie dla sprawy rozpowszechnienia Dobrej Nowiny Syn Boży powołał dwie grupy uczniów w liczbie dwunastu i siedemdziesięciu dwóch osób. Tradycyjnie w ścisłym znaczeniu tego słowa, w ślad za ewangelistami, za apostołów należy uznać członków kolegium Dwunastu, którzy byli z Jezusem od samego początku i towarzyszyli Mu aż do Jego wniebowstąpienia. W tym sensie urząd apostołski nie był przekazywalny, a grono Dwunastu było uważane za apostołów całego Kościoła. W rozumieniu szerszym za apostoła w starożytnym Kościele uchodził każdy, kto mając autoryzację od apostołów, brał udział w głoszeniu Ewangelii oraz założył jakiegokolwiek lokalny Kościół. Samego Pawła można nazwać apostołem w obu znaczeniach tego słowa: ze względu na dane mu wielokrotne objawienia Chrystusa zmartwychwstałego, który wysyłał go z misją do pogan i, będące tego konsekwencją, zakładanie przez niego znacznej liczby Kościołów lokalnych. Poza tym apostołstwo dla Pawła było narzędziem w rękach Bożych oraz wynikiem działania Bożej łaski.

1.2. Apostolat w ujęciu patrystycznym

Chrześcijańscy pisarze pierwotnego Kościoła zajmowali się między innymi zagadnieniami poświęconymi kwestii apostołatu⁵⁰. W swoich dziełach starali się wskazać na ważną rolę, jaką należący do kolegium Dwunastu, a działający w imieniu i mocą Chrystusa (por. Dz 1 Kor 5, 4), odegrali nie tylko w rozpowszechnianiu Dobrej Nowiny, ale również w rozwijaniu struktur starożytnego Kościoła. Przekonanie, że sami apostołowie rozpowszechnili Ewangelię na terenach całego Imperium Rzymskiego oraz poza jego granicami jest bardzo stare i wywodzi się

⁵⁰ Greckie pojęcie ἡ ἀποστολή może mieć następujące znaczenia: „1. odsyłanie, wyprawianie; 2. zwolnienie ze służby; 3. płacenie daniny; 4. wyprawa, apostołstwo; 5. pęd, gałązka” (Abramowiczówna I, s. 298-299; por. Lampe, s. 209-210: „sending forth, mission, apostleship, apostolate”). Apostolat, zgodnie z informacją zawartą w *Encyklopedii Katolickiej*, to „uczestnictwo w boskim posłannictwie Jezusa Chrystusa”, które „wyraża się w pośrednictwie zbawczym (nauczycielskim, kapłańskim i pasterskim) hierarchii, świeckich i zakonników”, czyli duchowieństwa i laików; por. S. Nagy, *Apostolat, Apostolat hierarchii*, w: EK I, k. 797.

jeszcze z końca I wieku po Chrystusie⁵¹. Już autor *Listu Barnaby*, uznając Dwunastu za heroldów Jezusa Chrystusa, zaznacza: „A kiedy na swych własnych apostołów, na heroldów swojej Ewangelii wybrał ludzi najbardziej grzesznych, aby dowieść, że nie przyszedł wzywać sprawiedliwych, lecz grzeszników – wtedy właśnie objawił, że jest Synem Bożym”⁵². O tym, że Chrystus udzielił apostołom mandatu na głoszenie Dobrej Nowiny, wspomina również Klemens Rzymski († 101). Twierdzi on: „Apostołowie głosili nam Ewangelię, którą otrzymali od Jezusa Chrystusa, a Jezus Chrystus został posłany przez Ojca. Chrystus przychodzi zatem od Boga, apostołowie zaś od Chrystusa”⁵³. Właśnie ogromne sukcesy misyjne Dwunastu skutkowały ich powszechną sławą i uznaniem w następnych wiekach. Wspominając więc o zasługach Dwunastu, Jan Chryzostom († 407), już z perspektywy swego czasu, zauważa: „I gdybyś – twierdzi on – doszedł do Indii, usłyszałbyś o nich, czy do Hiszpanii, czy do samych kresów ziemi, nie spotkasz nikogo, kto by nie słyszał o nich [tj. o apostołach – V. I.], chyba że z własnej lekkomyślności”⁵⁴. Tertulian († po 220) zaś, odwołując się do jednego z psalmów Dawida, również wspomina o działalności misyjnej apostołów na ogromnych obszarach. „Dla kogo bowiem – pyta – trzyma Bóg Ojciec prawicę, jeśli nie dla Chrystusa, swego Syna, którego słuchały

⁵¹ Por. M. Поснов, *История Христианской Церкви*, Брюссель 1964, s. 76.

⁵² *Epistula Barnabae* 5, 9, SCh 10, 172: „Ὅτε δὲ τοὺς ἰδίους ἀποστόλους τοὺς μέλλοντας κηρύσσειν τὸ εὐαγγέλιον αὐτοῦ ἐξελέξατο, ὄντας ὑπὲρ πᾶσαν ἁμαρτίαν ἀνομιωτέρους, ἵνα δείξῃ ὅτι οὐκ ἦλθεν καλέσαι δικαίους, ἀλλὰ ἁμαρτωλοὺς, τότε ἐφάνέρωσεν ἑαυτὸν εἶναι υἱὸν θεοῦ”, tłum. A. Świderkówna, *List Barnaby*, w: *Pierwsi świadkowie*, red. M. Starowieyski, OŻ 8, Kraków 1988, s. 220.

⁵³ Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios* 42, 1-2, SCh 167, 168: „Οἱ ἀπόστολοι ἡμῖν εὐηγγελίσθησαν ἀπὸ τοῦ κυρίου Ἰησοῦ Χριστοῦ, Ἰησοῦς ὁ Χριστὸς ἀπὸ τοῦ θεοῦ ἐξεπέμφθη. Ὁ Χριστὸς οὖν ἀπὸ τοῦ θεοῦ, καὶ οἱ ἀπόστολοι ἀπὸ τοῦ Χριστοῦ [...]", tłum. A. Świderkówna: *Klemens Rzymski, List do Kościoła w Koryncie*, BOK 10, Kraków 2010, s. 69-70.

⁵⁴ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 5, 4, PG 60, 56: „Κἂν εἰς Ἰνδοὺς ἀπέλθῃς, ἀκούσῃ τούτων· κἂν εἰς Ἰσπανίαν, κἂν πρὸς αὐτὰ τῆς γῆς τὰ τέρματα, οὐδεὶς ἀνήκοος τυγχάνει, πλὴν εἰ μὴ παρὰ τὴν οἰκείαν ῥαθυμίαν”. Tenże Chryzostom jest przekonany, że rybacy, jak nazywa on apostołów, zwyciężali nie dzięki bogactwu lub mądrości zawartej w ich słowach, ale mocy Bożej, która przyczyniła się do tego, iż zdążyli oni tyle osiągnąć. Por. tamże 1, 4, PG 60, 19: „Οὐδὲ γὰρ πλούτῳ χρημάτων, οὐ σοφίᾳ λόγων, οὐκ ἄλλῳ τινὶ τοιούτῳ περιεγέγοντο οἱ ἀλιεῖς· ὥστε καὶ ἄκοντες ὁμολογήσουσι θεῖαν εἶναι ἐν αὐτοῖς δύναμιν, ἀμήχανον γὰρ ἀνθρωπίνην ἰσχὺν δυνηθῆναι τοσαῦτά ποτε”.

wszystkie narody, to jest, któremu wszystkie narody uwierzyły, którego głosiciele i apostołowie ukazani są w psalmach Dawida: «po całej ziemi, mówi, ich głos się rozchodzi i aż do krańców ziemi ich słowa»” (por. Ps 18, 2)”⁵⁵.

Niestety o losie większości apostołów do naszych czasów nie zachowało się zbyt wiele wiadomości. Było to głównie spowodowane mocną nadzieją pierwszych chrześcijan na powtórne, sławne przyjście Jezusa Chrystusa oraz bardzo bliski koniec świata. Z tego powodu w kolejnych wiekach zamiast zbierać dotyczące ich fakty historyczne, zaczęto tworzyć różnego rodzaju opowieści legendarne na temat ich działalności misjonarskiej⁵⁶. Poza *Nowym Testamentem* posiadamy co najmniej pięć odrębnych dzieł o życiu i pracy świętych Piotra, Pawła, Jana, Andrzeja i Tomasza. Te jednak Kościół uznaje za literaturę apokryficzną⁵⁷, pochodzącą z okresu II-III wieku. Nawet w IV i kolejnych wiekach nadal powstawały apokryfy o podobnym charakterze, poświęcone pojedynczym czy kilku apostołom. Wszystkie one pochodziły ze środowiska zarówno ortodoksyjnego, jak i heterodoksyjnego. Ponadto z tych czasów wywodzą się również dzieła, których autorstwo

⁵⁵ Tertullianus, *Adversus Iudaeos* 7, 18-23, CCL 2, 1354: „Cui etenim tenet dexteram pater deus, nisi Christo, filio suo, quem exaudierunt omnes gentes, id est: cui omnes gentes crediderunt, cuius et praedicatores, apostoli, in psalmis David ostenduntur: «In uniuersam, inquit, terram exiit sonus eorum, et ad terminos terrae uerba eorum?»». In quem enim alium uniuersae gentes crediderunt, nisi in Christum, qui iam uenit?”, tłum. W. Myszor, w: Tertulian, *Wybór pism*, PSP 29, Warszawa 1983, s. 193.

⁵⁶ Por. М. Поснов, *История Христианской Церкви*, s. 76-77.

⁵⁷ Chrześcijańską literaturę apokryficzną, podobnie jak księgi wchodzące do kanonu *Nowego Testamentu*, można podzielić na: ewangelie apokryficzne, dzieje apokryficzne, listy apokryficzne oraz apokalipsy apokryficzne. W podobnych pismach mieściły się informacje na temat osób i wydarzeń, o których brak wzmianek w księgach nowotestamentalnych. Jednak do naszych czasów z tego gatunku literatury przetrwało niewiele. Powody tego stanu rzeczy są bardzo liczne. Należy jednak wspomnieć o tym, że heretycy często posługiwali się tymi pismami, dlatego Kościół, ze względu na ryzyko powstawania i rozwoju kolejnych herezji, odrzucał podobne dzieła nieznanych autorzy. Por. В. Лаба, *Патрологія*, Львів 1998, s. 42-43. W tym miejscu warto wspomnieć o trzytomowym wydaniu *Apokryfów Nowego Testamentu* w języku polskim pod redakcją M. Starowieyskiego, które ukazały się drukiem w Krakowie w latach 2001-2007.

przypisywano apostołom. Wśród nich: *Protoewangelia Jakuba*, *Apokalipsa Piotra*, apokryficzne listy Pawła i inne⁵⁸.

Poza apokryficzną literaturą niektóre informacje na temat życia i działalności pojedynczych członków kolegium Dwunastu, a także samego Pawła, można wydobyć z dzieła Euzebiusza z Cezarei († ok. 340) pt. *Historia Kościelna*. Korzystając z literackiej spuścizny Orygenesza († ok. 254), z pewnym wahaniem, wypowiada się on w sposób następujący: „Tymczasem święci Zbawiciela naszego apostołowie i uczniowie rozproszyli się po całej ziemi. Tomasz, jak mówi podanie, z woli Bożej dostał w udziale Partię, Andrzej Scytyę, Jan Azję, gdzie też przebywał i w Efezie życia dokonał. Piotr, jak się zdaje, głosił Ewangelię Żydom, żyjącym na obczyźnie w Poncie, Bitynii, Kapadocji i w Azji, przybył do Rzymu i został ukrzyżowany głową na dół, jak sam tego pragnął. Cóż powiedzieć o Pawle? Począwszy od Jerozolimy aż po Ilirję opowiadał Ewangelię Chrystusową, a w końcu w Rzymie, za Nerona, śmierć poniósł męczeńską. Tak mówi dosłownie Orygenes w trzecim tomie swych *Komentarzy do Genezy*”⁵⁹. Według Euzebiusza Paweł został ścięty mieczem⁶⁰. Powołując się tym razem na świadectwo niejakiego Gajusa, „kościelnego męża”, historyk twierdzi, że na wzgórzu Watykanu znajdują się trofea

⁵⁸ Por. M. Starowieyski, *Apostoli*, w: NDPAC I, k. 436-438. Należy dodać, że podobnego gatunku jest znane dzieło Pseudo-Abdiasza pt. *Historie Apostolskie*, dotyczące życia i działalności Dwunastu (jedenastu i Pawła, bez Macieja). Zob. Pseudo Abdiasz, *Historie Apostolskie*, tłum. E. Nowak, M. Starowieyski, OŻ 11, s. 190-466.

⁵⁹ Eusebius Caesariensis, *Historia ecclesiastica* III 1, 1-3, SCh 31, 97: „[...]· τῶν δὲ ἱερῶν τοῦ σωτῆρος ἡμῶν ἀποστόλων τε καὶ μαθητῶν ἐφ’ ἅπασαν κατασπαρέντων τὴν οἰκουμένην, Θωμᾶς μὲν, ὡς ἡ παράδοσις περιέχει, τὴν Παρθίαν εἰληγεν, Ἀνδρέας δὲ τὴν Σκυθίαν, Ἰωάννης τὴν Ἀσίαν, πρὸς οὓς καὶ διατρίψας ἐν Ἐφέσῳ τελευτᾷ, Πέτρος δ’ ἐν Πόντῳ καὶ Γαλατίᾳ καὶ Βιθυνίᾳ Καππαδοκίᾳ τε καὶ Ἀσίᾳ κεκηρυχέναι τοῖς [ἐκ] διασπορᾶς Ἰουδαίοις ἔοικεν· ὃς καὶ ἐπὶ τέλει ἐν Ῥώμῃ γενόμενος, ἀνεσκολοπίσθη κατὰ κεφαλῆς, οὕτως αὐτὸς ἀξιώσας παθεῖν. τί δεῖ περὶ Παύλου λέγειν, ἀπὸ Ἱερουσαλὴμ μέχρι τοῦ Ἰλλυρικοῦ πεπληρωκότος τὸ εὐαγγέλιον τοῦ Χριστοῦ καὶ ὕστερον ἐν τῇ Ῥώμῃ ἐπὶ Νέρωνος μεμαρτυρηκότος; ταῦτα Ὠριγένης κατὰ λέξιν ἐν τρίτῳ τόμῳ τῶν εἰς τὴν Γένεσιν ἐξηγητικῶν εἴρηται”, POK 3, s. 91-92.

⁶⁰ Por. Eusebius Caesariensis, *Historia ecclesiastica* II 25, 5-6, SCh 31, 92: „Παῦλος δὲ οὖν ἐπ’ αὐτῆς Ῥώμης τὴν κεφαλὴν ἀποτμηθῆναι, [...]”, POK 3, s. 88.

dwóch wspomnianych apostołów Piotra i Pawła, którzy założyli Kościół rzymski⁶¹. Odnosnie Jakuba brata Pańskiego, pierwszego biskupa Jerozolimy, Euzebiusz mówi, że on również zginął śmiercią męczeńską za wiarę w Chrystusa, będąc zrzuconym przez Żydów ze szczytu świątyni jerozolimskiej⁶².

Jest faktem dobrze znanym, że w ewangelizacyjnej działalności pierwotnego Kościoła istotną rolę odgrywały podróże misyjne apostołów oraz ich pomocników. Właśnie dzięki aktywności jednych i drugich udawało się pozyskiwać kolejnych wyznawców dla wiary chrześcijańskiej i tworzyć nowe wspólnoty⁶³, wśród których rodziła się potrzeba ustanawiania starszych dla sprawowania opieki nad nimi (por. Dz 14, 23; 2 Kor 8, 16-23). Analizując wyżej wspomniany stan rzeczy, Klemens Rzymski wypowiada się w sposób następujący: „Także i nasi apostołowie wiedzieli przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, że będą spory o godność biskupią. Z tego też powodu, w pełni świadomi, co przyniesie przyszłość, wyznaczyli biskupów i diakonów, a później dodali jeszcze zasadę, że kiedy oni umrą, inni wypróbowani mężowie mają przejąć ich posługę”⁶⁴. W kolejnym zaś miejscu dodaje, że właśnie

⁶¹ Por. Eusebius Caesariensis, *Historia ecclesiastica* II 25, 6-7, SCh 31, 92-93: „[...] οὐδὲν δὲ ἦττον καὶ ἐκκλησιαστικὸς ἀνὴρ, Γάϊος ὄνομα, κατὰ Ζεφυρίνον Ῥωμαίων γεγωνὸς ἐπίσκοπον· ὃς δὴ Πρόκλῳ τῆς κατὰ Φρύγας προΐσταμένης γνώμης ἐγγράφως διαλεχθεὶς, αὐτὰ δὴ ταῦτα περὶ τῶν τόπων, ἔνθα τῶν εἰρημένων ἀποστόλων τὰ ἱερὰ σκηνώματα κατατέθειται, φησὶν· «ἐγὼ δὲ τὰ τρόπαια τῶν ἀποστόλων ἔχω δεῖξαι. ἐὰν γὰρ θελήσης ἀπελθεῖν ἐπὶ τὸν Βασικανὸν ἢ ἐπὶ τὴν ὁδὸν τὴν Ὡστίαν, εὐρήσεις τὰ τρόπαια τῶν ταύτην ἰδρυσαμένων τὴν ἐκκλησίαν»”, POK 3, s. 88.

⁶² Por. Eusebius Caesariensis, *Historia ecclesiastica* II 23, 1-3, SCh 31, 70-71: „Ἰουδαῖοί γε μὴν τοῦ Παύλου Καίσαρα ἐπικαλεσαμένου ἐπὶ τε τὴν Ῥωμαίων πόλιν ὑπὸ Φήστου παραπεμφθέντος, τῆς ἐλπίδος καθ’ ἣν ἐξήρτυον αὐτῷ τὴν ἐπιβουλὴν, ἀποπεσόντες, ἐπὶ Ἰάκωβον τὸν τοῦ κυρίου τρέπονται ἀδελφόν, ᾧ πρὸς τῶν ἀποστόλων ὁ τῆς ἐπισκοπῆς τῆς ἐν Ἱεροσολύμοις ἐγκεχέριστο θρόνος. τοιαῦτα δὲ αὐτοῖς καὶ τὰ κατὰ τοῦτου τολμᾶται. εἰς μέσον αὐτὸν ἀγαγόντες ἄρνησιν τῆς εἰς τὸν Χριστὸν πίστεως ἐπὶ παντὸς ἐξήτουν τοῦ λαοῦ· [...] τὸν δὲ τῆς τοῦ Ἰακώβου τελευτῆς τρόπον ἤδη μὲν πρότερον αἱ παρατεθεῖσαι τοῦ Κλήμεντος φωναὶ δεδηλώκασιν, ἀπὸ τοῦ περυγίου βεβλήσθαι ξύλῳ τε τὴν πρὸς θάνατον πεπλήχθαι αὐτὸν ἱστορηκότος· ἀκριβέστατά γε μὴν τὰ κατ’ αὐτὸν ὁ Ἠγήσιππος, ἐπὶ τῆς πρώτης τῶν ἀποστόλων γενόμενος διαδοχῆς, [...]”, POK 3, s. 80-81.

⁶³ Por. I. Mierzwa, *Apostolstwo*, w: ST, s. 40.

⁶⁴ Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios* 44, 1-2, SCh 167, 172: „Καὶ οἱ ἀπόστολοι ἡμῶν ἐγνώσαν διὰ τοῦ κυρίου ἡμῶν Ἰησοῦ Χριστοῦ, ὅτι ἔρις ἔσται περὶ τοῦ ὀνόματος τῆς ἐπισκοπῆς. Διὰ ταύτην οὖν τὴν αἰτίαν πρόγνωνσιν εἰληφότες τελείαν κατέστησαν τοὺς

dlatego „nauczając po różnych krajach i miastach spośród pierwocin [swojej pracy] wybierali ludzi wypróbowanych duchem i ustanawiali ich biskupami i diakonami dla przyszłych wierzących”⁶⁵.

Poza tym wszyscy członkowie kolegium Dwunastu otrzymali od Chrystusa trojaką władzę: nauczycielską, kapłańską i pasterską⁶⁶, a także godność biskupią⁶⁷. A więc, gdy w momencie śmierci apostołów apostolat Dwunastu ze św. Piotrem na czele zakończył się, ich władzę przejął episkopat pod zwierzchnictwem papieża⁶⁸. Stąd wnioskuje się, że biskupi stali się następcami apostołów w sprawie nauczania, pasterzowania oraz zarządzania Kościołem. Jednak różni ich od apostołów przede wszystkim to, iż oni (za wyjątkiem następców św. Piotra, czyli papieży) nie posiadali powszechnej jurysdykcji nad lokalnymi Kościołami, jaką miało Dwunastu⁶⁹. W taki sposób apostolat zaczął stopniowo zawężać się wyłącznie do hierarchii, zwłaszcza do funkcji biskupów jako następców apostołów. Do końca II wieku instytucja apostołstwa odchodzi. Do tego czasu całkowicie formuje się kościelna hierarchia⁷⁰. O tym właśnie zaświadcza kolejny fakt: tytuł „viri apostolici” – od czasów Tertuliana (pierwsza poł. III w.) używany jest już tylko na określenie biskupów⁷¹.

προειρημένους καὶ μεταξὺ ἐπινομήν ἔδωκαν, ὅπως, ἐὰν κοιμηθῶσιν, διαδέξωνται ἕτεροι δεδοκιμασμένοι ἄνδρες τὴν λειτουργίαν αὐτῶν”, BOK 10, 70-71.

⁶⁵ Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios* 42, 4, SCh 167, 168-170: „Κατὰ χώρας οὖν καὶ πόλεις κηρύσσοντες καθίστανον τὰς ἀπαρχὰς αὐτῶν, δοκιμάσαντες τῷ πνεύματι, εἰς ἐπισκόπους καὶ διακόνους τῶν μελλόντων πιστεύειν”, BOK 10, 70.

⁶⁶ *Apostolat*, w: MST, s. 31.

⁶⁷ Por. H. Fiatowski, *Apostolat i Episkopat*, w: PEK I-II, s. 277. Potwierdzenie tego można odnaleźć w wypowiedzi Cypriana z Kartaginy († 258), adresującego swój list do biskupa Rogacjana z powodu diakona, który znieważył własnego biskupa. W piśmie tym zaznacza on, że „apostołów to jest biskupów i zwierzchników wybrał Pan; diakonów zaś powołali apostołowie na służbę swego episkopatu i Kościoła” (Cyprianus, *Epistula* 3, 1, 57-60, CCL 3B, 14: „Meminissem autem diaconi debent quoniam apostolos id est episcopos et praepositos dominus elegit, diaconos autem post ascensum domini in caelos apostoli sibi constituerunt episcopatus sui et ecclesiae ministros”, tłum. W. Szoldarski: Cyprian, *Listy*, PSP 1, Warszawa 1969, s. 32).

⁶⁸ *Apostolat*, w: MST, s. 32.

⁶⁹ Por. H. Fiatowski, *Apostolat i Episkopat*, w: PEK I-II, s. 277.

⁷⁰ Por. И. Андреев, *Апостол*, w: ХЭС I, s. 110.

⁷¹ Por. S. Nagy, *Apostolat, Apostolat hierarchii*, w: EK I, k. 801-802.

Przejście jednak od władzy apostołów do miejscowego biskupa nastąpiło jeszcze w epoce Klemensa Rzymskiego, Ignacego Antiocheńskiego († ok. 107) i Polikarpa († 155)⁷².

Przyrównując apostołów do zamożnego człowieka, Ireneusz z Lyonu († ok. 202) twierdzi, że apostołowie Chrystusa w skarbcu Kościoła zostawili wszystko, co dotyczy prawdy i dzięki czemu każdy może z tego korzystać⁷³. Z tego powodu dla Ireneusza biskupi, jako następcy apostołów, stali się nie tylko tymi, którzy swą sukcesję⁷⁴ wywodzili od czasów apostoelskich, ale również chronili ich Tradycję⁷⁵.

⁷² Por. B. Ковалёв, *Апостольское преемство*, w: КЭ I, k. 327. W II-III wieku cały chrześcijański świat składał się ze wspólnot, przebywających pod opieką biskupów. Zob. М. Поснов, *История Христианской Церкви*, s. 117. W tym miejscu warto dodać, że niektórymi ze swych obowiązków biskupi pierwotnego Kościoła dzielili się jednak z prezbiterami oraz diakonami. Por. B. Гайдено, *Апостольство*, w: КЭ I, k. 328.

⁷³ Dzieło Ireneusza z Lyonu pt. *Zdemaskowanie fałszywej gnozy*, do którego się odwołujemy, pomimo fragmentów w greckim oryginale w całości zachowało się jedynie w łacińskim przekładzie. Por. F. Drączkowski, *Patrologia*, s. 102. Ze względu na to, iż fragment ten nie zachował się w greckim oryginale, podajemy jego łacińską wersję: Irenaeus Lugdunensis, *Adversus haereses* III 4, 3-6, SCh 211, 44: „[...] apostoli quasi in depositarium dives plenissime in eam contulerint omnia quae sint veritatis, uti omnis quicumque velit sumat ex ea potum vitae”.

⁷⁴ Przez sukcesję apostoelską należy rozumieć przekazanie wywodzącej się od apostołów władzy nauczycielskiej, kapłańskiej i pasterskiej. Por. Z. Krzyszowski, *Sukcesja Apostolska*, w: EK XVIII, k.1172.

⁷⁵ Por. Irenaeus Lugdunensis, *Adversus haereses* III 3, 1-6, SCh 211, 30: „Traditionem itaque apostolorum in toto mundo manifestatam in omni Ecclesia adest perspicere omnibus qui uera uelint uidere, et habemus adnumerare eos qui ab apostolis instituti sunt episcopi in Ecclesiis et successores eorum usque ad nos, qui nihil tale docuerunt neque cognouerunt quale ab eis deliratur”. Anonimowy autor *Listu do Diogneta* na własnym przykładzie w analogiczny sposób udowadnia, że uczniem apostołów jest ta osoba, która zachowuje ich tradycję. Zaznacza on: „Nie mówię nic szczególnego, nie szukam paradoksów, lecz jako uczeń apostołów jestem nauczycielem narodów, a to, co sam otrzymałem, przekazuję wiernie wszystkim, którzy pragną być uczniami prawdy. Któż bowiem właściwie pouczony i na nowo zrodzony przez łaskawość Słowa nie starałby się poznać jak najlepiej tej nauki, jaką Słowo wyłożyło swoim uczniom” (*Epistula ad Diognetum* 11, 1-2, SCh 33, 78: „Ὅν ξένα ὁμιλῶ οὐδὲ παραλόγως ζητῶ, ἀλλὰ ἀποστόλων γενόμενος μαθητῆς γίνομαι διδάσκαλος ἔθνων, τὰ παραδοθέντα <ἀξίως> ὑπηρετῶ γινόμενοις ἀληθείας μαθηταῖς. Τίς γὰρ ὀρθῶς διδασκῶν καὶ λόγῳ προσφιλεῖ γεννηθεὶς οὐκ ἐπιζητεῖ σαφῶς μαθεῖν τὰ διὰ λόγου δειχθέντα φανερώς μαθηταῖς;”, OŻ 8, s. 372-373). Jak twierdzi ks. Mariusz Szram, przez Tradycję w aspekcie patrystycznym należy rozumieć „przekazanie nauki Jezusa Chrystusa i całości apostoelskiego orędzia zarówno w formie

Natomiast Tertulian zaznacza, że nieprzerwane następstwo biskupów, wywodzące się od samych apostołów, jest podstawą i dowodem apostołskości lokalnych Kościołów⁷⁶. Również Ignacy Antiocheński, aby wskazać na wielką rolę biskupa jako następcy apostołów, w swym liście adresowanym do Kościoła w Smyrnie zaznacza: „Wszyscy idźcie za biskupem, jak Jezus Chrystus za Ojcem, i za waszymi kapłanami jak za apostołami. Diakonów považajcie jak przykazanie Boże. Niechaj nikt w sprawach dotyczących Kościoła nie robi niczego bez biskupa”⁷⁷. W tym miejscu warto również dodać, że apostołat hierarchii kościelnej polegał na nauczaniu Słowa Bożego, zwłaszcza za pomocą listów oraz różnego rodzaju pism, a ponadto na zachowaniu niezmiennego depozytu objawienia, czemu z kolei służyły liczne synody i sobory⁷⁸.

Jeżeli chodzi o apostołat świeckich, to należy stwierdzić, że świeccy, będąc członkami Kościoła, od samego początku czuli się odpowiedzialni za głoszenie Dobrej Nowiny (por. Dz 11, 20; 18, 24-28)⁷⁹. Natomiast ojcowie Kościoła patrzyli na nich jako na członków Ciała Chrystusa, zwracając również uwagę na ważną ich rolę w rozszerzaniu i bronię wiary chrześcijańskiej⁸⁰. Aż do końca II wieku świeckich, wędrownych głosicieli Ewangelii określano mianem „apostołowie”⁸¹.

ustnej (wcześniejsza), jak i pisemnej (późniejsza)” (M. Szram, *Tradycja, Aspekt patrystyczny*, w: EK XIX, k. 956).

⁷⁶ Por. Tertullianus, *De praescriptione haereticorum* 32, 1-2, CCL 1, 212: „Ceterum si que audent interserere se aetati apostolicae ut ideo uideantur ab apostolis traditae quia sub apostolis fuerunt, possumus dicere: edant ergo origines ecclesiarum suarum, evoluant ordinem episcoporum suorum, ita per successionem ab initio decurrentem ut primus ille episcopus aliquem ex apostolis vel apostolicis viris, qui tamen cum apostolis perseuerauerit, habuerit auctorem et antecessorem. Hoc enim modo ecclesiae apostolicae census suos deferent, [...]”, tłum. E. Stanula, w: Tertulian, *Wybór pism*, PSP 5, Warszawa 1970, s. 67.

⁷⁷ Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Smyrnaeos* 8, 1, SCh 10, 162: „Πάντες τῷ ἐπισκόπῳ ἀκολουθεῖτε, ὡς Ἰησοῦς Χριστὸς τῷ πατρί, καὶ τῷ πρεσβυτερίῳ ὡς τοῖς ἀποστόλοις· τοὺς δὲ διακόνους ἐντρέπεσθε ὡς θεοῦ ἐντολήν. Μηδεὶς χωρὶς τοῦ ἐπισκόπου τι πρᾶσσέτω τῶν ἀνηκόντων εἰς τὴν ἐκκλησίαν”, OŻ 8, s. 173.

⁷⁸ Por. S. Nagy, *Apostolat, Apostolat hierarchii*, w: EK I, k. 802-803.

⁷⁹ Por. E. Weron, *Apostolat świeckich, W nauce i praktyce Kościoła*, w: EK I, k. 803.

⁸⁰ Por. I. Mierzwa, *Apostolstwo*, w: ST, s. 40.

⁸¹ Por. K. Польсков, *Апостолы*, w: ПЭ III, s. 104.

Przykładowo wspomina się o nich już w *Didache* – anonimowym dziele pochodzącym prawdopodobnie z drugiej połowy I wieku⁸², w którym zawarty jest opis, w jaki sposób należy przyjmować wędrownych apostołów oraz jak zachowywać się wobec nich, a także jak można rozpoznać, czy przychodzący człowiek jest prawdziwym apostołem⁸³. Świeccy w starożytnym Kościele także prowadzili szkoły apologetyczne i katechetyczne, w których nauczali prawd nauki chrześcijańskiej. Warto w tym miejscu wymienić kilka postaci, które miały podobne doświadczenie. Są to Justyn († ok. 165), Tacjan († 2 poł. II w.), Atenagoras z Aten († 2 poł. II w.), Klemens Aleksandryjski († przed 215), Orygenes i inni⁸⁴. Ponadto w cytowanym już piśmie *Didache* zawarta jest wzmianka na temat wyboru przełożonych gmin chrześcijańskich (biskupów/prezbiterów i diakonów), którego dokonywali ludzie świeccy. Z tego powodu autor zwraca się do nich w sposób następujący: „Wybierzcie zatem sobie biskupów i diakonów godnych Pana, ludzi cichych, spokojnych, bezinteresownych, wiarygodnych i wypróbowanych”⁸⁵. Natomiast w Kościołach Afryki Północnej w III wieku zaczęły się nawet pojawiać doradcze instytucje znane jako *seniores laici*. Były to funkcjonujące przy biskupach rady świeckich, które zasadniczo przedstawiały biskupom spawy laikatu, brały udział w procesach kościelnych oraz zajmowały się zarządzaniem dobrami materialnymi Kościoła⁸⁶. Sytuacja zmieniła się dopiero po tzw. edykcje mediolańskim w 313 roku, gdy chrześcijaństwo w państwie rzymskim zaczęło zdobywać pozycję uprzywilejowaną. Do Kościoła płynęła ogromna rzesza ludzi, którzy często w swych decyzjach o dołączeniu do grona katechumenów lub chrześcijan, kierowali się przede wszystkim pragmatycznym podejściem, pragnąc przez fakt przyjęcia wiary

⁸² Por. F. Drączkowski, *Patrologia*, s. 28.

⁸³ Por. *Doctrina duodecim Apostolorum* 11, 4-6, SCh 248, 184: „Πᾶς δὲ ἀπόστολος ἐρχόμενος πρὸς ὑμᾶς δεχθήτω ὡς κύριος· οὐ μενεῖ δὲ εἰ μὴ ἡμέραν μίαν· ἐὰν δὲ ἡ χρεία, καὶ τὴν ἄλλην· τρεῖς δὲ ἐὰν μείνῃ, ψευδοπροφήτης ἐστίν. Ἐξερχόμενος δὲ ὁ ἀπόστολος μηδὲν λαμβανέτω εἰ μὴ ἄρτον, ἕως οὗ αὐλισθῇ· ἐὰν δὲ ἀργύριον αἰτῇ, ψευδοπροφήτης ἐστίν”, OŻ 8, s. 48.

⁸⁴ Por. E. Wójcik, *Laikat*, w: EK X, k. 391.

⁸⁵ *Doctrina duodecim Apostolorum* 15, 1, SCh 248, 192: „Χειροτονήσατε οὖν ἑαυτοῖς ἐπισκόπους καὶ διακόνους ἀξίους τοῦ κυρίου, ἄνδρας πρᾶεῖς καὶ ἀφιλαργύρους καὶ ἀληθεῖς καὶ δεδοκιμασμένους· [...]”, OŻ 8, s. 51.

⁸⁶ Por. E. Wójcik, *Laikat*, w: EK X, k. 391.

chrześcijańskiej osiągnąć jak największe korzyści. Nie posiadali oni gorliwości pierwszych chrześcijan, nie kierowali się autentyczną troską o Kościół i nie zabiegali o jego dobro, w szczególności o jego wymiar misyjny. Od tego czasu pozycja osób świeckich w Kościele powoli zaczyna się osłabiać⁸⁷.

W podsumowaniu warto podkreślić, że w ślad za nowotestamentalnymi autorami chrześcijańscy pisarze pierwszych wieków również wskazywali na ogromne zasługi w ewangelizacji osób, które zostały wybrane przez Chrystusa i stały się członkami powołanego przez Niego kolegium Dwunastu. Chociaż niestety nie zachowało się zbyt wiele pewnych informacji o faktach dotyczących życia oraz aktywności misyjnej wszystkich apostołów, jednak to nie umniejsza ich znaczenia dla Kościoła pierwotnego. Właściwie oni stali się pierwszymi biskupami posiadającymi trojaką władzę: nauczycielską, kapłańską i pasterską. Patrząc w przyszłość, apostołowie – jak świadczą o tym teksty chrześcijańskich autorów – chętnie przekazywali swą władzę innym osobom godnym tego wielkiego zaufania, aby one po ich śmierci sprawowały opiekę duchową i troszczyły się o Kościoły lokalne. A więc apostołat tych ostatnich, jak również całej hierarchii kościelnej, przede wszystkim polegał na nauczaniu Słowa Bożego i kierowaniu Kościołem. Poza tym następcy apostołów na urzędzie biskupim byli tymi, którzy nie tylko swą sukcesję wywodzili od Dwunastu, ale również chronili przekazaną przez nich Tradycję. Oprócz tego do dzieła głoszenia Dobrej Nowiny dołączały się osoby świeckie. W starożytnym Kościele ich apostołat polegał na prowadzeniu katechetycznych i apologetycznych szkół, udziale w wyborze kleru, a także na pomocy miejscowym biskupom w różnego rodzaju sprawach związanych z kierowaniem i zarządzaniem lokalnymi Kościołami powierzonymi ich trosce.

* * *

Na podstawie zawartych w niniejszym rozdziale rozważań można dojść do wniosku, iż sprawa rozpowszechniania Ewangelii – z czym bezpośrednio wiązała się działalność każdego apostoła – zajmowała naczelne miejsce w życiu starożytnego Kościoła. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że to samego Jezusa Chrystusa należy

⁸⁷ Por. E. Weron, *Apostołat świeckich, W nauce i praktyce Kościoła*, w: EK I, k. 803.

uznać za pierwszego „apostola”, wysłanego przez Boga Ojca dla zbawienia każdego człowieka. Wypada też stwierdzić, że realizacja tej misji nie odbywała się bez udziału samych ludzi. Właśnie o tym świadczy powołanie przez Syna Bożego dwóch grup uczniów w liczbie dwunastu i siedemdziesięciu dwóch osób, które z kolei stały się keryksami (głosicielami) Jego Dobrej Nowiny. Jednak jedynie członkom kolegium Dwunastu ewangelści przyznali tytuł „apostołowie”. W ścisłym znaczeniu tego słowa stali się oni apostołami całego Kościoła, a ich urząd apostołski był nieprzekazywalny. W rozumieniu szerszym za apostoła w starożytnym Kościele uważano każdego posiadającego autoryzację od kogokolwiek z grona Dwunastu, kto biorąc udział w rozpowszechnianiu Dobrej Nowiny, zakładał jakkolwiek lokalny Kościół. W odniesieniu do osoby Pawła należy zauważyć, że na podstawie nowotestamentalnych tekstów można uznać go za apostoła w obu znaczeniach tego słowa, co zresztą zostanie jeszcze bardziej wyraźnie ukazane w kolejnych rozdziałach zredagowanych w oparciu o spuściznę literacką Jana Chryzostoma.

Natomiast w drugiej części rozdziału, uwzględniając teksty starochrześcijańskich pisarzy, ukazano, że to właśnie apostołowie z grona Dwunastu rozpowszechnili Słowo Boże nie tylko na terenach ówczesnego Imperium Rzymskiego, ale i poza jego granicami. Oprócz tego, będąc pierwszymi biskupami Kościoła Chrystusowego, posiadającymi trojaką władzę: nauczycielską, kapłańską i pasterską, w trosce o jego dobro ustanawiali na urząd biskupim, jako swoich następców, ludzi godnych sprawowania tej wielkiej posługi. Apostolat tych ostatnich, jako osób należących do hierarchii kościelnej, podobnie jak samych apostołów, polegał na głoszeniu Słowa Bożego, sprawowaniu opieki duchowej i zarządzaniu powierzonymi lokalnymi Kościołami. Ponadto została też zwrócona uwaga na apostolat osób świeckich. Analiza tego zagadnienia pozwoliła wywnioskować, że zarówno świeccy, jak i duchowni w różny sposób przyłączali się do rozśławienia Dobrej Nowiny oraz rozwoju pierwotnego Kościoła.

ROZDZIAŁ II

ZASIĘG GEOGRAFICZNY DZIAŁALNOŚCI ŚW. PAWŁA

Drugi rozdział niniejszej rozprawy zostanie poświęcony omówieniu zasięgu geograficznego apostolskiej działalności św. Pawła, w życiu którego głoszenie kerygmatu na obszarach ówczesnego Imperium Rzymskiego zajmowało kluczowe miejsce. Nieprzypadkowo bowiem, chcąc wskazać na ogromne tereny, które zwiastując Słowo Boże objął Paweł oraz na jego wysiłek poświęcony tej sprawie, Chryzostom zaznacza, iż w czasie życia „[Paweł – V. I.] cały świat obiegł niby ukrzydlony, ziemie i morze, Helladę i barbarzyńskie prowincje oraz wszelką w ogóle krainę, na którą patrzy słońce, nie jako zwykły podróżnik, ale wyrывая po drodze ciernie grzechów, rozsiewając słowo pobożności, odpędzając błędy, przywracając prawdę, czyniąc z ludzi aniołów, a raczej ludzi niby demonów na aniołów wyprowadzając”¹. Przytoczone słowa Antiocheńczyka w syntetyczny sposób ujmują

¹ Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 4, 2-10, SCh 300, 116-118: „[...] τὴν οἰκουμένην πᾶσαν προσήνεγκε, καὶ γῆν καὶ θάλατταν, καὶ Ἑλλάδα καὶ γῆν καὶ θάλατταν, καὶ Ἑλλάδα καὶ βάρβαρον, καὶ πᾶσαν ἀπαξ ἀπλῶς ὅσῃν ἡλῖος ἐφορᾷ γῆν, ταύτην, καθάπερ ὑπόπτερός τις γενόμενος, ἐπῆλθε πᾶσαν, οὐχ ἀπλῶς ὁδοιπορῶν, ἀλλὰ τὰς ἀκάνθας τῶν ἁμαρτημάτων ἀνασπῶν, καὶ τὸν λόγον τῆς εὐσεβείας κατασπείρων, τὴν πλάνην ἀπελαύνων, τὴν ἀλήθειαν ἐπανάγων, ἐξ ἀνθρώπων ἀγγέλους ποιῶν, μᾶλλον δὲ ἀπὸ δαιμόνων ἀγγέλους τοὺς ἀνθρώπους”, tłum. T. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, Kraków 1947, s. 226. Najprawdopodobniej siedem panagiryków ku czci św. Pawła zostało wygłoszonych przez Jana Chryzostoma gdzieś w latach 387-397. W mowach pochwalnych IV, V, VI i VII występują aluzje do tego, że złotousty kaznodzieja proklamował je każdego roku w dzień liturgicznego wspomnienia apostoła 28 grudnia, na co zresztą wskazuje ewolucja stylu autora. Z tą właśnie wersją zgadza znany badacz A. Piédagnel, o czym nadmieniam we wstępie do wydania krytycznego mów pochwalnych

apostolskie dokonania Pawła, który – z powodu głoszenia Ewangelii – odwiedził nie tylko najważniejsze miasta ówczesnego Cesarstwa Rzymskiego, ale także przybył do mniej znaczących miasteczek i miejscowości.

Bazując na wypowiedziach Złotoustego, które również wskazują na Pawła jako apostoła, w niniejszym rozdziale przedstawimy wspomiane odwiedziny w poszczególnych miejscowościach według tej kolejności, w której odbyły się one w trakcie jego trzech podróży misyjnych. Jednak niektóre miasta, takie jak Jerozolima, Antiochia lub Efez, były odwiedzane przez Pawła w różnym czasie i po kilka razy. Z tego powodu, aby nie pomnażać podparagrafów, zostaną one całościowo przeanalizowane w jednym paragrafie. W tym miejscu należy również dodać, że istniały także inne miasta, takie jak Antiochia Pizydyjska, Ikonium, Tesaloniki, do których Paweł przybywał, głosząc Dobrą Nowinę. Tam spotykał się z bardzo mocną opozycją oraz prześladowaniami ze strony Żydów i pogan (por. Dz 13, 14. 44-50; 14, 1-5; 17, 1-9). Ponieważ podobne zagadnienie występuje w kolejnym rozdziale niniejszej dysertacji, w tej części omówienie działalności Pawła na tych obszarach zostanie pominięte.

2.1. Jerozolima

Jerozolima, znajdująca się w środkowej części Palestyny, jest uznana za miasto święte przez trzy religie monoteistyczne: judaizm, chrześcijaństwo i islam. Ślady najwcześniejszego zasiedlania tego miasta pochodzą z 2. poł. IV tysiąclecia przed Chrystusem² Swój wielki rozwój to kananejskie miasto przeżyło za czasów króla Dawida³ i jego syna Salomona⁴. Pierwszy z nich, po podbiciu Jerozolimy,

poświęconych osobie Pawła w języku oryginalnym. Por. A. Piédagnel, *Introduction*, w: SCh, s. 14-16; 18-20. Warto dodać, że pierwszą osobą, która dokonała tłumaczenia *De laudibus sancti Pauli apostoli* autorstwa św. Jana Chryzostoma na język łaciński był pelagianin Anian z Celedo, tworzący w V wieku. Zob. J.N.D. Kelly, *Złote Usta*, s. 98.

² Por. R. Rubinkiewicz, *Jerozolima*, w: EK VII, k. 1185-1186.

³ Dawid był królem Judy i Izraela. Rządził w latach 1010-970 przed Chrystusem. Por. J. Łach, *Dawid, Życie i działalność*, w: EK III, k. 1048-1049.

uczynił je stolicą państwa Izraelitów oraz sprowadził tam Arkę Przymierza. Drugi zaś rozbudował miasto i wznosił tam wspaniałą świątynię, która stała się głównym centrum religijnym dla całego narodu izraelskiego⁵. Po zdobyciu jej przez Aleksandra Wielkiego⁶ w 332 r. przed Chr. Jerozolima w niedługim czasie znalazła się pod przychylnym panowaniem Ptolemeuszów⁷, co również przyczyniło się do rozwoju gospodarczego miasta i wzrostu ilości jego mieszkańców. W 63 r. przed Chr. pod wodzą Pompejusza⁸ Jerozolima została zdobyta przez Rzymian, a po dojściu do władzy Heroda Wielkiego⁹ stała się jedną z najpiękniejszych stolic Bliskiego Wschodu. Za jego rządów powstały nowe budowle, wspaniałe pałace, a także rozbudowano świątynię Salomona¹⁰. Ten stan rzeczy nie trwał długo, ponieważ Żydzi, stanowiący dwie trzecie całej ludności Palestyny, zorganizowali powstanie przeciwko władzom rzymskim, co skutkowało zburzeniem Jerozolimy w 70 r. po Chr. oraz upadkiem samego miasta¹¹.

Dla chrześcijaństwa miasto to jest ważne przede wszystkim z powodu jego związku z osobą Jezusa Chrystusa, który głosił w nim Ewangelię oraz poniósł męczeńską śmierć (por. J 19, 23; Mt 27, 32-38). Tam również formułowała się pierwsza wspólnota chrześcijańska i stąd nauka Pana rozeszła się na cały świat (por.

⁴ Salomon – syn Dawida i Batszeby, król Izraela i Judy. Królował prawdopodobnie w latach 970-930 przed Chrystusem. Por. D. Dziadosz, *Salomon*, w: EK XVII, k. 935-936.

⁵ Por. C. Miller, *Jerozolima*, w: EB, s. 445-446.

⁶ Aleksander Wielki, zw. Macedoński (356-323 przed Chr.), syn Filipa II i Olimpias. Król macedoński od 336 r. przed Chrystusem. Por. *Aleksandr III Wielki*, w: HŚ I, s. 73. Więcej na ten temat zob. *Grecja i świat hellenistyczny*, w: HP III, s. 562-572.

⁷ Lagidzi albo Ptolemeusze – dynastia władców panujących w Egipcie w latach 305-30 przed Chrystusem. Nazwa dynastii pochodzi od Lagosa, ojca Ptolemeusza, który był jednym z dowódców w armii Aleksandra Macedońskiego. Por. R. Sawa, *Lagidzi*, w: EK X, k. 374-375.

⁸ Gnejusz Pompeusz Wielki (106-48 przed Chr.), dowódca wojskowy i konsuł rzymski od 55 r. przed Chrystusem. Został zamordowany w Egipcie z rozkazu Ptolemeusza XIII. Por. *Początki Rzymu i przemiany świata antycznego*, w: HP IV, s. 549-562.

⁹ Herod Wielki (ok. 73-4 przed Chr.), syn Antypatra Idumejczyka i księżniczki Kypros. Król Judei od 40 r. przed Chrystusem. Por. H. Miszyński, *Herod Wielki*, w: EK VI, k. 793-794.

¹⁰ Por. R. Rubinkiewicz, *Jerozolima*, w: EK VII, k. 1187.

¹¹ Por. C. Miller, *Jerozolima*, w: EB, s. 449-450.

Dz 2, 1-11). W Jerozolimie, stojąc na czele wspólnoty judeochrześcijańskiej, rezydował także apostoł Jakub i tam odbył się sobór, który zdecydował, aby nie nakładać na nawracających się na chrześcijaństwo pogan obowiązku obrzezania (por. Dz 15, 23-29)¹².

Próba przedstawienia życia Pawła, zwłaszcza jego pobytów w Jerozolimie, w formie kroniki spotyka się z wieloma trudnościami. Przykładowo na podstawie *Dziejów Apostolskich* można wymienić pięć podróży Pawła do Jerozolimy (por. Dz 9, 26; Dz 11, 30; Dz 15, 4; Dz 18, 22; Dz 21, 17), natomiast na podstawie listów – tylko trzy (por. Ga 1, 18; Ga 2, 1; Rz 15, 25). Ponadto w *Dziejach Apostolskich* sobór w Jerozolimie (por. Dz 15,6-21) opisano tak, jakby był zwołany we wcześniejszym etapie misyjnej działalności Pawła, a w *Liście do Galatów* (por. Ga 2, 1-10) czytamy, że odbył się dopiero po czternastu latach od jego nawrócenia¹³. Należy więc zaznaczyć, że Jan Chryzostom w swoich dziełach nie zastanawia się nad faktem, ile razy Paweł przybywał do Jerozolimy, czy kiedy dokładnie odbył się tam sobór. Dla niego istotniejsze było wskazanie na wielką zasługę Pawła w głoszeniu Dobrej Nowiny. Z tego powodu w niniejszym paragrafie nie będziemy omawiać wszystkich podróży Pawła do Jerozolimy, a jedynie zastanowimy się nad tymi, które wymienia Chryzostom, wskazując na zasługi Pawła jako apostoła.

Jak informują *Dzieje Apostolskie*, nowonawrócony Paweł po przybyciu do Jerozolimy próbował przyłączyć się do uczniów¹⁴, jednak nie mógł tego zrobić z powodu ich obawy przed nim (por. Dz 9, 22-26). Ich zachowanie wynikało z braku

¹² Por. *Jerozolima*, w: SNT, s. 313.

¹³ Por. W. Baird, *Paweł*, w: EB, s. 910.

¹⁴ Jan Chryzostom twierdzi, że autor *Dziejów Apostolskich* uczniami nazywa te osoby, które nie należały do grona dwunastu apostołów. Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 21, 3, PG 60, 167: „Μαθητὰς δὲ καλεῖ, καὶ τοὺς μὴ τελοῦντας εἰς τὸν χορὸν τῶν δώδεκα”. W przekonaniu J. Quastena homilie na *Dzieje Apostolskie* złotousty kaznodzieja wygłosił ok. 400 roku w Konstantynopolu, będąc już arcybiskupem tego miasta. Jednak należy zauważyć, że na temat ich *Prologu* Antiocheńczyk wypowiadał się jeszcze w 388 roku w okresie wielkanocnym. Por. J. Quasten, *Patrologia*, t. II, [bez miejsca wydania] 1995, s. 443. Zob. również J. N. D. Kelly, *Złote Usta*, s. 101.

zaufania do niego¹⁵. Jan Chryzostom, wskazując na jego skromność¹⁶, w jednej ze swoich homilii¹⁷ mówi, że przybył do nich „jakby [sam – V. I.] był nie nauczycielem, lecz uczniem”¹⁸. Sytuacja zmieniła się dzięki Barnabie¹⁹, który zaprowadził go do apostołów i opowiedział o nim (por. Dz 9, 27). Antiocheńczyk przypuszcza, że Barnaba postąpił w ten sposób, ponieważ jeszcze wcześniej zaprzyjaźnił się z Pawłem²⁰.

Czego innego na temat pierwszego pobytu Pawła w Jerozolimie można dowiedzieć się z *Listu do Galatów*, w którym zawarta jest informacja, że dopiero po upływie trzech lat i po powrocie z Arabii, Paweł, kierując się chęcią poznania apostoła Piotra, przybył do Jerozolimy (por. Ga 1, 17-18). Dla Jana Chryzostoma podróż do tego miasta i czas spędzony w towarzystwie Piotra był oznaką wielkiej czci, przyjaźni i gorącej miłości Pawła do niego²¹. Również w komentarzu²² do *Listu*

¹⁵ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 21, 1, PG 60, 164: „[...] ἀλλὰ πρὸς τοὺς μαθητὰς, ὅτε μαθητὴν ὄντα· οὐπω γὰρ ἐνομιζέτο ὁ ξιόπιστος εἶναι”.

¹⁶ Por. tamże 21, 3, PG 60, 167: „Ὅκ ἀναισχύντως προσήλθεν, ἀλλ’ ὑπεσταλμένως”.

¹⁷ Homilia jako gatunek literacki jest rodzajem „przepowiadania kościelnego, polegającym na popularnym wyjaśnianiu, komentowaniu, aktualizacji i praktycznym zastosowaniu tekstów biblijnych” (M. Brzozowski, B. Nadolski, *Homilia*, w: EK VI, k. 1175). Więcej odnośnie do homilii patrystycznej, jej źródeł oraz rodzajów, a także różnicy między homilią a zwykłym kazaniem podaje E. Staniek w jednym ze swych artykułów. Por. E. Staniek, *Koncepcja homilii patrystycznej*, w: *VoxP* 44-45, s. 23-34. Zob. również M. Fiedrowicz, *Homilie*, w: *LACL*, s. 299-300.

¹⁸ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 21, 1, PG 60, 163: „[...] ὅτε οὐ διδάσκαλος ὢν, ἀλλὰ μαθητής”.

¹⁹ Barnabę Antiocheńczyk charakteryzuje jako człowieka rozsądnego, łagodnego, bardzo dobrego i przystępnego. Por. tamże 21, 1, PG 60, 164: „Ὁ Βαρνάβας οὗτος ἐπιεικής τις καὶ ἡμερος ἄνθρωπος ἦν. [...] Ὅτι δὲ χρηστὸς ἦν σφόδρα καὶ εὐπρόσιτος, τοῦτο καὶ ἐκ τῶν μετὰ χειρὸς, καὶ ἐκ τῶν κατὰ Ἰωάννην δῆλόν ἐστιν”.

²⁰ Por. tamże 21, 3, PG 60, 167: „Ἐμοὶ δοκεῖ ὁ Βαρνάβας ἄνωθεν αὐτῷ εἶναι φίλος· διὸ καὶ πάντα διηγεῖται τὰ κατ’ αὐτόν”.

²¹ Por. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 632: „Τὸ μὲν οὖν δι’ αὐτὸν ἀποδηῆσαι, τιμῆς ἦν πολλῆς· τὸ δὲ καὶ τοσαύτας ἐπιμεῖναι ἡμέρας, φιλίας καὶ σφοδροτάτης ἀγάπης”, tłum. J. Iluk: Jan Chryzostom, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, ŻMT 47, Kraków 2008, s. 61. J. Kelly przypuszcza, że cykl komentarzy dotyczących *Listu do Galatów* został najprawdopodobniej przygotowany przez Jana Chryzostoma w ciągu 384 roku. W tym okresie przyszły arcybiskup Konstantynopola mieszkał jeszcze w Antiochii i spełniał posługę diakona. Por. J.

do Galatów Antiocheńczyk zwraca uwagę na to, że „[Paweł – V. I.] udał się tam nie dlatego, aby się uczyć, ponieważ od początku wiedział co ma czynić”. Ponadto, kontynuując swoją myśl, podkreśla: „Nie potrzebował nauczycieli, ponieważ wiedzę, do której apostołowie dochodzili po długich dysputach, on od dawna miał niezachwianą”²³. Mając wielki szacunek do tej osoby, Chryzostom idzie jeszcze dalej i uważa, że Paweł swoją godnością (ἰσότημος)²⁴ jest równy Piotrowi²⁵, chociaż w innym miejscu uważa Piotra za pasterza powierzonej mu przez Chrystusa owczarni i za pierwszego z grona apostołów²⁶. Jak podaje nam *List do Galatów*, Paweł po spotkaniu z Piotrem widział się jeszcze z Jakubem²⁷, którego nazwał „bratem Pańskim”²⁸ (por. Ga 1, 19). Na ten temat Antiocheńczyk, który zawsze

N. D. Kelly, *Złote Usta*, s. 101; B. Altaner, A. Stuiber, *Patrologia*, tłum. P. Pachciarek, Warszawa 1990, s. 434.

²² Dość dokładną informację na temat komentarzy biblijnych u Ojców Kościoła, ich różnic względem homilii, rodzajów, cech charakterystycznych, sposobów podejścia tych komentarzy w szkołach egzegetycznych antiocheńskiej i aleksandryjskiej można uzyskać w artykule ks. prof. M. Szrama. Por. M. Szram, *Koncepcje komentarza biblijnego w epoce patrystycznej*, VoxP 23 (2008), t. 44-45, s. 35-48; Zob. T. Fuhrer, *Kommentar*, w: LACL, s. 381-383.

²³ Iohannes Chrysostomus, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 10, PG 61, 630: „Οὕτω καὶ ἐξ ἀρχῆς τὰ δέοντα συνεώρα, καὶ οὐδενὸς ἐδεῖτο διδασκάλου, ἀλλ’ ἂ μετὰ πολλὴν διάκρισιν ἔμελλον οἱ ἀπόστολοι κυροῦν, ταῦτα αὐτὸς πρὸ τῆς διακρίσεως ἄνωθεν ἔσχεν ἀκίνητα παρ’ ἑαυτῷ”, *ŻMT* 47, s. 59.

²⁴ Grecki przymiotnik ἰσότημος posiada kolejne znaczenia: „1. mający równe prawo do urzędów i zaszczytów, równy godnością; 2. równy wartością, równy; 3. zachowujący równość przywilejów” (Abramowiczówna II, s. 514; por. Lampe, s. 677: „equal in honour”).

²⁵ Por. Iohannes Chrysostomus, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 631: „Μετὰ τοσαῦτα καὶ τοιαῦτα κατορθώματα, μηδὲν Πέτρου δεόμενος, μηδὲ τῆς ἐκείνου φωνῆς, ἀλλ’ ἰσότημος ὢν αὐτῷ (πλέον γὰρ οὐδὲν ἔρω τέως), [...]”, *ŻMT* 47, s. 60.

²⁶ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 3, 1, PG 60, 33: „[...] καὶ ὡς ἐμπιστευθεὶς παρὰ τοῦ Χριστοῦ τὴν ποίμνην, καὶ ὡς τοῦ χοροῦ πρῶτος, [...]”.

²⁷ Apostoł Jakub był biskupem Kościoła w Jerozolimie. Por. tamże 33,1, PG 60, 239: „Ἐπίσκοπος ἦν τῆς ἐν Ἱεροσολύμοις Ἐκκλησίας οὗτος [...]”. Zob. tamże 46, 1, PG 60, 321: „Οὐχ ὡς ἐπίσκοπος αὐθεντικῶς διαλέγεται, [...]”.

²⁸ Antiocheńczyk twierdzi, że Paweł nazywa Jakuba „bratem Pańskim” nie z powodu rzeczywistego pokrywieństwa z Panem, lecz z powodu uznawania go za krewnego Jezusa. Por. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 632: „Τὸν ἀδελφὸν τοῦ Κυρίου. Καίτοι γε οὐδὲ κατὰ σάρκα ἀδελφὸς ἦν τοῦ Κυρίου, ἀλλ’ οὕτως ἐνομίζετο· ἀλλ’ ὅμως οὐδὲ οὕτως ἀπεστράφη τὸ ἀξίωμα

akcentuje zasługi Pawła na płaszczyźnie misyjnej, wypowiada się w sposób następujący: „z wielką pokorą idzie na spotkanie z Jakubem, jako do najczcigodniejszego i najwyższego”, chociaż „[sam – V. I.] wcześniej dokonał rzeczy nie mających porównania z innymi”²⁹.

Zgodnie z chronologią *Listu do Galatów* Paweł ponownie udał się do Jerozolimy z powodu objawienia Bożego, biorąc ze sobą Barnabę i Tytusa (por. Ga 2, 1-2a). Na temat dwóch podróży Pawła do Jerozolimy Chryzostom wypowiada się w taki sposób: „Powodem pierwszej podróży, jak sam podałem, była chęć zobaczenia Piotra, a powodem drugiej było objawienie Ducha”³⁰, czyli innymi słowy, odbyła się ona za sprawą Bożego zrządzenia (θεία τις οἰκονομία)³¹. Według *Listu do Galatów* Paweł, będąc w Jerozolimie, przedstawił apostołom naukę głoszoną przez siebie wśród pogan. Uczynił to, aby otrzymać od nich aprobatę dla tej sprawy (por. Ga 2.2b). Znakiem tego, że ją uzyskał, było podanie mu prawicy przez Jakuba, Piotra i Jana. Również postanowiono, aby Paweł z Barnabą działali wśród pogan, czyli nieobrzezanych, a apostołowie wśród obrzezanych, czyli Żydów (por. Ga 2, 9). Taka zgoda między nimi wywołuje u Chryzostoma zachwyt: „Przemozna roztropność! Niezbity dowód jedności! Dowiódł, że ich nauka jest wspólną nauką”³².

θεῖναι τοῦ ἀνδρός”, ŻMT 47, s. 61-62. Jan Chryzostom myli się, ponieważ Jakub Mniejszy, o którym jest mowa, rzeczywiście był spokrewniony z Jezusem. Por. R. Bartnicki, *Jakub brat Pański*, w: EK VII, k. 703.

²⁹ Iohannes Chrysostomus, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 631: „[...] μὲν εἰσέρχεται πρὸς Ἰάκωβον μετὰ πολλῆς τῆς ταπεινοφροσύνης ὡς πρὸς μείζονα καὶ τιμιώτερον. [...] καὶ τοσαῦτα ἐργασάμενος, ὅσα τῶν ἐτέρων οὐδεὶς [...]”, ŻMT 47, s. 61.

³⁰ Tamże 2, 1, PG 61, 631: „Τῆς μὲν πρώτης ἀναβάσεως τὴν αἰτίαν Πέτρον εἶναί φησι, καὶ τὸ ἱστορῆσαι ἐκεῖνον· τῆς δὲ δευτέρας, τὴν ἀποκάλυψιν τὴν τοῦ Πνεύματος”, ŻMT 47, s. 63.

³¹ Por. tamże 2, 1, PG 61, 633: „[...] ὅτι οὐκ ἀνθρώπινον ἦν τὸ γινόμενον, ἀλλὰ θεία τις οἰκονομία [...]”, ŻMT 47, s. 64.

³² Tamże 2, 3, PG 61, 638: „Ὡ συνέσεως ὑπερβολή, καὶ συμφωνίας ἀπόδειξις ἀναντίρρητος δείκνυσι γὰρ καὶ τὰ ἐκείνων αὐτοῦ, καὶ τὰ αὐτοῦ ἐκείνων”, ŻMT 47, s. 71.

Jak informują *Dzieje Apostolskie*, trzecia podróż Pawła do Jerozolimy odbyła się przed jego drugą wyprawą³³ misyjną i była wywołana niepokojami wśród wiernych. Ich przyczyną było pojawienie się nauczycieli, którzy głosili w Antiochii konieczność obrzezania dla nowonawróconych z pogaństwa (por. Dz 14, 26; Dz 15, 1-2). Dla rozwiązania problemu został zwołany tzw. Sobór Jerozolimski³⁴ (por. Dz 15, 6), na którym apostołowie postanowili nie nakładać na wiernych ciężaru zachowania przepisów Prawa. Również wtedy zdecydowano, aby nawróceni na wiarę chrześcijańską powstrzymywali się „od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co udoszone, i od nierządu” (Dz 15, 29a). Autor *Dziejów Apostolskich* nie podaje, jaki był udział Pawła w tym soborze. Wspomina jedynie, że Paweł razem z Barnabą, Judą i Sylasem zostali wybrani do przekazania listu z postanowieniami zgromadzenia wspólnocie w Antiochii (por. Dz 15, 23; Dz 15, 25-27). Chryzostom, wypowiadając się na ten temat, zwraca uwagę na fakt, iż apostołowie wybrali ich i wysłali jako swoich świadków, aby uniknąć podejrzeń o niewiargodność podjętych decyzji³⁵. Tutaj, podobnie jak w *Liście do Galatów*, Paweł otrzymuje zgodę od apostołów, żeby nie nakładać na nawróconych z pogan obowiązku obrzezania.

Ostatnią podróż Pawła do Jerozolimy, jak dowiadujemy się z *Dziejów Apostolskich*, wyprzedzało proroctwo Agabosa. Zgodnie z nim Paweł miał zostać tam uwięziony przez Żydów i wydany poganom (por. Dz 21, 10-11). Gdy zaś to usłyszeli uczniowie Pawła, zaczęli płakać i prosić, żeby się tam nie wybierał (por. Dz 21, 12-13). Przyczynę tego, że Paweł wyruszył do Jerozolimy i nie chciał słuchać wiernych, jak czynił to przy innych okazjach³⁶, Antiocheńczyk wyjaśnia w sposób następujący: „I gdy usłyszał, że ma wycierpieć wiele niebezpieczeństw, wtedy

³³ Druga podróż misyjna Pawła odbyła się w latach 51-54. Por. B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. I, Lublin 2001, s. 23.

³⁴ Prawdopodobnie sobór w Jerozolimie miał miejsce w 49 roku. Por. J. Daniélou, H. Marrou, *Historia Kościoła*, t. I, Warszawa 1984, s. 42.

³⁵ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 33, 1, PG 60, 239-240: „Ὅρα αὐτοὺς οὐχ ἀπλῶς ταῦτα νομοθετοῦντας· ὥστε δὲ ἀξιόπιστον γενέσθαι τὸ δόγμα, πέμπουσι τοὺς παρ' αὐτῶν, καὶ ἵνα ἀνύποπτοι ᾖσιν οἱ περὶ Παῦλον λοιπόν”.

³⁶ Por. tamże 45, 2, PG 60, 317: „Ὅρα αὐτὸν ὅτε τὸ Πνεῦμα οὐκ ἐκώλυε πειθόμενον. Εἶπον· Μὴ δῶς σαυτὸν εἰς τὸ θέατρον, καὶ οὐκ ἔδωκε· πολλάκις αὐτὸν ἐξήγαγον, καὶ ἐπείσθη· διὰ θυρίδος πάλιν ἔφυγε [...]”.

spieszy się. Nie naraża się (dosł. rzucając samego siebie) na próby, lecz uważa, że taki był rozkaz Ducha Świętego”³⁷. Natomiast płacz i sprzeciw jego wiernych Chryzostom interpretuje jako wyraz ich niewiedzy o posłannictwie Ducha Świętego³⁸ i przypuszcza, że Paweł także płakał³⁹. Ów płacz w przekonaniu Złotoustego był spowodowany nie przyszłymi próbami, lecz płaczem jego uczniów⁴⁰.

Zgodnie z zawartymi w *Dziejach Apostolskich* danymi, po swoim przybyciu do Jerozolimy Paweł udał się do apostoła Jakuba, któremu powiedział o tym, co Bóg przez niego dokonał wśród pogan (por. Dz 21, 17-19). Rozważając tę sytuację, Antiocheńczyk od razu chce zwrócić uwagę swoich słuchaczy na to, że w tych okolicznościach Pawłowi była obca pycha i pragnienie próżnej sławy⁴¹. Paweł nie sprzeciwił się wymaganiu⁴² apostoła Jakuba⁴³, aby poddać się oczyszczeniu razem z czterema mężczyznami⁴⁴, którzy złożyli ślub (por. Dz 27, 23-24). Jednak gdy poszedł z nimi, żeby tego dokonać, Żydzi go pochwycili, wywlekli ze świątyni i chcieli zabić, oskarżając jednocześnie o zbezczeszczenie świętego miejsca i o

³⁷ Tamże 45, 3, PG 60, 317: „Καὶ ὅτε ἤκουσεν ὅτι μυρία δεινὰ ἔχει παθεῖν, τότε ἐπείγεται, οὐκ ἐπὶ τοὺς κινδύνους ἵπτων ἑαυτὸν, ἀλλ’ ἡγούμενος τοῦ Πνεύματος εἶναι τὸ πρόσταγμα”.

³⁸ Por. tamże 45, 2, PG 60, 317: „Εἰ τοίνυν τὸ Πνεῦμα ἐκέλευσε, διὰ τί ἀντεῖπον; Ὅτι οὐκ ἤδεσαν ἅπερ ἐδόκει τῷ Πνεύματι”.

³⁹ Por. tamże 45, 2, PG 60, 316: „Ἐγὼ καὶ τὸν Παῦλον οἶμαι κλαίειν”.

⁴⁰ Por. tamże 45, 2, PG 60, 315: „Οὐδὲν Παύλου φιλοστοργώτερον· ὅτι ἑώρα δακρύοντας, ἤλγει ὁ μὴ πάσχων ἐπὶ τοῖς οἰκείοις πειρασμοῖς”.

⁴¹ Por. tamże 46, 1, PG 60, 321: Πρὸς τοῦτον εἰσέρχεται Παῦλος, ὥσπερ καὶ πρὸς τοῦτον καὶ πρὸς αὐτὸν πέμπεται· καὶ ὅπως ἄκουε. Τῇ δὲ ἐπιούσῃ ἡμέρᾳ, φησὶν, εἰσῆει ὁ Παῦλος σὺν ἡμῖν πρὸς Ἰάκωβον. Ὅρα τὸ ἄτυφον. [...] Πάλιν αὐτοῖς τὰ τῶν ἐθνῶν διηγεῖται, οὐ κενοδοξῶν, [...]”.

⁴² Wymóg ten był spowodowany zarzutami Żydów przeciwko oskarżonemu Pawłowi w sprawie niedotrzymania zasad Prawa Mojżeszowego (por. Ga 21, 21).

⁴³ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 46, 2, PG 60, 323: „Πρὸς δὲ τοῦτο οὐκ ἀντιπίπτει ὁ Παῦλος, [...]”.

⁴⁴ Chryzostom uważa, że w tej sytuacji to nie przynosiło uszczerbku dla Ewangelii, dlatego Paweł pokornie zgodził się spełnić wszystkie obrzędy żydowskie. Por. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 632: „Ἀλλὰ ξύρησαι, καὶ ἀγνίσθητι. Καὶ ἐξυρήσατο, καὶ τὰ Ἰουδαϊκὰ πάντα ἐπετέλεσεν. Ἐνθα μὲν γὰρ οὐκ ἐβλάπτετο τὸ Εὐαγγέλιον, πάντων ταπεινότερος ἦν [...]”, *ŻMT* 47, s. 61.

nauczanie przeciwko Prawu (por. Ga 21, 26-28; Ga 21, 30-31). Chryzostom z ironią zauważa, że Żydzi w owej chwili swoim zachowaniem pokazali, „że najbardziej troszczyli się o świątynię i Prawo”⁴⁵, jednak gdy zamierzali go zabić, „już nie przejmowali się ani Prawem, ani procesem [nad Pawłem – V. I.]”⁴⁶. Z tego powodu Antiocheńczyk nazywa Żydów „zuchwałymi i drapieżnymi”⁴⁷. W tej sytuacji właśnie dzięki interwencji trybuna rzymskiego⁴⁸ Paweł został uratowany od niechybnej śmierci (por. Dz 21, 31-32). Chryzostom stwierdza, że odpowiedzialność za to wszystko, co się z nim stało w Jerozolimie, ponoszą apostoł Jakub i starsi, ponieważ na skutek ich polecenia udał się on do świątyni, by dokonać oczyszczenia. Jednak dodaje również, że Paweł w swojej wielkoduszności (μεγαλόψυχος) nie oskarżył ich z tego powodu⁴⁹.

W ramach podsumowania możemy stwierdzić, że w misyjnej działalności Pawła Jerozolima zajmowała jedno z kluczowych miejsc. Do niej udawał się z różnych powodów, kierując się albo szacunkiem wobec apostołów, albo troską o wiernych w Antiochii, albo rozkazem Ducha Świętego. Przy każdej okazji Jan Chryzostom stara się zwrócić uwagę swoich słuchaczy na wielkie zasługi Pawła w głoszeniu kerygmatu, na różne jego cnoty, a także na rolę samego Boga w jego życiu. Pawła nazywa nauczycielem i wskazuje na jego niezachwianą wiarę. Nie umniejszając również zasług Piotra i jego roli w pierwotnym Kościele, Antiocheńczyk uważa Pawła za równego godnością Kefasowi. Oprócz tego, rozprawiając na temat pobytów Pawła w Jerozolimie, Chryzostom podkreśla to, co wobec niego było najważniejsze – jedność, która panowała między Pawłem a gronem apostołów.

⁴⁵ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 46, 2, PG 60, 322: „Ἡ μάλιστα αὐτοὺς ἐθορύβει ὁ ναὸς καὶ ὁ νόμος, ταῦτα προφέρουσι ἐκεῖνοι”.

⁴⁶ Tamże 46, 2, PG 60, 323: „[...] οὐκέτι γὰρ νόμων ἐδέοντο οὐδὲ δικαστηρίων [...]”.

⁴⁷ Por. tamże 46, 2, PG 60, 323: „[...] οὕτω διὰ πάντων φαίνονται θρασεῖς ὄντες καὶ ἰταμοί”.

⁴⁸ Trybun – rzymski oficer, dowódca kohorty. Por. *Trybun*, w: SNT, s. 630.

⁴⁹ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 46, 2, PG 60, 322: „Καὶ οὐδὲν ἐνεκάλεσε τοῖς ἀποστόλοις ὁ Παῦλος παθὼν καίτοι τοσαῦτα, ὅτι αὐτοὶ αἴτιοι τούτων γεγόνασιν αὐτῷ· οὕτως ἦν μεγαλόψυχος”.

2.2. Antiochia

Starożytna Antiochia Syryjska (obecnie Antakya w Turcji) znajdowała się nad dolnym Orontesem, pomiędzy pasmem gór Amanos i Kasios. Została ona założona przez Seleukosa I Nikatora⁵⁰ ok. 300 r. przed Chr. i nazwana imieniem jego ojca Antiocha. Do 64 r. przed Chr. była stolicą panujących w Syrii Seleucydów⁵¹. Po zdobyciu przez Rzymian Antiochia nadal pozostawała ważnym ośrodkiem kultury greckiej oraz centrum gospodarczym. Oprócz tego była trzecim ważnym miastem w Imperium⁵² po Rzymie i Aleksandrii⁵³. Za czasów panowania rzymskiego stała się siedzibą namiestnika cesarskiego w Syrii i liczyła wtedy ok. 800 tys. mieszkańców⁵⁴. Językiem oficjalnym był grecki, jednak mieszkańcy między sobą rozmawiali po syryjsku⁵⁵. Żydzi, którzy tutaj przyzwyczaili się do kontaktów z poganami, spowodowali, że znaczna ilość pogan antiocheńskich pozostawała pod wpływem judaizmu, co dla wczesnego chrześcijaństwa przygotowywało stabilny punkt oparcia. Chrześcijaństwo do Antiochii prawdopodobnie zostało przyniesione ok. 40 r. przez hellenistów⁵⁶, którzy uciekli z Jerozolimy po śmierci Szczepana (por. Dz 11, 19-20)⁵⁷. Sama gmina chrześcijańska, która tam powstała, składała się z osób wywodzących się ze środowiska żydowskiego oraz z pogan pochodzących z Palestyny, Cypru i Cyreny. Dla Pawła Antiochia była miejscem bardzo aktywnej działalności. Z niej wyruszył w pierwszą i drugą podróż misyjną i do niej po

⁵⁰ Seleukos I Nikator (358-281 przed Chr.) – jeden z oficerów Aleksandra Wielkiego. Założyciel dynastii Seleucydów, panującej na Wschodzie w latach 315-63 przed Chr. Por. *Seleukos I Nikator*, w: HŚ II, s. 354. Zob. B. Proc, *Seleucydzi*, w EK XVII, k. 1383. Więcej na ten temat zob. M. Olbrycht, *Iran starożytny*, w: *Historia Iranu*, Wrocław 2010, s. 25-73.

⁵¹ Por. H. Langkammer, F. Stopniak, *Antiochia, Dzieje*, w: EK I, k. 647.

⁵² Por. J. Meier, *Antiochia*, w: EB, s. 30.

⁵³ Por. O. Pasquato, *Antiochia di Siria*, w: NDPAC I, k. 340.

⁵⁴ Por. H. Langkammer, F. Stopniak, *Antiochia, Dzieje*, w: EK I, k. 647.

⁵⁵ Por. O. Pasquato, *Antiochia di Siria*, w: NDPAC I, k. 340.

⁵⁶ Chryzostom twierdzi, że autor *Dziejów Apostolskich* „hellenistami nazywa mówiących po grecku”. (Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 21, 1, PG 60, 164: „Ἑλληνιστὰς τοὺς Ἑλληνιστὶ φθεγγομένους λέγει· καὶ τοῦτο σφόδρα σοφῶς”).

⁵⁷ Por. J. Meier, *Antiochia*, w: EB, s. 30-31.

zakończeniu każdej z nich powrócił (por. Dz 13, 1-3; Dz 14, 26-28; Dz 15, 35-40; Dz 18, 22)⁵⁸. Właśnie z tego powodu Jan Chryzostom zwraca uwagę, że w Antiochii były dobre warunki dla aktywności misyjnej, bo „samo miasto, podobne do bogatej ziemi, przyjęło słowo [tj. Ewangelię – V. I.] i wydało obfity owoc”⁵⁹.

Z *Dziejów Apostolskich* wiadomo, że Paweł po nawróceniu został zaprowadzony do Antiochii przez Barnabę, który wcześniej spotkał się z nim w Tarsie (por. Dz 11, 25-26). Omawiając to wydarzenie w jednej z homilii, Chryzostom wyjaśnia, dlaczego Barnaba to uczynił. Według niego stało się to celowo, ponieważ Antiochia była wielkim i gęsto zaludnionym miastem, co dobrze rokowało na przyszłość⁶⁰. Chryzostom jest przekonany, że to Paweł uczynił Antiochię bardziej sławną, co uważa za jego sukces⁶¹. Ponadto chcąc podkreślić jego zasługi na polu misyjnym, stwierdza: „prawdziwie dzięki temu w Antiochii [wierzący – V. I.] zostali nazwani chrześcijanami (por. Dz 11, 26b), że Paweł przebywał w niej tyle czasu”⁶². Również w tym mieście miały miejsce bardzo ważne wydarzenia dotyczące jego osoby, zwłaszcza gdy chodzi o włożenie na Pawła rąk, tzw. spór o Marka czy zresztą oskarżenie Piotra spowodowane niekonsekwencją w jego zachowaniu.

Powołanie Pawła i Barnaby do apostołstwa opisane jest w *Dziejach Apostolskich* w sposób następujący: „Gdy odprawiali publiczne nabożeństwo i pościli, rzekł Duch Święty: «Wyznaczcie mi już Barnabę i Szawła do dzieła, do którego ich powołałem». Wtedy odprawiwszy post i modlitwę oraz położywszy na

⁵⁸ Por. H. Langkammer, F. Stopniak, *Antiochia, Dzieje*, w: EK I, k. 647-648.

⁵⁹ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 25, 2, PG 60, 194: „Καὶ σκόπει, πῶς καθάπερ γῆ λιπαρὰ τὸν λόγον ἐδέξατο ἡ πόλις αὕτη, καὶ πολλὸν τὸν καρπὸν ἀπεδείξατο”.

⁶⁰ Por. tamże 25, 2, PG 60, 194: „Διὰ τί δὲ τῆς Ταρσοῦ αὐτὸν ἀπέστησεν ὁ Βαρνάβας καὶ ἐνταῦθα ἡγάγεν; Οὐχ ἀπλῶς· ἀλλ’ ὅτι ἐνταῦθα καὶ ἐλπίδες χρησταὶ, καὶ μείζων ἡ πόλις, καὶ πολὺ τὸ πλῆθος”.

⁶¹ Por. tamże 25, 1, PG 60, 192: „Ὅρῳς εἰς ὅσον ὕψος ἐπῆρε τὴν πόλιν καὶ περιφανεστέραν ἐποίησε; Τοῦτο Παύλου κατόρθωμα”.

⁶² Tamże 25, 1, PG 60, 192: „Ὅντως διὰ τοῦτο ἐν Ἀντιοχείᾳ ἐχρηματίσθησαν καλεῖσθαι Χριστιανοὶ, ὅτι Παῦλος ἐν ταύτῃ τοσοῦτον διέτριψε χρόνον”.

nich ręce, wyprawili ich” (Dz 13, 2-3). Chryzostom zaś słowa te tłumaczy w następujący sposób:

„Co znaczy «gdy odprowadzali publiczne nabożeństwo»? Gdy głosili Ewangelię. «Wyznaczcie mi, mówi, Barnabę i Szawła». Co znaczy «wyznaczcie mi»? Do pracy, do apostołstwa. Zauważ jeszcze, przez kogo są chirotonizowani: przez Lucjusza Cyrenejczyka i Manaena, a bardziej przez Ducha. Im bowiem osoby są mniejsze [godnością – V. I.], tym bardziej jawną okazuje się łaska Boża. Zatem do apostołstwa [Paweł – V. I.] jest ustanowiony przez włożenie rąk, żeby głosić Ewangelię z władzą”⁶³.

Stąd możemy wywnioskować, że źródłem powołania Pawła i Barnaby do dzieła apostołstwa jest Duch Święty, a włożenie na nich rąk było znakiem wybrania oraz nadania władzy do pracy apostołskiej. Lucjusz Cyrenejczyk i Manaen w tej sprawie byli tylko narzędziami. Także Chryzostom zastanawia się, dlaczego w tym miejscu Duch Święty nie powiedział: „wyznaczcie Panu, lecz Mnie”. Według Antiocheńczyka Duch Święty chce pokazać, że ma taką samą władzę i moc, co Pan⁶⁴. W ten sposób Antiocheńczyk wskazuje na to, że w sprawie powołania Pawła do apostołstwa bierze udział cała Trójca Święta.

Opisując pobyt Pawła w Antiochii nie da się ominąć tzw. sporu o Marka pomiędzy Pawłem a Barnabą. Miał on miejsce po powrocie Pawła z pierwszej podróży misyjnej i dotyczył osoby Marka, który zostawił go i Barnabę w Pamfilii (por. Dz 15, 35-40). Komentując to wydarzenie, Chryzostom nazywa Pawła „apostołem” i przyrównuje go do dowódcy wojskowego, który „nie chciałby mieć koło siebie niedbałego giermka”. Kontynuując Antiocheńczyk wskazuje również na

⁶³ Tamże 27, 1, PG 60, 205: „Τί ἐστὶ, λειτουργούντων; Κηρυττόντων. Ἀφορίσατέ μοι, φησὶ, τὸν Βαρνάβαν καὶ Σαῦλον. Τί ἐστὶν, Ἀφορίσατέ μοι; Εἰς τὸ ἔργον, εἰς τὴν ἀποστολὴν. Ὅρα πάλιν ὑπὸ τίνων χειροτονεῖται· ὑπὸ Λουκίου τοῦ Κυρηναίου καὶ Μανανῆ· μᾶλλον δὲ ὑπὸ τοῦ Πνεύματος. Ὅσῳ γὰρ τὰ πρόσωπα ἐλάττωνα ἐστὶ, τοσούτῳ γυμνοτέρα ἢ τοῦ Θεοῦ φαίνεται χάρις. Χειροτονεῖται λοιπὸν εἰς ἀποστολὴν, ὥστε μετ’ ἐξουσίας κηρύττειν”.

⁶⁴ Por. tamże 27, 2, PG 60, 206: „Ἐν Ἀντιοχείᾳ χειροτονεῖται, ἔνθα κηρύττει. Διὰ τί μὴ εἶπε, Τῷ Κυρίῳ ἀφορίσατε, ἀλλ’ Ἐμοί; Δείκνυσιν, ὅτι ἐν ἐστὶ τὸ τῆς ἐξουσίας καὶ τῆς δυνάμεως”.

pedagogiczną rolę tego sporu: „To i innych uczyło, i wychowywało samego [Marka – V. I.]”⁶⁵. W jednej ze swych mów panegirycznych⁶⁶ Chryzostom także pokazuje słuszność odrzucenia Marka, które zostało spowodowane troską Pawła o kerygmat⁶⁷ i „żeby jego powolność nie pozbawiła go [Pawła – V. I.] prędkości biegu”⁶⁸, ponieważ „kto bowiem przyjął taką służbę [głoszenie kerygmatu – V. I.] nie powinien być lekkomyślny, ani taki, co upada na duchu, lecz odważny i silny”⁶⁹. Antiocheńczyk stara się udowodnić, że ani Paweł, ani Barnaba nie dopuszczali możliwości istnienia konfliktu z powodu Marka i twierdzi, iż „nie powiedziano, że oburzył się, lecz że między nimi powstało oburzenie (por. Dz 15, 39). Jeżeli ten nie oburzał się, to także i tamten [Paweł – V. I.]”⁷⁰. Dla Chryzostoma wszystko, co się pomiędzy nimi stało, jest zarządzaniem Bożym, aby każdy z nich zajął właściwe dla niego miejsce⁷¹. Jak podają *Dzieje Apostolskie*, ten spór zakończył się tym, że „Paweł dobrał sobie za towarzysza Sylasa i odszedł polecony przez braci łasce

⁶⁵ Tamże 34, 1, PG 60, 245: „Καθάπερ γάρ τις στρατηγὸς οὐκ ἂν ἔλοιτο τὸν σκευοφόρον ἔχειν αἰεὶ βάναισον· οὕτως οὐδὲ ὁ ἀπόστολος. Τοῦτο καὶ τοὺς ἄλλους ἐπαίδευε, καὶ αὐτὸν ἐρρῶμιζεν ἐκεῖνον”.

⁶⁶ Dla uzyskania obfitszych informacji na temat panegiryków u Jana Chryzostoma warto odwołać się do znanego włoskiego badacza M. Simonetti. Por. M. Simonetti, *Sulla struttura dei panegyrici di San Giovanni Crisostomo*, w: *Rendiconti del R. Istituto Lombardo di scienze e di lettere: Classe di lettere e scienze morali e storiche* 86, Milano 1953, s. 159-180. Podobnym tematem zajmuje się również J. Szwed-Kostecka w swym artykule pt. „Panegiryki św. Jana Chryzostoma *De Laudibus Sancti Pauli* – kwestia struktury” opublikowanym w: *Źródła humanistyki europejskiej*, [Iuvenilia Philologorum Cracoviensium 6], Kraków 2013, s. 191-207. Zob. też M. Zelzer, *Panegyricus*, w: *LACL*, s. 475-476.

⁶⁷ Por. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 6, 12, 1-2, SCh 300, 284: „Εἰ δὲ καὶ τὸν Ἰωάννην ἀπέτεμε, καὶ τοῦτο ἀξίως τῆς ὑπὲρ τοῦ κηρύγματος προνοίας”.

⁶⁸ Tamże 6, 12, 33-35, SCh 300, 286: „[...] διὸ καὶ ἀπέστησεν αὐτὸν ὁ Παῦλος, ὥστε μὴ τὴν ἐκείνου νοθεῖαν τῶν τόνων αὐτῶν τὸν δρόμον ἐκκόψαι”.

⁶⁹ Tamże 6, 12, 2-4, SCh 300, 284: „Τὸν γὰρ τὴν διακονίαν ταύτην ἐγκεχειρισμένον, οὐχὶ χαυνόν τινα εἶναι χρή, οὐδὲ ἀναπεπτωκότα, ἀλλὰ ἀνδρεῖον καὶ εὐτονον[...].”

⁷⁰ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 34, 4, PG 60, 250: „Καίτοι οὐκ ἔφη, ὅτι Βαρνάβας παρωξύνθη· ἀλλὰ, Μεταξὺ αὐτῶν παροξυσμὸς ἐγένετο. Εἰ οὗτος οὐ παρωξύνθη, οὐδὲ ἐκεῖνος”.

⁷¹ Por. tamże 34, 1, PG 60, 245: „Καὶ δοκεῖ μὲν εἶναι τις παροξυσμὸς, τὸ δὲ πᾶν οἰκονομία ἐστίν. Ὡστε γὰρ τοὺς προσήκοντας ἕκαστον τόπους ἀπολαβεῖν, τοῦτο γίνεται”.

Boga” (Dz 15, 40). Takie mądre postępowanie Pawła wywołuje u Chryzostoma podziw, który wyraża w słowach: „Ten mąż jest godny podziwu i bardzo wielki”⁷².

Z czasem zaczęły się pojawiać zarzuty niektórych chrześcijan pochodzenia żydowskiego przeciwko antiocheńskiej praktyce misyjnej, która nie wymagała obrzezania. To spowodowało, że Paweł, Barnaba i Tytus wyruszyli do Jerozolimy, żeby spotkać się z apostołami i wyjaśnić ten problem. Z tej przyczyny został zwołany wspomniany już Sobór Jerozolimski, który postanowił, by nawróconych z pogan nie zmuszać do obrzezania (por. Dz 15, 1-19; Ga 2, 1-10). W krótkim czasie po soborze do Antiochii przybył także Piotr⁷³ i, co wiemy dzięki *Dziejom Apostolskim*, spożywał posiłek razem „z pochodzącymi z pogan”, czyli z tymi, którzy po nawróceniu na wiarę chrześcijańską nie żyli według zasad Prawa. Natomiast gdy przybyli niektórzy z otoczenia Jakuba, Piotr zaczął trzymać się z dala od tych, z którymi do niedawna jadł. Paweł, widząc to, sprzeciwił się takiemu niekonsekwentnemu zachowaniu (por. Ga 2, 11-14). Często w tym sprzeciwie niektórzy widzą oskarżenie Piotra o hipokryzję, jednak w swoim komentarzu na *List do Galatów* Antiocheńczyk stara się udowodnić, że nie ma podstawy, aby tak uważać. Warto tutaj przytoczyć ten fragment: „Wielu czytając nierozważnie ten fragment Listu, sądzi, że Paweł zarzuca Piotrowi hipokryzję. Nie ma tu [oskarżenia] – precz z tym! Jest natomiast – kontynuuje Chryzostom – godna uwagi, choć ukryta z myślą o pożytku słuchaczy, roztropność Piotra i Pawła”⁷⁴. Antiocheńczyk również przypomina, że apostołowie w Jerozolimie zezwalali na obrzezanie, ale już w Antiochii tego nie przestrzegali. Podobne postępowanie widoczne jest i u Piotra⁷⁵.

⁷² Tamże 34, 2, PG 60, 246-247: „Θαυμαστός ἐστὶν οὗτος ὁ ἀνὴρ, καὶ σφόδρα μέγας”.

⁷³ Por. J. Meier, *Antiochia*, w: EB, s. 31.

⁷⁴ Iohannes Chrysostomus, *In epistolam ad Galatas comm.* 2, 4, PG 61, 640: „Πολλοὶ τῶν ἀπλῶς ἀναγινωσκόντων τοῦτὶ τὸ ῥητὸν τῆς Ἐπιστολῆς, νομίζουσι τοῦ Πέτρου τὸν Παῦλον κατηγορεῖν ὑπόκρισιν· ἀλλ’ οὐκ ἔστι ταῦτα, οὐκ ἔστιν, ἀπαγε· πολλὴν γὰρ εὐρήσομεν καὶ τοῦ Πέτρου καὶ τοῦ Παύλου τὴν σύνεσιν ἐγκεκρυμμένην ἐνταῦθα πρὸς τὴν τῶν ἀκουόντων ὠφέλειαν”, *ŽMT* 47, s. 73.

⁷⁵ Por. tamże 2, 4, PG 61, 640: „Οἱ γὰρ ἀπόστολοι, καθὼς ἔφθην εἰπὼν, ἐν Ἱεροσολύμοις μὲν συνεχώρουν περιτέμνεσθαι· οὐ γὰρ ἦν ἀθρώως ἀποσπάσαι τοῦ νόμου· ἐν Ἀντιοχείᾳ δὲ ἐλθόντες, οὐδὲν τοιοῦτον παρετήρουν λοιπὸν, ἀλλὰ μετὰ τῶν ἐξ ἔθνων πιστευόντων ἀδιαφόρως ἔζων, ὃ δὴ καὶ Πέτρος ἐποίει τότε”, *ŽMT* 47, s. 75.

Zmiana jego zachowania została spowodowana nie strachem o swoje bezpieczeństwo, lecz obawą odejścia od wiary jego uczniów⁷⁶. Według Chryzostoma Paweł znał okoliczności i intencje tych zmian⁷⁷. Przypuszcza on, że „jeśliby [w Antiochii – V. I.] Paweł sam zaatakował nawróconych Żydów, spotkałby się z ich lekceważeniem i oburzeniem, jako że nie cieszył się jeszcze u nich poważaniem”⁷⁸. Paweł oskarżył Piotra po to, żeby „jego uczniowie łatwiej przystali na zmiany, skoro nauczyciel w milczeniu przyjmuje oskarżenie”⁷⁹. Chryzostom uważa, że z tej niełatwej sytuacji udało się wyjść właśnie dzięki milczeniu Piotra⁸⁰ i jego trosce o wiernych⁸¹, a Paweł, oskarżając Piotra, również pouczał uczniów, że przyjmując obrzezanie nie można spodziewać się żadnych dóbr od Chrystusa⁸².

Jak widzimy, Antiochia w czasach apostołskich odegrała bardzo istotną rolę jako ważny ośrodek misyjny oraz miejsce aktywnej działalności Pawła. Właśnie tutaj na polecenie Ducha Świętego został on wybrany do apostołstwa, tutaj na niego włożono ręce, tutaj powstał spór o Marka i wrześnie tutaj Paweł sprzeciwił się Piotrowi. Tak wiele wydarzeń w jednym mieście świadczy o tym, że tamtejsza wspólnota chrześcijańska rozwijała się niezwykle prężnie. Wszystko to według Jana Chryzostoma odbywało się w wielkiej mierze dzięki Pawłowi. Ponadto nawet

⁷⁶ Por. tamże 2, 5, PG 61, 641: „[...] ὥριζεν ἑαυτὸν, φοβούμενος τοὺς ἐκ περιτομῆς· οὐ τοῦτο φοβούμενος, μὴ κινδυνεύσῃ· ὁ γὰρ ἐν ἀρχῇ μὴ φοβηθεὶς, πολλῶ μᾶλλον τότε· ἀλλ’ ἵνα μὴ ἀποστῶσιν”, ŻMT 47, s. 76.

⁷⁷ Por. tamże 2, 5, PG 61, 641: Τῷ μέντοι Παύλῳ πάντα σαφῶς εἰδότε μεταστὰς, οὐκ ἂν τοιαύτην παρέσχεν ὑπόνοιαν· καὶ γὰρ ᾗδει τὴν γνώμην μεθ’ ἧς ἐγίνετο ταῦτα”, ŻMT 47, s. 75.

⁷⁸ Tamże 2, 5, PG 61, 641: „Εἰ μὲν γὰρ τοῖς ἐξ Ἰουδαίων ὁ Παῦλος ἐπέπληξεν, ἡγανάκτησαν καὶ διέπτυσαν· οὐ γὰρ πολλὴν περὶ αὐτοῦ δόξαν εἶχον.”, ŻMT 47, s. 76.

⁷⁹ Tamże 2, 5, PG 61, 641: „[...] καὶ Παῦλος ἐπιπλήττει, καὶ Πέτρος ἀνέχεται, ἵνα ἐγκαλούμενον τοῦ διδασκάλου καὶ σιγῶντος, εὐκολώτερον οἱ μαθηταὶ μεταθῶνται”, ŻMT 47, s. 75.

⁸⁰ Por. tamże 2, 5, PG 61, 642: „Τοῦτο ὅλον κατῴρθησε σιγήσας καὶ καταδεξάμενος ὑποκρίσεως δόξαν ὁ Πέτρος, ἵνα ἀληθοῦς ὑποκρίσεως ἀπαλλάξῃ τοὺς Ἰουδαίους”, ŻMT 47, s. 78.

⁸¹ Por. tamże 2, 5, PG 61, 641: „Καὶ ἀκούων ταῦτα Πέτρος συνυποκρίνεται, ὥς ἀμαρτάνων, ἵνα ἐν τῇ πρὸς αὐτὸν ἐπιτιμῇσι διορθωθῶσιν”, ŻMT 47, s. 76.

⁸² Por. tamże 2, 6, PG 61, 643-644: „Οὐ τοίνυν Πέτρον διορθούμενος ταῦτα λέγει· ἀλλ’ ἔδει μὲν πρὸς ἐκεῖνον ὁ λόγος ἀποτείνεσθαι, τοὺς δὲ μαθητὰς ἡλεγχεν. [...] Εἰ γὰρ τοὺς περιτομῇ μόνον κεκρημένους ὁ Χριστὸς οὐδὲν ὠφελεῖ”, ŻMT 47, s. 80.

nazwanie wiernych chrześcijanami przypisuje jemu. Antiocheńczyk uważa Pawła za apostoła i dlatego omawiając wszystkie epizody z czasu pobytu w tym mieście, ukazuje go jako troszczącego się o kerygmat i dobro wiernych w sposób najdoskonalszy.

2.3. Filippi

Jak już wspomniano, przybycie Pawła do Filippi odbyło się na skutek objawienia Bożego (por. Dz 16, 9-12a). To starożytnie miasto, znajdujące się na terenach Macedonii, zostało założone jeszcze w VII w. przed Chrystusem⁸³. Od początku swego istnienia Filippi było też znane pod innymi nazwami, takimi jak Krenides i Datum⁸⁴. Jak podaje *Encyklopedia Katolicka*, swoją obecną nazwę miasto to uzyskało po podbiciu go przez króla macedońskiego Filipa II⁸⁵ w 356 r. przed Chrystusem⁸⁶. W latach 168-167 przed Chr. Macedonia została zdobyta przez Rzymian. To właśnie za czasów ich panowania miejscowość ta zaczęła odgrywać ważną rolę strategiczną. Do tego w sposób szczególny przyczyniła się budowa przechodzącego właśnie tędy traktu łączącego Bizancjum z portami Adriatyku⁸⁷. Dzięki swemu dogodnemu położeniu Filippi stało się dużym ośrodkiem handlowym i miastem posiadającym „ius italicum”. Na jego mocy mieszkańcy cieszyli się tymi samymi prawami, które posiadali obywatele Italii⁸⁸. Warto zaznaczyć, że chociaż istniały tam mocne wpływy rzymskie, jednak mieszkańców miasta charakteryzowała różnorodność etniczna oraz religijna⁸⁹. Do omawianego przez nas miasta Paweł po

⁸³ Por. *Filippi*, w: SNT, s. 261.

⁸⁴ Por. E. Pelekanidou, *Filippi*, w: NDPAC II, k. 1945.

⁸⁵ Filip II, zw. Macedoński (382-336 przed Chr.) – ojciec Aleksandra Wielkiego. Król Macedonii od 355 r. przed Chr. Por. *Filip II*, w: HŚ I, s. 758-759. Więcej na ten temat zob. *Grecja i świat hellenistyczny*, w: HP III, s. 557-562.

⁸⁶ Por. M. Gawlikowski, *Filippi*, w: EK V, k. 221.

⁸⁷ Por. R. Wild, *Filippi*, w: EB, s. 300-301.

⁸⁸ Por. *Filippi*, w: SNT, s. 261.

⁸⁹ Por. R. Wild, *Filippi*, w: EB, s. 301.

raz pierwszy przybył w 51 r. w czasie swojej drugiej podróży misyjnej⁹⁰. Bibliści uważają, że właśnie tutaj założył on swoją pierwszą europejską wspólnotę chrześcijańską, do której również ok. 54 r. skierował list⁹¹.

Pobyt Pawła w Filippi był bogaty w różne wydarzenia. Jak podają *Dzieje Apostolskie*, po przyjeździe do miasta Paweł wraz z Sylasem został zaproszony do domu Lidii, którą ochrzcił (por. Dz 16, 14-15). Komentując ten fragment *Pisma Świętego*, Jan Chryzostom zwraca swoją uwagę na mądraść tej kobiety, która chociaż była biedna, czciła jednak Boga i zaprosiła głosicieli Dobrej Nowiny do swego mieszkania. Należy również zaznaczyć, że w tym miejscu Antiocheńczyk nazywa ich apostołami⁹².

W Filippi Paweł także dokonał cudu, mianowicie egzorcyzmu nad opętaną przez ducha wieszczonego⁹³ niewolnicą, która przez wiele dni chodziła i świadczyła, że Paweł i Sylas są „sługami Bożymi” (por. Dz 16, 16-18). Chryzostom jest przekonany, że w tym działaniu zły duch kierował się wyłącznie chęcią kuszenia ich⁹⁴. Zastanawiając się nad przyczyną tego, że Paweł wypędził demona i nie

⁹⁰ Por. B. Kumor, *Historia Kościoła* I, s. 23.

⁹¹ Por. R. Wild, *Filippi*, w: EB, s. 301.

⁹² Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 35, 1, PG 60, 253: „Γυνὴ καὶ ταπεινὴ αὐτῇ, καὶ δῆλον ἀπὸ τῆς τέχνης· ἀλλ’ ὅρα τὸ φιλόσοφον αὐτῆς. Πρῶτον μὲν γὰρ αὐτῇ ἐμαρτύρησε τοῦτο, τὸ σέβεσθαι τὸν Θεόν, ἔπειτα τὸ καλέσαι τοὺς ἀποστόλους αὐτῇ”.

⁹³ Grecki fragment zdania „ἔχουσιν πνεῦμα πύθωνα”, który można przetłumaczyć jako „mająca ducha Pytona” w polskim wydaniu *Pisma Świętego* został przetłumaczony jako „opętana przez ducha wieszczonego” (Dz 16, 16). Jan Chryzostom nawiązując do greckiego tekstu *Dziejów Apostolskich*, którym się posługiwał, twierdzi, że niewolnica została właśnie opętana przez mitologicznego Pytona, którego imię wywodzi się od nazwy miejscowości. Antiocheńczyk również błędnie utożsamia go z greckim bóstwem Apollo. Por. tamże 35, 1, PG 60, 254-255: „Εἰπέ δὲ μοι, τίς οὗτός ἐστιν ὁ δαίμων; Θεὸς, φησὶ, πύθων· ἀπὸ τοῦ τόπου οὕτω λέγεται. Ὅρα, ὅτι καὶ ὁ Ἀπόλλων δαίμων ἐστί”. Warto tutaj dodać, że miejscowość, o której wspomina Chryzostom, nosiła nazwę ἡ Πυθώ i znajdowała się u podnóża Parnasu w Fokidzie, gdzie zostało wzniesione miasto Delfy. Jej nazwa pochodziła od ὁ Πύθων, ὄνος – mitologicznego smoka zabitego przez Apollina. W tym miejscu z czasem również powstała świątynia Apollina Delfyjskiego. Zob. *Древнегреческо-русский словарь*, t. II, red. И. Дворецкий, Москва 1958, s. 1440.

⁹⁴ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 35, 1, PG 60, 255: „Καὶ ἐπεὶ ἐβούλετο εἰς πειρασμοὺς αὐτοὺς ἐμβαλεῖν, ὥστε μᾶλλον παροξύναι, παρώρμησε λέγειν”.

pozwolił mu nadal ich tak nazywać, Antiochenczyk twierdzi: „On bowiem nie chciał uczynić go godnym zaufania. Jeśliby Paweł przyjął jego świadectwo, to on [zły duch – V. I.] jakoby zaaprobowany przez niego, oszukałby wielu wierzących”⁹⁵. Złotousty uważa, że w tej sytuacji Paweł postąpił mądrze⁹⁶. Ale na tym wszystko się nie skończyło, ponieważ według *Dziejów Apostolskich* reakcja właścicieli uwolnionej od władzy demona niewolnicy była bardzo agresywna. Paweł i Syłas zostali przez nich pochwyceni i wydani władzom rzymskim, których przedstawiciel rozkazał siec ich różgami i wrzucić do więzienia. W tych trudnych okolicznościach modlitwa i śpiew hymnów były jedyną ich pociechą (por. Dz 16, 19-23. 25). Komentując wspomniany fragment, Chryzostom wypowiada się w sposób następujący: „Co mogło być równego tym duszom? [Oni – V. I.] byli biczowani, zdobywali liczne rany, byli znieważani, znajdowali się w skrajnych niebezpieczeństwach, byli w kajdanach i chociaż pozostawali w głębinach więzienia, nie pozwolili sobie nawet na sen, lecz czuwali przez całą noc”⁹⁷, co właśnie podnosiło ich na duchu i napełniało radością⁹⁸. W innym miejscu, nawiązując do podobnej sytuacji, w której znalazł się apostoł Piotr (por. Dz 12, 6), Antiocheńczyk zanacza, że on spał⁹⁹ wtedy, gdy Paweł znajdując się w więzieniu śpiewał hymny¹⁰⁰.

Podobnie jak apostoł Piotr, Paweł też uwolnił się z więzienia w sposób cudowny. Ponadto uratował jeszcze strażnika od samobójstwa i ochrzcił go z całą

⁹⁵ Tamże 35, 1, PG 60, 253: „[...] ἐβούλετο γὰρ μὴ ἀξιόπιστον αὐτὸν ποιεῖν. Εἰ γὰρ προσήκατο αὐτοῦ τὴν μαρτυρίαν ὁ Παῦλος, πολλοὺς ἂν καὶ τῶν πιστῶν ἠπάτησεν, ὅτε ὑπ’ ἐκείνου δεχθείς”.

⁹⁶ Por. tamże 35, 1, PG 60, 253: „Κἀκεῖνος κακούργως ἐποίει, καὶ οὗτος συνετῶς”.

⁹⁷ Tamże 36, 1, PG 60, 257: „Τί τούτων ἴσον γένοιτ’ ἂν τῶν ψυχῶν; Ἐμαστίχθησαν πολλὰς πληγὰς λαβόντες, ὑβρίσθησαν, περὶ τῶν ἐσχάτων ἐκινδύνευσαν, εἰς τὸ ξύλον ἦσαν ἐμβεβλημένοι, εἰς τὴν ἐσωτέραν φυλακὴν· καὶ οὐδὲ οὕτω καθεύδειν ἠνείχοντο, ἀλλ’ ἐπαννύχιζον”.

⁹⁸ Por. tamże 36, 1, PG 60, 257: „[...] ἀλλ’ αὐτὰ δὴ ταῦτα πολλῷ μᾶλλον ἢ τὰ διεγείροντα αὐτοῦς, καὶ ἡδονῆς πληροῦντα πολλῆς”.

⁹⁹ Wypowiadając się w podobny sposób, Chryzostom pragnie wskazać na gorliwość Pawła i w żadnym razie nie chce oskarżyć Piotra o niedbałość lub leniwość. W jego przekonaniu Piotr spał, ponieważ takie było zrządzenie Boże. Por. tamże 36, 1, PG 60, 259: „Σκόπει πῶς Πέτρος ἐκάθευδεν. Οἰκονομικῶς ἐκεῖνο γέγονεν”.

¹⁰⁰ Por. tamże 26, 3, PG 60, 202: „Ἐκεῖ μὲν Παῦλος ὕμνεῖ, ἐνταῦθα δὲ Πέτρος ἐκάθευδε”.

jego rodziną (por. Dz 16, 26-34). W jednej z mów pochwalnych poświęconych Pawłowi, Antiocheńczyk wspominając to wydarzenie, opisuje je tak: „Był zatem zamknięty w więzieniu i tak tam zajaśniał, że i fundamenty się zatrzęśły, i bramy się otwały, i dozorca więzienia przeszedł na jego stronę”¹⁰¹. Jednak dla Chryzostoma większym cudem było nie to, że – jak podają *Dzieje Apostolskie* – „powstało silne trzęsienie ziemi”, że „otwarły się wszystkie drzwi”, że „ze wszystkich opadły kajdany”, lecz to, że strażnik uwierzył. Antiocheńczyk pyta swoich słuchaczy: „Co może być gorszego od strażnika więziennego? Co surowszego? Co złośliwszego? Ale jednak z wielkim szacunkiem przyjął ich [do swego domu – V. I.]”¹⁰². Złotousty uważa, że uczynił to, ponieważ był bardzo zdziwiony miłością i męstwem Pawła, który zapobiegł jego samobójstwu i mając możliwość ucieczki, nie skorzystał z niej¹⁰³. W przekonaniu Chryzostoma strażnik więzienny nie był złośliwą osobą i strzegł ich, ponieważ miał taki rozkaz¹⁰⁴. W tej sytuacji jeden cud pociągał za sobą inny. Używając alegorii, Złotousty twierdzi, że razem z otwarciem drzwi więzienia, otworzyły się drzwi serca strażnika, a z zapaleniem tam światła, również światło zajaśniało w jego sercu¹⁰⁵. Zastanawiając nad tym, czego Paweł nauczał strażnika w czasie pobytu w jego domu, Antiocheńczyk twierdzi, że mówił mu o podstawowych prawdach wiary chrześcijańskiej, mianowicie o zmartwychwstaniu Chrystusa, o istnieniu zmartwychwstania umarłych, a także o Królestwie Niebiańskim¹⁰⁶.

¹⁰¹ Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 11, 1-3, SCh 300, 316: „Συνεκλείσθη γοῦν ποτε, καὶ τοσοῦτον ἐξέλαμψεν, ὥστε καὶ τὰ θεμέλια τινάζει, καὶ τὰς θύρας ἀναπετάσαι, καὶ τὸν δεσμοφύλακα μεταστήσαι πρὸς ἑαυτόν, [...]”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 213.

¹⁰² Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 36, 2, PG 60, 259: „Τί δεσμοφύλακος χειρὸν; τί δὲ ὁμότερον; τί δὲ ἀγριώτερον; Ἀλλ’ ὅμως μετὰ πολλῆς αὐτοῦ ὑπεδέξατο τῆς τιμῆς”.

¹⁰³ Por. tamże 36, 1, PG 60, 257: „Ἐθαύμασε μᾶλλον τὴν φιλανθρωπίαν Παύλου· ἐξεπλάγη τὴν ἀνδρείαν, ὅτι καὶ φυγεῖν δυνάμενος οὐκ ἔφυγε, καὶ ὅτι αὐτὸν ἐκώλυσε τῆς σφαγῆς”.

¹⁰⁴ Por. tamże 36, 1, PG 60, 259: „Οὐκ ἦν πονηρὸς ὁ δεσμοφύλαξ· ἔβαλεν αὐτοῦ εἰς τὴν ἐσωτέραν φυλακὴν, παραγγελίαν τοιαύτην λαβὼν, οὐκ ἂν ἑαυτοῦ”.

¹⁰⁵ Tamże 36, 2, PG 60, 259: „[...] ἐνταῦθα μόνον ἔδειξαν θύρας ἀνεωγυίας, καὶ ἤνοιξεν αὐτοῦ τῆς καρδίας τὰς θύρας, ἔλυσε δεσμὰ διπλᾶ, ἦψεν ἐκεῖνο τὸ φῶς· τὸ γὰρ ἐν τῇ καρδίᾳ αὐτοῦ φῶς ἔλαμπε”.

¹⁰⁶ Por. tamże 36, 2, PG 60, 260: „Τί οὖν αὐτῷ εἶπεν ὁ Παῦλος; Ὅτι ὁ Χριστὸς ἀνέστη, φησὶν, ὅτι ἀνάστασις ἐστὶ νεκρῶν, ὅτι βασιλεία”.

Zgodnie z informacjami zawartymi w *Dziejach Apostolskich* następnego dnia Paweł i Syłas zostali przez przedstawicieli władz rzymskich przeproszeni i uwolnieni z więzienia (por. Dz 16, 35-40). Chociaż, jak zaznacza Złotousty, niesprawiedliwie zostali wrzuceni do więzienia¹⁰⁷, ucisk, którego zaznali, posłużył im do wielkiego dobra¹⁰⁸ w głoszeniu Dobrej Nowiny.

Podobnie jak w innych miastach pobyt Pawła w Filipi wiązał się z trzema zjawiskami: nauczaniem, dokonaniem cudów i prześladowaniami. Dzięki Pawłowi nawróciła się Lidia, niewolnica została uwolniona od władzy demona, a strażnik na skutek interwencji Bożej uwierzył wraz z całym swoim domem. Omawiając te wydarzenia, Jan Chryzostom nazwał Pawła apostołem i scharakteryzował go jako osobę mądrą, której właściwa była miłość i odwaga. Dla niego Paweł również był człowiekiem nieidącym na żaden kompromis ze złem, nawet wtedy, gdy ono w osobie złego ducha prawdziwie świadczyło o nim.

2.4. Ateny

Historia greckiego miasta Ateny jest niezwykle ciekawa i obejmująca długi okres dziejów, gdyż znajduje się ono na obszarze niezmiennie zamieszkałym od IV tys. przed Chrystusem. W przeszłości było jednym z najważniejszych greckich miast-państw (gr. πόλις, πόλεως) oraz stolicą starożytnej greckiej prowincji Attyki. Okres wielkiego rozwoju Aten, znany jeszcze jako epoka klasyczna, zaczął się na przełomie V-IV w. przed Chr. Wtedy zostały tam wzniesione wspaniałe i znane do dziś budowle, takie jak Partenon, poświęcony bogini Atenie¹⁰⁹, od której pochodzi nazwa miasta¹¹⁰, świątynia Hefajstejon, teatr Dionizosa i inne¹¹¹. Przy agorze¹¹²,

¹⁰⁷ Por. tamże 36, 1, PG 60, 258: „Τριπλοῦν, ἀγαπητοὶ, τὸ ἔγκλημα ἦν, ὅτι καὶ Ῥωμαίους, καὶ ἀκατακρίτους, καὶ δημοσίᾳ ἔβαλον εἰς φυλακὴν”.

¹⁰⁸ Por. tamże 36, 1, PG 60, 257: „Ὅρατε ὅσον ἡ θλίψις ἀγαθόν;”.

¹⁰⁹ Atena – w greckiej mitologii bogini zwycięskiej wojny, mądrości i sztuki. Córką Zeusa. Por. V. Zamarovský, *Bogowie i herosi mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. J. Illg i inni, Warszawa 2003, s. 70-71.

¹¹⁰ Por. E. Zwolski, *Atena*, w: EK I, k. 1040.

będącej wówczas sercem życia społecznego¹¹³, powstawały również różne budowle, pełniące zarówno funkcje urzędowe, jak i społeczne¹¹⁴. W IV w. przed Chr. miasto zostało podbite przez Macedonię, a następnie w II w. przed Chr. zwyciężone przez Rzymian. Chociaż Ateny w tym okresie straciły swoje polityczne znaczenie, jednak nadal odgrywały ważną rolę kulturową. To tam kwitła retoryka, uprawiano platońską, perypatetycką oraz stoicką filozofię, pojawiały się nowe typy komedii, a w historiografii kontynuowano tradycję Herodota¹¹⁵ i Tukidydesa¹¹⁶. Za czasów Pawła Ateny były głównym miastem rzymskiej prowincji Achai¹¹⁷ i przeżywały okres swego odrodzenia, ponieważ wcześniej, w 86 r. przed Chr., zostały zburzone przez rzymskie legiony pod dowództwem Sulli¹¹⁸.

Paweł odwiedził Ateny w czasie swojej drugiej podróży misyjnej¹¹⁹ w 53 roku¹²⁰. Nie był to długi pobyt, i nie przyniósł mu on żadnych wielkich sukcesów ewangelizacyjnych. Jak informują *Dzieje Apostolskie*, po przyjeździe do Aten Paweł

¹¹¹ Por. P. Perkins, *Ateny*, w: EB, s. 69.

¹¹² Przez agorę czy rynek należy rozumieć część greckiego miasta, gdzie jego mieszkańcy spotykali się dla załatwiania spraw politycznych lub społecznych oraz handlowych. Por. P. Perkins, *Rynek*, w: EB, s. 1061.

¹¹³ Por. D. Pallas, *Atene*, w: NDPAC I, k. 642.

¹¹⁴ Por. P. Perkins, *Ateny*, w: EB, s. 69.

¹¹⁵ Herodot z Halikarnasu żył w V w. przed Chrystusem. Dzięki swemu słynnemu dziełu pt. *Dzieje* został uznany za twórcę greckiej historiografii. Por. *Herodot z Halikarnasu*, w: HFS V, s. 377. Szerzej na ten temat zob. R. Tarasiewicz, *Herodot i jego dzieło*, Wrocław 1979.

¹¹⁶ Tukidydes z Aten żył w II poł. V w. przed Chrystusem. Autor dzieła pt. *Historia* (pierwotna nazwa nam nieznana). Jest uznany za jednego z największych historyków starożytnych. Por. E. Zwolski, *Ateny, Miasto*, w: EK I, k. 1045. Więcej zob. R. Tarasiewicz, *Tukidydes*, Wrocław 1987.

¹¹⁷ Por. *Ateny*, w: SNT, s. 313.

¹¹⁸ Lucjusz Korneliusz Sulla (138-78 przed Chr.). Dowódca wojskowy i konsul rzymski od 88 r. przed Chrystusem. Por. *Początki Rzymu i przemiany świata antycznego*, w: HP IV, s. 517, 533-549. Zob. D. Pallas, *Atene*, w: NDPAC I, k. 641.

¹¹⁹ Por. W. Rakocy, *Paweł apostoł, Życie i działalność*, w: EK XV, k. 104.

¹²⁰ Por. B. Przybyszewski, *Ateny, Kościoły lokalne*, w: EK I, k. 1046.

od razu zaczął oburzać się „wewnętrznie na widok miasta pełnego bożków”¹²¹ (Dz 17, 16). Oceniając tę reakcję, Jan Chryzostom uważa, że Paweł słusznie to czynił i wskazuje na przyczynę tego oburzenia: „Ponieważ nigdzie nie można było zobaczyć tyle posągów bóstw”¹²². Paweł jednak w tej chwili nie tylko się rozgniewał, ale, jak zauważa Antiocheńczyk, również z tego powodu się zasmucił¹²³.

Autor *Dziejów Apostolskich* zaznacza, że Paweł w Atenach spotykał się nie tylko z Żydami, lecz również z niektórymi filozofami, którzy zainteresowali się jego osobą i po rozmowie zaprowadzili go na Areopag (por. Dz 17, 17-19). Złotousty stwierdza, że w tej chwili nie kierowali się jakimkolwiek pragnieniem zdobycia jakiejś wiedzy od Pawła¹²⁴ i – uzasadniając swe stanowisko – podaje kilka przyczyn, które mogły spowodować ich postępowanie. Po pierwsze chcieli dyskutować z człowiekiem, który zainteresował innych i był sławny¹²⁵. Po drugie pragnęli go oskarżyć o głoszenie nowej nauki¹²⁶. Po trzecie natomiast, żeby przestraszyć go, ponieważ na Areopagu odbywały się procesy dotyczące zabójstw¹²⁷. Warto zaznaczyć, że kierowanie się przez filozofów tak niegodziwymi powodami w oczach Chryzostoma uchodziło za niegodne.

¹²¹ Chryzostom jest przekonany, że mieszkańcy Aten oddając cześć owym bóstwom, czcili demony i tego nawet nie ukrywali, ponieważ sami je tak nazywali. Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 38, 2, PG 60, 270: „[...] δαιμόνια τοὺς θεοὺς αὐτῶν ἐκάλουν· ἦσαν γὰρ αἱ πόλεις εἰδώλων πλήρεις”. Tutaj Antiocheńczyk powołuje się na samo pojęcie ὁ/ἡ δαίμων, ονος, które w języku greckim było używane na określenie bóstw. Terminowi temu Chryzostom nadaje znaczenie negatywne. Zob. Abramowiczówna I, s. 490-491.

¹²² Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 38, 1, PG 60, 267: „Εἰκότως παροξύνεται· οὐ γὰρ ἦν ἀλλαχοῦ τοσαῦτα ἰδεῖν εἰδῶλα”.

¹²³ Por. tamże 38, 2, PG 60, 269: „Οὐκ ἔφερεν, ἀλλ’ ἐτήκετο”.

¹²⁴ Por. tamże 38, 1, PG 60, 268: „Ἦγον αὐτὸν ἐπὶ τὸν Ἄρειον πάγον, οὐχ ὥστε μαθεῖν, ἀλλ’ ὥστε κολάσαι, [...]”.

¹²⁵ Por. tamże 38, 2, PG 60, 269-270: „Ἐπεὶ καὶ ἄλλους ἐώρων διαλεγομένους, καὶ δόξαν ἔχοντα τὸν ἄνθρωπον”.

¹²⁶ Por. tamże 38, 1, PG 60, 268: „Ὅρα γοῦν πῶς καὶ ἐν ἐλπίδι τοῦ μαθεῖν καὶ πανταχοῦ τὴν καινοτομίαν ἐγκαλοῦσι”.

¹²⁷ Por. tamże 38, 2, PG 60, 270: „Διὰ τί εἰς Ἄρειον πάγον αὐτὸν εἴλκον; Ὡς καταπλήξοντες, ἔνθα τὰς φονικὰς δίκας ἐδίκάζον”.

Wystąpienie Pawła na Areopagu jest bardzo dobrym przykładem akomodacji misyjnej, stosowanej w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Paweł dla głoszenia zasadniczych prawd wiary wykorzystuje kulturę grecką. W tym paragrafie nie będziemy dokładnie zastanawiać się nad mową Pawła na Areopagu, ponieważ temat ten będzie poruszony w innym rozdziale niniejszej rozprawy doktorskiej, a jedynie zwrócimy uwagę na kwestię istnienia w Atenach ołtarza poświęconego „nieznanemu Bogu” (Dz 17, 23a). Chryzostom zaznacza, że powstanie tego ołtarza było wywołane strachem Ateńczyków. W różnych czasach przyjmowali oni i czcili „cudzych” bogów. Ażeby zatem nie okazało się, że istnieje jakieś nieznanne, nie czczone przez nich bóstwo, postawili ów ołtarz¹²⁸. Antiocheńczyk zastanawia się również, dlaczego Paweł wprost nie powiedział mieszkańcom Aten, że czczą oni demony, lecz zwrócił się do nich słowami: „Widzę, że jesteście religijni” (Dz 17, 22b). Chryzostoma sądzi, że stało się to właśnie z powodu istnienia tego ołtarza¹²⁹. Na nim roztropny Paweł skupił swoją uwagę i przypisał go chrześcijańskiemu Bogu, Stwórcy świata (por. Dz 17, 24), czyli Jezusowi Chrystusowi¹³⁰.

Jak podają *Dzieje Apostolskie*, Pawła na Areopagu słuchano do chwili, w której zaczął głosić naukę o zmartwychwstaniu Chrystusa. Mowa o tym wywołała u obecnych śmiech oraz niechęć do kontynuowania wykładu (por. Dz 17, 31-32). Antiocheńczyk uważa, że reakcja ta została spowodowana przekonaniem Ateńczyków, że zmartwychwstanie (ἡ ἀνάστασις)¹³¹, o którym nauczał Paweł, „jest

¹²⁸ Por. tamże 38, 1, PG 60, 268: „Οἱ Ἀθηναῖοι, ἐπειδὴ κατὰ καιροὺς πολλοὺς ἐδέξαντο θεοὺς καὶ ἀπὸ τῆς ὑπερορίας, οἷον τὸ τῆς Ἀθηνᾶς ἱερὸν, τὸν Πᾶνα, καὶ ἄλλους ἀλλαχόθεν, δεδοκότες, μή ποτε καὶ ἄλλος τις ἢ αὐτοῖς μὲν οὐδέπω γνῶριμος, θεραπευόμενος δὲ ἀλλαχοῦ, ὑπὲρ πλείονος δῆθεν ἀσφαλείας καὶ τούτῳ βωμὸν ἔστησαν· καὶ ἐπειδὴ οὐκ ἦν δῆλος ὁ Θεός, ἐπεγέγραπτο· Ἀγνώστῳ Θεῷ”.

¹²⁹ Por. tamże 38, 2, PG 60, 270: „Οὐκ εἶπε τοὺς δαίμονας ἀπλῶς, ἀλλὰ προοδοποιεῖ τῷ λόγῳ. Διὰ τοῦτο εἶπε· Δεισιδαίμονεστέρους ὑμᾶς θεωρῶ, διὰ τὸν βωμὸν”.

¹³⁰ Por. tamże 38, 1, PG 60, 268: „Τοῦτον οὖν Χριστὸν Ἰησοῦν εἶναι Παῦλος λέγει, μᾶλλον δὲ τῶν πάντων Θεόν”.

¹³¹ Grecki rzeczownik ἡ ἀνάστασις przyjmuje kolejne znaczenia: „1. wskreszenie; 2. usunięcie, wyrugowanie; 3. niepokój, zamieszanie; 4. wzniesienie; 5. stanie, powstanie; 6. zmartwychwstanie” (Abramowiczówna I, s. 161; por. Lampe, s. 55: „1. a making to stand up, awakening; 2. removal; 3. a rebuilding; 4. pass. a standing or rising up, the resurrection”).

jakąś boginią, ponieważ według zwyczaju czcili także kobiety”¹³². Warto zaznaczyć, że sukces Pawła w Atenach, które Złotousty charakteryzuje jako miasto gadatliwych¹³³, nie był wielki. W *Dziejach Apostolskich* zapisano, że nie udało mu się w tym czasie zachęcić zbyt wielu osób do przyjęcia wiary chrześcijańskiej (por. Dz 17, 34). Na ten temat Chryzostom wypowiada się w sposób następujący: „Ale jednak przekonał Dionizego Areopagitę i niektórych innych. Szybko przyjęli słowo ci, którzy troszczyli się o życie [wieczne – V. I.], reszta zaś jeszcze nie”¹³⁴. Również tutaj Antiocheńczyk wskazuje na różnice w zachowaniu Żydów i Greków w stosunku do Pawła. Podkreśla, że Paweł w Atenach nie zaznał żadnych ucisków, a cała sprawa zakończyła się śmiechem¹³⁵. Nie oceniając tego, czyje postępowanie było gorsze, Złotousty przypuszcza, że Paweł jednak spieszył się, aby szybko wyjechać z Aten. Wynikało to z faktu, że nie widział tam żadnej korzyści z głoszenia kerygmatu¹³⁶.

Podsumowując pobyt Pawła w Atenach warto zauważyć, że znalazł się on tam w całkiem innych okolicznościach. Samo miasto, w którym panowała i rozwijała się kultura grecka, było miejscem licznych kultów pogańskich. Adresatami Ewangelii głoszonej przez niego nie byli zwykli ludzie, a filizofowie, osoby wykształcone. Oprócz tego Paweł w Atenach nie spotkał się z prześladowaniami, jak to często bywało w innych miastach. Spotkało go natomiast lekceważenie. Podjęta przez niego próba roztropnego stosowania zasad akomodacji misyjnej nie przyniosła wielkiego sukcesu, ponieważ nawróciło się jedynie kilka osób. Dla Jana Chryzostoma było to oznaką braku troski mieszkańców tego miasta o życie wieczne, co zresztą spowodowało, że Paweł dojść szybko opuścił Ateny. Warto zaznaczyć, że

¹³² Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 38, 1, PG 60, 267: „Καὶ γὰρ τὴν ἀνάστασιν Θεόν τινα εἶναι ἐνόμιζον, ὅτε εἰωθότες καὶ θηλείας σέβειν”.

¹³³ Por. tamże 38, 1, PG 60, 268: „Λάλων πόλις ἢ πόλις ἐκείνων ἦν”.

¹³⁴ Tamże 39, 2, PG 60, 275: „Ἀλλ’ ὅμως ἔπεισε τὸν Διονύσιον τὸν Ἀρεοπαγίτην καὶ ἑτέρους τινάς. Οἱ μὲν γὰρ ἐπιμελούμενοι βίου, ταχέως ἐδέξαντο τὸν λόγον, οἱ δὲ λοιποὶ οὐκ ἔτι”.

¹³⁵ Por. tamże 38, 1, PG 60, 267: „Ὅρα, πάλιν Ἰουδαίοις διαλέγεται, πανταχόθεν ἐπιστομίζων τοὺς καταλιπεῖν αὐτοὺς λέγοντας διὰ τὸ πρὸς τὰ ἔθνη ἐπιστραφεῖν”.

¹³⁶ Por. tamże 39, 1, PG 60, 275: „Ἀκουσόμεθά σου πάλιν περὶ τούτου, καὶ κινδύνων οὐκ ὄντων, ἐπείγεται τὰς Ἀθήνας ἀφεῖναι ὁ Παῦλος; Ἴσως ἦδει οὐ μέγα ὀνήσων [...]”.

właśnie w Atenach w osobach Pawła i filozofów odbyło się spotkanie myśli ewangelicznej z filozofią.

2.5. Korynt

Historia Koryntu, do którego w trakcie swojej drugiej i trzeciej wyprawy misyjnej przybył Paweł,¹³⁷ jest bardzo stara. Jego początki sięgają VII tys. przed Chrystusem¹³⁸. Na temat dawnych czasów niestety nie zachowało się zbyt wiele informacji. Do końca także nawet nie wiadomo, skąd pochodzi sama nazwa miasta¹³⁹. Jednak dzięki temu, iż zostało założone w środkowej Grecji, mianowicie w północno-wschodniej części Peloponezu, w pobliżu przesmyku oddzielającego Morze Jońskie od Egejskiego, ta portowa miejscowość bardzo szybko stała się ważnym ośrodkiem handlowym, gospodarczym oraz militarnym. Niezwykły rozwój sprawił, że od VII w. przed Chr. Korynt posiadał nawet swoje własne kolonie, takie jak Kerkira, Syrakuzy i inne¹⁴⁰.

¹³⁷ Por. B. Kumor, *Historia Kościoła* I, s. 23. Co dotyczy kolejnego, drugiego pobytu Pawła w Koryncie, to w *Dziejach Apostolskich* na ten temat nie ma żadnej wzmianki. Dowiadujemy się o nim z *1 Listu do Koryntian*, w którym autor zaznaczył, że w przyszłości ma zamiar spędzić tam zimę (por. 1 Kor. 16, 5-6). Nie przekazując również żadnych wiadomości dotyczących wspomnianego tematu, Chryzostom zauważa jedynie, że pisząc z Efezu te słowa Paweł wyraził w nich zamiar odwiedzenia koryntian nie „po drodze”, lecz pozostania tam i goszczenia u nich przez jakiś czas. Por. Iohannes Chrysostomus, *In Epistulam I ad Corinthios argumentum et hom.* 43, 2, PG 61, 370: „Οὐδὲ γὰρ ὁδοῦ βούλομαι ποιήσασθαι πάρεργον ὑμᾶς, ἀλλ’ ἐνδιατρίψαι καὶ παραμεῖναι. Ὅτε γὰρ ταῦτα ἐπέστελλεν, ἐν Ἐφέσῳ ἦν, χειμῶνος ὄντος. Λέγει τοίνυν, ὅτι Ἔως Πεντηκοστῆς ἐν Ἐφέσῳ ἐπιμενῶ· μετὰ δὲ ταῦτα ἀπελεύσομαι εἰς Μακεδονίαν, καὶ διελθὼν αὐτὴν, ἥξω πρὸς ὑμᾶς τοῦ θέρους· πολλάκις δὲ καὶ τὸν χειμῶνα πρὸς ὑμᾶς ποιήσω”.

¹³⁸ Por. A. Paciorek, *Korynt, Historia*, w: EK IX, k. 910.

¹³⁹ Por. C. Miller, *Korynt*, w: EB, s. 533.

¹⁴⁰ Por. A. Paciorek, *Korynt, Historia*, w: EK IX, k. 910. Podobne informacje na temat lokalizacji oraz ważnej roli Koryntu pod różnymi względami można również odnaleźć u Jana Chryzostoma. Zob. Iohannes Chrysostomus, *In Epistulam I ad Corinthios argumentum et hom.* 1, 1, PG 61, 9-10: „Ἡ Κόρινθος ἐστὶ μὲν νῦν πόλις τῆς Ἑλλάδος ἡ πρώτη, πολλοῖς δὲ τὸ παλαιὸν πλεονεκτήμασι βιωτικοῖς ἐκόμα, καὶ πρὸ τῶν ἄλλων πάντων τῇ τῶν χρημάτων περιουσίᾳ· διὸ καὶ τις τῶν ἔξωθεν συγγραφέων ἀφνειὸν ἐκάλει τὸ χωρίον. Ἐν γὰρ τῷ Ἰσθμῷ κεῖται τῆς

Zwycięstwo Filipa Macedońskiego odniesione w bitwie pod Cheroneą w 338 r. przed Chr. skutkowało utratą wolności miasta. Po tym wydarzeniu dopiero w 224 r. przed Chr. Koryntowi ponownie udało się odzyskać niepodległość¹⁴¹. Jednakże i to nie uratowało miasta od bardzo tragicznego losu. W 146 r. przed Chr. zostało ono oblężone i całkowicie zburzone przez Rzymian¹⁴². Przez ponad sto lat Korynt pozostawał nie odbudowywany, a po ich upływie, w 44 r. przed Chr., na jego gruzach Juliusz Cezar założył kolonię dla swych weteranów, nazywając ją *Colonia Laus Julia Corinthus*, co skutkowało szybkim odrodzeniem miasta¹⁴³. Oprócz tego po niedługim czasie Korynt został uznany za stolicę rzymskiej prowincji Achai, gdzie również rezydował prokonsul¹⁴⁴. Warto dodać, że za panowania rzymskiego, zwłaszcza w I w. po Chr., ilość mieszkańców miasta, wśród których również było sporo Żydów¹⁴⁵, dochodziła już do pół miliona osób¹⁴⁶. Interesujący jednak jest fakt, że dwie trzecie ludności Koryntu stanowili niewolnicy¹⁴⁷. Ogromna jak na te czasy liczba mieszkańców, którzy pochodzili ze wszystkich terenów ówczesnego Imperium Rzymskiego, przyczyniła się do tego, iż Korynt nabył statusu wielokulturowego

Πελοποννήσου, καὶ πολλὴν εἶχεν ἐμπορίας ὑπόθεσιν. Ἦν δὲ καὶ ἡτόρων πολλῶν ἔμπλεως ἡ πόλις καὶ φιλοσόφων [...].”

¹⁴¹ Por. C. Miller, *Korynt*, w: EB, s. 533.

¹⁴² Por. D. Pallas, *Corinto*, w: NDPAC I, k. 1184.

¹⁴³ Por. *Od macedońskiej hegemonii do Aleksandra Wielkiego*, w: HP III, s. 551.

¹⁴⁴ Por. A. Paciorek, *Korynt, Historia*, w: EK IX, k. 910.

¹⁴⁵ Za czasów Pawła w I w. po Chr. diaspora żydowska była bardzo liczna, a jej wspólnoty były dobrze zakorzenione w świecie hellenistycznym na terenie całego Imperium Rzymskiego. Por. C. Miller, *Korynt*, w: EB, s. 535.

¹⁴⁶ Por. A. Paciorek, *Korynt, Historia*, w: EK IX, k. 910.

¹⁴⁷ Por. *Korynt*, w: SNT, s. 313. Być może właśnie z tego powodu, że było to bogate, portowe miasto z zamieszkującymi tam byłymi żołnierzami i ogromną ilością niewolników, Korynt stał się miejscowością znaną ze swej rozpusty. Rozwiązłość obyczajów panujących wśród mieszkańców miasta spowodowała, iż na określenie prowadzenia rozpustnego trybu życia powstał nawet grecki czasownik „κορινθιάζεσθαι”, który dosłownie oznaczał „żyć po koryncku”. Zob. Abramowiczówna II, s. 697.

miasta z kwitającymi tam różnymi kultami religijnymi, zwłaszcza kultem bogini Afrodyty¹⁴⁸, ku czci której została wzniesiona słynna świątynia na Akrokoryncie¹⁴⁹.

Od razu należy zaznaczyć, że w swych dziełach, zwłaszcza w homiliach na *Dzieje Apostolskie*, Jan Chryzostom nie skupia się zbyt szczegółowo na analizie pobytu Pawła w Koryncie i w dużej mierze po prostu powtarza te same informacje, które są zawarte w *Piśmie Świętym*. W jego przekonaniu Paweł słusznie opuścił Ateny i udał się do Koryntu, ponieważ, jak już zostało wspomniane w poprzednim paragrafie, nie dostrzegł wielkiej korzyści z wysiłku jaki tam podjął ku nawróceniu pogan. Jego wkroczenie do Koryntu Złotousty rozpatruje jako wynik działania Ducha Świętego, który go tam zaprowadził¹⁵⁰.

Jak wspomiano w *Dziejach Apostolskich*, po przybyciu do Koryntu Paweł zwrócił się z kerygmą głównie do tamtejszych Żydów. Jednak zwiastując im o mesjańskim posłannictwie Jezusa Chrystusa, napotkał jedynie z ich strony na sprzeciw i bluźnierstwo (por. Dz 18, 5-6). W przekonaniu Antiocheńczyka podobne postępowanie Żydów było dla Pawła bardziej bolesne niż same niebezpieczeństwa,¹⁵¹ na które nieustannie się narażał¹⁵². Warto dodać, że wtedy ich nienawiść do jego osoby nie skończyła się na tym. Żydzi poszli jeszcze dalej i oskarżając Pawła wydali go na sąd Galliona, prokonsula Achai. Jednak ich zabiegi o zaszkodzenie mu nie odniosły zamierzonego skutku (por. Dz 18, 12-15), ponieważ

¹⁴⁸ Afrodyta – w greckiej mitologii bogini miłości i piękna. Według Homera była córką Zeusa i bogini deszczu Diony. Por. V. Zamarovský, *Bogowie i herosi mitologii...*, tłum. J. Illg i inni, s. 16.

¹⁴⁹ Por. A. Paciorek, *Korynt, Historia*, w: EK IX, k. 910.

¹⁵⁰ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 39, 1, PG 60, 275: „Τί δήποτε πείσαντος οὕτως αὐτοῦ ὥς καὶ εἰπεῖν Ἀθηναίους, Ἀκουσόμεθά σου πάλιν περὶ τούτου, καὶ κινδύνων οὐκ ὄντων, ἐπείγεται τὰς Ἀθήνας ἀφεῖναι ὁ Παῦλος; Ἴσως ἥδει οὐ μέγα ὀνήσων· ἄλλως τε καὶ ὑπὸ τοῦ Πνεύματος εἰς Κόρινθον ἦγετο”.

¹⁵¹ Por. tamże 39, 2, PG 60, 278: „Οὐδὲν γὰρ οὕτως ἐλύπει τὸν Παῦλον, ὥς οἱ ἀπειθοῦντες, ὥς οἱ ἀντιτασόμενοι. Τοῦτο καὶ τῶν κινδύνων αὐτῷ χαλεπώτερον ἦν”.

¹⁵² Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 3, 8-12, SCh 300, 116: „Καὶ γὰρ πρὸς κινδύνους διηνεκῶς παρετάττετο, καὶ ἐσφάττετο τῇ προαιρέσει, καὶ τῆς σαρκὸς τὴν φύσιν οὕτως ἐνέκρωσεν, ὥς τῶν σφαγιαζομένων ἱερέων μὴδὲν ἔλαττον διακεῖσθαι, ἀλλὰ καὶ πολλῶ πλέον”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 213.

sam prokonsul był po stronie Pawła¹⁵³. Wypowiadając się na ten temat, Chryzostom twierdzi, że wtedy głównym ich oskarżeniem, które w jego przekonaniu miało konfabulacyjny charakter, było to, iż Paweł uczy ludzi, aby czcili Boga niezgodnie z Prawem Mojżesza¹⁵⁴.

Chociaż jego współrodacy zachowywali się wobec niego w sposób bardzo niegodziwy, Paweł spędził w Koryncie rok i sześć miesięcy (por. Dz 18, 11)¹⁵⁵. Jak twierdzi Antiocheńczyk, stało się to z jednej strony z powodu wielkiej liczby mieszkańców miasta, a z drugiej – z powodu woli Chrystusa, który ukazując się Pawłowi w widzeniu, wzmacniał go na duchu i zachęcał do głoszenia tam Słowa (por. Dz 18, 9-10)¹⁵⁶.

Jan Chryzostom kolejny raz pokazuje, że w życiu Pawła, półtora roku przebywającego w Koryncie, głoszenie Dobrej Nowiny zajmowało kluczowe miejsce. Sprzeciw, wymyślone oskarżenia czy prześladowania, zwłaszcza ze strony jego współrodaków, nie były w stanie w żaden sposób przeszkodzić mu w realizacji misji apostolskiej. Będąc bowiem prowadzony przez Ducha Świętego oraz zawsze kierując się w swym życiu wolą Chrystusa, Paweł ciągle był wspierany przez troszczącego się o niego Boga. Właśnie o tym zaświadczyło jego widzenie, w

¹⁵³ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 39, 1, PG 60, 277: „[...] οὐδὲν τούτων ἐμέλησε τῷ ἀνθυπάτῳ, ἀλλ’ ὑπὲρ Παύλου μᾶλλον ἀπολογεῖται”.

¹⁵⁴ Por. tamże 39, 1, PG 60, 277: „Ὁρῶς διὰ τί ἐκεῖνοι ἀεὶ δημοσίᾳ ἔπλεκον κατηγορήματα; Ὅρα γοῦν ἐνταῦθα εἰπόντων τούτων, ὅτι παρὰ τὸν νόμον ἀναπεῖθει τοὺς ἀνθρώπους σέβεσθαι τὸν Θεὸν, [...]”.

¹⁵⁵ W jednej z homilii na *Dzieje Apostolskie* Antiocheńczyk wyliczając, ile czasu spędził Paweł w różnych miejscach, zaznacza, iż „Korynt zatrzymał go na dwa lata” (Tamże 55, 3, PG 60, 383: „Κόρινθος αὐτὸν κατέσχε δύο ἔτη, [...]”). Wypowiadając się w podobny sposób, Złotousty najprawdopodobniej łączy ze sobą drugi i trzeci pobyt Pawła w Koryncie.

¹⁵⁶ Por. tamże 39, 2, PG 60, 278: „Εἶπε δὲ, φησὶ, ὁ Κύριος δι’ ὀράματος τῷ Παύλῳ· Μὴ φοβοῦ, ἀλλὰ λάλει. Διὰ τοῦτο πολὺν χρόνον μένει ἐκεῖ· ἔπειθε μὲν γὰρ αὐτὸν καὶ τὸ πλῆθος, ἡ δὲ οἰκείωσις τοῦ Χριστοῦ πλέον”. Na szczególną troskę Pawła o tamtejszą gminę chrześcijańską wskazuje fakt, iż później, znajdując się w Efezie, kierował on do niej swoje „Listy”, których najprawdopodobniej było więcej niż dwa. Zob. A. Paciorek, *Koryntianie, Listy do Koryntian*, w: EK IX, k. 912.

którym ukazał mu się Syn Boży, aby w podobny sposób dodać mu odwagi i zachęcić do głoszenia kerygmatu.

2.6. Efez

Starożytny Efez znajdował się w zachodniej części Azji Mniejszej, między Smyrną a Milet¹⁵⁷. Dzięki swemu dogodnemu położeniu geograficznemu, ponieważ przylegał do na wybrzeża Morza Egejskiego, Efez stał się ważnym miastem portowym¹⁵⁸ na szlaku morskim pomiędzy Wschodem a Zachodem¹⁵⁹. W ciągu swojej wieloletniej historii miasto przechodziło spod jednego panowania pod drugie. Pierwotnie należało do Filistynów, a po zdobyciu przez Jonów w I tys. przed Chr. stało się jednym z najważniejszych miast greckich. Kilka wieków później zostało podbite przez Lidyjczyków, a następnie przez Persów. Po opanowaniu w IV w. przed Chr. przez Aleksandra Macedońskiego Azji Mniejszej, Efez powrócił do Grecji¹⁶⁰. Od 281 r. przed Chr. zarządzili tam Seleucydzi, a w 133 r. władza nad Efezem przeszła na Rzym. W tym czasie Efez stał się stolicą rzymskiej prowincji Azji¹⁶¹ i miał około pół miliona mieszkańców, wśród których dość liczną część stanowili Żydzi¹⁶². Diaspora żydowska cieszyła się tam znacznymi przywilejami¹⁶³. Należy zaznaczyć, że Efez był nie tylko ważnym ośrodkiem polityczno-gospodarczym, ale również religijno-kulturowym¹⁶⁴. Było to miejsce, gdzie sprawowano wiele kultów religijnych, a magowie cieszyli się wielkim szacunkiem¹⁶⁵. Właśnie w tu znajdowała się wspaniała świątynia Artemidy¹⁶⁶ –

¹⁵⁷ Por. C. Miller, *Efez*, w: EB, s. 239.

¹⁵⁸ Por. J. Szłaga, M. Wójcik, *Efez*, w: EK IV, k. 676.

¹⁵⁹ Por. *Efez*, w: SNT, s. 244.

¹⁶⁰ Por. J. Szłaga, M. Wójcik, *Efez*, w: EK IV, k. 676.

¹⁶¹ Por. C. Miller, *Efez*, w: EB, s. 239.

¹⁶² Por. *Efez*, w: SNT, s. 244.

¹⁶³ Por. J. Szłaga, M. Wójcik, *Efez*, w: EK IV, k. 677.

¹⁶⁴ Por. tamże, k. 676.

¹⁶⁵ Por. *Efez*, w: SNT, s. 244.

zaliczana obecnie do siedmiu cudów świata starożytnego, oraz znana biblioteka Celsusa¹⁶⁷. Warto również dodać, że obecnie na terenie starożytnego Efezu znajduje się tureckie miasteczko Sejdżuk¹⁶⁸.

Jak odnotował autor *Dziejów Apostolskich*, Paweł odwiedził Efez dwa razy: po przybyciu z Koryntu w towarzystwie Akwili i Pryscylli (por. Dz 18, 19-21) oraz w czasie trzeciej podróży misyjnej. Wtedy spędził tam ponad dwa lata (por. Dz 19, 1-20, 1). Właśnie Pawłowi tradycja przypisuje założenie efeskiej wspólnoty chrześcijańskiej¹⁶⁹. Paweł również skierował list do Kościoła efeskiego, który napisał znajdując się w rzymskim więzieniu¹⁷⁰. Warto zaznaczyć, że Jan Chryzostom nie poświęca znaczącej uwagi pierwszemu pobytowi Pawła w tym mieście, jedynie wyjaśnia, dlaczego po wyjeździe stamtąd pozostawił w Efezie Akwilę i Pryscyllę¹⁷¹. Natomiast jego drugi pobyt przyciąga szczególną uwagę Antiocheńczyka.

Dzięki *Dziejom Apostolskim* wiemy, że Paweł po powtórным przybyciu do Efezu od razu udał się do synagogi, żeby nauczać Żydów (por. Dz 19, 8). Antiocheńczyk podkreśla, iż było to dla niego zwykłą praktyką¹⁷², ponieważ kierując

¹⁶⁶ Na temat istnienia w mieście świątyni Artemidy Chryzostom wypowiada się w sposób następujący: „W Efezie bowiem ta [tj. Artemida – V. I.] była w wielkim szacunku i gdy świątynia została spalona, ich [tj. mieszkańców – V. I.] tak to zasmuciło, że nakazali nawet nie wymawiać imienia sprawcy pożaru”. (Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 42, 1, PG 60, 297: „[...] πολλή γὰρ ταύτης ἦν ἡ τιμὴ ἐν Ἐφέσῳ, ὅπου καὶ τὸ ἱερὸν αὐτῶν ἐμπρησθὲν οὕτως ἐλύπησεν αὐτοὺς, ὥς τὸν ἐμπρήσαντα κελεύειν μὴδὲ ὀνόματι λέγεσθαι”). Artemida – córka Zeusa i Tytanki Leto. W greckiej mitologii bogini księżyca, łowów i zwierzyny, władczyni przyrody. Por. V. Zamarovský, *Bogowie i herosi mitologii...*, tłum. J. Illg i inni, s. 63.

¹⁶⁷ Por. D. Pallas, *Efeso*, w: NDPAC I, k. 1581.

¹⁶⁸ Por. C. Miller, *Efez*, w: EB, s. 240.

¹⁶⁹ Por. E. Best, *List do Efezjan*, w: EB, s. 675.

¹⁷⁰ Por. F. Gryglewicz, *Efezjanie, List do Efezjan*, w: EK IV, k. 679.

¹⁷¹ Złotousty twierdzi, że Paweł pozostawił ich tam, „żeby oni byli nauczycielami dla mieszkańców Efezu” (Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 40, 2, PG 60, 283: „[...] ἵνα διδάσκαλοι μένωσι τοῖς ἐν Ἐφέσῳ”).

¹⁷² Por. tamże 41, 1, PG 60, 287: „Ὅρα πανταχοῦ ἑαυτὸν εἰσωθοῦντα εἰς τὰς συναγωγὰς, καὶ οὕτως ἐξιώντα· πανταχοῦ γὰρ παρ’ αὐτῶν ἐβούλετο λαβεῖν ἀφορμὴν, ὅπερ ἔφη”.

się wielką miłością do swoich współrodaków¹⁷³, chciał od nich zacząć głoszenie Dobrej Nowiny¹⁷⁴. Właśnie dzięki temu Paweł był znaną osobą w kręgach żydowskich. Świadczy też o tym fakt, że w Efezie egzorcyści żydowscy próbowali imieniem Pawła wypędzić złego ducha z opętanego człowieka (por. Dz 19, 13). W tej sprawie Chryzostom wypowiada się w sposób następujący: „To wszystko czynili w celu [własnego – V. I.] zysku. Zwróć uwagę na to, że z jednej strony nie chcieli uwierzyć, a z drugiej przez to imię chcieli wypędzać złe duchy. Och, jakie było imię Pawła!”¹⁷⁵. Należy podkreślić, że w tej wypowiedzi Antiocheńczyk wyraża jednocześnie ironię i podziw. Przez ironię stara się ukazać mentalność Żydów, a przez podziw – wielkość imienia Pawła, w którym nawet zły duch „ujrzał posłańca Boga”¹⁷⁶. Zgodnie z informacjami zawartymi w *Dziejach Apostolskich* usiłowania egzorcyistów nie zostały uwieńczone żadnym sukcesem. Zły duch zaświadczył, że zna Jezusa i Pawła, natomiast ich, chociaż byli synami arcykapłana, nie. Po tych słowach opętany człowiek zaatakował egzorcyistów i pobił ich (por. Dz 19, 14-15). Chryzostom jest przekonany, że owo powołanie się na Jezusa nie oznaczało, iż uważali Go za kogoś wielkiego, gdyż nawet Paweł w ich oczach był kimś ważniejszym¹⁷⁷. Antiocheńczyk zaznacza, że tutaj zły duch okazał się rozsądniejszy od Żydów, ponieważ nie odważył się niczego wypowiedzieć przeciwko Chrystusowi lub apostołowi¹⁷⁸ i użył swojej mocy dopiero po wyznaniu Chrystusa¹⁷⁹.

¹⁷³ Por. tamże 29, 2, PG 60, 216: „Πάνυ ἐφίλει αὐτοὺς ὁ Παῦλος”.

¹⁷⁴ Por. tamże 41, 1, PG 60, 287: „Ἐβούλετο ἀποστήσαι τοὺς μαθητὰς ἐκεῖθεν καὶ παρ’ αὐτῶν λαβεῖν τὴν ἀρχὴν, [...]”.

¹⁷⁵ Tamże 41, 1, PG 60, 288: „Οὕτω πάντα ἐποίουν πραγματείας ἕνεκεν. Ὅρα· πιστεῦσαι μὲν οὐκ ἤθελον, διὰ δὲ τοῦ ὀνόματος ἤθελον ἐκβάλλειν τοὺς δαίμονας. Βαβαί! τὸ ὄνομα τοῦ Παύλου πόσον ἦν!”.

¹⁷⁶ Tamże 41, 3, PG 60, 292: „[...] ἤδει γὰρ Θεοῦ ὄντα κήρυκα”.

¹⁷⁷ Por. tamże 41, 3, PG 60, 292: „Οὕτως οὐδὲν μέγα ἐνόμιζον τὸν Ἰησοῦν, ὅτι καὶ τὸν Παῦλον προσετίθεσαν, ὡς αὐτὸν ταύτῃ μέγα τι νομίζοντες εἶναι”.

¹⁷⁸ Por. tamże 41, 3, PG 60, 292: „Ὅρα δὲ πανταχοῦ τοὺς δαίμονας εὐγνωμονεστέρους τῶν Ἰουδαίων, καὶ οὐ τολμῶντας ἀντειπεῖν, οὐδὲ κατηγορῆσαι τῶν ἀποστόλων, οὐδὲ τοῦ Χριστοῦ”.

¹⁷⁹ Por. tamże 41, 1, PG 60, 289: „Ἴνα γὰρ μὴ δόξη καταφρονεῖσθαι τὸ ὄνομα τοῦ Ἰησοῦ, πρότερον ὁμολογήσας, τοῦτο ἔλαβεν ἐξουσίαν”.

Podsumując, Chryzostom uznaje Pawła za świętego, ponieważ demony „bardzo bały się i drżały ze strachu przed tymi świętymi [tn. przed Jezusem i Pawłem – V. I.]”¹⁸⁰.

W czasie pobytu Pawła w Efezie doszło również do bardzo przykrego incydentu z udziałem złotnika Demetriusza. On, mając zysk ze sprzedaży srebrnych miniaturek świątyni Artemidy¹⁸¹, podburzył tłum i oskarżył Pawła oraz jego towarzyszy o stwarzanie zagrożenia świątyni bogini (por. Dz 19, 24-29). Chryzostom, wypowiadając się na ten temat, wskazuje na przyczynę tych zamieszek: „I tamci [mający zysk z opętanej przez ducha wieszczonego – V. I.] przez pieniądze, i ten [Demetriusz – V. I.] przez pieniądze. Nie z powodu tego, iż ich pobożność (τῆς εὐσεβείας) była zagrożona, ale dlatego, że tracili okazję do zarobku”¹⁸². Chryzostom jest przekonany, że przyczyną istnienia bałwochwalstwa są pieniądze¹⁸³. Antiocheńczyk również zwraca uwagę na to, że powołanie się Demetriusza na zagrożenie dla tej, „której cześć oddaje cały świat” (Dz 19, 27b), zostało spowodowane jego pragnieniem ukrycia przed tłumem prawdziwej intencji swojej „bogobożności”¹⁸⁴.

W wyniku zamieszania wywołanego przez Demetriusza¹⁸⁵ i „wspólników jego rzemiosła”¹⁸⁶, jak ich nazywa Chryzostom, zostali schwytani towarzysze Pawła

¹⁸⁰ Tamże 41, 3, PG 60, 292: „Πάνυ γὰρ ἐδεδοίκεσαν καὶ ἔτρεμον τοὺς ἁγίους ἐκείνους”.

¹⁸¹ Por. tamże 42, 1, PG 60, 297: „Ἵσως ὡς κιβώρια μικρά [...], „prawdopodobnie były to małe świątynki [tn. podobieństwa świątyni – V. I.]”.

¹⁸² Tamże 42, 1, PG 60, 297: „Κάκεῖνοι διὰ χρήματα, καὶ οὗτος διὰ χρήματα· οὐχ ὡς τῆς εὐσεβείας κινδυνευούσης αὐτοῖς, ἀλλ’ ὡς τοῦ πορισμοῦ τὴν ὑπόθεσιν οὐκ ἔχοντος”.

¹⁸³ Por. tamże 42, 1, PG 60, 297: „Ὅρα πανταχοῦ τὴν εἰδωλολατρείαν ἀπὸ χρημάτων γινομένην”.

¹⁸⁴ Por. tamże 42, 1, PG 60, 297: „Εἴτα ἵνα μὴ δόξη χρηματισμοῦ ἕνεκεν λέγειν ταῦτα, ὅρα τί προστίθῃσιν· Ἡν ἡ οἰκουμένη σέβεται”.

¹⁸⁵ Chryzostom na podstawie słów: „Nie chciałbym bowiem, bracia, byście nie wiedzieli o ucisku doznanym przez nas w Azji” (2 Kor 1, 8) przypuszcza, że *Drugi List do Koryntian* Paweł napisał z Efezu, gdzie przez „doznany ucisk” rozumie czyny Demetriusza. Por. tamże 42, 1, PG 60, 296: „Ἐντεῦθεν μοι δοκεῖ γράφειν Κορινθίους ἀπὸ Ἐφέσου, καὶ λέγειν, ὅτι Οὐ θέλω ὑμᾶς ἀγνοεῖν ὑπὲρ τῆς θλίψεως τῆς γενομένης ἡμῖν ἐν τῇ Ἀσίᾳ. Ἐπειδὴ γὰρ ἐπηγγέλλετο εἰς Κόρινθον ἀπελθεῖν, ἀπολογεῖται ὅτε βραδύνας, καὶ λέγει τὸν πειρασμὸν λοιπὸν, τὰ κατὰ Δημήτριον διηγούμενος”.

działający wśród mieszkańców Efezu. Samemu Pawłowi udało się uniknąć ich losu. Dał się przekonać życzliwym sobie ludziom, żeby się nie wtrącać w ów spór i nie udawać się do teatru (por. Dz 19, 29-31). Antiocheńczyk twierdzi, że Paweł okazał posłuszeństwo dzięki temu, że „nie był zarozumiały, ani pyszny”¹⁸⁷, a to czego zaznali jego towarzysze i uczniowie, Chryzostom nazywa próbami dopuszczonymi przez Boga, aby ich uczynić bardziej gorliwymi¹⁸⁸.

Efez był kolejnym pogańskim miastem na misyjnej drodze, po jakiej kroczył Paweł. Właśnie tam w osobie złotnika Demetriusza została ukazana reakcja pogaństwa na głoszoną przez Pawła i jego uczniów Dobrą Nowinę. Różniła się ona od tej, z jaką Paweł spotkał się w Atenach. Jej właściwą cechą był już nie sceptycyzm, lecz agresja. Demaskując zamiary Demetriusza, Chryzostom pokazał, że prawdziwą podstawą jego religijności było dążenie do wzbogacenia się, co w ujęciu Antiocheńczyka było podstawą każdej idolatrii. Podobną chęć zysku Chryzostom dostrzegał również u egzorcystów żydowskich, którzy nie wierząc w Jezusa Chrystusa, ani w Jego posłańca Pawła, próbowali z opętanego wypędzić złego ducha. Zgodnie z przekonaniem Złotoustego ważne jest tutaj to, że nawet demon, podobnie jak w Filipi, w Pawle ujrzał posłańca Bożego i się go bał, co było jeszcze jedną oznaką jego świętości.

2.7. Troada

Troada była kolejnym miastem, które w trakcie ewangelizacyjnej podróży odwiedził Paweł. Została ona założona w 310 r. przed Chr., na północno-zachodnim wybrzeżu Azji Mniejszej. Pierwotnie miasto to nazywało się Antygonią na cześć

¹⁸⁶ Por. tamże 42, 1, PG 60, 297: „[...] κοινωνοὺς δὲ ὄντας αὐτοὺς τῆς τέχνης, κοινωνοὺς λαμβάνει καὶ τοῦ θορύβου”.

¹⁸⁷ Tamże 42, 2, PG 60, 298: „Καὶ ὁ Παῦλος πείθεται· οὐ γὰρ ἦν κενόδοξος, οὐδὲ φιλότιμος”.

¹⁸⁸ Por. tamże 42, 3, PG 60, 300: „Ὅρᾳς τὸν Θεὸν συγχωροῦντα τοὺς πειρασμοὺς, καὶ διεγείροντα καὶ ἀφυπνίζοντα τοὺς μαθητὰς τούτοις καὶ σφοδροτέρους ἐργαζόμενον;”.

swego założyciela Antygona¹⁸⁹, jednak wkrótce nazwa została zmieniona na Aleksandrię Troady. Stanowiło to nawiązanie do nieistniejącego już w tym czasie sławnego miasta Troi¹⁹⁰, od której Troadę dzieliło ok. 15 kilometrów¹⁹¹. Dzięki dogodnemu położeniu Troada dość szybko stała się ważnym miastem portowym, między Wschodem a Rzymem¹⁹². W 133 r. przed Chr. przeszła pod panowanie Rzymian, a za Augusta¹⁹³ otrzymała status kolonii rzymskiej¹⁹⁴. W tym okresie Troada była zasiedlona głównie przez rodowitych mieszkańców pochodzenia greckiego oraz wywodzących się z innych terenów obywateli rzymskich. Należy również zaznaczyć, że zamieszkujący miasto nie zawsze wzajemnie się tolerowali¹⁹⁵.

Zgodnie z chronologią *Dziejów Apostolskich* Paweł odwiedził Troadę dwukrotnie. Stało się to w czasie jego drugiej i trzeciej podróży misyjnej¹⁹⁶. Pierwszy pobyt w Troadzie nie był długi. Do tego przyczyniło się widzenie Pawła, w którym pewien człowiek prosił go o przybycie do Macedonii (por. Dz 16, 8-9). Sprawcą tego widzenia w przekonaniu Jana Chryzostoma był sam Bóg, który objawił się Pawłowi w obrazie Macedończyka. Jednak zastanawiając się nad odpowiedzią na pytanie, dlaczego Bóg ukazał mu się pod postacią człowieka, a nie anioła, jak było to w przypadku Filipa i Korneliusza, Antiocheńczyk twierdzi, że w podobnych sytuacjach wszystko zależało od adresata, do którego było skierowane objawienie i

¹⁸⁹ Antygonos Monoftalmos – jeden z dowódców Aleksandra Macedońskiego, po śmierci którego razem z Grekiem Eumenesem i Leonnatosem rządził w Azji Mniejszej. Dążył do objęcia władzy po Aleksandrze. Zmarł w 301 r. przed Chrystusem. Por. *Konsolidacja hellenizmu*, w: HP IV, s. 27-28, 45-49.

¹⁹⁰ Por. M. Milne, *Troada*, w: EB, s. 1284.

¹⁹¹ Por. *Troada*, w: SNT, s. 628.

¹⁹² Por. C. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, tłum. Z. Kościuk, Warszawa 2000, s. 272.

¹⁹³ August albo Caius Iulius Caesar (63 przed Chr. – 14 po Chr.) – pierwszy cesarz rzymski, założyciel dynastii julijsko-klaudyjskiej. Por. *August*, w: HŚ I, s. 203-204. Więcej na ten temat zob. *Epoka Augusta*, w: HP V, s. 15-321.

¹⁹⁴ Por. M. Milne, *Troada*, w: EB, s. 1284.

¹⁹⁵ Por. C. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy...*, tłum. Z. Kościuk, s. 272.

¹⁹⁶ Por. M. Milne, *Troada*, w: EB, s. 1284. Druga podróż misyjna Pawła odbyła się w latach 51-54, natomiast trzecia trwała od 54 do 58 roku. Zob. B. Kumor, *Historia Kościoła I*, s. 23.

od tego, w jaki sposób będzie zdolny je przyjąć¹⁹⁷. Stąd można wywnioskować, że Paweł w przekonaniu Złotoustego był osobą, która ufała Bogu i w życiu codziennym zawsze kierowała się Jego rozporządzeniami.

Drugi pobyt Pawła w Troadzie jest ważny z tego powodu, że dokonał on tam największego swego cudu. Chodzi tu wskrzeszenie z martwych młodego chłopca Eutycha, który słuchając Pawła, wypadł z okna (por. Dz 20, 9-10). Zgodnie z informacjami zawartymi w *Dziejach Apostolskich* Paweł po powtórny przybyciu do Troady spędził w niej siedem dni. W ostatni dzień, po sprawowaniu Eucharystii, spotkał się on ze swoimi uczniami i nauczał ich do późnej nocy (por. Dz 20, 5-8). Chcąc swoim wiernym przekazać wspaniałą atmosferę, która panowała na tym spotkaniu, Chryzostom mówi: „Wtedy była Pięćdziesiątnica i była niedziela”¹⁹⁸ i dodaje: „Wyobraźcie sobie ów dom, tam znajdowały się lampy oliwne, tam tłum, tam Paweł, będąc w środku, rozmawiał, tam liczni siedzieli na oknach, żeby słyszeć tę trąbę i oglądać piękną [jego – V. I.] twarz”¹⁹⁹. Antiocheńczyk wskazuje tutaj na dwie przyczyny, które spowodowały, że mowa Pawła przeciągnęła się do późnej nocy. Pierwsza wiązała się z jego troską o zbawienie uczniów²⁰⁰, druga zaś z uświadomieniem sobie faktu, że było to ostatnie spotkanie z nimi²⁰¹. Złotousty również jest przekonany, że w nieszczęśliwym wypadku, który wydarzył się Eutychowi²⁰², nie ma winy ani Pawła, ani samego chłopca, ponieważ sprawcą tej

¹⁹⁷ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 34, 4, PG 60, 249: „Ὅρα, οὐκ ἐστὶ δι' ἀγγέλου καθάπερ Φιλίππου, καθάπερ Κορνηλίου· ἀλλὰ τί; Δι' ὀράματος φαίνεται αὐτῷ λοιπὸν ἀνθρωπινώτερον, οὐκ ἐστὶ θειώτερον. Ἐνθα μὲν γὰρ εὐκολώτερον τὸ πεισθῆναι, ἀνθρωπινώτερον· ἔνθα δὲ πολλὴ ἡ βία, θειώτερον”.

¹⁹⁸ Tamże 43, 1, PG 60, 303: „Πεντηκοστὴ τότε ἦν καὶ Κυριακὴ ἡν”.

¹⁹⁹ Tamże 43, 2, PG 60, 305: „Ὑποτυπώσατέ μοι τὸν οἶκον ἐκεῖνον, ἔνθα λαμπάδες ἦσαν, ἔνθα ὄχλος, ἔνθα Παῦλος μέσος ὃν διελέγετο, ἔνθα καὶ τὰς θυρίδας πολλοὶ κατελάμβανον καὶ τῆς σάλπιγγος ἀκοῦσαι ἐκείνης, καὶ τὸ πρόσωπον τὸ χάριεν θεάσασθαι”.

²⁰⁰ Por. tamże 43, 1, PG 60, 303: „[...] οὕτω τῆς τῶν μαθητῶν σωτηρίας ἐφίετο, ὅτι οὐδὲ τὴν νύκτα ἐσίγα [...]”.

²⁰¹ Por. tamże 43, 2, PG 60, 305: „Ἐπειδὴ ἐμελλεν ἐξιέναι, καὶ οὐκ ἔτι ὄραν αὐτοὺς λοιπὸν [...]”.

²⁰² Mimo tego zachowanie Eutycha wywołuje podziw u Chryzostoma, bo „chociaż był ten młodzieńcem, jednak nie był leniwy i choć wpadał w sen, nie odszedł, ani nawet nie lękał się ryzyka

tragedii był diabeł, pragnący przeszkodzić świętecznemu spotkaniu. Właśnie on pogrążył chłopca we śnie i zrzucił go²⁰³. Szczególne poruszenie u Chryzostoma wywołują słowa Pawła spowodowane śmiercią Eutycha. Paweł nie mówił, że chłopiec zmartwychwstanie, czy że sam wskrzesi go, lecz: „Nie twórzcie się – powiedział – bo on żyje” (Dz 20, 10b). Te słowa były dla Antiocheńczyka oznaką jego skromności oraz gotowości do wyrażenia pocieszenia²⁰⁴. Na szczęście wszystko wtedy dla Eutycha skończyło się dobrze, ponieważ, jak podają *Dzieje Apostolskie*, po odejściu Pawła „chłopca [obecni tam] odprowadzili żywego i doznali niemałej radości” (Dz 20, 12). W tej chwili, zgodnie z intuicją Złotoustego, zaistniały dwie przyczyny ich radości, mianowicie: powrót Eutycha do życia i dokonanie znaku przez Pawła²⁰⁵. Co zaś dotyczy się samego nieszczęsnego wypadku, to on przyniósł korzyść zarówno nauczycielowi, jak również słuchającym go uczniom²⁰⁶.

Analizując pobyt Pawła w Troadzie, Jan Chryzostom z jednej strony podkreśla jego nieustanne dążenie do nauczania pogan, a z drugiej bezpośredni udział samego Boga w tej sprawie. Dla Antiocheńczyka Paweł był osobą, która całkowicie ufała Bogu i była posłuszna Jego woli. O tym właśnie świadczyło doznane widzenie. Złotousty uważa również, że śmierć niewinnego Eutycha, pragnącego słuchać Pawła, została spowodowana przez diabła chęcią przerwania jego nauczania. W tej tragicznej sytuacji Antiocheńczyk ukazuje Pawła jako człowieka pokornego i chętnego do pocieszania innych. Natomiast w odniesieniu do

upadku [...]” (Tamże 43, 1, PG 60, 304: „Καὶ τὸ δὴ θαυμαστὸν, ὅτι καίτοι νεανίας ἐκεῖνος ὃν οὐκ ἦν ἄθυμος, καὶ ὕπνῳ καταφερόμενος οὐκ ἀπέστη, οὐδὲ ἔδεισε τὸν κίνδυνον μὴ κατενεχθῇ”).

²⁰³ Por. tamże 43, 1, PG 60, 303: „Ἀλλὰ συνετάραξε τὴν ἐορτὴν ὁ διάβολος, οὐ μὴν ἴσχυσε, βαπτίσας τὸν ἀκροατὴν ὕπνῳ καὶ κατενεγκών”.

²⁰⁴ Por. tamże 43, 1, PG 60, 304: „Οὐκ εἶπεν, Ἀναστήσεται, ἐγερῶ γὰρ αὐτόν· ἀλλὰ τί; Μὴ θορυβεῖσθε. Ὅρα τὸ ἄτυφον, καὶ παρακλητικόν”.

²⁰⁵ Por. tamże 43, 1, PG 60, 304: „Σφόδρα παρακαλοῦνται, ὅτι τε ζῶντα ἀπέλαβον, ὅτι τε σημεῖον γέγονεν”.

²⁰⁶ Por. tamże 43, 2, PG 60, 305: „Πολλὴ ἡ ἡδονὴ τῶν ἀκροατῶν, ὅτι καὶ ἐγκοπεῖσα ἐπετάθη μᾶλλον· ὥστε ὑπὲρ τοῦ διδασκάλου ἡ πτώσις γέγονεν. Ἄλλως τε καὶ πᾶσιν ἔμελλεν ἐκεῖνος ἐπιτιμᾶν τοῖς ἄθύμοις, ὁ διὰ τοῦτο ἀποθανὼν, ἵνα Παῦλον ἀκούσῃ”.

uczynku diabła, to Chryzostom podkreśla, że przyniósł on korzyść Pawłowi, który dzięki niemu mógł dokonać wielkiego znaku wskrzeszenia zmarłego i tym samym kolejny raz pocieszyć oraz wzmocnić w wierze swoich uczniów.

2.8. Malta

Obecnie wyspa Malta, na której Paweł w trakcie podróży do Rzymu spędził około trzech miesięcy (por. Dz 28, 11), jest częścią wyspiarskiego państwa znanego jako Republika Malty. Znajduje się ona na Morzu Śródziemnym²⁰⁷ w odległości ok. 100 km na południe od Sycylii. Warto zaznaczyć, że w starożytności wyspa ta była znana pod nieco inną nazwą, mianowicie Melity²⁰⁸. Pierwsze ślady jej zamieszkiwania pochodzą jeszcze z IV tys. przed Chrystusem²⁰⁹. O tych dawnych czasach niestety nie zachowało się zbyt wiele informacji. Wiadomo jednak, że od początku I tys. przed Chr. Malta znajdowała się pod władzą Fenicjan, a później od VI w. przed Chr. rządy sprawowali tam już Kartagińczycy²¹⁰. Sytuacja się zmieniła w 218 r. przed Chr., gdy władzę nad Maltą zdobyli Rzymianie, którzy później uczynili ją częścią prowincji Sycylii. Od tego czasu rozpoczął się długi proces romanizacji terenów, gdzie dominującą była kultura punicka²¹¹.

Przed omówieniem pobytu Pawła na Malcie szczególną uwagę należy zwrócić na dokonaną przez Jana Chryzostoma analizę okoliczności, które go tam zawiodły. Jak informują *Dzieje Apostolskie*, Paweł na wspomianej wyspie znalazł się z powodu bardzo tragicznego wydarzenia: rozbicia u jej wybrzeża²¹² płynącego do

²⁰⁷ Por. R. Dziura, *Malta*, w: EK XI, k. 990.

²⁰⁸ Por. C. Miller, *Malta*, w: EB, s. 712.

²⁰⁹ Por. *Malta*, w: HŚ II, s. 647.

²¹⁰ Por. C. Miller, *Malta*, w: EB, s. 712.

²¹¹ Por. P. Grech, *Malta*, w: NDPAC II, k. 2984.

²¹² Należy zaznaczyć, że obecnie miejsce wylądowania Pawła na północno-wschodnim wybrzeżu Malty nosi nazwę „Zatoka św. Pawła”. Por. C. Miller, *Malta*, w: EB, s. 712.

Rzymu okrętu²¹³ (por. Dz 27, 41; 28, 1). Analizując to wydarzenie, Złotousty w jednej z mów poświęconych osobie Pawła zaznacza, że do tej pory jego podróż do stolicy ówczesnego Cesarstwa Rzymskiego nie przebiegała w zbyt wygodnych warunkach, ponieważ był on „związany i prowadzony z wieloma innymi więźniami, którzy dopuścili się licznych zbrodni”. Jednak „w tej trudnej sytuacji, nie wstydził się tego, że razem z nimi jest skuty, lecz wszystkich razem z nim płynących obejmował troską”²¹⁴. Oznaką wspomianej troski była właśnie jego rada skierowana do setnika, aby z powodu nadchodzącej burzy nie opuszczać portu. Jednak setnik nie posłuchał go, ponieważ jak podaje autor *Dziejów Apostolskich*, „ufał sternikowi i właścicielowi okrętu bardziej aniżeli słowom Pawła” (Dz 27, 11). Antiocheńczyk jest przekonany, że w tej chwili, Paweł był podobny do ojca, który troszczy się o swoich synów²¹⁵. Warto zaznaczyć, że przestroga przed nieopuszczeniem portu nie wynikała z jego własnych przypuszczeń. Antiocheńczyk twierdzi, że jest to potwierdzone faktem, iż była ona sprzeczna z przekonaniem doświadczonego sternika²¹⁶, który będąc przeciwnego zdania, optował za kontynuowaniem żeglugi²¹⁷.

²¹³ To wydarzenie miało miejsce ok. 60 roku. Por. P. Grech, *Malta*, w: NDPAC II, k. 2984.

²¹⁴ Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 9, 4-7, SCh 300, 312: „[...] δεθείς, καὶ μετὰ μυρίων ἐτέρων δεσμοτῶν ἀπαγόμενος μυρία εἰργασμένων δεινά, οὐκ ἠσχύνετο τῷ συνδεδέσθαι ἐκείνοις, ἀλλὰ καὶ προενόει πάντων τῶν συμπλεόντων, [...]”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 225. Zob. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 53, 4, PG 60, 371: „Οὕτω μοι δοκοῦσιν ὁμολογημένοι εἶναι κακοὶ ἐκεῖνοι, ὥστε ἐλέσθαι αὐτοὺς καὶ ἀνελεῖν [...]”.

²¹⁵ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 9, 21-22, SCh 300, 312: „[...] ἀλλὰ πάλιν ὡς παίδων πατὴρ προενόει, καὶ ὅπως μηδεὶς ἀπόλοιτο πάντα ἔπραττεν”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 225.

²¹⁶ Jan Chryzostom zaznacza, że w tej chwili wspomniany sternik, chociaż posiadał doświadczenie w sterowaniu okrętem, jednak potrzebował prawdziwego sternika, czyli Pawła, sterującego nie zwykłym statkiem, lecz Kościołem świata. Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 53, 4, PG 60, 372: „[...] ὁ ἐπιστήμων κυβερνήτης τοῦ μὴ κυβερνήτου ἔχρηξε, μᾶλλον δὲ τοῦ ὄντως κυβερνήτου. Οὐ γὰρ τοιοῦτον ἐκυβέρνα σκάφος, ἀλλὰ τῆς οἰκουμένης τὴν Ἐκκλησίαν, [...]”.

²¹⁷ Por. tamże 53, 3, PG 60, 370: „Ἦνα δειχθῇ, ὅτι οὐκ ἀπὸ στοχασμοῦ ταῦτα ἔλεγεν, ὁ κυβερνήτης τὰ ἐναντία λέγει, καὶ ταῦτα ἔμπειρος ὢν· οὕτως οὐκ ἀπὸ στοχασμοῦ ἦν τὰ λεγόμενα”.

Jednak Paweł, jak zaznacza Złotousty, nikogo nie ganił oraz nie oburzał się z powodu ich nieposłuszeństwa, lecz nadal przemawiał łagodnie²¹⁸.

Zgodnie z opinią Chryzostoma główną przyczyną prób, na które uczesnicy podróży morskiej zostali wystawieni, nie było opuszczenie ich przez Boga²¹⁹, lecz miejsce²²⁰, pora roku²²¹ i zasadniczo – ignorowanie przestrogi Pawła²²². Opierając się na informacji zawartej w *Dziejach Apostolskich*, Antiocheńczyk podkreśla: „Jednak mimo tego nie gardził towarzyszami podróży morskiej, lecz utrzymywał ich w dobrym nastroju, opowiadając im swoje widzenie, z którego dowiedzieli się, że wszyscy płynący dzięki niemu zostaną ocaleni”²²³. Ale Paweł nie tylko zapowiedział, że oni się uratują. Wskazał również i na to, iż sam okręt zatonie (por. Dz 28, 22). Te słowa Pawła skierowane do obecnych tam, w przekonaniu Złotoustego, nie były nie wyrazem jego przypuszczeń, lecz proroctwem²²⁴ wygłoszonym „w trakcie naturalnego biegu okoliczności”²²⁵. Warto też zaznaczyć,

²¹⁸ Por. tamże 53, 3, PG 60, 371: „Οὐ γὰρ ἐπιτιμᾷ καὶ τραχύνεται, ἀλλ’ ἡμέρωσ, Οὕτως ἔδει, φησὶν”.

²¹⁹ Por. tamże 53, 3, PG 60, 370: „Οὐκ ἄρα ἐγκαταλείψεως ἦν ὁ χειμὼν”.

²²⁰ Złotousty twierdzi, że Morze Adriatyckie było miejscem niebezpiecznym dla żeglugi. Por. tamże 53, 3, PG 60, 371: „Ταῦτα δὲ πάσχουσιν ἐν τῷ Ἀδρίᾳ, ἐνθα τὸ σῶζεσθαι χαλεπόν”. Zob. tamże 53, 3, PG 60, 370: „Καὶ ὁ τόπος χαλεπός· κατὰ γὰρ τὸν Ἀδρίαν ταῦτα συμβαίνει· [...]”.

²²¹ Por. tamże 53, 3, PG 60, 370: „Τὸ μὲν οὖν γινόμενον ἀπὸ τοῦ καιροῦ ἐγένετο· [...]”.

²²² Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 9, 19-20, SCh 300, 312: „Καὶ γὰρ συνεβούλευσε μὴ ἀναπλεῦσαι, καὶ παρηκούσθη, καὶ γέγονε κίνδυνος περὶ τῶν ἐσχάτων· [...]”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 225. Zob. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 53, 3, PG 60, 370: „Ἴνα μὴ ἔχῃσι μετὰ ταῦτα ἀπειθεῖν, ταῦτα συγχωρεῖται”.

²²³ Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 9, 11-15, SCh 300, 310: „Ἀλλ’ ὅμως οὐδὲ τῶν ἐν τῷ πλοίῳ καταλιγώρησεν, ἀλλὰ καὶ ἐκείνους ἐρρύθμισε, διηγησάμενος τὴν αὐτῷ φανεῖσαν ὄψιν, ἐξ ἧς ἐμάνθανον ὅτι πάντες οἱ πλέοντες μετ’ αὐτοῦ δι’ αὐτὸν σῶζονται”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 225.

²²⁴ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 53, 2, PG 60, 368: „Καὶ δύο προλέγει, ὅτι τε εἰς νῆσον ἐκπεσεῖν δεῖ, καὶ ὅτι τὸ μὲν πλοῖον ἀπολείται, οἱ δὲ ἐνόντες σωθήσονται (ὅπερ οὐκ ἦν στοχασμοῦ, ἀλλὰ προφητείας), [...]”.

²²⁵ Tamże 53, 4, PG 60, 371: „[...] τῇ φύσει τῶν πραγμάτων ἐπόμενος· [...]”.

że dla realizacji tego proroctwa Paweł ciągle działał i czas żeglugi wykorzystywał jako właściwą porę do nauczania²²⁶.

Jak podają *Dzieje Apostolskie*, właśnie dzięki Pawłowi i jego nauczaniu podróżujący przyjęli posiłek (por. Dz 27, 36), żołnierze nie dopuścili do ucieczki żeglarzy (por. Dz 27, 31-32), a setnik nie pozwolił pozabijać wszystkich więźniów (por. Dz 27, 42-43). Antiocheńczyk opierając się na tych informacjach, słusznie zauważa, że w takich okolicznościach płynący z Pawłem znajdowali się w stanie bardzo bliskim śmierci²²⁷ i w całkowitej beznadziei²²⁸. Świadczy też o tym fakt, że w ciągu czternastu dni ich statek „był rzucany po Adriatyku (por. Dz 27, 27a)”²²⁹. Właśnie wtedy setnik rzymski staje się narzędziem w rękach Boga, ponieważ gdy marynarze, których Złotousty nazywa „rodem zuchwałym i twardym do posłuszeństwa”²³⁰, nie ufali Pawłowi i zamierzali opuścić statek, on posłuchał jego słów²³¹. Na polecenie Pawła odczepił i pozbył się łodzi, na której żeglarze chcieli uciec i zostawić okręt na pastwę losu²³². Ponadto gdy za sprawą pragnącego przeszkodzić realizacji proroctwa diabła żołnierze zamierzali zabić więźniów, setnik na to nie pozwolił. W przekonaniu Antiocheńczyka w podobny sposób starał się on

²²⁶ Por. tamże 53, 3, PG 60, 370: „Καὶ ὅρα πῶς οὐχ ἀπλῶς οὐδὲ ἡ παρολκὴ τοῦ πλοῦς γέγονε τῷ Παύλῳ, οὐδὲ ἄκαιρος ὁ πλοῦς, ἀλλὰ ποιεῖται αὐτὸν διδασκαλίας καιρὸν”.

²²⁷ Por. tamże 53, 3, PG 60, 371: „Ὡστε ἐξ ἀπάντων ἐν μέσῳ ἦσαν θανάτου· [...]”.

²²⁸ Por. tamże 53, 4, PG 60, 371: „[...] ἀνέλπιστα γὰρ ἦν πάντα, [...]”.

²²⁹ W tym miejscu *Dziejów Apostolskich* „Adriatyk” jest nazwą, która oznacza wody środkowej części Morza Śródziemnego między Kretą a Sycylą. Por. R. Boras, *Adriatyk*, w: EB, s. 15.

²³⁰ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 53, 3, PG 60, 371: „[...] τὸ γένος τὸ τούτων ἰταμὸν πῶς ἐστι καὶ σκληρὸν πρὸς τὸ πείθεσθαι”.

²³¹ Por. tamże 53, 2, PG 60, 369: „Ἐνταῦθα δείκνυσιν, ὅτι ἔμελλον οἱ ναῦται φεύγειν ἀπιστοῦντες τῷ λεγομένῳ· ὁ δὲ ἐκατόνταρχος πιστεύει σὺν τοῖς στρατιώταις”.

²³² Por. tamże 53, 3, PG 60, 371: „Καὶ ὅρα πῶς πείθεται ὁ ἐκατόνταρχος, ὥστε καὶ τὴν σκάφην ἀφεῖναι καὶ ἀπολέσαι”.

uratować Pawła, z którym się zaprzyjaźnił²³³. To spowodowało, że dzięki Pawłowi więźniowie ponownie uniknęli śmierci²³⁴.

Jak zaznaczono w *Dziejach Apostolskich*, chociaż okręt osiadł na mieliźnie i zaczął rozpadać się pod naporem fal²³⁵, jednak każdy z podróżujących statkiem innym sposobem dostał się na wybrzeże Malty (por. Dz 27, 41; 43-44). Chryzostom jest przekonany, że ocalenie Pawła i innych towarzysze podróży jest wielkim cudem²³⁶. W innym miejscu dodaje, że ich ocalenie nie było sprawą ludzką, lecz Bożą²³⁷. Stało się to po to, aby wszyscy podróżujący „przez własne ocalenie dowiedzieli się, kim jest Paweł”²³⁸.

W homiliach poświęconych pobytowi Pawła na Malcie Antiocheńczyk zwraca uwagę głównie na omówienie dwóch dokonanych przez niego cudów. Jeden z nich dotyczy Pawła ugryzionego przez żmiję, drugi zaś – ojca Publiusza, namiestnika tej miejscowości, chorującego na gorączkę (por. Dz 28, 3-5. 8). Wypowiadając się na temat pierwszego cudu, Jan Chryzostom twierdzi, że wszystko, co Paweł w trakcie podróży robił, czynił z uwagi na konieczność. Świadczy o tym

²³³ Por. tamże 53, 3, PG 60, 369-370: „Πάλιν πειράται ὁ διάβολος ἐμποδίσαι τῇ προφητείᾳ· καὶ ἐβουλεύοντό τινες ἀνελεῖν, ἀλλ’ οὐκ εἴασεν ὁ ἑκατόνταρχος, ἵνα τὸν Παῦλον σώσῃ· οὕτως ἤδη ὑποκειωμένος ἦν αὐτῷ”.

²³⁴ Por. tamże 53, 3, PG 60, 371: „Ὡστε ἐξ ἀπάντων ἐν μέσῳ ἦσαν θανάτου· [...]”.

²³⁵ Zastanawiając się nad odpowiedzią na pytanie, dlaczego okręt nie został uratowany przed zatopieniem Złotousty twierdzi, że stało się tak po to, aby płynący na nim uświadomili sobie, jakiego niebezpieczeństwa uniknęli. Por. tamże 53, 4, PG 60, 371: „Ἀλλ’ εἴποι ἅν τις· Διὰ τί μὴ καὶ τὸ πλοῖον διέσωσεν; Ἵνα μάθωσιν οἷον κίνδυνον διέφυγον· [...]”.

²³⁶ Por. tamże 53, 3, PG 60, 370: „[...] τὸ δὲ θαῦμα μεῖζον, ὅτι ἐν καιρῷ τοιούτῳ ἐκ μέσων ἐσώθησαν τῶν κινδύνων, αὐτὸς τε καὶ δι’ αὐτὸν οἱ λοιποί”. Zob. tamże 53, 1, PG 60, 368: „Καὶ τοῦτο δὲ οὐ μικρὸν θαῦμα, τὸ διασωθῆναι δι’ αὐτὸν καὶ ἐκείνους”.

²³⁷ Por. tamże 53, 4, PG 60, 371: „[...] ὅτι οὐκ ἀνθρωπίνης βοηθείας ἦν τὸ πᾶν, ἀλλὰ τῆς τοῦ Θεοῦ χειρὸς χωρὶς πλοίου σωζούσης”. Zob. tamże 53, 3, PG 60, 370: „Πῶς οὖν οὐκ ἐγένετο μετὰ ζημίας ψυχῶν; Ἐγένετο ἅν, εἰ μὴ ὁ Θεὸς διέσωσεν”.

²³⁸ Tamże 53, 4, PG 60, 371: „[...] καὶ διὰ τῆς οἰκείας σωτηρίας ἐμάνθανον τίς ὁ Παῦλος ἦν”.

fakt, że zbierał chrust i dorzucał go do ognia, aby podróżujący mogli się ogrzać²³⁹. *Dzieje Apostolskie* odnotowują, że gdy obecni tam zauważyli, iż po ukąszeniu Pawła przez żmiją, która wypełzła z chrustu, nic mu się nie stało, zaczęli uważać go za boga (por. Dz 28, 4-6). Ich zachowanie Antiocheńczyk porównuje z postępowaniem mieszkańców Likaonii, którzy uczcili Pawła w podobny sposób uważając go za Hermesa (por. Dz 14, 12)²⁴⁰. Warto dodać, że w innym miejscu Złotousty zaznacza, iż w rzeczywistości żmija go nie ugryzła, ponieważ nie znalazła w nim grzechu²⁴¹. Tym sposobem Ojciec Kościoła chce pokazać swoim słuchaczom, na ile Paweł był daleki od grzechu.

Rozpoczynając rozważania na temat drugiego cudu – uzdrowienia ojca Publiusza – Chryzostom uwagę swoich słuchaczy pragnie zwrócić najpierw na jego gościnność. On, „nic nie wiedząc, [kim jest Paweł – V. I.], ale jedynie litując się nad nimi z powodu nieszczęścia, przyjął i zatroszczył się [o podróżujących – V. I.]”²⁴². W innym miejscu Antiocheńczyk także dodaje, że ze strony Publiusza była to wielka życzliwość, gdy przyjął do swego domu dwieście siedemdziesiąt dusz²⁴³. W przekonaniu Złotoustego właśnie z powodu gościnności i uprzejmności Publiusza, który również zasługiwał na wdzięczność, Paweł uzdrowił jego ojca²⁴⁴. Opierając się

²³⁹ Por. tamże 54, 1, PG 60, 373: „Ὅρα αὐτὸν ἐνεργοῦντα, καὶ οὐδαμοῦ θαυματουργοῦντα ἀπλῶς, ἀλλ’ ἀπὸ χρείας· καὶ ἐν τῷ χειμῶνι γὰρ αἰτίας οὐσης προεφήτευσεν, ἀλλ’ οὐχ ἀπλῶς, καὶ ἐνταῦθα πάλιν φρόγωνα συλλέγει καὶ ἐπιτίθῃσιν. Ὅρα οὐδὲν τετυφωμένον ποιοῦντα οὐδὲ περιττὸν, ἀλλ’ ὥστε διασωθῆναι αὐτοῦς, καὶ θέρμης τινὸς ἀπολαῦσαι”.

²⁴⁰ Por. tamże 54, 1, PG 60, 374: „Πάλιν ἄλλη τούτων ὑπερβολὴ τιμῆς, ὥσπερ καὶ τῶν ὀχλῶν τῶν ἐν Λυκαονίᾳ”. Hermes – bóstwo znane jako syn boga Zeusa i bogini Mai. Przez Greków Hermes był czczony jako bóg mówców i kupców, wynalazca alfabetu, muzyki, astronomii, miar i wag. Por. J. Schmidt, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. B. Sęk, Katowice 2006, s. 142.

²⁴¹ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Genesim serm.* 5, 2, 156-158, SCh 433, 264: „Τί οὖν μετὰ ταῦτα ἐγίνετο; Ἐξέπεσε τὸ θηρίον εὐθέως. Ἐπειδὴ γὰρ ἁμαρτίαν οὐχ εὔρεν, οὐδὲ δακεῖν ἴσχυσεν· [...]”.

²⁴² Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 54, 1, PG 60, 374: „[...] οὐδὲν ἰδὼν, ἀλλ’ ἀπὸ τῆς συμφορᾶς μόνης ἐλεήσας αὐτοῦς, ὑπεδέξατο καὶ ἐθεράπευσεν”.

²⁴³ Por. tamże 54, 2, PG 60, 375: „Καλῶς οὕτως εἶπε· φιλοφροσύνης γὰρ μεγάλης, διακοσίας ἐβδομήκοντα τὸ ξενίσαι ψυχάς”.

²⁴⁴ Por. tamże 54, 1, PG 60, 374: „Ὡστε ἄξιός ἦν τοῦ παθεῖν καλῶς· διὸ καὶ ἀμοιβὴν αὐτῷ ἀποδιδὼς τῆς ἀποδοχῆς ἰάσατο αὐτόν”.

na informacji zawartej w *Dziejach Apostolskich*, Chryzostom zaznacza, że w czasie pobytu Pawła na wyspie nie tylko ojciec Publiusza został uzdrowiony, lecz również inni mieszkańcy wyspy (por. Dz 28, 9), którzy też umieli być wdzięczni²⁴⁵. Wyrazem tego było obdarzenie Pawła zaszczytami i ofiarowanie dla wszystkich prowiantu²⁴⁶. Antiocheńczyk zaznacza, że osobie Pawła należy zawdzięczać zarówno ocalenie wszystkich od nagłej śmierci w czasie burzy, jak i życzliwe postępowanie ludności Malty²⁴⁷. Zastanawiając się nad przyczyną tego, co przeżyli podróżujący z Pawłem, Złotousty twierdzi, że burza przyniosła im korzyść²⁴⁸, ponieważ wszystko, co się stało zostało dopuszczone, „aby więźniowie, żołnierze [i – V. I.] setnik uwierzyli”²⁴⁹. Stąd można wywnioskować, że zgodnie z przekonaniem Chryzostoma czas spędzony z Pawłem był czasem дарowanym przez Boga dla ich nawrócenia.

W ramach podsumowania paragrafu należy zaznaczyć, że w trakcie podróży do Rzymu odwiedziny Malty nie były zaplanowane ani przez Pawła, ani przez setnika, ani również przez sternika okrętu. Wszyscy podróżujący znaleźli się na wyspie z powodu burzy, która spowodowała rozbicie statku. W wypowiedziach dotyczących analizy przebiegu wyprawy morskiej, Jan Chryzostom przyrównuje Pawła do ojca i wskazuje na niego, jako na człowieka łagodnego oraz nieustannie

²⁴⁵ Jak podaje autor *Dziejów Apostolskich*, który również był wśród podróżujących, tamtejsi mieszkańcy chociaż nie wiedzieli, kim jest Paweł, jeszcze na wybrzeżu Malty starali się w różny sposób okazać im swoją pomoc (por. Dz 28, 2). Wypowiadając się na ten temat, Chryzostom porównuje ich życzliwe zachowanie z okropnym postępowaniem Żydów w stosunku do Pawła: „Otóż Żydzi, którzy widzieli tyle cudów, przepędzali i prześladowali [go – V. I.], cudzoziemcy zaś, którzy nic nie widzieli, byli życzliwi z powodu samego nieszczęścia” (Tamże 54, 2, PG 60, 375: „Οἱ μὲν οὖν Ἰουδαῖοι τοσαῦτα ὀρώντες θαύματα, ἐδίωκον, ἤλανον· οἱ δὲ βάρβαροι οὐδὲν θεασάμενοι, ἀπὸ μόνης τῆς συμφορᾶς φιλόανθρωποι ἦσαν”).

²⁴⁶ Por. tamże 54, 2, PG 60, 375: „[...] τὸν γὰρ πατέρα αὐτοῦ θεραπεύει ὑπὸ δυσεντερίας κακῶς πάσχοντα· οὐ μόνον δὲ αὐτὸν, ἀλλὰ καὶ πολλοὺς ἔχοντας ἀσθενείας τῶν αὐτῶν ἀξιοῖ· ὃν καὶ ἀμειβόμενοι, τιμαῖς αὐτὸν καὶ χορηγίαις δωροῦνται”.

²⁴⁷ Por. tamże 54, 1, PG 60, 374: „Ὅρα αὐτοὺς οὐδὲ τοῦ χειμῶνος ἀπαλλαγέντας μένοντας ἀτημελήτους, ἀλλὰ καὶ τὴν ὑποδοχὴν φιλότιμον γενομένην δι’ αὐτόν· τρεῖς γὰρ μῆνας ἦσαν ἐκεῖ τρεφόμενοι πάντες”.

²⁴⁸ Por. tamże 53, 3, PG 60, 370: „Ὅρᾳς ὅσον γέγονεν ἀγαθὸν ἀπὸ τοῦ χειμῶνος;”.

²⁴⁹ Tamże 54, 1, PG 60, 374: „Ὅρα διὰ Παῦλον πάντα γινόμενα ταῦτα, ὥστε πιστεῦσαι τοὺς δεσμώτας, τοὺς στρατιώτας, τὸν ἑκατόνταρχον”.

troszczącego się o innych. Mimo tego, że został zaliczony do złoczyńców, to dzięki niemu i jego radom wszyscy podróżujący zostali uratowani i gościnnie przyjęci na Malcie. Ich ocalenie dla Złotoustego było cudem dokonany przez Boga, natomiast sam Paweł, którego Ojciec Kościoła nazywa „sternikiem Kościoła”, był narzędziem w Jego rękach. Opierając się na informacjach z *Dziejów Apostolskich*, Antiocheńczyk traktuje go również jako proroka, który na podstawie widzenia nie tylko zapowiedział ocalenie wszystkich, lecz również przyczynił się do tego, aby proroctwo wygłoszone przez niego zostało zrealizowane. Omawiając pobyt Pawła na wyspie, Chryzostom wskazuje na jeszcze jedną ważną jego cechę, mianowicie na umiejętność bycia wdzięcznym, o czym właśnie zaświadczył cud dokonany wobec ojca Publiusza. Natomiast inne cuda, które wtedy miały miejsce, z jednej strony zaświadczały obecnym, kim w rzeczywistości był Paweł, a z drugiej wzmacniały ich na drodze własnego nawrócenia.

2.9. Rzym

Rzym, do którego po raz pierwszy przybył św. Paweł jako więzień (por. Dz 28, 14b-16), znajduje się w środkowej części Półwyspu Apenińskiego. Będąc w starorzeczności najważniejszym miastem Cesarstwa Rzymskiego, w teraźniejszości nadal pozostaje stolicą Włoch²⁵⁰. Powszechnie uznawaną datą założenia tego miasta²⁵¹ jest rok 753 przed Chrystusem²⁵². W dziejach starożytnego Rzymu można wyróżnić trzy wielkie okresy, mianowicie: królewski (poł. VII w. – 509 r. przed Chr.), republikański (509-31 r. przed Chr.) oraz cesarski (31 r. przed Chr. – 476 r. po Chr.)²⁵³. Jednak największe znaczenie polityczne, gospodarcze oraz kulturowe miasto to uzyskało za czasów cesarstwa, gdy jego władza obejmowała wszystkie

²⁵⁰ Por. *Rzym*, w: HŚ III, s. 301.

²⁵¹ Nazwa i data powstania miasta wiążą się z mitem opowiadającym o dwóch braciach Romulusie i Remusie. Więcej na temat mitu zob. *Początki Rzymu i przemiany świata antycznego*, w: HP IV, s. 310-311.

²⁵² Por. P. Perkins, P. Lampe, *Rzym*, w: EB, s. 1062.

²⁵³ Por. L. Trzcionkowski, *Rzym, Państwo*, w: EK XVII, k. 767.

tereny w basenie Morza Śródziemnego, które z kolei stały się prowincjami Imperium. Każdy z władców Rzymu starał się upiększyć miasto, wznosząc nowe świątynie, teatry, biblioteki, a dla ułatwienia życia jego mieszkańców budował drogi, kanalizację i akwedukty²⁵⁴. Za czasów cesarstwa liczba mieszkańców stolicy, pochodzących z różnych terenów Imperium, sięgała już ok. miliona osób²⁵⁵. Stąd można wywnioskować, że Rzym był polietnicznym miastem o charakterystycznej różnorodności kulturowej oraz religijnej.

Znaczną część populacji Rzymu stanowili Żydzi, którzy po podbiciu Judei przez Rzymian w 63 r. przed Chr. zostali tam deportowani jako niewolnicy. Za rządów cesarza Augusta odzyskali oni swobodę, a wielu z nich nawet otrzymało obywatelstwo rzymskie²⁵⁶. Wśród zamieszkujących miasto byli również chrześcijanie. O istnieniu w Rzymie nielicznej wspólnoty chrześcijańskiej świadczy fakt, iż Paweł jeszcze przed przybyciem do tego miasta skierował do niej list²⁵⁷. Można przypuszczać, że chrześcijaństwo prawdopodobnie dotarło do stolicy ówczesnego Imperium za pośrednictwem judeochrześcijan ok. 40 roku²⁵⁸.

Przed omówieniem pobytu Pawła w Rzymie warto zaznaczyć, że zgodnie z informacjami zawartymi w *Dziejach Apostolskich* sam Paweł o przyszłej podróży do stolicy ówczesnego cesarstwa dowiedział się z objawienia Bożego, będąc jeszcze w Jerozolimie. Wtedy ukazał mu się Pan, który wspierając go, życzył również odwagi (por. Dz 23, 11). Zgodnie z stanowiskiem Chryzostoma wspomniane objawienie miało miejsce z dwóch powodów: żeby ucieszyć Pawła i nie dopuścić, aby on się

²⁵⁴ Por. P. Perkins, P. Lampe, *Rzym*, w: EB, s. 1063-1065.

²⁵⁵ Por. L. Trzcionkowski, *Rzym, Miasto*, w: EK XVII, k. 751.

²⁵⁶ Por. P. Perkins, P. Lampe, *Rzym*, w: EB, s. 1065.

²⁵⁷ Por. C. Pietri, M. Ghilardi, Roma, w: NDPAC III, k. 4577. *List do Rzymian* został napisany w czasie pobytu Pawła w Koryncie w 56 roku. Por. W. Rakocy, *Pawła listy*, w: EK XV, k. 155.

²⁵⁸ Por. P. Perkins, P. Lampe, *Rzym*, w: EB, s. 1065-1066.

przestraszył²⁵⁹. Ciekawym jednak jest fakt, że zgodnie z chronologią *Dziejów Apostolskich* Paweł jeszcze wcześniej, znajdując się w Efezie, wyraził zamiar odwiedzenia Rzymu mówiąc: „[...] muszę i Rzym zobaczyć” (Dz 19, 21b). Te słowa Antiocheńczyk traktuje jako proroctwo²⁶⁰. Stąd można wywnioskować, że objawienie Pana w Jerozolimie było potwierdzeniem ze strony Boga wypowiedzianych przez Pawła słów.

Jak podaje autor *Dziejów Apostolskich*, po trzech miesiącach pobytu na Malcie Paweł wyruszył do Rzymu i tam mieszkał prywatnie pod nadzorem żołnierza (por. Dz 28, 11. 16). Na temat jego przybycia do Rzymu Jan Chryzostom wypowiada się w sposób następujący: „Rzym, który [dzięki niemu – V. I.] został uwolniony od zguby błędu, przyjął go uwięzionego jako tego, który wypłynął z morza i ocalonego z rozbitego okrętu. Bowiem tak, jak jakiś król, który walczył na morzu i zdobył zwycięstwo, wstępował on [tj. Paweł – V.I] do tego najbardziej królewskiego miasta”²⁶¹. W innym zaś miejscu dodaje: „A gdy przez tak wielkie morze wieziono go w więzach, cieszył się, jakby go odprowadzano na najwyższy urząd. Leżała przecież przed nim niemała nagroda: nawrócenie miasta Rzymu”²⁶². Chociaż Paweł był tam prowadzony w okowach, Antiocheńczyk jest przekonany, że w zezwoleniu na prywatne mieszkanie nie było nic dziwnego, ponieważ zostatało to spowodowane szacunkiem do jego osoby²⁶³. Ponadto Złotousty twierdzi, że wspomniany żołnierz nie

²⁵⁹ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 49, 3, PG 60, 342: „Ὅρα πόση ἡ παράκλησις· πρῶτον αὐτὸν ἐπαινεῖ, εἶτα οὐκ ἀφίησιν οὐδὲ τὸ ἄδηλον τῆς ἀποδημίας φοβηθῆναι τῆς ἐπὶ Ῥώμην· ὥς εἰ ἔλεγεν· Οὐκ ἀπελεύσῃ μόνον κακεῖ, ἀλλὰ καὶ τοσαύτη χρήσις παρρησίᾳ”.

²⁶⁰ Por. tamże 42, 1, PG 60, 295: „Ἦδη προφητεύει λέγων, Δεῖ με καὶ Ῥώμην ἰδεῖν”.

²⁶¹ Tamże 55, 3, PG 60, 382: „Ἐδέξατο αὐτὸν Ῥώμη δεδεμένον, ἀπὸ θαλάσσης ἀναβάντα, ἐκ ναυαγίου διασωθέντα, καὶ ἀπηλλάγη τοῦ ναυαγίου τῆς πλάνης. Καθάπερ γάρ τις βασιλεὺς ναυμαχήσας καὶ νικήσας, ἐπέβαινε τῆς βασιλικωτάτης ἐκείνης πόλεως”.

²⁶² Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 9, 8-11, SCh 300, 310: „[...] καὶ εἰδὼς ὡς ἐν ἀσφαλείᾳ ἦν, καὶ πέλαγος τοσοῦτον ἀνήγετο δεδεμένος, καὶ ἔχαιρεν ὡς ἐπὶ μεγίστην ἀρχὴν προπεμπόμενος. Καὶ γὰρ οὐδὲ μικρὸς ὄμιλος αὐτῷ τῆς Ῥωμαίων πόλεως ἢ διόρθωσις προὔκειτο”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 225.

²⁶³ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 54, 2, PG 60, 376: „Λοιπὸν αἰδέσιμος οὕτως ἦν ὁ Παῦλος, ὡς καὶ συγχωρεῖσθαι καθ’ ἑαυτὸν εἶναι. Καὶ ξένον οὐδέν· εἰ γὰρ καὶ πρὸ τούτου φιλανθρώπως ἐχρήσαντο αὐτῷ, πολλῷ μᾶλλον νῦν”.

pilnował Pawła, lecz był jego stróżem, którego zadaniem było nie dopuścić, aby coś przykrego zdarzyło się Pawłowi²⁶⁴.

W tym, że Paweł wtedy został przyprowadzony do Rzymu jako więzień, Chryzostom dopatruje się zrzędzenia Bożego, zgodnie z którym stało się to z dwóch powodów. Z jednej strony, żeby nie został wygnany z Rzymu jak inni Żydzi²⁶⁵, a z drugiej, aby mógł pozostawać tam i działać²⁶⁶. Jak zaznaczono w *Dziejach Apostolskich*, Paweł po trzech dniach od przybycia do Rzymu zaprosił do siebie „najznakomitszych Żydów”, aby opowiedzieć im o sobie (por. Dz 28, 17). Antiocheńczyk wskazując na roztropność i troskę Pawła o nich, pochwała podobne postępowanie mówiąc: „Dobrze i pożytecznie to czyni zwołując pierwszych wśród Żydów na rozmowę. [Tym – V. I.] bowiem chciał i siebie uwolnić od oskarżenia, i innych. Siebie, aby nie oskarżali go, co by im samym zaszkodziło, tamtych zaś, aby ktoś nie pomyślał, że wszystko [co się wydarzyło – V. I.] stało się za ich sprawą. Prawdopodobnie bowiem panowała pogłoska, że przez Żydów [Paweł – V. I.] został wydany; to zaś było wystarczające, aby ich zranić”²⁶⁷. Jednak nie było to jedyne spotkanie z nimi. Podczas kolejnego zebrania Paweł, odwołując się do Prawa

²⁶⁴ Por. tamże 54, 2, PG 60, 376: „Ὡστε οὐκ ἐκεῖνον ἐφύλασσαν, ἀλλ’ ὥστε μὴ γενέσθαι τι τῶν ἀηδῶν· [...] φύλαξ γὰρ ἦν τοῦ Παύλου”.

²⁶⁵ Ze względu na napiętą relację między gminą żydowską a chrześcijańską Klaudiusz (10 przed Chr. – 54 po Chr., cesarz rzymski od 41 r.) rozporządził, aby ludność żydowska została wygnana z Rzymu. To wydarzenie miało miejsce ok. 50 roku. Por. R. Sawa, *Klaudiusz*, w: EK IX, k. 78. Nazywając Żydów „szkodnikami” i „nierozsądnymi”, Antiocheńczyk na ten temat wypowiada się w sposób następujący: „Walka przeciw Żydom zaczęła się jeszcze za [czasów – V. I.] Klaudiusza. Z jednej strony zawczasu, z drugiej zaś nie bez przyczyny, lecz po to, aby w ten sposób [Żydzi – V. I.] odzyskali rozsądek, ponieważ z Rzymu zostali wypędzeni jako szkodnicy” (Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 39, 1, PG 60, 275-276: „[...] ἀπὸ δὲ Κλαυδίου ἀνεβ’ ἐπίζητο λοιπὸν ὁ πρὸς Ἰουδαίους πόλεμος, μακρόθεν μὲν, οὐκ ἀπεικὸς δὲ, ὥστε καὶ οὕτω σωφρονῆσαι, καὶ ἀπὸ Ῥώμης ὡς λυμεῶνες ἐλαύνοντο”).

²⁶⁶ Por. tamże 39, 1, PG 60, 276: „Διὰ τοῦτο οἰκονομεῖται τοῦτον ὡς δέσμιον ἀπαχθῆναι ἐκεῖ, ἵνα μὴ ὡς Ἰουδαῖος ἀπελαύνηται, ἀλλ’ ὡς ὑπὸ τῇ τάξει πρᾶττων καὶ φυλάττεται ἐκεῖ”.

²⁶⁷ Tamże 55, 1, PG 60, 379: „Καλῶς τοῦτο καὶ συμφερόντως ποιεῖ, τοὺς πρώτους τῶν Ἰουδαίων εἰς διάλεξιν συγκαλῶν. Ἐβούλετο γὰρ καὶ ἑαυτὸν ἀπαλλάξαι αἰτίας καὶ ἑτέρους· ἑαυτὸν μὲν, ἵνα μὴ κατηγορῶσιν αὐτοῦ, καὶ τοῦτο αὐτοὺς βλάβη· ἐκείνους δὲ, ἵνα μὴ δόξῃ αὐτῶν εἶναι τὸ πᾶν· Εἰκὸς γὰρ κρατῆσαι φήμην, ὅτι ὑπὸ Ἰουδαίων παρεδόθη· τοῦτο δὲ ἱκανὸν ἦν αὐτοὺς πληῆσαι”.

Mojżeszowego i Proroków, zaczął zwiastować im Jezusa Chrystusa, ale nie wszystkich mógł przekonać. W końcu, gdy zobaczył, że oni, będąc poróżnieni między sobą, zaczęli się rozchodzić, zganił ich niezwykle surowymi słowami proroka Izajasza (por. Dz 28, 23-25a). W przekonaniu Złotoustego Paweł uczynił tak, nie po to, żeby znieważyć Żydów, lecz aby przez te słowa utwierdzić tych, którzy uwierzyli²⁶⁸.

Z *Dziejów Apostolskich* dowiadujemy się, że Paweł spędził w Rzymie dwa lata. W ich trakcie mógł bez przeszkód głosić Dobrą Nowinę (por. Dz 28, 30). Chryzostom sugeruje, że Paweł tam również pracował, zarabiając na swe utrzymanie. W jego przekonaniu było to z jednej strony oznaką naśladowania przez niego swego Nauczyciela, a z drugiej – jego prostoty, ponieważ dla własnego utrzymania nie korzystał z cudzej pracy, lecz z tego, co sam zarabiał²⁶⁹. Antiocheńczyk, powołując się na autora *Dziejów Apostolskich*, zaznacza również, że Paweł wtedy został uwolniony, ponieważ nie doznawał żadnych przeszkód w swojej działalności, jak to miało miejsce w Judei²⁷⁰.

Jaki był dalszy los Pawła, do końca nie wiadomo. Niektórzy uczeni, powołując się na listy pasterskie, uznane przez nich za autentyczne, twierdzą, że Paweł po pierwszym pobycie w rzymskim więzieniu (por. 2 Tm 4, 16-17) odbył jeszcze jedną podróż na Wschód i odwiedził takie miejsca jak Troada (por. 2 Tm 4, 13), Efez (por. 1 Tm 1, 3), Milet (por. 2 Tm 4, 20) oraz Kreta (por. Tt 1, 5)²⁷¹. Natomiast inne grono uczonych, opierając się tym razem na fragmentach z *Listu do Rzymian*²⁷² oraz dawnej tradycji chrześcijańskiej, uważa, że Paweł po dwóch latach

²⁶⁸ Por. tamże 55, 1, PG 60, 380: „Ὅτε ἀνεχώρουν ἀντιτασσομένων αὐτῶν, τότε τὸν Ἡσαΐαν ἐφίστησιν, οὐκ ἐκείνους ὑβρίσαι βουλόμενος, ἀλλὰ τούτους στηρίξαι”.

²⁶⁹ Por. tamże 55, 1, PG 60, 382: „[...] οὕτως ἦν ἀπέριττος, μᾶλλον δὲ οὕτω τὸν διδάσκαλον αὐτοῦ ἐμμεῖτο ἐν πάσιν, ὅτι καὶ τὴν οἴκησιν εἶχεν, οὐκ ἐξ ἀλλοτριῶν πόνων, ἀλλ’ ἀφ’ ὧν αὐτὸς εἰργάζετο [...]”.

²⁷⁰ Por. tamże 55, 1, PG 60, 380: „Ἐνταῦθα δείκνυσιν τὴν αὐτοῦ ἐλευθερίαν λοιπόν· κηρύττει γὰρ ἀκωλύτως ἐν Ῥώμῃ ὁ ἐν Ἰουδαίᾳ κωλυθεὶς, καὶ ἔμεινεν ἐπὶ δύο ἔτη διδάσκων ἐκεῖ”.

²⁷¹ Por. W. Baird, *Paweł*, w: EB, s. 913-914.

²⁷² Por. Rz 15, 23-24a. 28: „Teraz, nie znajdując w tych stronach pola do pracy, od kilku lat pragnę gorąco wybrać się do was, gdy będę podążał do Hiszpanii. Mam bowiem nadzieję, że w czasie

został uwolniony z więzienia i odbył jeszcze podróż do Hiszpanii. O tym również świadczy Klemens Rzymski²⁷³, który w *Liście do Koryntian* zaznacza, iż Paweł, głosząc Dobrą Nowinę, dotarł do granic Zachodu²⁷⁴, czyli Hiszpanii²⁷⁵. Analizując wypowiedzi Jana Chryzostoma na temat dalszego losu Pawła, można wywnioskować, że był on właśnie tego samego zdania, co druga grupa uczonych²⁷⁶. Opierając się również na Rz 15, 24a, Antiocheńczyk jest przekonany, że „posiadający pierwszeństwo” (ὁ τὰ πρῶτα κατέχων) Paweł, jak go nazywa, jeszcze wcześniej zapowiedział przyszłą wyprawę do Hiszpanii²⁷⁷. W tym miejscu warto zaznaczyć, że więcej informacji, dotyczącej dalszego przebiegu życia Pawła, zwłaszcza jego pobytu w Hiszpanii, Złotousty nie przekazał, chociaż dobrze wiedział, że ten temat dla jego wiernych był bardzo interesujący. Żeby choć w jakiś sposób zadowolić ich ciekawość, wypowiada się w sposób następujący: „Czego chcesz dowiedzieć się o przyszłości [Pawła – V. I.]? Ona jest taka sama jak i tamta [przeszłość – V. I.]: więzy, cierpienia, walki, więzienia, podstępny, donosicielstwa, codzienne wyroki śmierci”²⁷⁸.

Nie wiadomo bowiem, w jakim czasie i w jakich okolicznościach po podróży do Hiszpanii Paweł ponownie został pojmany, jednak z różnych źródeł dowiadujemy

tej podróży was odwiedzę. [...] Gdy tę sprawę załatwię i owoce składki z moim powierzeniem im wręcę, poprzez wasze strony wybiorę się do Hiszpanii”.

²⁷³ Klemens Rzymski zmarł w 101 roku. Od 92 roku był biskupem Rzymu. Swój *List do Koryntian* napisał w 95 lub 96 roku. Por. J. Quasten, *Patrologia*, t. I, [bez miejsca wydania] 1995, s. 46-47.

²⁷⁴ Por. Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios* 5, 7-8, SCh 167, 108: „[...] δικαιοσύνην διδάξας ὅλον τὸν κόσμον καὶ ἐπὶ τὸ τέλος τῆς δόσεως [...]”, BOK 10, 53.

²⁷⁵ Por. W. Rakocy, *Paweł apostoł*, w: EK XV, k. 105.

²⁷⁶ Por. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 9, 25-26, SCh 300, 312: „Καὶ οὐδὲ ἐνταῦθα ἵσταται, ἀλλὰ καὶ ἐκεῖθεν εἰς Ἰσπανίαν ἔδραμε”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 225.

²⁷⁷ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 55, 2-3, PG 60, 382: „Ἀκούε δὲ καὶ οἱ αὖτε μετὰ ταῦτα γράφων πρὸς Ῥωμαίους, φησὶν, Ὡς ἂν πορεύομαι εἰς τὴν Ἰσπανίαν, ἐλεύσομαι πρὸς ὑμᾶς. Ὅπως πῶς πάντα προεώρα ἡ ἀγία καὶ θεία κεφαλὴ, ὁ τῶν οὐρανῶν ὑψηλότερος, ὁ ψυχὴν ἔχων πάντα ὁμοῦ περιλαβεῖν δυναμένην, ὁ τὰ πρῶτα κατέχων, Παῦλος;”.

²⁷⁸ Tamże 55, 3, PG 60, 383: „Τί ἐβούλου μαθεῖν τὰ μετὰ ταῦτα; Τοιαῦτά ἐστι κακείνα· δεσμὰ, βασανοί, μάχαι, φυλακαὶ, ἐπιβουλαὶ, συκοφαντίαι, θάνατοι καθημερινοί”.

się, że śmierć męczeńską poniósł w Rzymie za rządów cesarza Nerona²⁷⁹ przez ścięcie mieczem przy drodze ostyjskiej²⁸⁰ w 64 roku²⁸¹. Podobne informacje można również odnaleźć w dziełach Antiocheńczyka, który chociaż nie podaje dokładnej daty śmierci Pawła, jednak zaznacza, że poniósł ją za czasów Nerona²⁸², w trakcie drugiego pobytu w Rzymie²⁸³. W innym zaś miejscu dodaje, że Paweł został schwytany i skazany na śmierć przez Nerona z powodu tego, iż nawrócił jego ulubioną nałożnicę na wiarę chrześcijańską i przekonał ją, aby nie żyła z nim w grzechu²⁸⁴. W przekonaniu Chryzostoma właśnie po wykonaniu wyroku śmierci

²⁷⁹ Neron (15 XII 37 – 9 VI 68, cesarz rzymski od 54 r.) był wielkim prześladowcą chrześcijan. Por. K. Narecki, *Neron*, w: EK XIII, k. 932-933. Warto zaznaczyć, że w jednej ze swoich mów pochwalnych wygłoszonych ku czci Pawła Antiocheńczyk porównuje Nerona z „dzikim zwierzęciem”, które „przez rozpowszechnienie słowa i zwiększenie ilości uczniów” zamierzali rozgniewać ci, którzy wcześniej walcząc przeciwko Pawłowi, stali się głosicielami jego nauki. Por. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 4, 15, 3-9, SCh 300, 214-216: „Τῷ Παύλῳ τοῦτ' ὅτε τινες πολεμοῦντες, ἐκήρυττον τοῦτ' ὅτι τὸ δόγμα ἐν Ῥώμῃ. Βουλόμενοι γὰρ τὸν Νέρωνα παροξύναι πολεμοῦντα τῷ Παύλῳ, ἀναδέχονται καὶ αὐτοὶ κηρύττειν, ἵνα μᾶλλον ἐξαφθέντος τοῦ λόγου, καὶ πλείονων γενομένων μαθητῶν, θερμότερος ὁ θυμὸς τοῦ τυράννου γένηται, καὶ ἀγριωθῇ τὸ θηρίον”.

²⁸⁰ Por. B. Kumor, *Historia Kościoła I*, s. 23.

²⁸¹ Por. W. Rakocy, *Paweł apostoł*, w: EK XV, k. 106. Data śmierci Pawła jest dyskutowana. Niektórzy badacze uważają, że śmierć męczeńską poniósł on jednak w 67 roku. Zob. J. Daniélou, H. Marrou, *Historia Kościoła I*, s. 46. Więcej na temat podalszego losu Pawła i daty śmierci oraz w ogóle przebiegu całego jego życia zob. również H. Langkammer, *Apostoł Paweł. Od nawrócenia aż po Rzym*, Lublin 2002, passim; W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2003, passim; C. Beker, *Paul the Apostle: the Triumph of God in Life and Thought*, Philadelphia 1980, passim.

²⁸² Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 39, 1, PG 60, 275: „Ἐπὶ μὲν γὰρ Νέρωνος ἐτελειώθη [...]”.

²⁸³ Por. tamże 55, 3, PG 60, 383: „Κόρινθος αὐτὸν κατέσχε δύο ἔτη, καὶ Ἀσία τρία, καὶ αὕτη δύο τέως, ὥστε δεύτερον ἐπέβη, ὅτε καὶ ἐτελειώθη”.

²⁸⁴ Por. tenże, *Adversus oppugnatore uitae monasticae lib.* 1, 3, PG 47, 323: „[...] οὗτος ὁ Νέρων τὸν μακάριον Παῦλον (καὶ γὰρ ἔτυχε κατὰ τοὺς αὐτοὺς ἐκεῖνα γενόμενος χρόνους) τοιαῦτα ἐγκαλῶν, οἷάπερ ὑμεῖς τοῖς ἁγίοις τούτοις ἀνδράσι (παλλακίδα γὰρ αὐτοῦ σφόδρα ἐπέραστον πείσας τὸν περὶ τῆς πίστεως δέξασθαι λόγον, ἐπειθεν ὁμοῦ καὶ τῆς ἀκαθάρτου συνουσίας ἀπαλλαγῆναι ἐκείνης)· τοιαῦτα γοῦν ἐγκαλῶν ἐκεῖνος, καὶ λυμεῶνα καὶ πλάνον καὶ τὰ αὐτὰ, ἅπερ ὑμεῖς φθέγγεσθε, τὸν Παῦλον ἀποκαλῶν, τὸ μὲν πρῶτον ἔδησεν, ὡς δὲ οὐκ ἔπειθε τῆς πρὸς τὴν κόρην ἀποσχέσθαι συμβουλῆς, τέλος ἀπέκτεινε”. Interesującym tutaj jest ten fakt, że w jednej ze swoich homilii na *Dzieje Apostolskie* Chryzostom wspomina o pewnej pogłosce, która istniała za jego

Rzym „zobaczył [Pawła – V. I.] uwieńczonym i wstawionym”²⁸⁵. Wtedy jego ciało spoczęło w cesarskim mieście, a dusza odeszła w ręce Boga²⁸⁶. Pragnąc również wskazać swym wiernym na niezwykle zasługi apostolskie Pawła, Złotousty zauważa, że on dopiero wtedy „skończył życie, gdy cały świat nappełnił kerygmatem”²⁸⁷.

Dwukrotny pobyt w stolicy ówczesnego Imperium Rzymskiego, jak również wyprawa do Hiszpanii, były kolejnym i jednocześnie ostatnim etapem w misyjnej działalności Pawła. Bez cienia wątpliwości był on dla Antiocheńczyka postacią niezwykle. W jego przekonaniu Bóg ciągle czuwał nad nim, a wszystko w życiu Pawła odbywało się zgodnie z Bożym zrządzeniem. Właśnie dzięki temu, podobnie jak zwycięski król, w różnych okolicznościach swego życia wychodził obronną ręką. Nieprzypadkowo Chryzostom z perspektywy swoich czasów wskazał na niego jako na człowieka, dzięki któremu Rzym został nawrócony i „uwolniony od zguby błędu”. W wypowiedziach dotyczących pierwszego pobytu Pawła w Rzymie Antiocheńczyk, będąc jego wielkim miłośnikiem i kierując się chęcią wskazania swoim słuchaczom na ważność jego osoby, ukazuje go jako człowieka wolnego, cieszącego się wielkim szacunkiem, a nawet posiadającego własnego stróża – pilnującego go żołnierza. Jego spotkania z Żydami Złotousty ocenił jako rozsądne i pożyteczne, za co nie tylko pochwalił go, lecz również podkreślił jego troskę o nich. Co do podróży Pawła do Hiszpanii, to Chryzostom nie przekazał wielu informacji na ten temat. Jedynie był przekonany, że jego dalszy los nie różnił się od poprzedniego, napelnionego niebezpieczeństwami i cierpieniami. Właśnie z uwagi na jego apostolskie zasługi Ojciec Kościoła nazwał go „posiadającym pierwszeństwo” (ὁ τὰ

czasów. Zgodnie z nią Paweł pozdrawiał podczaszego i nałożnicę Nerona. Antiocheńczyk jednak jest przekonany, że podobne postępowanie Pawła nie odpowiada rzeczywistości i jest wymysłem przeciwko niemu. Zob. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 46, 3, PG 60, 325: „Λέγεται Νέρωνος καὶ οἰνοχόου καὶ παλλακίδας ἀσπάσαι· πόσα οἶσθε κατ’ αὐτοῦ εἰρηκέναι αὐτοὺς διὰ τοῦτο; Ἀλλ’ οὐ δικαίως”.

²⁸⁵ Tamże 55, 3, PG 60, 383: „[...] καὶ εἶδε στεφανωθέντα καὶ ἀνακηρυχθέντα”.

²⁸⁶ Por. tenże, *In kalendas*, I, PG 48, 953: „[...] καίτοι τὸ μὲν σῶμα ἐν τῇ βασιλίδι κεῖται Ῥώμῃ, ἡ δὲ ψυχὴ ἐν ταῖς χερσὶ τοῦ Θεοῦ· Δικαίων γὰρ ψυχὰ ἐν χειρὶ [...]”, tłum. W. Kania, w: PSP 8, s. 182.

²⁸⁷ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 55, 3, PG 60, 383: „[...] πᾶσαν ἐμπλήσας τὴν οἰκουμένην τοῦ κηρύγματος, κατέλυσεν οὕτω τὸν βίον”.

πρῶτα κατέχων), gdyż w życiu Pawła głównym celem było głoszenie Dobrej Nowiny, a śmierć męczeńską, którą poniósł w trakcie drugiego pobytu w Rzymie, Antiocheńczyk uznał za uwieńczenie całego życia Pawła.

* * *

W ramach podsumowania pierwszego rozdziału niniejszej dysertacji należy stwierdzić, że św. Jan Chryzostom w swej spuściźnie kaznodziejskiej osobie św. Pawła poświęca szczególną uwagę. Wskazując swym wiernym na jego niezwykłość, osobiste cechy oraz liczne zasługi w zwiastowaniu Dobrej Nowiny, Antiocheńczyk uważa go za wzór do naśladowania. Chociaż Złotousty był świadomy tego, że Paweł nie należał do grona dwunastu uczniów Chrystusa, jednak przy analizie jego pobytów w poszczególnych miejscach niejednokrotnie nazywa go apostołem i podkreśla jego jedność z innymi apostołami. W jego przekonaniu Paweł, jak i każdy z Dwunastu, do sprawy apostołstwa został powołany i przygotowany przez Chrystusa. Ponadto, odwołując się do jego zasług na polu misyjnym i uznając Pawła za równego św. Piotrowi, Chryzostom przypisuje mu nawet cechę pierwszeństwa. Oprócz tego, komentując wizyty Pawła w różnych miejscowościach, Antiocheńczyk wskazuje też na jego troskę apostolską, zarówno o Żydów, jak i o pogan. Zwraca uwagę na jego sukces, a wśród nich i niepowodzenie, na jego miłość i ich nienawiść. Nie idący na żaden kompromis ze złem, Paweł dla Chryzostoma bez żadnego cienia wątpliwości, był osobą świętą oraz wspieraną przez Boga, całkowicie Jemu ufającą i w swym postępowaniu nieustannie kierującą się Jego wolą. W przekonaniu Antiocheńczyka właśnie z tego powodu całe swe życie poświęcił on sprawie głoszenia kerygmatu, a dokonując licznych znaków, wiele osób mógł przyprowadzić do wiary chrześcijańskiej.

ROZDZIAŁ III

ŚRODOWISKA DZIAŁALNOŚCI MISYJNEJ ŚW. PAWŁA

Kolejny rozdział niniejszej dysertacji doktorskiej będzie poświęcony działalności apostoelskiej św. Pawła w dwóch absolutnie odmiennych środowiskach religijno-społecznych. Chodzi tutaj zarówno o jego działalność misyjną wśród Żydów, jak i pogan. Warto zauważyć, że za każdym razem, gdy apostoł przychodził do jakiegoś miasta, udawał się nie tylko do tamtejszych synagog żydowskich, ale również do innych miejsc publicznych, takich jak na przykład Aeropag w Atenach. Poprzez propagowanie tam Słowa Bożego pragnął przyczynić się do nawrócenia miejscowej ludności. Z *Dziejów Apostolskich* można się dowiedzieć, że głoszenie kerygmatu w środowisku żydowskim i pogańskim skutkowało nie tylko uznaniem, jakim cieszył się Paweł, i niezwykłymi sukcesami w dziedzinie misji, lecz również przyczyniało się do wywoływania prześladowań oraz prowadzenia przeciwko niemu długich procesów sądowych. Ze względu na wyżej wspomiane fakty w bieżącym rozdziale – w oparciu o teksty homiletyczne św. Jana Chryzostoma – postaramy się nie tylko wskazać te miejsca, w których – we wspomnianych środowiskach – św. Paweł z powodzeniem głosił Ewangelię, lecz także te, w których jego nauka wywoływała gwałtowny sprzeciw. Zastanowimy się też nad zjawiskiem prześladowań wobec nieustannie narażającego się na niebezpieczeństwa Pawła: nad przyczynami ich powstawania, a także nad ich skutkami. Ponadto dużo uwagi poświęcimy omówieniu przebiegu procesów sądowych wytaczanych przeciw apostołowi oraz scharakteryzujemy jego postawę wobec przedstawicieli władz żydowskich i rzymskich, pełniących rolę sędziów.

3.1. Działalność wśród narodu wybranego

Z lektury *Dziejów Apostolskich* oraz *Listu do Rzymian* jednoznacznie wynika, że św. Paweł przyznaje Żydom pierwszeństwo w zbawczej, boskiej ekonomii (por. Dz 13, 46a; Rz 1, 16). Takie stanowisko nie było przypadkowe, a swe uzasadnienie wywodziło ze starotestamentalnych obietnic, które swego czasu zostały przez Boga dane narodowi wybranemu (por. Rdz 12, 2. 7; 13, 14-15; 2 Sm 7, 12-16). Zgodnie z nauczaniem apostoła realizacja obietnicy zbawienia Żydów jako pierwszych stała się możliwa dzięki osobie Jezusa Chrystusa, który ze względu na ciało stał się ich współrodakiem (por. Rz 9, 5)¹. Warto również zauważyć, że przekonanie o ich zbawczym pierwszeństwie było charakterystyczną cechą całej działalności misyjnej apostoła Pawła, zaczynając od synagog Damaszku (por. Dz 9, 20), a kończąc na spotkaniu z „najznakomitszymi Żydami” Rzymu (por. Dz 28, 17).

3.1.1. Nauczanie w synagogach

Początki istnienia synagogi² sięgają czasów przesiedlenia Izraelitów do Babilonu w VI w. przed Chrystusem. Jej powstanie wiązało się z żydowską praktyką gromadzenia się na wspólną modlitwę oraz dla omówienia najważniejszych spraw dotyczących wewnętrznego życia wspólnoty. Stając się w późniejszych czasach główną religijną instytucją judaizmu oraz miejscem czytania, nauczania i objaśnienia *Tory*, synagoga zaczęła również odgrywać ważną rolę w społecznym życiu Żydów³. Dzięki temu, iż w I w. po Chr. diaspora żydowska była bardzo liczna, a jej wspólnoty dobrze zakorzenione w świecie hellenistycznym na obszarach całego Imperium

¹ Por. W. Rakocy, *Paweł apostoł Żydów i pogan*, Kraków 1997, s. 198-201.

² Samo pojęcie „synagoga” pochodzi od greckiego rzeczownika ή συναγωγή, co z jednej strony znaczy „zgromadzenie”, a z drugiej – „miejsce zebrań”. Por. A. Saldarini, *Synagoga*, w: EB, s. 1165. Zob. również Abramowiczówna IV, 179. Szerzej na temat wielkiego znaczenia synagogi w życiu religijno-społecznym narodu wybranego patrz E. Sukenik, *Ancient Synagoges in Palestine and Greece*, London 1934.

³ Por. W. Chrostowski, *Synagoga*, w: EK XVIII, k. 1323.

Rzymskiego⁴, istnienie licznych synagog nie tylko na terenach Ziemi Świętej, lecz również poza jej granicami, było bardzo rozpowszechnionym zjawiskiem⁵.

Paweł już od swej młodości był mocno związany z synagogą. Autor *Dziejów Apostolskich* informuje, że Szaweł wychował się „u stóp Gamaliela”⁶, od którego też otrzymał staranne wykształcenie i posiadał znajomość Prawa Mojżeszowego (por. Dz 22, 3). Nawiązując do tych informacji, Jan Chryzostom nazywa Gamaliela „mistrzem Pawła” (Παύλου διδάσκαλος)⁷, a samego Pawła uznaje za tego, który w uczeniu się okazał „wytrwałość, pilność, gorliwość do słuchania i wielki szacunek do [tego – V. I.] męża”⁸. Według Antiocheńczyka właśnie dzięki swemu wysiłkowi Paweł stał się znawcą Prawa i mógł dyskutować z Żydami, udowadniając, że Jezus jest prawdziwym Mesjaszem (por. Dz 9, 22b)⁹.

W misyjnej praktyce św. Pawła żydowska synagoga odgrywała bardzo istotną rolę. W wielu miejscach *Dziejów Apostolskich* można odnaleźć wzmianki o tym, że Paweł w trakcie swych podróży misyjnych, odwiedzając różne miasta, dość często –

⁴ Por. C. Miller, *Korynt*, w: EB, s. 535.

⁵ Por. A. Saldarini, *Synagoga*, w: EB, s. 1166. Ciekawy jest fakt, że budynek każdej synagogi był orientowany w kierunku Jerozolimy, aby twarz modlącego się zawsze była zwrócona do Świątyni Jerozolimskiej. Zob. *Synagoga*, w: SNT, s. 593.

⁶ Rabban Gamaliel I – faryzeusz, wychowany w szkole swego dziadka Hillela, którą później sam również kierował. Jeden z najwybitniejszych nauczycieli Prawa Mojżeszowego. Zmarł najprawdopodobniej w 70 r. przed Chrystusem. Por. R. Rubinkiewicz, *Gamaliel*, w: EK V, k. 845-846. Z powodu tego, iż dzięki jego interwencji apostołowie zostali uratowani od nagłej śmierci (por. Dz 5, 33-40), Jan Chryzostom twierdzi, że Gamaliel nie mógł pozostawać całkowicie niewierzącym, a w innym miejscu nawet uznaje go prawie za głosiciela Ewangelii. Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 14, 1, PG 60, 111: „Οὐκ ἔστι δὲ αὐτὸν μεῖναι μὴ πιστεύσαντα δι’ ὅλου. αὐτὸν μεῖναι μὴ πιστεύσαντα δι’ ὅλου. Καὶ δῆλον ἐκ τῶν ἡμάτων αὐτοῦ, δι’ ὧν συμβουλεύει”. Zob. tamże 14, 2, PG 60, 114: „Μόνον γὰρ οὐχὶ ἐκήρυττε καὶ οὗτος τὸ Εὐαγγέλιον. [...]”.

⁷ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 14, 1, PG 60, 111: „Οὗτος ὁ Γαμαλιήλ, Παύλου διδάσκαλος ἦν”.

⁸ Tamże 47, 1, PG 60, 327: „[...] τὴν καρτερίαν, τὴν προσεδρεΐαν, τὴν σπουδὴν τὴν περὶ τὴν ἀκρόασιν, τὴν πολλὴν πρὸς τὸν ἄνδρα αἰδῶ δεικνύς”.

⁹ Por. tamże 20, 1, PG 60, 159: „Σαῦλος δὲ μᾶλλον ἐνεδυναμοῦτο καὶ συνήσχυνε τοὺς Ἰουδαίους τοὺς κατοικοῦντας ἐν Δαμασκῷ, συμβιάζων, ὅτι Οὗτός ἐστιν ὁ Χριστός. Ἄτε νομομαθὴς ὢν, ἐπεστόμιζεν αὐτοὺς, καὶ οὐκ εἶα φθέγγεσθαι”.

zwłaszcza w dni szabatu – udawał się również do synagog (por. Dz 13, 5; 13, 14; 14, 1; 17, 10 i inne). Znany badacz jego życia i działalności, Waldemar Rakocy, jest przekonany, że dla apostoła, który kierował się pierwszorzędną koniecznością obwieszczenia wśród Żydów spełnienia Bożych obietnic, synagoga stała się głównym środkiem dotarcia z Ewangelią do narodu wybranego. Oprócz tego – co podkreśla Rakocy – w opisach nauczania Pawła w synagogach w ogromnej mierze występuje ten sam schemat: większość Żydów odrzucała jego nauczanie, natomiast poganie, którzy byli związani z judaizmem, tłumnie je przyjmowali¹⁰.

Dzieje Apostolskie informują, że właśnie od synagog w Damaszku nowonawrócony Szaweł – po odzyskaniu wzroku – rozpoczął swą działalność publiczną. Udając się do nich, starał się przekonać tamtejszych Żydów, iż Jezus Chrystus jest prawdziwym Synem Bożym (por. Dz 9, 18-20). Dla Chryzostoma podobne postępowanie byłego prześladowcy chrześcijan było bardzo niezwykłą rzeczą. Uznając go za nauczyciela w synagogach, Antiocheńczyk również wskazuje swym wiernym na istotną przemianę, która się dokonała w życiu Pawła. Zaznacza: „Patrz, jak niebawem stał się on [tj. Paweł – V. I.] nauczycielem w synagogach. Nie wstydził się [bowiem – V. I.] przemiany, nie lękał się obalać to, w czym wcześniej był znakomity. On nie był po prostu nauczycielem, lecz [uczył – V. I.] w synagogach. Takim stał się człowiek, który na początku zabijał i był przystosowany do zabijania”¹¹. W innym zaś miejscu, nawiązując do osoby Pawła, Chryzostom podaje, co należy do głównych obowiązków nauczyciela i jakie są najważniejsze jego cechy charakterystyczne. Według niego obowiązkiem nauczyciela jest „oznajmiać, wygłaszać, nauczać, nie odstępować [oraz – V. I.] wzywać w dzień i w nocy”¹², kierując się przy tym miłością i męstwem¹³.

¹⁰ Por. W. Rakocy, *Paweł apostoł Żydów i pogan*, s. 223-225.

¹¹ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 20, 1, PG 60, 159: „Ὅρα, εὐθέως διδάσκαλος ἦν ἐν ταῖς συναγωγαῖς. Οὐκ ἡσχύνετο τὴν μεταβολὴν, οὐκ ἔδεδοίκει, ἐν οἷς ἦν λαμπρὸς πρότερον, ταῦτα καταλύων. Οὐχ ἀπλῶς ἦν διδάσκαλος, ἀλλὰ καὶ ἐν ταῖς συναγωγαῖς. Οὕτως ἐκ προοιμίων θανατῶν ὁ ἄνθρωπος ἦν, καὶ πρὸς φόνους παρεσκευασμένος”.

¹² Tamże 44, 3, PG 60, 311: „Ἄρα τοῦτο διδασκάλου μόνον, ἀναγγεῖλαι, κηρύττειν, διδάξαι, μὴ ὑποστείλασθαι, νύκτα καὶ ἡμέραν παρακαλεῖν· [...]”.

Złotousty również wskazuje na to, że Paweł, przychodząc do innego miasta, za każdym razem – zgodnie ze zwyczajem¹⁴ – najpierw udawał się do tamtejszych synagog, aby tam głosić Słowo Boże¹⁵, ponieważ wszędzie chciał zacząć ewangelizację od Żydów¹⁶. W przekonaniu Chryzostoma czynił tak nie bez powodu. Po pierwsze dlatego, iż kierował się wielką miłością do swych współrodaków. Antiocheńczyk twierdzenie swe uzasadnia słowami apostoła z *Listu do Rzymian*, w których Paweł w paradoksalny sposób pisał, iż z całego serca pragnie zbawienia Żydów i dlatego jest gotowy nawet na to, by być odłączonym od Chrystusa (por. Rz 9, 3)¹⁷. Po drugie, aby nie być przez nich prześladowanym i traktowanym jako wróg¹⁸. A po trzecie – gdy ostatecznie Żydzi nie przyjmą jego słów – by oddzielić uczniów od Żydów, aby zwolennicy nauki Chrystusa nie gromadzili się razem z przeciwnikami głoszonego kerygmatu¹⁹.

Niewątpliwie w życiu św. Pawła synagoga odegrała bardzo istotną rolę. Dotyczy to nie tylko wcześniejszego okresu jego życia, lecz również późniejszego – apostołskiego. Z jednej strony była ona dla Pawła miejscem, w którym jeszcze przed nawróceniem poznawał Prawo, mając Gamaliela za nauczyciela. Z drugiej natomiast, sam już jako nauczyciel występował z głoszeniem Dobrej Nowiny wśród swych

¹³ Por. tamże 44, 1, PG 60, 309: „Θέα μοι ἐνταῦθα χαρακτήρα διδασκαλίας· καὶ τὴν ἀγάπην τίθησι καὶ τὴν ἀνδρείαν”.

¹⁴ Por. tamże 37, 1, PG 60, 263: „Κατὰ δὲ τὸ εἰωθὸς τῷ Παύλῳ, εἰσῆλθεν εἰς τὴν συναγωγὴν τῶν Ἰουδαίων”. Zob. tamże 28, 1, PG 60, 210: „Πάλιν εἰς τὰς συναγωγὰς ἐν σχήματι Ἰουδαίων εἰσήεσαν, [...]”.

¹⁵ Por. tamże 28, 1, PG 60, 209: „Ὅρᾳς πᾶσαν σπουδὴν ποιουμένους αὐτοὺς ἐκείνοις καταγγέλλειν τὸν λόγον πρώτοις, ἵνα μὴ φιλονεικοτέρους ἐργάσωνται;”.

¹⁶ Por. tamże 41, 1, PG 60, 287: „Ὅρα πανταχοῦ ἑαυτὸν εἰσωθοῦντα εἰς τὰς συναγωγὰς, καὶ οὕτως ἐξιόντα· πανταχοῦ γὰρ παρ’ αὐτῶν ἐβούλετο λαβεῖν ἀφορμὴν, ὅπερ ἔφην”.

¹⁷ Por. tamże 37, 1, PG 60, 263: „Καίτοι εἰπὼν, ὅτι Στρεφόμεθα εἰς τὰ ἔθνη, οὐκ ἠφίει τούτους· πολλὴν γὰρ πρὸς αὐτοὺς εἶχε πόθον”. Zob. tamże 29, 2, PG 60, 216: „Πάνυ ἐφίλει αὐτοὺς ὁ Παῦλος”.

¹⁸ Por. tamże 28, 1, PG 60, 210: „Πάλιν εἰς τὰς συναγωγὰς ἐν σχήματι Ἰουδαίων εἰσήεσαν, ὥστε μὴ πολεμεῖσθαι μηδὲ ἐλαύνεσθαι, καὶ οὕτω τὸ πᾶν κατάρθουν”.

¹⁹ Por. tamże 41, 1, PG 60, 287: „Ἐβούλετο ἀποστήσαι τοὺς μαθητὰς ἐκεῖθεν καὶ παρ’ αὐτῶν λαβεῖν τὴν ἀρχὴν, ὥστε μὴ συνάγεσθαι· καὶ οὐχ ἀπλῶς τοῦτο ἐποίει”.

współrodaków. Apostoł dla Chryzostoma był osobą roztrofną, w pełni kochającą Żydów oraz pragnącą ich zbawienia. Temu właśnie dawały wyraz jego wypowiedzi, dotyczące odwiedzin Pawła w synagogach za każdym razem, gdy przybywał do jakiegokolwiek miasta.

3.1.2. Prześladowanie Pawła ze strony Żydów

Jak wskazują *Dzieje Apostolskie*, prześladowania, na które św. Paweł nieustannie był narażony ze strony swych współrodaków, były nieodłącznym elementem jego działalności publicznej (por. Dz 13, 50; 17, 5; 18, 12; 21, 27 i inne). Rozpoczęły się one już w Damaszku podczas pierwszego wystąpienia apostoła z kerygmą (por. Dz 9, 22-25) i „towarzyszyły” mu przez cały okres wypraw misyjnych. Jednak w niektórych miastach, takich jak na przykład Ikonium, Listra lub Jerozolima, wystąpienia przeciw Pawłowi były szczególnie gwałtowne, a ich skutkiem mogła być nawet utrata życia (por. Dz 14, 5; 14, 19; 21, 30-31). A więc w niniejszym podparagrafie zastanowimy się nad przyczynami prześladowań i zarzutami kierowanymi przez Żydów przeciwko Pawłowi. Ponadto wskażemy na pozytywne elementy, które – w przekonaniu Antiocheńczyka – pojawiły się przy okazji represji oraz scharakteryzujemy postawę Pawła wobec nich.

Złotousty kaznodzeja zauważa, że Żydzi – pomimo tego, iż czasem dawali się przekonać²⁰ kochającemu ich Pawłowi²¹ – żadnego z apostołów nie atakowali tak gwałtownie, jak jego²². Być może właśnie z tego powodu, wypowiadając się na

²⁰ Por. tamże 48, 1, PG 60, 333: „[...] ἄλλως δὲ Ἰουδαῖοι ἀλλαχοῦ μὲν ἐπείθοντο, ἐνταῦθα δὲ οὐχί”.

²¹ Por. tamże 29, 2, PG 60, 216: „Πάνυ ἐφίλει αὐτοὺς ὁ Παῦλος”.

²² Por. tamże 51, 1, PG 60, 352: „Οὗτοι δὲ οὕτως ἐνέκειντο, ὥς πάλιν ἐντυχεῖν, καίτοι οὐδενὶ τῶν ἀποστόλων οὕτως ἐπετέθησαν, ἀλλ’ ἐπιτιθέμενοι, πάλιν ἀφίσταντο”. Złotousty uważa, że chociaż Żydzi prześladowali Pawła, to jednak nie wywoływało to u niego gniewu. Potwierdzenie tego można odnaleźć w następujących słowach Antiocheńczyka: „Gdy [Paweł – V. I.] grozi Żydom i mówi: «Przyszedł na nich na koniec gniew» (1 Tes 2, 16), nie czyni to będąc napelniony gniewem – ty słyszysz, jak w każdym razie modli się za nich – lecz chcąc przerazić ich i uczynić bardziej rozsądnymi” (Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 6, 10, 28-32, SCh 300, 280-282: „Καὶ ὅταν Ἰουδαίοις ἀπειλῇ καὶ λέγῃ· Ἐφθασεν αὐτοὺς ἡ ὀργὴ εἰς τέλος, οὐ θυμὸς πληρούμενος αὐτὸ

temat ukamienowania Pawła przez Żydów w Listrze (por. Dz 14, 19), Antiocheńczyk, nie przebierając w słowach, uznaje ich za prawdziwe „dzieci” diabła²³ i wskazuje na ich szaleństwo²⁴. Ponadto, aby wskazać na ogromny ich wysiłek w sprawie przeszkodzenia Pawłowi w realizacji jego misji apostołskiej, dodaje: „Nie tylko w swoich miastach, lecz i poza nimi [Żydzi – V. I.] w podobny sposób postępują, wykonując dla szkody kerygmatu tak wielki trud, jak chętni apostołowie [Paweł i Barnaba – V. I.] dla jego umocnienia”²⁵. Oprócz tego Złotousty jest przekonany, że wszystkie zabiegi Pawła, które podejmował z myślą o nawróceniu swych swych współrodaków, w żadnym razie nie zasługiwały na kamienie²⁶, lecz na wieńce i niezliczone dobra²⁷.

ποιεῖ, – ἀκούεις γοῦν αὐτοῦ συνεχῶς ὑπὲρ αὐτῶν εὐχομένου –, ἀλλὰ βουλόμενος φοβῆσαι καὶ σωφρονεστέρους ἐργάσασθαι).

²³ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 31, 1, PG 60, 228: „Ὅτως διαβόλου τέκνα [...]”. Chcąc jeszcze bardziej wskazać na okropność postępowania prześladowających Pawła Żydów, Chryzostom zaznacza, że nawet złe duchy w wielu miejscach okazywały się rozsądniejsze od nich i nie miały odwagi, aby mu się sprzeciwić. Zob. tamże 41, 3, PG 60, 292: „Ὅρα δὲ πανταχοῦ τοὺς δαίμονας εὐγνωμονεστέρους τῶν Ἰουδαίων, καὶ οὐ τολμῶντας ἀντειπεῖν, οὐδὲ κατηγορῆσαι τῶν ἀποστόλων, οὐδὲ τοῦ Χριστοῦ”.

²⁴ Por. tamże 31, 2, PG 60, 230: „Ὁ τῆς μανίας τῆς Ἰουδαϊκῆς! εἰς δῆμον οὕτω τιμήσαντα τοὺς ἀποστόλους ἐτόλμησαν ἐμβῆναι καὶ λιθάσαι Παῦλον”. O szaleństwie Żydów Antiocheńczyk również wspomina w wypowiedzi dotyczącej wystąpienia Pawła przed Festusem i jego słusznego apelowania do cesarza. Zob. tamże 52, 3, PG 60, 362: „Ὅρα τὴν μανίαν· ἐβίων, δεῖν αὐτὸν ἀποθανεῖν λέγοντες. Ἐντεῦθεν δείκνυσιν, ὅτι δικαίως ἐπεκαλέσατο Καίσαρα”.

²⁵ Tamże 31, 1, PG 60, 228: „[...] οὐκ ἐν ταῖς πόλεσιν αὐτῶν μόνον, ἀλλὰ καὶ ἔξω τούτων ταῦτα ποιοῦντες, καὶ τοσαύτην ποιοῦμενοι σπουδὴν καθελεῖν τὸ κήρυγμα, ὅσῃν οἱ ἀπόστολοι στήσαι ἐπειγόμενοι”. W innym zaś miejscu, odwołując się do słów Chrystusa skierowanych do Ananiasza, zgodnie z którymi Paweł jest tym, który „zaniesie imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela” (Dz 9, 15b), Chryzostom zastanawia się nad odpowiedzią na pytanie, jak to się stało, że Żydzi nie uwierzyli. Udzielając na nie odpowiedzi, Antiocheńczyk twierdzi, że słowo „zaniesie” w żadnym razie nie oznaczało, iż całkowicie zdoła ich przekonać. Por. tamże 48, 1, PG 60, 332-333: „Χριστὸς τὰ παρὰ προσδοκίαν προφητεύων, καὶ οὐχ ὁρῶν εἰς τὰ γενόμενα, ἀλλὰ τὰ μέλλοντα προειδώς. Πῶς οὖν λέγει, Ἐνώπιον ἐθνῶν καὶ βασιλέων υἱὼν τε Ἰσραὴλ βαστάσει τὸ ὄνομά μου; Βαστάσει, εἶπεν, οὐ πάντως πείσει”.

²⁶ Nawiązując do osoby Izaaka, którego studnia została zasypiana przez Filistynów (por. Rdz 26, 12-15), Złotousty w sposób alegoryczny przyrównuje Pawła do źródła, które również było zasypywane kamieniami. Mówi: „A Paweł widział zasypywane kamieniami nie studnie, lecz własne ciało i nie tylko ustępował jak tamten, lecz przychodząc, starał się tamtych, co go obrzucali

Analizując wypowiedzi Chryzostoma, można wywnioskować, że istniały trzy główne przyczyny prześladowań, a wspólną ich cechą było to, że zdarzały się one z Bożego przyzwolenia. Przykładowo wspomniane już kamienowanie apostoła wydarzyło się ze względu na korzyść duchową obecnych tam ludzi²⁸, zaś prześladowania Pawła i Sylasa w Tesalonikach (por. Dz 17, 4-5) zostały dopuszczone przez Boga po to, aby nie dopuścić do zrodzenia się w umysłach głosicieli kerygmatu przekonania, iż sami na wszystko mogą mieć wpływ²⁹. W innym zaś miejscu Antiocheńczyk twierdzi, że Pawłowi, który w swym zapale był równy aniołom, cierpienia dane były po to, aby każdy ze słuchaczy kaznodziei widział, że apostoł był zwykłym człowiekiem³⁰.

Jednak Żydzi nie tylko prześladowali Pawła, lecz również wymyślali przeciwko niemu różne oskarżenia. Złotousty, opierając się na informacjach zawartych w *Dziejach Apostolskich* zaznacza, że z jednej strony, troszcząc się o świątynię i Prawo, Żydzi najbardziej oskarżali go o to, że w swoim nauczaniu

kamieniami, wyprowadzić do nieba. Im bardziej bowiem to źródło było zasypywane, tym bardziej wybuchało i wydawało większą ilość rzek na wytrwanie” (Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 7, 8-13, SCh 300, 124: „Ἀλλ’ ὁ Παῦλος οὐ φρέατα λίθοις καταχωννύμενα ὄρων, ἀλλὰ τὸ ἑαυτοῦ σῶμα, οὐ παρεχόμενος καθάπερ ἐκεῖνος μόνον, ἀλλ’ εἰσιὼν τοὺς λίθοις βάλλοντας αὐτὸν εἰς τὸν οὐρανὸν ἀνάγειν ἐφιλονείκει· ὅσῳ γὰρ κατεχώννυτο ἡ πηγὴ, τοσοῦτῳ μᾶλλον ἐξερρήγνυτο, καὶ πλείους ἐξέχεε ποταμοὺς εἰς ὑπομονήν”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 215).

²⁷ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 31, 3, PG 60, 231: „Τί γὰρ Παῦλος ἠδίκησεν ἵνα λιθασθῇ; Βασιλείαν κατήγγελλε, πλάνης ἀπῆγε, τῷ Θεῷ προσήγε· ταῦτα στεφάνων ἄξια, ταῦτα ἀνακηρύξεως, ταῦτα μυρίων ἀγαθῶν, οὐ λίθων”.

²⁸ Por. tamże 31, 1, PG 60, 228: „Καὶ τοῦτο δὲ τοὺς ὀρώντας ὠφέλει”.

²⁹ Por. tamże 37, 1, PG 60, 264: „Καὶ ἵνα μὴ νομίσωσιν, ὅτι αὐτοὶ ἴσχυσαν τὸ πᾶν, συγχωρεῖ αὐτοὺς ὁ Θεὸς ἐλαύνεσθαι”.

³⁰ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 6, 2, 4-9, SCh 300, 264: „Ἐπειδὴ γὰρ ἡ τῶν κινδύνων ὑπερβολὴ πολλοῖς ἂν ταύτην παρέσχε τὴν ὑπόληψιν, καὶ ὑποπτέειν ἴσως ἐποίησεν ὅτι, ἀνώτερος τῶν ἀνθρωπίνων γενόμενος, τοιοῦτος ἦν· διὰ ταῦτα συνεχωρεῖτο πάσχειν, ἵνα μάθῃς ὅτι εἰς τῶν πολλῶν ὢν κατὰ τὴν φύσιν, κατὰ τὴν προθυμίαν οὐ μόνον ὑπὲρ τοὺς πολλοὺς ἦν, ἀλλὰ καὶ τῶν ἀγγέλων εἰς ἦν”.

występuje przeciwko „narodowi i Prawu, i temu miejscu” (Dz 21, 28a)³¹, a z drugiej – zarzucali mu przestępstwo wobec państwa³². Oprócz tego, dając odpowiedź na pytanie, dlaczego ścigali Pawła, a na przykład Apollosowi, który również zwiastował mesjańskie posłannictwo Jezusa nic złego nie czynili (por. Dz 18, 24-28), Antiocheńczyk twierdzi, że istniały dwie przyczyny takiej postawy, mianowicie: Paweł był przywódcą (ὁ κορυφαῖος ἦν) i jego imię było wielkie oraz sławne³³.

Wypowiadając się na temat prześladowań, na które tym razem Paweł narażał się już z Barnabą, Chryzostom zaznacza, że wyrządzana przez Żydów krzywda nie tylko nigdy nie przynosiła oczekiwanych rezultatów³⁴, ale nawet przyczyniała się do pomnożenia dóbr. Tymi dobrami – według niego – było to, iż prześladowcy zostawali zwyciężeni, a prześladowani stawali się jeszcze bardziej sławni³⁵. Poza tym prześladowania przynosiły Pawłowi też inną korzyść, ponieważ jak podaje kaznodzieja, ich nasilenie „było u niego [tj. Pawła – V. I.] wzrostem odwagi słowa i podstawą większej śmiałości”³⁶. W innym zaś miejscu, nawiązując do pobytu Pawła w Damaszku, Antiocheńczyk zaznacza, że właśnie przebywanie apostoła w sytuacji skrajnego niebezpieczeństwa przyczyniało się do zwiększenia jego zapału apostolskiego³⁷, który mógł przeciwstawić trwodze, tchórzostwu i strachowi³⁸.

³¹ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 36, 2, PG 60, 322: „Ἀνδρες Ἰσραηλῖται, βοηθεῖτε, φησὶν. Οὗτός ἐστιν ὁ ἄνθρωπος ὁ κατὰ τοῦ λαοῦ καὶ τοῦ νόμου καὶ τοῦ τόπου τούτου. Ἄ μάλιστα αὐτοὺς ἐθορύβει ὁ ναὸς καὶ ὁ νόμος, ταῦτα προφέρουσι ἐκεῖνοι”.

³² Por. tamże 37, 1, PG 60, 263: „Ὡ τῆς κατηγορίας! πάλιν εἰς καθοσίωσιν διέβαλλον αὐτοὺς, λέγοντες εἶναι, φησὶν, ἕτερον βασιλέα Ἰησοῦν”. Tutaj warto dodać, że tych dwóch oskarżeń Żydzi używali zależnie od sytuacji: występowali albo przed władzami państwowymi, albo przed wspólnotami.

³³ Por. tamże 40, 2, PG 60, 284: „Καὶ τί δήποτε τούτῳ μὲν οὐδὲν ἐποίησαν, Παῦλος δὲ ἐπιτίθενται; Ἦδεσαν, ὅτι ἐκεῖνος ὁ κορυφαῖος ἦν· ἢ καὶ ὅτι πολὺ τὸ ὄνομα τοῦ ἀνδρὸς ἦν· [...]”.

³⁴ Por. tamże 30, 1, PG 60, 221: „Ὅρα τὴν κακίαν πληττομένην ἐν τῷ πλήττειν ἐτέρους”.

³⁵ Por. tamże 30, 2, PG 60, 223: „Ὅρα πανταχοῦ τοὺς διωγμοὺς μεγάλα ἐργαζομένους ἀγαθὰ, καὶ τοὺς μὲν διώκοντας ἡττωμένους, τοὺς δὲ διωκόμενους λαμπροὺς ἀποφαίνοντας”.

³⁶ Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 10, 27-28, SCh 300, 316: „[...] προσθήκαι πλείονος παρηρησίας ἦσαν αὐτῷ καὶ μείζονος θάρρους ὑπόθεσις”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 215.

³⁷ Właśnie zapał, jak podaje Jan Chryzostom w *Komentarzu na List św. Pawła do Galatów*, przyczynił się do trzech rzeczy, mianowicie: wzrostu liczby wierzących, zamieszek wśród Żydów

Jednak największe dobro – jak podaje Antiocheńczyk – było takie, że kerygmat rozszerzał się³⁹, zwłaszcza wśród pogan. Potwierdzenie tego można również odnaleźć w skierowanym do swych słuchaczy pytaniu Złotoustego: „[Czy – V. I.] zauważyłeś, jak Chrystus wszędzie krzywdy ich [tj. Żydów – V. I.] wykorzystał tak, jak od początku chciał, i nienawiść ku Pawłowi [użył – V. I.] dla budowy Kościoła z pogan?”⁴⁰.

W przekonaniu Chryzostoma z niebezpieczeństw, na które apostoł nieustannie się narażał, z jednej strony ratował go Bóg⁴¹, a z drugiej – ludzka ostrożność⁴². Jak podaje Antiocheńczyk, właśnie ostrożnością i doświadczeniem zdobytym podczas kamienowania i śmierci Szczepana kierował się Paweł, uciekając z Damaszku⁴³. Jednak w innym miejscu Złotousty zaznacza, że z zasadzek

oraz czyhania na życie Pawła. Por. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 630: „[...] καίτοι γε ἅμα τῷ βαπτισθῆναι τοσοῦτον ἐπεδείξατο ζῆλον, ὥς συγχέειν Ἰουδαίους, καὶ εἰς τοσοῦτον ἤγαγε παροξυσμὸν, ὥς ἐφεδρεῦειν καὶ βούλεσθαι αὐτὸν ἀνελεῖν καὶ αὐτοὺς καὶ τοὺς Ἑλλήνας· ὅπερ οὐκ ἂν ἐγένετο, εἰ μὴ πολλὴν ἐποίησε τοῖς πιστεύουσι τὴν προσθήκην”, *ŻMT* 47, s. 59.

³⁸ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 3, 13-18, SCh 300, 234-236: „[...] ὅς καὶ ἰδὼν αὐτὸν ἐν τοσοῦτοις ὄντα κινδύνους, ὥς καὶ τὴν πόλιν πολιορκεῖσθαι, διὰ θυρίδος ἐχαλάσθη διὰ τοῦ τείχους, καὶ χαλασθεῖς, οὐδὲ οὕτως εἰς ὄκνον ἐνέπεσεν, οὐδὲ εἰς δειλίαν καὶ φόβον, ἀλλὰ πλείονα προθυμίαν ἐντεῦθεν ἐδέχετο, [...]”. Zob. tamże 2, 2, 12-13, SCh 300, 144: „Καὶ τῶν κινδύνων ἐπιτεινομένων αὐτῷ, νεαρὰν ἐκέκτητο τὴν προθυμίαν, [...]”.

³⁹ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 37, 2, PG 60, 264: „Ὅρα τοὺς διωγμοὺς πανταχοῦ τὸ κήρυγμα ἐκτείνοντας”.

⁴⁰ Tamże 25, 1, PG 60, 191-192: „Εἶδες πῶς πανταχοῦ ταῖς κακίαις αὐτῶν εἰς δέον, καὶ ὥσπερ ἐβούλετο ἄνωθεν, ἀπεχρήσατο ὁ Χριστὸς, καὶ τῷ μίσει τῷ πρὸς τὸν Παῦλον εἰς οἰκοδομὴν τῆς ἀπὸ τῶν ἐθνῶν Ἐκκλησίας;”.

⁴¹ Por. tamże 45, 3, PG 60, 317: „[...] οὐ γὰρ ἂν οὕτω Παῦλος προεθυμήθη, οὔτε Θεὸς ἂν εἴασεν ὁ αἰὶ κινδύνων ἐξαπαλῶν αὐτόν”. Wypowiadając się na temat niebezpieczeństw, które groziły Pawłowi w Damaszku, Antiocheńczyk zaznacza, że właśnie Chrystus nie dopuścił tam do jego śmierci, ponieważ apostoł był Mu potrzebny do głoszenia kerygmatu. Zob. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 631: „Ἀλλ' οὐκ εἴασεν αὐτὸν ὁ Χριστὸς ἀποθανεῖν, τηρῶν αὐτὸν τῷ κηρύγματι. [...]”, *ŻMT* 47, s. 60.

⁴² Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 49, 1, PG 60, 339: „Πάλιν δι' ἀνθρωπίνης σώζεται προμηθείας”.

⁴³ Por. tamże 20, 3, PG 60, 162: „Ἀλλ' οὐκ ἦν δειλὸς, ἀλλὰ καὶ οἰκονομικός. Ἐπαιδεύθη τῷ πάθει τοῦ Στεφάνου”.

żydowskich apostoł ratował się nie tylko dzięki własnej ostrożności⁴⁴. Przykładowo w Berei Paweł został uratowany z rąk współrodaków dzięki trosce swoich braci w wierze (por. Dz 17, 13-14a), którzy uznając go za swoją głowę (τὸ κεφάλαιον), wyprowadzili go stamtąd⁴⁵. Na ten temat Złotousty wypowiada się w sposób następujący: „Tak nie wszędzie łaska działała lecz pozwalała im [tj. braciom – V. I.] i po ludzku czynić, podnosząc, budząc ich i pobudzając do troski”⁴⁶.

Co do postawy Pawła wobec prześladowań⁴⁷ Chryzostom zaznacza, że był on osobą ciągle cieszącą się, iż jest godną cierpieć dla imienia Pana⁴⁸. Antiocheńczyk twierdzi, że chociaż Paweł narażał się na różne niebezpieczeństwa⁴⁹, a nawet na śmierć⁵⁰, to jednak nie czynił tego lekkomyślnie, czego dowodem były sytuacje, w

⁴⁴ Tamże 49, 1, PG 60, 339: „Πάλιν δι' ἀνθρωπίνης σώζεται προμηθείας”.

⁴⁵ Por. tamże 37, 2, PG 60, 265: „Ἐνταῦθα λοιπὸν τὸν Παῦλον πέμπουσι μόνον· περὶ γὰρ αὐτοῦ ἐδεδοίκεσαν, μή τι πάθῃ, τὸ κεφάλαιον αὐτῶν αὐτὸ ὄν· [...]”.

⁴⁶ Tamże 37, 2, PG 60, 265: „[...] οὕτως οὐ πανταχοῦ ἡ χάρις ἐνήργει, ἀλλ' εἶα αὐτοὺς καὶ ἀνθρώπινα ποιεῖν, διανιστῶσα αὐτοὺς καὶ διυπνίζουσα, καὶ εἰς μέριμναν ἐμβάλλουσα”.

⁴⁷ W przekonaniu Złotoustego sprzeciw Żydów wobec Pawła zasmucał go i był bardziej bolesny do zniesienia od samych niebezpieczeństw. Por. tamże 39, 2, PG 60, 278: „Οὐδὲν γὰρ οὕτως ἐλύπει τὸν Παῦλον, ὥς οἱ ἀπειθοῦντες, ὥς οἱ ἀντιτασσόμενοι. Τοῦτο καὶ τῶν κινδύνων αὐτῷ χαλεπώτερον ἦν”.

⁴⁸ Por. tamże 44, 1, PG 60, 308: „[...] ἐκείνου γὰρ ἦν τοῦ χοροῦ τοῦ χαίροντος, ὅτι κατηξιώθησαν ὑπὲρ τοῦ ὀνόματος αὐτοῦ ἀτιμασθῆναι”.

⁴⁹ Por. tamże 43, 2, PG 60, 305: „Ὁ αὐτὸς καὶ εἰς κινδύνους ἑαυτὸν ἐνέβαλε, καθὼς ἐτέρωθί φησιν· Ἐν ὑπομονῇ πολλῇ, ἐν θλίψεσιν, ἐν ἀνάγκαις, ἐν στενοχωρίαις, ἐν πληγαῖς, ἐν φυλακαῖς”. Zob. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 4, 12, 5-8, Sch 300, 208: „Ἀλλ' ἀδείας ἀπέλαυσεν; Ἀλλ' οὐδὲ ἀνέπνει ποτὲ τῶν κινδύνων. Καὶ γὰρ ἐν ἀσθενείᾳ, φησί, καὶ ἐν φόβῳ καὶ ἐν τρόμῳ πολλῷ ἐγενόμην πρὸς ὑμᾶς· [...]”. Komentując wyprawę Pawła do Jerozolimy, gdzie przez Żydów został on pojmany (por. Dz 21, 27-30), Antiocheńczyk zaznacza, że apostoł narażał się na niebezpieczeństwa, które mu tam groziły, nie celowo, lecz czynił to, kierując się rozkazem Ducha Świętego. Por. również tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 45, 3, PG 60, 317: „Καὶ ὅτε ἤκουσεν ὅτι μυρία δεινὰ ἔχει παθεῖν, τότε ἐπείγεται, οὐκ ἐπὶ τοὺς κινδύνους ἵπτων ἑαυτὸν, ἀλλ' ἡγούμενος τοῦ Πνεύματος εἶναι τὸ πρόσταγμα”.

⁵⁰ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 3, 8, 19, Sch 300, 176: „[...] ὁ γὰρ μυριακὶς ἑαυτὸν θανάτοις ἐκδούς, [...]”, PSP 8, s. 160.

których unikał szykan⁵¹. Dla Złotoustego podobne postępowanie apostoła było oznaką zarówno jego mądrości, jak i odwagi. Potwierdzenie tego można odnaleźć w jednej z jego homilii ku czci św. Pawła, gdzie zwracając się do swych słuchaczy, mówi: „Gdy widzisz go [tj. Pawła – V. I.] unikającego niebezpieczeństw, to podziwiał go tak samo, jak gdy widzisz go idącego ku nim. Jak bowiem ostatnie z nich – odwaga, tak pierwsze – mądrość”⁵². Chryzostom również jest przekonany, że wystawianie siebie na próby nie było oznaką tego, iż Paweł „kusił Boga”, lecz całkowitego powierzenia Jemu swojej osoby. O tym również świadczy stosowanie przez apostoła wszystkich środków przydatnych mu dla własnego ocalenia⁵³.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że doznane przez Pawła prześladowania były charakterystyczną cechą całej jego działalności misyjnej prowadzonej wśród członków narodu wybranego. Mimo tego, że zostały one przez Boga dopuszczone, to jednak powodowały wielkie dobra, a Żydzi, którzy przyczyniali się do ich wzniesienia – w opinii Chryzostoma – byli szaleńcami i „dziećmi” diabła. Dla Antiocheńczyka Paweł był osobą całkowicie ufającą Bogu, a w sprawie głoszenia kerygmatu odznaczającą się odwagą, mądrością i ogromnym zapalem. To czyniło go nawet równym aniołom. Warto dodać, że według Złotoustego wybawienie z niebezpieczeństw, na które głoszący kerygmę Paweł nieustannie się narażał, nie zależało jedynie od Boga. Leżało ono również w gestii samego apostoła i jego współbraci w wierze, dla których z kolei był on przewodcą. Właśnie „współpraca” z Bożą łaską była z jednej strony podstawą ocalenia Pawła, a z drugiej przez prześladowania Żydów przyczyniła się do ogromnego sukcesu misyjnego wśród pogan.

⁵¹ Tamże 5, 3, 24-25, SCh 300, 236: „Οὐτε οὖν ἀφειδῶς ἐνέπιπτε τοῖς κινδύνοις, οὐδὲ διαφεύγων μαλακώτερος ἐγένετο πάλιν”.

⁵² Tamże 5, 8, 14-17, SCh 300, 244-246: „[...] ὥστε ὅταν ἴδῃς αὐτὸν φεύγοντα κινδύνους, θαύμασον ὁμοίως, ὥσπερ ὅταν ἴδῃς ὁμόσε χωροῦντα αὐτοῖς· καθάπερ γὰρ τοῦτο ἀνδρείας, οὕτω καὶ κεῖνο σοφίας”.

⁵³ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 51, 1, PG 60, 353: „Ἀλλ' οὐ ποιεῖ τοῦτο Παῦλος, ἀλλὰ τὰ καθ' ἑαυτὸν πάντα εἰσφέρει, τὸ πᾶν ἐπιτρέπων τῷ Θεῷ [...]”.

3.1.3. Paweł przed „sądami” żydowskimi

Kolejny podparagraf niniejszej rozprawy doktorskiej będzie poświęcony wystąpieniom Pawła, które miały miejsce najpierw przed Żydami w Jerozolimie, a następnie przed Sanhedrynem⁵⁴ oraz królem żydowskim Agryppą II⁵⁵. Przede wszystkim należy zauważyć, że schwytawszy Pawła w Świątyni Jerozolimskiej⁵⁶, Żydzi podburzający tłum, kolejny raz ujawnili swoje ogromne pragnienie uśmiercenia apostoła, czego jednak tym razem również nie udało się im dokonać. Od nagłej śmierci Paweł został uratowany dzięki interwencji trybuna rzymskiego⁵⁷. Właśnie on, ratując od samosądu, kazał związać go dwoma łańcuchami i przeprowadzić do twierdzy (por. Dz 21, 30-34). Zastanawiając się nad odpowiedzią na pytanie, dlaczego trybun nakazał nałożyć na niego okowy, Chryzostom twierdzi, że uczynił to kierując się chęcią zaspokojenia gniewu ludu⁵⁸, co jednak nie bardzo

⁵⁴ W czasach panowania rzymskiego Sanhedryn był oficjalną radą żydowską, która pod przewodnictwem arcykapłana pełniła funkcje polityczne, religijne oraz sądowe. Składała się z 71 członków, co było nawiązaniem do gremium złożonego z samego Mojżesza i wybranych przez niego 70 starszych (por. Lb 11, 16). Por. R. Zajac, *Sanhedryn*, w: EK XVII, k. 1047-1049.

⁵⁵ Agryppa II – syn Heroda Agryppy I, ostatni władca z dynastii herodiańskiej. Za zgodą Rzymu w 50 r. objął władzę nad małym terytorium, gdzie wcześniej rządził jego wuj Herod z Chalkis. Jednak niedługo potem w 53 r. zostało mu powierzone sprawowanie władzy na terenach dawnej tetrarchii Filipa, niektórych ziemiach Libanu oraz części Galilei i Perei. Był bardzo uległy Rzymianom. Zmarł w 93 r. w Rzymie. Por. F. Garcia-Treto, *Agryppa II*, w: EB, s. 18-19. Wspominając go, Jan Chryzostom błędnie zauważa: „Ten Agryppa, tenże Herod, wydaje mi się, że jest inny, chyba czwarty po tamtym, który był za czasów Jakuba” (Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 51, 4, PG 60, 356: „Οὗτος ὁ Ἀγρίππας ὁ καὶ Ἡρώδης, ἕτερός μοι δοκεῖ, ὡς εἶναι τέταρτον τοῦτον μετ' ἐκεῖνον τὸν ἐπὶ Ἰακώβου”). Będąc synem króla Heroda Agryppy I, za czasów którego śmiercią męczeńską zmarł apostoł Jakub (por. Dz 12, 1-2), Agryppa II w żaden sposób nie mógł być czwartym po swym ojcu. Najprawdopodobniej Antiocheńczyk mylnie utożsamia Heroda Agryppę I z królem Herodem Wielkim, za czasów którego święta Rodzina musiała uciekać do Egiptu (por. Mt 2, 13-15). Właśnie po Herodzie Wielkim król Agryppa II był czwartym władcą żydowskim. Zob. H. Muszyński, J. Stępień, T. Patoka, *Herod*, w: EK VI, k. 793-795.

⁵⁶ Jak podają *Dzieje Apostolskie* Żydzi tym razem oskarżali Pawła, że nauczał przeciwko Prawu i zbezczeszczeniu świątyni przez wprowadzenie do niej pogan (por. Dz 21, 28).

⁵⁷ Wspomiany trybun nazywał się Klaudiusz Lizjasz (por. Dz 23, 25).

⁵⁸ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 46, 2, PG 60, 322: „Ἄλλοι δὲ ἄλλα ἐβόων ἐν τῷ ὄχλῳ. Καὶ τίνος ἕνεκεν μέλλων αὐτὸν ἐξετάζειν, ἐκέλευσε δεθῆναι ἀλύσει δυνσί; Παραμυθούμενος τὸν θυμὸν τοῦ δήμου”.

pomogło, ponieważ tłum pragnący śmierci apostoła nadal krzyczał „Weź go” (Dz 21, 36b)⁵⁹.

Chociaż w obecnej sytuacji apostołowi groziło skrajne niebezpieczeństwo, on nie spieszył się, aby opuścić oskarżających go i zostać wprowadzonym do twierdzy. Jak wynika z *Dziejów Apostolskich*, podobne postępowanie Pawła zostało sprowokowane jego wielkim pragnieniem przemawiania w swojej obronie do rozgniewanego tłumu współrodaków (por. Dz 21, 37. 39b-40). Na temat wspomnianego przemówienia⁶⁰ Antiocheńczyk wypowiada się w sposób następujący: „Popatrz zaś i na jego mowę obronną: w niej nie ma tchórzostwa, lecz raczej wyjaśnienie i pouczanie. Jeżeli bowiem słuchający nie byłiby «kamieniami», zwróciliby uwagę na jego słowa”⁶¹. Warto zauważyć, że w obecnej sytuacji Pawłowi nie pomogło nawet to, że uznając siebie za prawdziwego Żyda, który był uczniem Gamaliela i świetnie znał Prawo (por. Dz 22, 3), przemawiał do nich łagodnie w ojczystym języku (por. Dz 21, 40b)⁶². Z tego zaś powodu, że lud nadal pragnął

⁵⁹ Grecki tekst *Dziejów Apostolskich* „αἶρε αὐτόν”, co oznacza „weź go”, w polskim wydaniu Pisma Świętego został błędnie przetłumaczony jako „precz z nim”. Zob. Abramowiczówna I, s. 55. Wyjaśniając swym wiernym, co znaczyły te słowa najpierw u Żydów, a co następnie u Rzymian, Złotousty pyta: „Co znaczy «weź go»? U Żydów był zwyczaj mówienia w ten sposób przeciwko tym, kogo oskarżali. Tak [bowiem – V. I.] okazuje się, że i w stosunku do Chrystusa robili i czynili to samo. «Weź go» znaczy «uczynić usuniętym z liczby żyjących». Niektórzy zaś z nas [błędnie – V. I.] myślą, że «weź go» to jest to samo, co zgodnie z rzymskim zwyczajem «umieść pod straż» (Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 46, 2, PG 60, 323: „Τί ἐστίν, Αἶρε αὐτόν; Ἔθος ἦν Ἰουδαίοις καθ' ὃν ἂν ἀπεφαίνοντο τοῦτο λέγειν, ὥς καὶ ἐπὶ τοῦ Χριστοῦ τὸ αὐτὸ φαίνονται ποιοῦντες καὶ λέγοντες, Ἄρον αὐτόν· τουτέστιν, Ἐκ τῶν ζώντων ποίησον ἄφανη. Τινὲς δὲ, ὁ παρ' ἡμῖν λέγουσι κατὰ τὴν Ῥωμαϊκὴν συνήθειαν, Ἐν τοῖς σίγνοις αὐτὸν ἔμβαλε, τοῦτο εἶναι τὸ, Αἶρε αὐτόν”).

⁶⁰ *Dzieje Apostolskie* wyraźnie ukazują autobiograficzny charakter Pawłowego przemówienia, w którym przedstawił on własne postępowanie zarówno przed swym nawróceniem, jak i po nim (por. Dz 22, 1-21).

⁶¹ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 47, 2, PG 60, 328: „Βλέπε δὲ αὐτοῦ καὶ τὴν ἀπολογίαν οὐ δειλίας οὐσαν, ἀλλὰ διδασκαλίας μᾶλλον καὶ κατηχήσεως. Εἰ γὰρ μὴ λίθοι ἦσαν οἱ ἀκούοντες, προσεῖχον ἂν τοῖς λεγομένοις”.

⁶² Por. tamże 47, 1, PG 60, 327: „[...] πρῶτον τῇ συγγενείᾳ τῆς φωνῆς αὐτοῦς ἐπισπᾶται· εἴτα αὐτῷ τῷ ἡμέρῳ [...]”.

śmierci apostoła, trybun – aby kolejny raz uratować go od samosądu – rozkazał wprowadzić oskarżonego do twierdzy (por. Dz 22, 22-24a).

Zgodnie z informacjami zawartymi w *Dziejach Apostolskich* następnego dnia Paweł także miał możliwość występowania, ale tym razem przed Sanhedrynem, który zebrał się na polecenie trybuna. Jednak gdy tylko zaczął odważnie przemawiać, natychmiast uderzono go w twarz. Stało się to z rozkazu arcykapłana Ananiasza⁶³ (por. Dz 22, 30-23, 2). Chryzostom zauważa, że w tych okolicznościach duchowny „powinien był przejąć się żalem, iż dla ich [tj. Żydów – V. I.] zadowolenia, [Paweł – V. I.] został niesłusznie uwięziony. On zaś dodaje ponadto i rozkazuje go bić”⁶⁴. Oceniając niegodziwe postępowanie Ananiasza, Antiocheńczyk nie skrywa ani swego oburzenia, ani sceptycyzmu. Z jednej strony jakby pyta arcykapłana: „Za co bijesz? [...] O hańba!”⁶⁵. Z drugiej natomiast w innym miejscu z ironią zaznacza: „Pięknie jednak [postępuje – V. I.] «rozsądny» arcykapłan”⁶⁶. Ponadto według Złotoustego uderzenie człowieka, który nie popełnił żadnego występku, było przekroczeniem Prawa⁶⁷.

Na zarządzoną przez arcykapłana fizyczną przemoc Paweł zareagował w sposób dość emocjonalny i porywczy. Pomimo tego, że oskarżył przewodniczącego Sanhedrynu o postępowanie niezgodne z Prawem (por. Dz 23, 3b), apostoł nazwał go również „ścianą pobielaną”, mówiąc: „Uderzy cię Bóg, ściano pobielana!” (Dz 23, 3a). Według Chryzostoma, mówiąc to, odważny Paweł⁶⁸ nie kierował się

⁶³ Ananiasz – arcykapłan żydowski, stojący na czele Sanhedrynu w latach 47-59. Por. L. Cyryło, *Ananiasz*, w: EK I, k. 513.

⁶⁴ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 48, 1, PG 60, 334: „Δέον κατανυγῆναι ἐφ' οἷς εἰς χάριν αὐτῶν ἀδίκως ἐδέδετο, ὁ δὲ καὶ προσεπιτίθησι, καὶ κελεύει τύπτεσθαι αὐτόν· [...]”.

⁶⁵ Tamże 48, 2, PG 60, 335: „Διὰ τί τύπτεις; [...] ὦ τῆς ἀναισχυντίας!”.

⁶⁶ Tamże 48, 1, PG 60, 334: „Καλὰ γε· ἐπιεικὴς ὁ ἀρχιερεὺς”.

⁶⁷ Por. tamże 48, 3, PG 60, 336: „[...] εἰκότως· τὸ γὰρ τὸν οὐδὲν ἡδικηκότα ἀναιρεῖν, καὶ ταῦτα ἀθῶον ὄντα, παράνομον ἦν”.

⁶⁸ Por. tamże 48, 2, PG 60, 335: „Ἐνταῦθα τὴν παρρησίαν αὐτοῦ δείκνυσιν, τὸ ἀκατάπληκτον”.

jakimkolwiek gniewem względem Sanhedrynu⁶⁹. Jemu bardziej chodziło o dobro Prawa⁷⁰ i ochronę własnej godności, by nie dopuścić do lekceważącego traktowania go przez trybuna⁷¹. Gdy jednak obecni tam powiedzieli Pawłowi, że rozmawia z samym arcykapłanem, apostoł zaznaczył, że nie wiedział tego⁷² i powołując się na *Stary Testament*⁷³ stwierdził, że swemu przełożonemu nie należy złorzeczyć (por. Dz 23, 4-5)⁷⁴. Antiocheńczyk jest całkowicie przekonany, że umiłowany przez niego apostoł naprawdę nie wiedział, przed kim stoi. Według niego takie zachowanie Pawła było spowodowane jego nieobecnością wśród Żydów Jerozolimy od dłuższego czasu⁷⁵. Kaznodzieja przedstawia jeszcze inny argument na rzecz Pawła. Twierdzi, że gdyby on – rzeczywiście wiedząc, do kogo przemawia – w taki sposób obraził arcykapłana, obecny tam trybun zareagowałby, a nawet wydałby Pawła w ręce Żydów⁷⁶. Ponadto broniąc apostoła, Chryzostom również zauważa, że

⁶⁹ Por. tamże 48, 2, PG 60, 334: „[...] ἀλλὰ τῷ ἀκριβῶς σκοποῦντι παρρησίας μᾶλλον ἐστὶ τὰ ῥήματα ἢ θυμοῦ [...]”.

⁷⁰ Por. tamże 48, 3, PG 60, 336: „Διὰ τὸν νόμον τοίνυν ἀπολογεῖται, ἀλλ' οὐ διὰ τὸν δῆμον [...]”.

⁷¹ Por. tamże 48, 2, PG 60, 334: „[...]· ἄλλως δὲ οὐκ ἐβούλετο εὐκαταφρόνητος φανῆναι τῷ χιλιάρχῳ”.

⁷² Z następnej wypowiedzi Chryzostoma można wywnioskować, że wśród słuchaczy złotoustego kaznodziei byli i tacy, którzy przypuszczali, że niewiedza Pawła była udawana. Antiocheńczyk zaprzecza temu, mówiąc: „Niektórzy jednak mówią, że wiedząc, [Paweł – V. I.] udaje niewiedzę. Ale wydaje mi się, że wcale nie wiedział, że jest [to – V. I.] arcykapłan. Inaczej by uczcił [go – V. I.]” (Tamże 48, 2, PG 60, 334: „Τινὲς μὲν οὖν φασιν, ὅτι εἰδὼς εἰρωνεύεται· ἐμοὶ δὲ δοκεῖ, ὅτι οὐδὲ ὅλως ἤδει, ὅτι ἐστὶν ἀρχιερεὺς· ἢ γὰρ ἂν καὶ ἐτίμησε [...]”).

⁷³ Por. Wj 22, 27b: „Nie będziesz złorzeczył temu, który rządzi twoim ludem”.

⁷⁴ Złotousty zaznacza, że bez żadnej ironii uznając arcykapłana za przełożonego, Paweł w podobny sposób go uczcił. Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 48, 3, PG 60, 336: „Τοῦτο εἶπε, καὶ οὐκ ἔστη, ἀλλὰ δεικνὺς, ὅτι οὐκ εἰρωνεύεται, ἐπάγει· Ἄρχοντα τοῦ λαοῦ σου οὐκ ἐρεῖς κακῶς. Βλέπεις, πῶς καὶ ἄρχοντα αὐτὸν ἔτι ὁμολογεῖ;”.

⁷⁵ Por. tamże 48, 2, PG 60, 335: „Καὶ σφόδρα πείθομαι μὴ εἰδέναι αὐτὸν, ὅτι ἀρχιερεὺς ἐστὶ, διὰ μακροῦ μὲν ἐπανελθόντα χρόνου, μὴ συγγινόμενον δὲ συνεχῶς Ἰουδαίοις, [...]”.

⁷⁶ Por. tamże 48, 2, PG 60, 335: „Ἄρα ἀγνοίας ἢ ἐπιτίμησις ἦν· εἰ γὰρ μὴ τοῦτο ἦν, καὶ λαβὼν αὐτὸν ἀπῆλθε, καὶ οὐκ ἐσίγησε, καὶ ἐξέδωκεν αὐτοῖς αὐτὸν ὁ χιλιάρχος”.

wypowiedziane przez niego słowa nie były zniewagą arcykapłana⁷⁷. Jak mówią niektórzy, były raczej prorocstwem, zgodnie z którym miał on w przyszłości umrzeć gwałtowną śmiercią⁷⁸. Zatem w chwili obecnej w ślad za Antiocheńczykiem można wywnioskować, że w tych okolicznościach odwołujący się do *Starego Testamentu* Paweł zarówno uszanował godność arcykapłana, jak i przepowiedział mu przyszłość⁷⁹.

Dzieje Apostolskie pozwalają zauważyć, że zamieszanie wśród członków Sanhedrynu nastąpiło wówczas, gdy Paweł powiedział, iż jest faryzeuszem⁸⁰ i jest sądzony za wiarę w zmartwychwstanie umarłych (por. Dz 23, 6). W tej kwestii Chryzostom zauważa, że uznając siebie za faryzeusza, apostoł nie kłamał, gdyż był nim „z dziada pradziada” naprawdę⁸¹, a ujawnił to w tym celu, żeby z jednej strony przyciągnąć do siebie swych dawnych współwyznawców⁸², a z drugiej – aby obronić

⁷⁷ W innym zaś miejscu, powtarzając to twierdzenie, Antiocheńczyk również odwołuje się do słów Chrystusa i mówi: „[Słowa – V. I.] powiedziane przez niego bez wątpliwości [nie są – V. I.] żadną zniewagą, skoro nikt nie nazwał zniewagą słów Chrystusa, gdy mówi: «Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, bo podobni jesteście do grobów pobielanych» (Mt 23, 27)” (Tamże 48, 3, PG 60, 336: „Οὐκοῦν οὐδὲ ὕβρις τὸ παρ' αὐτοῦ εἰρημένον, εἰ μὴ καὶ τὰ τοῦ Χριστοῦ ὕβριν εἴποι τις ἄν, ὅταν λέγῃ· Οὐαὶ ὑμῖν, Γραμματεῖς καὶ Φαρισαῖοι, ὅτι παρομοιάζετε τοίχοις κεκοιναμένους”).

⁷⁸ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 6, 11, 1-5, SCh 300, 282. I miał rację, ponieważ w 66 r. po wybuchu wojny żydowskiej przeciwko panowaniu Rzymian były arcykapłan Ananiasz został zamordowany przez zelotów. Por. L. Cyryło, *Ananiasz*, w: EK I, k. 513.

⁷⁹ Por. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 6, 11, 14-16, SCh 300, 282: „Οὕτω δὴ καὶ ἐνταῦθα ὁ Παῦλος, ὁμοῦ καὶ τὸ ἀξίωμα διετήρησε, καὶ τὸ μέλλον ἔσεσθαι προανεφώνησεν”.

⁸⁰ W jednej ze swych wypowiedzi Jan Chryzostom wspomina o istnieniu wśród Żydów trzech głównych stronnictw religijnych, mianowicie: faryzeuszy, saduceuszy i eseneńczyków, których dodatkowo nazywano sykariuszami. Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 46, 3, PG 60, 324: „Τρεῖς γάρ εἰσι παρ' αὐτοῖς αἰρέσεις αἱ γενικαί, Φαρισαῖοι, Σαδδουκαῖοι, καὶ Ἑσσηνοὶ, οἱ καὶ Ὅσιοι λέγονται (τοῦτο γάρ ἐστι τὸ Ἑσσηνοὶ ὄνομα) διὰ τὸ τοῦ βίου σεμνόν· οἱ αὐτοὶ δὲ καὶ Σικάριοι διὰ τὸ εἶναι ζηλωταί”.

⁸¹ Por. tamże 49, 1, PG 60, 337: „Καὶ οὐ ψεύδεται οὐδὲ ἐνταῦθα, Φαρισαῖον ἑαυτὸν λέγων· Φαρισαῖος γὰρ ἦν ἐκ προγόνων”.

⁸² Por. tamże 49, 2, PG 60, 341: „Ἐγὼ, φησὶ, Φαρισαῖός εἰμι. Τοῦτο εἶπεν, ὥστε αὐτοὺς ἐπισπάσασθαι”.

siebie przed Sanhedrynem⁸³. W tej sytuacji Antiocheńczyk chwali faryzeuszy, mówiąc, że przez obronę Pawła postępowali mądrze⁸⁴. Natomiast saduceuszy uznaje za głupich z powodu ich niewiary w istnienie aniołów, zmartwychwstanie umarłych, a być może nawet w samego Boga⁸⁵. Złotousty również dopytuje się swych słuchaczy, dlaczego faryzeusze wcześniej, przed przemówieniem Pawła nie bronili go. Udzielając odpowiedzi, w dość ciekawy sposób zauważa, że współwyznawcy Pawła, nie czynili tego, ponieważ nie wiedzieli, iż jest faryzeuszem⁸⁶. Chociaż faryzeusze nie doszukai się w postępowaniu apostoła żadnego przestępstwa, nie przyniosło to Pawłowi żadnej korzyści, ponieważ, jak można dowiedzieć się z *Dziejów Apostolskich*, z powodu zamieszania, które tam powstało, został on ponownie zaprowadzony do twierdzy i uwięziony (por. Dz 23, 9-10).

Po niedługim czasie św. Paweł miał kolejną możliwość wygłoszenia obronnej mowy. Tym razem uczynił to już przed samym królem Agryppą II oraz Bereniką. Właśnie im w Cezarei nowy namiestnik Festus⁸⁷ przedstawił sprawę apostoła i zaznajomił ich z oskarżeniami Żydów (por. Dz. 25, 13-15). W odniesieniu do tego faktu złotousty kaznodzieja stwierdza: „Wszystko to wywołało u Agryppy pragnienie usłyszenia [Pawła – V. I.]. A Festus oferuje [mu taką – V. I.] przyjemność i Paweł staje się jeszcze bardziej sławny”⁸⁸. Jednak właśnie chęć rozmowy króla z Pawłem

⁸³ Por. tamże 49, 1, PG 60, 337: „Διὰ τοῦτο καὶ οὕτως ἀπολογεῖται· Φαρισαῖος ἐγὼ εἰμι, υἱὸς Φαρισαίου, καὶ περὶ ἐλπίδος καὶ ἀναστάσεως νεκρῶν ἐγὼ κρίνομαι”.

⁸⁴ Por. tamże 49, 1, PG 60, 338: „Ὅρα συνετῶς αὐτοὺς ὑπεραπολογουμένους, καὶ τὸν Παῦλον οὐδεμίαν αὐτοῖς διδόντα λαβὴν”.

⁸⁵ Por. tamże 49, 2, PG 60, 341: „[...]· Σαδδουκαῖοι μὲν γὰρ λέγουσι μὴ εἶναι ἄγγελον, μήτε πνεῦμα. Οὐδὲν ἀσώματον ἴσασι Σαδδουκαῖοι, τάχα οὐδὲ τὸν Θεὸν, παχεῖς τινες ὄντες· ὅθεν οὐδὲ ἀνάστασιν βούλονται εἶναι πιστεύειν”.

⁸⁶ Por. tamże 49, 1, PG 60, 338: „Καὶ διὰ τί μὴ πρὸ τούτου ὑπὲρ αὐτοῦ ἀπελογήσαντο; Ὅτι αὐτοῖς οὐπω συνεμίγνυτο, οὐδὲ δῆλον ἦν, πρὶν ἀπολογησεται, Φαρισαῖος ἄνωθεν ὢν”.

⁸⁷ Porcius Festus – od 60 r. rzymski prokurator Judei, który na urzędzie zastąpił swego poprzednika Antoniusza Feliksa. Zmarł w Cezarei Palestyńskiej w 61 lub w 62 roku. Por. A. Kowalski, *Festus*, w: EK V, k. 151.

⁸⁸ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 51, 4, PG 60, 356: „Τὰῦτα πάντα τὸν Ἀγρίππαν εἰς ἐπιθυμίαν ἐξήγειρεν ἀκούοντα. Καὶ δίδωσιν ὁ Φῆστος τὴν χάριν, καὶ γίνεται λοιπὸν λαμπρότερος ὁ Παῦλος”.

(por. Dz 25, 22) wywołuje największy podziw u Chryzostoma, który zwraca się do swych słuchaczy z pytaniem: skądże u niego pojawiło się to pragnienie słuchania oskarżanego człowieka? W odpowiedzi Antiocheńczyk zauważa, że stało się to za pośrednictwem zrządzenia Bożego⁸⁹. Oprócz tego Złotousty uważa, że taka chęć do słuchania Pawła zrodziła się nie tylko w Agryppie II, lecz również w jego „żonie” Berenike⁹⁰, która darzyła apostoła wielkim szacunkiem⁹¹.

Podobnie jak przed Żydami w Jerozolimie przemówienie Pawła skierowane do króla miało charakter autobiograficzno-apologetyczny (por. Dz 26, 2-23). Wygłaszając je, apostoł na własnym przykładzie pokazał Bożą miłość do siebie samego, jako tego człowieka, który chociaż Go wcześniej „prześladował”, jednak uzyskał łaskę stania się nauczycielem innych⁹². Charakteryzując przemawiającego Pawła, Złotousty zwraca się do swych wiernych w następujących słowach: „Weź pod uwagę, jak łagodnie Paweł przemawia”⁹³. W innym zaś miejscu dodaje: „Zauważ, jak jego mowa jest daleka od pochlebstwa i jak wszystko przypisuje Bogu. Następnie

⁸⁹ Por. tamże 51, 2, PG 60, 354: „Ὁ δὲ Ἀγρίππας οὐ μόνον οὐ διακρούεται, ἀλλὰ καὶ ἀκοῦσαι βούλεται· ὁ καὶ θαυμάσαι ἄξιον, πόθεν εἰς ἐπιθυμίαν κατέστη τοῦ βούλεσθαι ἰδεῖν ἄνθρωπον, εἰ καὶ ἀδίκως, ὅμως κατηγορούμενον. Οὕτως ἦν καὶ τοῦτο οἰκονομίας”.

⁹⁰ Mimo iż Jan Chryzostom uznaje Berenikę za żonę Agryppy II, nie jest to prawdą. W rzeczywistości była ona jego siostrą, która po śmierci swego męża Heroda z Chalkis powróciła na dwór brata i zamieszkała z nim w kazirodczym związku. Por. F. Garcia-Treto, *Agryppa II*, w: EB, s. 18-19.

⁹¹ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 51, 2, PG 60, 354: „Διὸ καὶ ἡ γυνὴ αὐτοῦ συνακούει, καὶ τῆς ἀκρόασεως οὐκ ἀπολιμπάνεται. Καὶ οὐδὲ ἀπλῶς ἀκροᾶται, ἀλλὰ μετὰ πολλῆς τῆς τιμῆς”.

⁹² Por. tamże 52, 1, PG 60, 360: „Ἐπειτα δείκνυσιν καὶ τοῦ Θεοῦ τὴν φιλάνθρωπίαν, ὅτι καὶ διωκόμενος ὤφθη, καὶ ὅτι Οὐκ ἐμὲ μόνον εὐεργέτησεν, ἀλλὰ καὶ ἑτέροις ἔπεμψε διδάσκαλον”. Przeprowadzając analizę porównawczą pomiędzy mową wygłoszoną przed Żydami w Antiochii Pizydyjskiej i przed królem Agryppą II, Antiocheńczyk zwraca się do swych słuchaczy w sposób następujący: „Zauważ jak on [tj. Paweł – V. I.] niejednakowo przemawia na zebraniu [Żydów – V. I.] i na sądzie [przed królem – V. I.]. Otóż w tamtym miejscu mówi, że zabiliście [Chrystusa – V. I.] (por. Dz 13, 28), tutaj zaś nic takiego, żeby nie rozpać [ich – V. I.] gniewu, lecz to samo pokazuje mówiąc, «że Mesjasz ma cierpieć» (Dz 26, 23). W ten oto sposób uwalnia ich od oskarżeń” (Tamże 52, 3, PG 60, 363: „Καὶ ὅρα αὐτὸν οὐχ ὁμοίως διαλεγόμενον ἐν δικαστηρίῳ, καὶ ἐν ἐκκλησίᾳ· ἐκεῖ μὲν οὖν λέγει, ὅτι καὶ Ἀνείλετε· ἐνταῦθα δὲ οὐδὲν τοιοῦτον, ὥστε μὴ πλέον ἐκκαῦσαι τὸν θυμὸν· ἀλλὰ τὸ αὐτὸ δείκνυσιν, εἰπὼν, Εἰ παθητὸς ὁ Χριστός. Οὕτως ἀφίησιν αὐτοὺς ἐγκλημάτων”).

⁹³ Tamże 52, 2, PG 60, 360: „Σκόπει, πῶς ἡμέρων διαλέγεται”.

[przyjrzyj się jego – V. I.] śmiałości w mówieniu”⁹⁴. Jak informują *Dzieje Apostolskie*, po przemówieniu Pawła, słowa króla Agryppy II skierowane do Festusa zaświadczyły o tym, że apostoł, który nie popełnił żadnego przestępstwa mógłby nawet zostać uwolniony jeśliby wcześniej nie zaapelował do cesarza (por. Dz 26, 30-32)⁹⁵. To odwołanie do cesarza, spowodowane szaleństwem (τὴν μανίαν) Żydów i ich czyhaniem na życie apostoła Chryzostom jednak uznaje za słuszne⁹⁶.

Chociaż Paweł został przez część Żydów oskarżony i uwięziony przez przedstawiciela władz rzymskich, dla Jana Chryzostoma jednak był on osobą niewinną i w żadnym razie nie zasługującą na śmierć, co według kaznodziei w swoich wypowiedziach potwierdzili nawet mądrzy faryzeusze, pragnący słuchać Pawła, król Agryppa II i kierująca się wielkim szacunkiem wobec apostoła Berenika. Pawła, przemawiającego w swojej obronie najpierw przed tłumem Żydów i Sanhedrynem, a następnie przed królem żydowskim, ukazuje on jako człowieka odważnego, łagodnego oraz dalekiego od pochlebstwa, który w potrzebie umiał się roztropnie bronić i – podobnie jak Chrystus – używać czasem w tym celu nawet bardzo ostrej mowy. Ponadto uwzględniwszy niewiedzę Pawła oraz jego niezwykle groźne słowa skierowane przeciwko arcykapłanowi, Antiocheńczyk broni apostoła, uznając go za proroka, który zgodnie z przepisem Prawa w sposób paradoksalny czci swego „przełożonego”, przepowiadając również jego przyszłość. Co do samych Żydów oskarżających Pawła, to Złotousty, uznając ich za „kamienie”, kolejny raz wskazuje na ich szaleństwo, stanowiące główną przyczynę jego słusznego odwołania się do cesarza.

⁹⁴ Tamże 52, 2, PG 60, 361: „Ὅρα, πῶς ἐκτὸς κολακείας ἐστὶν ὁ λόγος αὐτοῦ, καὶ τὸ πᾶν ἐπιγράφει τῷ Θεῷ. Εἴτα ἡ παρρησία”.

⁹⁵ Chryzostom jest przekonany, że w tych okolicznościach oskarżający apostoła Żydzi w sposób paradoksalny, wbrew swojej woli stali się dla króla „głosicielami i własnej wady, i cnoty Pawła”. Por. tamże 52, 3, PG 60, 362: „Ὅρα πῶς κήρυκες ἄκοντες καὶ τῆς οἰκείας γίνονται κακίας καὶ τῆς Παύλου ἀρετῆς καὶ αὐτῷ τῷ κρατοῦντι·[...]”.

⁹⁶ Por. tamże 52, 2-3, PG 60, 362: „Τὸ πλῆθος τῶν Ἰουδαίων, φησὶ, συνέτυχόν μοι, ἐν τε Ἱεροσολύμοις καὶ ἐνθάδε, ἐπιβοῶντες μὴ δεῖν αὐτὸν ζῆν μηκέτι. Ὅρα τὴν μανίαν· ἐβόων, δεῖν αὐτὸν ἀποθανεῖν λέγοντες. Ἐντεῦθεν δείκνυσιν, ὅτι δικαίως ἐπεκαλέσατο Καίσαρα”.

3.2. Misja wśród pogan

Kierując swe listy do różnych wspólnot chrześcijańskich, św. Paweł w wielu miejscach sam wskazuje na siebie jako na „apostola pogan” (por. Ga 1, 16; 2, 9; Rz 15, 16 i inne). Z opisu wydarzenia, które miało miejsce w Antiochii Pizydyjskiej, podczas którego Paweł z powodu sprzeciwu tamtejszych Żydów powiedział o swym zamiarze zwrócenia się z kerygmą do pogan (por. Dz 13, 46), można wywnioskować, że misja wśród nich wynikała z odrzucenia przez jego współrodaków głoszonej im Dobrej Nowiny⁹⁷. Jednak wnioskowanie powyższe jest błędne, ponieważ zwrócenie się z kerygmą do pogan w żadnym razie nie oznaczało, że Paweł porzucił misję wśród Żydów. Zaświadcza o tym fakt, że apostoł nadal pojawiał się w żydowskich synagogach (por. Dz 14, 1; 18, 19), z tą jedynie różnicą, że swą opieką misyjną zaczął obejmować również pogan, którym we wspomnianej już Antiochii Pizydyjskiej nadał nawet priorytet⁹⁸.

3.2.1. Nauczanie w miejscach publicznych

Jak podają liczne teksty *Starego Testamentu*, sprawa zbawienia pogan nie była przypadkową, a w zamyśle Boga zamiar ten istniał od samego początku (por. Iz 2, 2-4; 45, 14-17; Jr 12, 14-17; Za 2, 15 i inne). O tym oczywiście wiedział i sam Paweł. Właśnie z tego powodu w trakcie głoszenia kerygmatu wśród członków narodu wybranego niejednokrotnie odwoływał się on do tych tekstów, dowodząc, że poganie również mają prawo do zbawienia (por. Dz 13, 47; 26, 17; 28, 26-27)⁹⁹.

⁹⁷ Por. J. O'Neill, *The Theology of Acts in its Historical Setting*, London 1970, s. 70, 82-83. Warto dodać, że podobne słowa Paweł kierował również do Żydów w czasie swych pobytów w Koryncie (por. Dz 18, 6) oraz w Rzymie (por. Dz 28, 25-28).

⁹⁸ Por. W. Rakocy, *Paweł apostoł Żydów i pogan*, s. 205. Odnosnie pogan potwierdza to również Chryzostom, który pyta swych słuchaczy: „Czy widzisz, jak przez sprzeciw [Paweł i Barnaba – V. I.] rozpowszechnili kerygmat i więcej oddali się poganom?” (Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 30, 1, PG 60, 221: „Ὁρᾷς πῶς φιλονεικήσαντες μᾶλλον ἐξέτειναν τὸ κήρυγμα, καὶ μᾶλλον ἔδωκαν ἑαυτοὺς εἰς τὰ ἔθνη, [...]”).

⁹⁹ Por. W. Rakocy, *Paweł apostoł Żydów i pogan*, s. 206.

W *Dziejach Apostolskich*, za wyjątkiem agory i Areopagu w Atenach (por. Dz 17, 17. 19-20)¹⁰⁰, nie ma żadnej wzmianki o tym, że głosząc poganom Dobrą Nowinę, Paweł, dla realizacji tego celu, specjalnie udawał się do jakichkolwiek miejsc publicznych. Nie dotyczy to jednak synagog. Właśnie za ich pomocą, zwłaszcza poza granicami Palestyny, apostoł miał dobrą możliwość z misją ewangelizacyjną zwrócić się jednocześnie i do obecnych tam pogan, którzy byli związani z judaizmem, a na zebraniach żydowskich często stanowili pokaźną grupę. Przykładowo w Antiochii Pizydyjskiej apostoł, w swym przemówieniu, nazywał ich „bojącymi się Boga” (por. Dz 13, 16. 26). Często też wśród nich odnosił niemałe sukcesy na polu misyjnym. W rzeczywistości „bojący się Boga” odegrali dla kerygmy bardzo istotną rolę, ponieważ byli pierwszymi poganami, którzy przyjęli Dobrą Nowinę, czym przyczynili się do nawrócenia innych pogan, obojętnie odnoszących się zarówno do judaizmu, jak i do chrześcijaństwa¹⁰¹. Opierając się na powyższym, można wywnioskować, że dla Pawła synagoga żydowska stała się pierwszym i najważniejszym miejscem publicznym dla głoszenia nauki ewangelicznej wśród pogan. Innymi zaś – jak już była o tym mowa w poprzednim rozdziale¹⁰² były agora i Areopag w Atenach.

3.2.2. Prześladowanie Pawła ze strony pogan

Jak czytamy w *Dziejach Apostolskich*, prześladowania, na które w trakcie głoszenia kerygmatu nieustannie narażał się św. Paweł, wybuchały nie tylko w środowisku żydowskim, lecz i w pogańskim (por. Dz 16, 19-24; 19, 21-31 i inne). Chociaż ataki na Pawła ze strony pogan były mniej gwałtowne i nie tak liczne jak ze strony Żydów, to jednak i one niejednokrotnie niosły niebezpieczeństwo dla jego życia. Potwierdza to sam Chryzostom, który w *Komentarzu na List do Galatów*

¹⁰⁰ Często tymi miejscami dotarcia z Dobrą Nowiną do pogan stawały się również albo więzienie w Filipi (por. Dz 16, 29-34), albo statek płynący do Rzymu (por. Dz 27, 22, 25), albo nawet sale sądowe, gdzie apostoł był przesłuchiwany (por. Dz 24, 24-25; 26, 24-25).

¹⁰¹ Por. W. Rakocy, *Paweł apostoł Żydów i pogan*, s. 223-226.

¹⁰² Zob. paragraf drugi drugiego rozdziału pt. *Pobyty Pawła w Atenach*.

zaznacza: „A przecież po ochrzczeniu [Pawła – V. I.] jego wielki zapal doprowadził do zamieszek wśród Żydów i tak wielkiego wzburzenia [wśród – V. I.] innych, że Żydzi i Hellenowie czyhali na jego życie”¹⁰³. Warto dodać, że właśnie w tym, iż jedni i drudzy wszędzie wszczynali niepokoje przeciwko Pawłowi, Antiocheńczyk upatruje cechę charakterystyczną, towarzyszącą każdej działalności apostołskiej¹⁰⁴.

Poganie w większości nie byli wrogo nastawieni do Pawła i głoszonej przez niego Ewangelii. Wskazują na to wydarzenia, które miały miejsce zarówno w Listrze, gdzie apostoł został uznany przez pogan za jedno z greckich bóstw (por. Dz 14, 8. 11-12)¹⁰⁵, jak i na Malcie, gdzie w stosunku do Pawła oraz innych uczestników podróży morskiej tamtejsi mieszkańcy okazali niezwykłą życzliwość (por. Dz 28, 1-2; 10). O wszelkie ataki na apostoła z ich strony Złotousty obwinia samych Żydów. W Ikonium właśnie oni – jak podaje Ojciec Kościoła – podburzyli również tamtejszych pogan do prześladowania Pawła i Barnaby (por. Dz 14, 1-2)¹⁰⁶. Pomimo tego zdarzały się też sytuacje, w których zgromadzone Pawłowi przez pogan utrudnienia odbywały się bez udziału Żydów. Potwierdzenie tego można odnaleźć w *Piśmie Świętym*, gdzie są zamieszczone informacje o niektórych miastach, w których inicjatorami podobnych czynów byli sami poganie. Przykładowo w Efezie zamieszki spowodował złotnik Demetriusz, który razem z innymi rzemieślnikami zajmował się wyrobem srebrnych świątynek bogini Artemidy. Właśnie on podburzył całe miasto

¹⁰³ Iohannes Chrysostomus, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 630: „[...] καίτοι γε ἅμα τῷ βαπτισθῆναι τοσοῦτον ἐπεδείξατο ζῆλον, ὥς συγχέειν Ἰουδαίους, καὶ εἰς τοσοῦτον ἡγάγε παροξυσμὸν, ὥς ἐφεδρεῦειν καὶ βούλεσθαι αὐτὸν ἀνελεῖν καὶ αὐτοὺς καὶ τοὺς Ἕλληνας· [...]”. Por. tenże, *In epistulam II ad Corinthios hom.* 25, 2, PG 61, 572: „Καὶ γὰρ οἱ Ἰουδαῖοι αὐτὸν ἐπολέμουν, καὶ τὰ ἔθνη πρὸς αὐτὸν ἔστατο [...]”.

¹⁰⁴ Por. tenże, *In epistulam II ad Corinthios hom.* 25, 2, PG 61, 572: „[...]· πάντοθεν αὐτῷ θόρυβος καὶ ταραχὴ, ἀπὸ τῶν οἰκείων, ἀπὸ τῶν ἀλλοτρίων. Οὗτος ἀποστολικὸς χαρακτήρ· [...]”.

¹⁰⁵ Na ten temat Złotousty wypowiada się w sposób następujący: „Oni [Żydzi – V. I.] mieli śmiałość przyjść do narodu tak szanującego apostołów [tj. Pawła i Barnabę – V. I.] i ukamienować Pawła” (Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 31, 2, PG 60, 230: „[...] εἰς δῆμον οὕτω τιμήσαντα τοὺς ἀποστόλους ἐτόλμησαν ἐμβῆναι καὶ λιθάσαι Παῦλον”).

¹⁰⁶ Tamże 30, 1, PG 60, 222: „Κατὰ τὸ αὐτὸ λοιπὸν καὶ τὰ ἔθνη ἐπήγειραν, ὥς οὐκ ἄρκοῦντες αὐτοί”. Jak można dowiedzieć się z opisu wydarzeń, które miały swe miejsce w Tesalonikach, „dzięki” Żydom współbracia Pawła w wierze chrześcijańskiej byli również prześladowani przez tamtejszych pogan (por. Dz 17, 5-8).

przeciwko apostołowi (por. Dz 19, 24-26. 29). Podobna sytuacja zdarzyła się w Filippi, gdzie panowie-właściciele uwolnionej przez Pawła od ducha wieszczego niewolnicy podburzyli tamtejszy tłum przeciwko apostołowi oraz towarzyszącemu mu Syłasowi, a oskarżając ich samych o wywoływanie buntu, postawili przed pretorami¹⁰⁷ miasta (por. Dz 16, 18-22). Ukazując prawdziwe intencje ich postępowania, Chryzostom zauważa, że podobnie jak złotnik Demetriusz, tak i panowie niewolnicy napastowali Pawła nie kierując się jakąkolwiek pobożnością, lecz wyłącznie chęcią zysku i możliwością utraty okazji do zarobku¹⁰⁸.

Przedstawiciele administracji rzymskiej w stosunku do Pawła odznaczali się dwojaką postawą: od niespotykanej życzliwości do otwartej wrogości. Ich postępowanie nierzadko było zależne od sytuacji. Tak na przykład z wielką życzliwością ze strony władz rzymskich apostoł spotkał się na Cyprze. Jak zostało zapisane w *Dziejach Apostolskich*, Paweł, dokonując tam znaku nad fałszywym prorokiem żydowskim Elimasem, spowodował, że prokonsul rzymski Sergiusz Paweł nie tylko zechciał słuchać głosiciela Dobrej Nowiny, lecz nawet uwierzył, będąc „zdumiony nauką Pańską” (Dz 13, 12b). Podziwiając postępowanie prokonsula, Antiocheńczyk wypowiada się na ten temat w następujących słowach: „W prokonsulu godne podziwu [jest – V. I.] to, że on, będąc pod wpływem magii tamtego [tj. maga Elimasa – V. I.], życzył sobie słuchać apostołów [tj. Pawła i Barnabę – V. I.]”¹⁰⁹. Podobnie stało się w Koryncie, gdzie Paweł nie bez „pomocy” Żydów został przyprowadzony przed sąd tamtejszego prokonsula rzymskiego Galliona (por. Dz 16, 18). Antiocheńczyk określa go jako człowieka, który bronił

¹⁰⁷ Pretor – wysoki urzędnik rzymski. Pretorianie mogli spełniać funkcje zarządców prowincji, sędziów, dowódców w armii, nadzorców dróg i inne. Por. J. Kselman, *Pretor*, w: EB, s. 998.

¹⁰⁸ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 42, 1, PG 60, 297: „Κάκεῖνοι διὰ χρήματα, καὶ οὗτος διὰ χρήματα· οὐχ ὡς τῆς εὐσεβείας κινδυνευούσης αὐτοῖς, ἀλλ' ὡς τοῦ πορισμοῦ τὴν ὑπόθεσιν οὐκ ἔχοντος”.

¹⁰⁹ Tamże 28, 1, PG 60, 209: „Τὸ δὲ θαυμαστὸν τοῦ ἀνθυπάτου, ὅτι καὶ προκατειλημμένος τῇ μαγείᾳ ἐκείνου, ἤθελεν ἀκοῦσαι τῶν ἀποστόλων”.

oskarżanego apostoła¹¹⁰. W innym zaś miejscu Złotousty wskazuje na setnika, pod nadzorem którego Paweł odbywał podróż do Rzymu, jako na osobę, będącą przyjazną apostołowi, wyrazem czego było uratowanie go z rąk innych żołnierzy, zamierzających uśmiercić wszystkich więźniów przebywających na okręcie (por. Dz 27, 42-43a)¹¹¹. Za wrogo nastawionych w stosunku do apostoła można uznać pretorów w Filipi, którzy mimo tego, że Paweł i Syłas posiadali obywatelstwo rzymskie, rozporządzili, aby bez żadnego sądu obydwóch ukarać różgami i wtrącić do więzienia (por. Dz 16, 22-23)¹¹². Wielką życzliwością do osoby apostoła w Jerozolimie nie pałał również trybun rzymski, który zgodnie z sądem złotoustego kaznodziei niesłusznie zdecydował, aby Pawła wydać na biczowanie bez sądowego wyroku (por. Dz 22, 24)¹¹³.

Głoszenie Ewangelii wśród ludności pogańskiej było przyczyną nie tylko niezwykle sukcesów św. Pawła, lecz również – podobnie jak misja ewangelizacyjna wśród członków narodu wybranego – niemałych prześladowań, a nawet zagrożenia dla jego życia. Dla Jana Chryzostoma podobny stan rzeczy był cechą charakterystyczną każdej działalności apostolskiej. Wobec św. Pawła zwykli poganie byli bardziej życzliwi niż Żydzi. Dlatego, gdy czasami napastowali apostoła, Złotousty obwnia za taki stan rzeczy współrodaków Pawła jako głównych inicjatorów prześladowań. Niekiedy jednak winę przypisuje poszczególnym poganom, którzy kierując się chęcią zysku, byli wrogo nastawieni wobec głosiciela Dobrej Nowiny. Przedstawiciele władz rzymskich byli w większości Pawłowi

¹¹⁰ Por. tamże 39, 1, PG 60, 277: „Ὅρα γοῦν ἐνταῦθα εἰπόντων τούτων, ὅτι παρὰ τὸν νόμον ἀναπεῖθει τοὺς ἀνθρώπους σέβεσθαι τὸν Θεὸν, οὐδὲν τούτων ἐμέλησε τῷ ἀνθυπάτῳ, ἀλλ' ὑπὲρ Παύλου μᾶλλον ἀπολογεῖται”.

¹¹¹ Por. tamże 53, 3, PG 60, 369-370: „Πάλιν πειρᾶται ὁ διάβολος ἐμποδίσαι τῇ προφητείᾳ· καὶ ἐβουλεύοντό τινες ἀνελεῖν, ἀλλ' οὐκ εἶασεν ὁ ἑκατόνταρχος, ἵνα τὸν Παῦλον σώσῃ· οὕτως ἤδη ὠκειωμένος ἦν αὐτῷ”.

¹¹² Oceniając niesprawiedliwe rozporządzenie pretorów, Chryzostom wytacza przeciwko nim potrójne oskarżenie: „Potrójne, drodzy, było oskarżenie, ponieważ i Rzymian, i niesądzonych, i publicznie wrzucali [ich – V. I.] do więzienia” (Tamże 36, 1, PG 60, 258: „Τριπλοῦν, ἀγαπητοὶ, τὸ ἐγκλημα ἦν, ὅτι καὶ Ῥωμαίους, καὶ ἀκατακρίτους, καὶ δημοσίᾳ ἔβαλον εἰς φυλακὴν”).

¹¹³ Por. tamże 48, 1, PG 60, 333: „Δύο τὰ ἐγκλήματα, καὶ τὸ ἄνευ λόγου, καὶ τὸ Ῥωμαῖον ὄντα”.

życzliwi oraz otwarci na niego, choć pojawiali się również i tacy, którzy – zgodnie z przekonaniem Ojca Kościoła – postępowali niesprawiedliwie w stosunku do apostoła.

3.2.3. Paweł przed sądami rzymskimi

Na samym początku warto wspomnieć, że po pojmaniu Pawła w Świątyni Jerozolimskiej został on przesłuchany i osądzony przez władze nie tylko żydowskie, ale i rzymskie, reprezentantami których byli prokurator Feliks¹¹⁴ oraz jego następca na urzędzie Festus. Z jednej strony było to możliwe dzięki zabiegom trybuna, który jak już wcześniej nadmieniono, uchronił Pawła przed rozgniewanym tłumem żydowskim (por. Dz 21, 31-32)¹¹⁵, a z drugiej – dzięki roztropności apostoła, przyznającego się, że posiada status obywatela rzymskiego (por. Dz 22, 25).

Chociaż Paweł zachował wobec trybuna pokorną postawę¹¹⁶, prosząc go o zezwolenie na możliwość przemawiania do rozgniewanych współrodaków (por. Dz 21, 37. 40), jednak nie przyniosło mu to żadnego pożytku. Właśnie na rozkaz owego oficera rzymskiego, dotyczącego do wydobycia od apostoła zeznań, Paweł został wprowadzony do twierdzy, gdzie miał zostać poddany biczowaniu (por. Dz 22, 24). Oceniając rozporządzenie trybuna jako niesłuszne, Chryzostom zauważa: „A jednak [trybunowi – V. I.] należało dowiedzieć się od owych, ze wszystkich sił krzyczących i zapytać się, którym z powiedzianych [przez Pawła słów – V. I.] się sprzeciwiali. Jednak [on – V. I.] po prostu korzysta z władzy, czyniąc [to – V. I.] ku radości tamtych [tj. Żydów – V. I.]: nie troszczył się bowiem o to, aby postąpić

¹¹⁴ Antoniusz Feliks – rzymski prokurator Judei w latach 52-59. Por. A. McNicol, *Feliks*, w: EB, s. 294.

¹¹⁵ W tym, że trybun, ratując Pawła od samosądu, rozkazał uwięzić go, Antiocheńczyk upatruje jednak zrządzenie Boże. Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 47, 1, PG 60, 327: „Ὅρα τεταγμένον ἄνδρα, ὅρα οἰκονομίαν· εἰ μὴ χιλιάρχος ἦλθεν, εἰ μὴ ἔδησεν, οὐκ ἂν ἐδεήθη λόγου πρὸς ἀπολογία, οὐκ ἂν τοσαύτης ἀπέλαυσε σιγῆς”.

¹¹⁶ Por. tamże 46, 2, PG 60, 324: „Ἄλλ' ὅρα μεθ' ὅσης ὑποστολῆς διαλέγεται ὁ Παῦλος τῷ χιλιάρχῳ. Τί γάρ φησιν; Εἰ ἔξεστί μοι εἰπεῖν τι πρὸς σέ; Τοσοῦτον ἦν ταπεινός, ὅτι καὶ μετριάζειν ἦδει πανταχοῦ”.

sprawiedliwie, lecz o to, żeby osłabić ich niesłuszny gniew”¹¹⁷. Jak podają *Dzieje Apostolskie*, właśnie dzięki temu, że Paweł ujawnił, iż posiada obywatelstwo rzymskie¹¹⁸, udało mu się nie tylko uniknąć biczowania, lecz również wywołać u trybuna strach (por. Dz 22, 25. 29b)¹¹⁹. Antiocheńczyk jest przekonany, że Paweł nie kłamał mówiąc, że posiada obywatelstwo rzymskie¹²⁰, które z kolei odziedziczył po swym ojcu¹²¹. Ponadto Złotousty twierdzi, że Paweł słusznie powołał się na nie¹²². Pytając się swych wiernych jaką niewinny Paweł czerpał z tego korzyść, zaznacza, że właśnie dzięki temu apostoł uniknął kary¹²³, a następnego dnia, gdy został uwolniony z więzów, zyskał możliwość występowania przed Sanhedrynem (por. Dz 22, 30)¹²⁴. Oprócz tego Chryzostom dodaje, że jeśli Paweł zostałby poddany

¹¹⁷ Tamże 48, 1, PG 60, 333: „Καὶ μὴν παρ' ἐκείνων ἔδει μαθεῖν τῶν καταβοώντων, καὶ ἐρωτῆσαι εἴ τινος τῶν εἰρημένων ἐπελαμβάνοντο· ἀλλ' ἀπλῶς τῇ ἐξουσίᾳ χρᾶται, καὶ ἐκείνοις πρὸς χάριν ποιεῖ· οὐ γὰρ τοῦτο ἐζητεῖ, ὅπως δικαίως τι πράξειεν, ἀλλ' ὅπως παύσειε τὸν ἐκείνων θυμὸν ἄδικον ὄντα”.

¹¹⁸ Chryzostom zauważa, że prawo uznawania siebie za „Rzymianina” było wielkim przywilejem, którym nie każdy mógł się cieszyć. Według niego od czasów cesarza Hadriania wszyscy poddani Imperium zaczęli nazywać się „Rzymianami”. Por. tamże 48, 1, PG 60, 333: „Μεγάλην εἶχον ταύτην τότε προνομίαν οἱ ἀξιούμενοι οὕτω καλεῖσθαι· καὶ οὐ πάντες τούτου ἐτύγχανον· ἀπὸ γὰρ Ἀδριανοῦ φασι πάντας Ῥωμαίους ὀνομασθῆναι, τὸ δὲ παλαιὸν οὐχ οὕτως ἦν”. W tym miejscu Antiocheńczyk częściowo ma rację, ponieważ imperator Hadrian (24 I 76 – 10 VII 138, cesarz od 117), umacniając swą władzę, starał się zniwelować różnicę między samą Italią a pozostałymi terenami cesarstwa, co czynił przez dość częste nadania ich mieszkańcom statusu obywateli rzymskich. Por. J. Śrutwa, *Hadrian*, w EK VI, k. 455.

¹¹⁹ Chociaż w rzeczywistości nie doszło do biczowania, jednak Złotousty oskarża trybuna rzymskiego o to, że bez żadnego sądu chciał ukarać człowieka posiadającego obywatelstwo rzymskie. Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 48, 1, PG 60, 333: „Δύο τὰ ἐγκλήματα, καὶ τὸ ἄνευ λόγου, καὶ τὸ Ῥωμαῖον ὄντα”.

¹²⁰ Por. tamże 48, 1, PG 60, 333: „Οὐκ ἐψεύσατο Παῦλος, μὴ γένοιτο, Ῥωμαῖον ἑαυτὸν εἰπὼν· Ῥωμαῖος γὰρ ἦν [...]”.

¹²¹ Tamże 48, 1, PG 60, 334: „Ἐγὼ δὲ, φησὶ, καὶ γεγέννημαι. Ἄρα καὶ πατὴρ ἦν Ῥωμαῖος”.

¹²² Por. tamże 49, 1, PG 60, 339: „Ὅρᾷς, ὅτι δικαίως ὁμολόγησεν ἑαυτὸν Ῥωμαῖον εἶναι;”.

¹²³ Por. tamże 48, 1, PG 60, 333: „Ἡ καὶ Ῥωμαῖον ἑαυτὸν εἶπεν, ἵνα διαφύγῃ τὴν τιμωρίαν [...]”.

¹²⁴ Por. tamże 48, 1, PG 60, 334: „Τί οὖν ἀπὸ τούτου γίνεται; Λύσας κατήγαγεν αὐτὸν πρὸς τοὺς Ἰουδαίους”. Zob. tamże 48, 2, PG 60, 335: „Καὶ ἔλυσεν αὐτὸν ἀπὸ τῶν δεσμῶν, φησὶ, καὶ

biczowaniu, stałby się godny pogardy w oczach innych, co w konsekwencji mogło doprowadzić nie tylko do zaszkodzenia sprawie, lecz nawet do jego śmierci¹²⁵. Ojciec Kościoła sądzi, że to wszystko stało się właśnie z Bożego dopustu, aby Paweł dla własnego ratunku mógł użyć każdego z dostępnych mu środków¹²⁶.

Tekst *Dziejów Apostolskich* wskazuje, że właśnie status obywatela rzymskiego spowodował, iż Paweł, któremu ze strony Żydów kolejny raz groziło skrajne niebezpieczeństwo¹²⁷, został zaprowadzony na proces sądowy do Cezarei – gdzie w tym okresie rezydował prokurator Feliks – w obecności wielkiej liczby żołnierzy. Warto dodać, że mimo wszystko stało się to z rozporządzenia trybuna (por. Dz 23, 12-24). Wypowiadając się na ten temat, Chryzostom nie tylko wskazuje na niewinność Pawła, lecz nawet przyrównuje go do króla: „Niby jakiegoś króla, obawiając się gniewu oraz napadu narodu z takim mnóstwem żołnierzy odprowadzali [go – V. I.] w nocy. [...] Trybun nie odesłałby [Pawła – V. I.] z taką

καταγαγὼν ἔστησεν εἰς τὸ συνέδριον. Τοῦτο ἔδει ποιῆσαι παρὰ τὴν ἀρχὴν, καὶ μήτε δῆσαι, μήτε βουλῆσθαι μαστιγῆσαι, ἀλλὰ καταλιπεῖν μηδὲν τοιοῦτό τι ποιήσαντα, ὥστε καὶ δεσμεῖσθαι”.

¹²⁵ Por. tamże 48, 1, PG 60, 333: „[...] εὐκαταφρόνητος γὰρ ἂν ἐγένετο μαστιχθεὶς [...] Εἰ δὲ ἐμάστιξαν, καὶ παρέτρεψαν ἂν τὸ πρᾶγμα, ἢ καὶ ἀπέκτειναν αὐτόν· [...]”.

¹²⁶ Por. tamże 48, 1, PG 60, 333: „Ὅρα πῶς ὁ Θεὸς συγχωρεῖ καὶ ἀνθρωπίνως πολλὰ γενέσθαι, καὶ ἐπ’ αὐτῶν καὶ τῶν λοιπῶν”. Po wystąpieniu przed Sanhedrynem Paweł, na rozkaz trybuna, został powtórnie wprowadzony do twierdzy. Tam miał widzenie Pana, który zapowiadając jego przyszłą wyprawę do Rzymu, życzył mu również odwagi (por. Dz 23, 11). Podziwiając wiarę apostoła, Chryzostom zwraca się do swych słuchaczy w następujących słowach: „Zauważ jak potem ukazał mu się [Pan – V. I.], który znowu zezwala mu po ludzku zostać uratowanym. I godne podziwu [jest to – V. I.], jak Paweł nie zaniepokoił się, ani nawet nie zapytał: co to znaczy? Czy nie zostałem oszukany przez Chrystusa? Ale nic takiego nie myślał, ani nie odczuwał, lecz jedynie uwierzył” (Tamże 49, 2, PG 60, 340: „Ὅρα, καὶ μετὰ τὸ φανῆναι, πάλιν ἀφίησιν αὐτὸν ἀνθρωπίνως σωθῆναι. Καὶ ἄξιον ἐκπλαγῆναι τὸν Παῦλον, πῶς οὐκ ἐθορυβήθη, οὐδὲ εἶπε· Τί δὴ τοῦτό ἐστιν; Ἄρα μὴ ἠπάτημαι παρὰ τοῦ Χριστοῦ; Ἀλλ’ οὐδὲν τοιοῦτον ἐνενόησεν, οὐδὲ ἔπαθεν, ἀλλὰ μόνον ἐπίστευσεν· [...]”).

¹²⁷ Oceniając zamiar czterdziestu Żydów, którzy pod przysięgą zobowiązali się do dokonania zbrodni na Pawle (por. Dz 23, 12-13), Antiocheńczyk sarkastycznie zauważa: „I w tym samym miejscu gromadzi się razem czterdziestu [mężów – V. I.]. Taki bowiem naród, gdyby trzeba było umówić się na dobrodziejstwo, [wtedy – V. I.] nawet we dwóch nie zbiegliby się, kiedy zaś na zło – [zbiera się – V. I.] cały lud” (Tamże 49, 1, PG 60, 339: „Καὶ τεσσαράκοντα ὁμοῦ συνέρχονται. Τοιοῦτον γὰρ τὸ ἔθνος, ὅταν μὲν ἐπὶ ἀγαθῷ δέη συμφωνῆσαι, οὐδὲ δύο συντρέχουσιν· ὅταν δὲ ἐπὶ κακῷ, δῆμος ὁλόκληρος”).

ostrożnością, gdyby nie uważał go za niewinnego i nie wiedział o skłonności tamtych [tj. Żydów – V. I.] do zabójstwa”¹²⁸.

Proces sądowy Pawła, odbywający się pod przewodnictwem prokuratora Feliksa, przebiegał zgodnie z wymogami prawa – w obecności oskarżycieli. Byli nimi arcykapłan Ananiasz, retor Tertullos i inne osoby przybyłe z Jerozolimy (por. Dz 24, 1-9)¹²⁹. Opierając się na informacji zawartej w *Dziejach Apostolskich*, Złotousty zauważa, że podczas procesu fałszywie oskarżający apostoła Żydzi¹³⁰ nie tylko traktowali go jako szkodnika i wroga narodu, lecz również nazywali przewodnikiem nazarejczyków, co w tych czasach było haniebnie i źle widziane¹³¹. Mowa, którą z rozkazu Feliksa Paweł skierował do obecnych na procesie, jak zawsze miała wyłącznie charakter apologetyczny (por. Dz 24, 21). Charakteryzując ją, Chryzostom mówi: „Czy widzisz łagodność [Pawła – V. I.] w niebezpieczeństwach? Czy widzisz język, powstrzymujący się od słów złowieszczych i jak [apostoł – V. I.] przez mowę obrończą stara się uwolnić?”¹³² Według Antiocheńczyka apostoł, broniąc się, wskazuje na siebie jako na człowieka niewinnego, który przybył do

¹²⁸ Tamże 50, 1, PG 60, 343: „Καθάπερ βασιλέα τινὰ δορυφόροι παρέπεμπον μετὰ τοσούτου πλήθους καὶ ἐν νυκτὶ, φοβούμενοι τοῦ δήμου τὴν ὀργὴν τῆς ὁρμῆς. [...] Οὐκ ἂν δὲ ὁ χιλιάρχος μετὰ τοσαύτης αὐτὸν ἀσφαλείας ἐξέπεμψεν, εἰ μὴ καὶ αὐτὸς οὐδὲν ἦν αὐτοῦ κατεγνωκὸς, καὶ ἐκείνων ἤδει τὸ φονικόν”.

¹²⁹ Zdaniem Złotoustego oskarżający Pawła Żydzi, chociaż przybyli do Cezarei doznając licznych przeszkód, zostali tam zhańbieni, nie odniósłszy mimo swego wysiłku żadnego sukcesu. Por. tamże 50, 1, PG 60, 343-344: „Ὅρα πῶς οὐδ' οὕτως ἀπέστησαν, ἀλλ' ἔρχονται μυρίοις κωλύμασι καίτοι κωλύμενοι, ὥστε κακεῖ κατασχυθῆναι”.

¹³⁰ Por. tamże 50, 1, PG 60, 345: „Ὅρα, πῶς κακούργως ὡς διαφυγόντα συκοφαντοῦσι [...]”.

¹³¹ Por. tamże 50, 1, PG 60, 345: „Τοῖς κατὰ τὴν οἰκουμένην, φησὶν, Ἰουδαίοις στάσεις κινοῦνται. Ὡς λυμεῶνα λοιπὸν καὶ κοινὸν ἐχθρὸν τοῦ ἔθνους διαβάλλουσι πρωτοστάτην τε τῆς τῶν Ναζωραίων [αἰρέσεως. Ἐδόκει τοῦτο ἐπονείδιστον εἶναι, τὸ τῶν Ναζωραίων]· διὸ καὶ τοῦτο παρήγον, καὶ ἀπὸ τούτου πάλιν διέβαλλον αὐτόν· ἡ γὰρ Ναζαρεθ εὐτελής ἦν”. Warto dodać, że Żydzi, oskarżając Pawła, zarzucali również trybunowi niewłaściwe – według nich – postępowanie. Zob. tamże 50, 1, PG 60, 345: „Εἴτα καὶ τοῦ Λυσίου κατηγορία, Παρελθὼν δὲ Λυσίας ὁ χιλιάρχος μετὰ πολλῆς βίας ἐκ τῶν χειρῶν ἡμῶν ἀπήγαγεν· οὐ προσήκον αὐτῷ, φησὶ, πρᾶγμα ποιῶν· ὅμως ἐποίησε”.

¹³² Tamże 50, 3, PG 60, 347: „Εἶδες ἐπιείκειαν, κινδύνων ὄντων· εἶδες εὐφημον γλώτταν, καὶ πῶς ἐν ζητεῖ μόνον ἀπολύσασθαι τὰ ἑαυτοῦ [...]”.

Jerozolimy, by pomodlić się i złożyć jałmużnę, a nie wywoływać jakiegokolwiek bunt¹³³. Ponadto Złotousty zauważa, że w swojej obronie Paweł w żaden sposób nie piętnował oskarżających go Żydów, ani nie wspominał o zasadzkach, które oni przygotowywali czyhając na jego życie¹³⁴. W przekonaniu Chryzostoma w trakcie posiedzenia sądowego, ani Paweł, ani Feliks nie byli wrogo nastawieni do siebie¹³⁵. Złotousty kaznodzieja przypuszcza nawet, że właśnie z tego powodu apostoł skrócił swoją mowę obronną wygłaszaną w obecności sędziego¹³⁶.

Po zakończeniu przemówienia Pawła prokurator nie podjął żadnej decyzji w stosunku do niego i odłożył proces sądowy (por. Dz 24, 22-23). Przy kolejnym spotkaniu Feliksa z Pawłem, które miało raczej charakter zwykłej rozmowy niż sądu, apostoł opowiadał prokuratorowi „o wierze w Jezusa Chrystusa, [...] o sprawiedliwości, o wstrzeźliwości i o przyszłym sądzie” (Dz 24, 24b-25a). Wszystko to u przedstawiciela władz rzymskich wywołało strach i spowodowało ponowne odłożenie procesu, co z kolei przeciągnęło się na dwa lata (por. Dz 24, 25b. 27). Komentując te informacje, Złotousty twierdzi: „I patrz na Pawła, chociaż rozmawia z rządcą, nie mówi [mu – V. I.] nic takiego, czym prawdopodobnie zbliżyłby jego duszę, lecz to, co zaniepokoiło i wstrząsnęło [jego – V. I.] umysłem. [...] Taka była moc słów Pawła, że i rządcę przestraszyły”¹³⁷. Odwołując się kolejny

¹³³ Por. tamże 50, 2, PG 60, 347: „Εἴτα καὶ ἡ αἰτία τῆς ἀνόδου. Ἐλεημοσύνας, φησὶ, καὶ προσφορὰς ποιήσων εἰς τὸ ἔθνος μου, παρεγενόμενην, καὶ τοῦτο δι' ἐτῶν πλείονων. Πῶς ἂν οὖν ἐτάραξεν, οἷς ὥστε ἐλεημοσύνην ποιῆσαι τοσαύτην ἦλθεν ὁδόν; Οὐ μετὰ ὄχλου, φησὶν, οὐδὲ μετὰ θορύβου. Πανταχοῦ τὴν στάσιν ἀναιρεῖ”. Zob. tamże 50, 2, PG 60, 346: „Τί οὖν ἀνέβη; τί ἦλθε; Προσκυνῆσαι; ἐλεημοσύνας, φησὶ, ποιῆσαι· ὥστε τοῦτο οὐκ ἦν στασιώδους”.

¹³⁴ Por. tamże 50, 2, PG 60, 346: „Καὶ οὐδὲν εἶπεν ὧν εἶχεν εἰκότως εἰπεῖν, ὅτι ἐπεβούλευσαν, ὅτι κατέσχον αὐτὸν, [...]”. Zob. tamże 50, 3, PG 60, 347: „[...] εἶδες εὐφημον γλῶτταν, καὶ πῶς ἐν ζητεῖ μόνον ἀπολύσασθαι τὰ ἑαυτοῦ, οὐχὶ κάκεινους ἐγκλήμασι περιβαλεῖν, πλὴν εἴ που ἀναγκάζοιτο, ἀπολογούμενος;”.

¹³⁵ Por. tamże 50, 2, PG 60, 347: „Ἄλλ' ὁ Παῦλος, Ἐκ πολλῶν ἐτῶν ὄντα σε κριτὴν ἐπιστάμενος δίκαιον, ἀποκρίνεται. Οὐκ ἄρα ξένος τίς ἐστίν, οὐδὲ ἀλλότριος, οὐδὲ νεωτεροποιὸς, εἴ γε ἐκ πολλῶν ἐτῶν οἶδε τὸν δικαστὴν”.

¹³⁶ Por. tamże 50, 2, PG 60, 346: „Καὶ χαρίζεται τῷ δικαστῇ. Ἐμοὶ δὲ δοκεῖ κάκεινον συστέλλειν τὴν ἀπολογία”.

¹³⁷ Tamże 51, 1, PG 60, 351-352: „Καὶ ὅρα τὸν Παῦλον, καίτοι πρὸς ἄρχοντα διαλεγόμενον, μηδὲν τούτων λέγοντα, ὧν εἰκὸς ἀνεῖναι αὐτοῦ τὴν ψυχὴν, ἀλλὰ τοιαῦτα, ἐξ ὧν καὶ

raz do *Dziejów Apostolskich*, Antiocheńczyk krytycznie zauważa, że wówczas prokurator spotykał się z apostołem nie z powodu podziwu dla niego albo wiary w jego słowa, lecz po to, aby otrzymać od niego łapówkę¹³⁸. W przekonaniu złotoustego kaznodziei Feliks w stosunku do Pawła postąpił niesłusznie, ponieważ powinien skończyć sprawę sądową i nie pozostawiać apostoła w okowach¹³⁹. Według Chryzostoma prokurator nie dokonał tego również z powodu Żydów¹⁴⁰.

Jak przed poprzednim prokuratorem, tak i przed Festusem, Paweł miał możliwość dwukrotnego wystąpienia w swojej obronie. Gdy apostoł po raz pierwszy został wezwany na posiedzenie sądowe, znowu byli tam obecni jego oskarżyciele z Jerozolimy. Widząc z jednej strony złożoność sytuacji jaka powstała, a z drugiej znając swoje prawa jako obywatela rzymskiego, Paweł od razu odwołał się do cesarza, na co zresztą otrzymał zgodę sędziego (por. Dz 25, 6b-10a. 12). Chryzostom jest przekonany, że apostoł słusznie zaapelował do cesarza, mając ku temu trzy powody. Po pierwsze Festus nie znał się na sprawach żydowskich dotyczących Pawła, do czego zresztą i sam się przyznał (por. Dz 25, 20)¹⁴¹. Po drugie apostoł

φοβεῖται, καὶ κατασεῖται τὴν διάνοιαν. [...] Τοσαύτη ἦν ἡ ἰσχὺς τῶν Παύλου ῥημάτων, ὅτι καὶ φοβοῦσι τὸν ἄρχοντα”.

¹³⁸ Por. tamże 51, 1, PG 60, 351: „Ὅρα πῶς τῆς ἀληθείας ἔχεται τὰ γραφόμενα. Μετεπέμπετο δὲ αὐτὸν συνεχῶς, οὐχὶ θαυμάζων αὐτὸν, οὐδὲ ἐπαινῶν τὰ λεγόμενα, οὐδὲ πιστεῦσαι βουλόμενος, ἀλλὰ τί; Προσδοκῶν, φησὶ, χρήματα δοθήσεσθαι αὐτῷ”. Zastanawiając się nad odpowiedzią na pytanie, dlaczego Feliks wprost nie powiedział Pawłowi o pieniądzach, Chryzostom mówi: „Taka bowiem jest wada – tchórzliwa, we wszystkim podejrzliwa. Ale [mimo to – V. I.] miał nadzieję” (Tamże 51, 2, PG 60, 354: „[...] τοιοῦτον γὰρ ἡ κακία, δειλὸν καὶ πάντα ὑποπεθεῖν· ἥλπιζε δέ·[...]”).

¹³⁹ Por. tamże 51, 1, PG 60, 352: „Καὶ οὗτος μὲν λαμβάνει διάδοχον, καὶ ἀφίησι τοῦτον δέσμιον, καίτοι γε οὐκ ἔδει, ἀλλὰ τέλος ἐπιθεῖναι, [...]”.

¹⁴⁰ Por. tamże 51, 1, PG 60, 351: „Ἀφεῖναι οὐκ ἤθελε δι' ἐκείνους· [...]”. W innym zaś miejscu, na temat przedłużenia procesu sądowego Pawła, Chryzostom wypowiada się takimi słowami: „Zauważ, [jak – V. I.] rządcy unikają wrogości Żydów i często są zmuszeni czynić wbrew sprawiedliwości, szukając przyczyn dla zwłoki” (Tamże 51, 2, PG 60, 354: „Ὅρα ἀεὶ τοὺς ἄρχοντας διακρουομένους τὴν ἐπάχθειαν τὴν Ἰουδαϊκὴν, καὶ παρὰ τὸ δίκαιον ἀναγκαζομένους πολλάκις ποιεῖν, καὶ προφάσεις ἐπιζητοῦντας τῆς ἀναβολῆς· [...]”).

¹⁴¹ Por. tamże 51, 3, PG 60, 356: „Ἀπὸ ταύτης τῆς αἰτίας καὶ τὸ, Ἀπορούμενος ἐγὼ, εἶπεν, εἰς τὴν περὶ τούτων ἐξέτασιν. Καὶ γὰρ ὄντως τοιοῦτου δικαστοῦ ὑπερέβαινεν ἁκοῶς ἢ τῶν τοιοῦτων ζητήσις. Καὶ εἰ ἐν ἀπορίᾳ εἶ, τί εἰς Ἱεροσόλυμα ἔλκεις; Διὰ τοῦτο καὶ Παῦλος οὐκ ἀξίων ὑπ' αὐτοῦ

przypomniawszy sobie sen-widzenie wspierającego go Pana, które miał w jerozolimskim więzieniu (por. Dz 23, 11)¹⁴². Po trzecie zaś, nie zgadzając się na przeniesienie procesu do Jerozolimy, o co z kolei przed sędzią uprzejmie zabiegali Żydzi, odważny Paweł nie chciał uczynić prokuratora bardziej gwałtownym (por. Dz 25, 9-10)¹⁴³.

W ciągu kilku dni Paweł powtórnie został wezwany w celu dokładnego zbadania sprawy. Tym razem na zebraniu byli obecni król Agryppa II, jego „żona” Berenika i inni dostojnicy miasta. Jak podają *Dzieje Apostolskie*, z jednej strony apostoł został postawiony przed nimi z powodu wymagania prokuratora, który nie wiedział, co w sprawie Pawła powinien napisać cesarzowi¹⁴⁴, a z drugiej – na życzenie króla, do którego przede wszystkim więzień skierował swoją mowę obronną (por. Dz 25, 22-23. 26). W tym miejscu od razu należy zaznaczyć, że wystąpienie Pawła przed królem Agryppą II zostało już omówione w jednym z poprzednich paragrafów. Z tego więc powodu, dla uniknięcia powtórzeń,

κρίνεσθαι, Καίσαρα ἐπικαλεῖται, λέγων· Ἐπὶ τοῦ βήματος Καίσαρος ἐστὼς εἰμι, οὗ με δεῖ κρίνεσθαι·[...].”

¹⁴² Por. tamże 51, 3, PG 60, 355: „Οὐκ εἶπεν, Οὐκ ἄξιός εἰμι ἀποθανεῖν, οὐδὲ, Ἀπολυθῆναι, ἀλλ', Ἐτοιμος κρίνεσθαι ἐπὶ Καίσαρος· ἅμα καὶ τοῦ ὀνειράτος μνησθεῖς, μᾶλλον ἐθάρρῃσεν ἐπικαλέσασθαι”.

¹⁴³ Por. tamże 51, 3, PG 60, 355: „Ὁ δὲ Παῦλος οὐκ εἶπεν, Οὐ βούλομαι, μή ποτε καὶ σφοδρότερον ποιήσῃ τὸν δικαστὴν, ἀλλὰ πάλιν παρῥησιάζεται, καὶ φησιν· Ἐπὶ τοῦ βήματος Καίσαρος ἐστὼς εἰμι, οὗ με δεῖ κρίνεσθαι. Μεγάλη ἡ παρῥησία”.

¹⁴⁴ Dla Antiocheńczyka niewiedza Festusa co do tego, jak postąpić w podobnej sytuacji, była nie tylko dowodem niewinności Pawła, lecz również oznaką potępienia przez samego prokuratora niesłusznie oskarżających apostoła okrutnych Żydów. Por. tamże 52, 1, PG 60, 359: „[...] εἶτα ἐπήγαγε, λέγων· Περὶ οὗ ἀσφαλές τι γράψαι τῷ κυρίῳ οὐκ ἔχω. Καὶ τοῦτο τῆς τοῦ Παύλου καθαρότητος τὸ μηδὲν ἔχειν τὸν δικαστὴν, ὃ τι εἶπε περὶ αὐτοῦ”. Zob. tamże 51, 3, PG 60, 355-356: „Καὶ ἴδε τὴν ἀπολογίαν, ἣν ὁ ἄρχων φησί· Καὶ αὐτοῦ δὲ τούτου ἐπικαλεσαμένου τὸν Σεβαστὸν, ἔκρινα πέμπειν αὐτὸν, περὶ οὗ ἀσφαλές τι τῷ κυρίῳ γράψαι οὐκ ἔχω. Οὕτω γράφει ὁ Φῆστος, καὶ ἐκπομπεύεται ἡ ὁμότης ἡ Ἰουδαϊκὴ· ὅταν γὰρ ταῦτα ὁ ἄρχων λέγῃ, ἀνύποπτός ἐστι. Διὰ τοῦτο δὲ λέγει, ὥστε καὶ παρ' αὐτοῦ καταγνωσθῆναι τοὺς Ἰουδαίους· μετὰ δὲ τὸ πάντας αὐτῶν κατανηφίσασθαι, τότε ἐπάγει τὴν κόλασιν ὁ Θεός”. Por. tamże 51, 2, PG 60, 353: „Ὁρα κατηγορίαν Ἰουδαίων πάλιν, οὐ παρὰ τοῦ Παύλου, ἀλλὰ παρὰ τοῦ ἄρχοντος”.

zastanowimy się jedynie nad tym, do jakich wniosków doszli uczestnicy posiedzenia sądowego po zakończeniu przemówienia więźnia¹⁴⁵.

Komentując skierowaną do apostoła Festusową replikę: „Odchodzisz od rozumu, Pawle” (Dz 26, 24a), Chryzostom broniąc go zauważa, że prokurator niesłusznie przeraził się tym, iż Paweł przemawiając do króla, nie zwracał na niego prawie żadnej uwagi. Aby to udowodnić, Antiocheńczyk odwołuje się do słów Pawła, który łagodnie powiedział, że król jest tym, kto się zna na sprawach żydowskich (por. Dz 26, 26)¹⁴⁶. Jednak, jak widać w *Dziejach Apostolskich*, to wszystko nie przeszkodziło Festusowi, a razem z nim i innym, by uznać Pawła za człowieka niewinnego i w żadnej mierze nie zasługującego na śmierć. Ponadto, zgodnie z ich sądem, apostoł mógłby zostać nawet uwolniony, gdyby nie jego odwołanie się do wyroku cesarza (por. Dz 26, 31-32).

Z powyższego można wywnioskować, że Żydzi nie osiągnęli tego, o co ciągle zabiegali, gdyż Paweł ani nie został im wydany, ani skazany na śmierć przez prokuratorów rzymskich. Zwracając uwagę swych słuchaczy na poniesioną przez żydowskie władze porażkę, Złotousty mówi: „Zastanów się zaś: potępił [ich – V. I.] Lizjasz, potępił Feliks, chociaż chcieli przypodobać się im, potępił [też – V. I.] Agryppa. Co ponadto? Potępili i faryzeusze”¹⁴⁷. Co się tyczy Pawła, to właśnie dzięki temu, że tylu sędziów uznało go za niewinnego, odprawiono go do Rzymu

¹⁴⁵ Złotousty zauważa, że w trakcie wygłaszania swojej mowy obronnej Paweł, będąc na stanowisku broniącego się, stał się jednocześnie nauczycielem. Por. tamże 52, 3, PG 60, 363: „Εἶτα ἀφείς τὴν τάξιν τοῦ ἀπολογουμένου, τὴν τοῦ διδασκάλου ἔλαβε”.

¹⁴⁶ Por. tamże 52, 2, PG 60, 361: „Εἶτα τὴν παρρησίαν ὁ Φῆστος ἰδὼν, ἐπειδὴ πρὸς τὸν βασιλέα διελέγετο, μὴ μεθιστάμενος τοῦ πρὸς αὐτὸν ἀποβλέπειν, ὥσπερ ἔπαθέ τι, καὶ φησι· Μαίνῃ, Παῦλε. [...] Τί οὖν ὁ Παῦλος; μετὰ ἐπιεικείας ἀποκρινόμενος, Οὐ μαίνομαι, φησὶ, κράτιστε Φῆστε, ἀλλὰ ἀληθείας καὶ σωφροσύνης ἡμᾶτα ἀποφθέγγομαι. Εἶτα καὶ τὴν αἰτίαν διδάσκει, δι' ἣν πρὸς τὸν βασιλέα τὸν λόγον ἀπέστρεψεν· Ἐπίσταται γὰρ περὶ τούτων ὁ βασιλεὺς, πρὸς ὃν καὶ παρρησιαζόμενος λαλῶ· λανθάνειν γὰρ τούτων αὐτόν τι οὐ πείθομαι οὐδέν· οὐ γὰρ ἔστιν ἐν γωνίᾳ πεπραγμένον τοῦτο”.

¹⁴⁷ Por. tamże 51, 3, PG 60, 356: „Σκόπει δέ· κατέγνω Λυσίας, κατέγνω Φῆλιξ, κατέγνω Φῆστος καὶ οἱ χαριζόμενοι αὐτοῖς, κατέγνω Ἀγρίππας. Τί λοιπόν; Κατέγνωσαν αὐτῶν καὶ οἱ Φαρισαῖοι”.

jako osobę wolną od jakichkolwiek podejrzeń o oszustwo czy czary¹⁴⁸. Jednak apelujący do cesarza apostoł odszedł stamtąd w kajdanach, co w przekonaniu Ojca Kościoła było zrządzeniem Bożym¹⁴⁹, gdyż jego przybycie do stolicy ówczesnego Imperium Rzymskiego w sposób paradoksalny stało się jeszcze głośniejsze¹⁵⁰.

Jan Chryzostom w wygłaszanych przez siebie homiliach na *Dzieje Apostolskie* nieustannie stara się udowodnić, że Paweł był osobą niewinną, niesłusznie uwięzioną i wydaną na sąd rzymskich prokuratorów Judei. Chociaż Antiocheńczyk jest świadomy, że to właśnie Żydzi doprowadzili do tego stanu rzeczy, jednak nie uwalnia od odpowiedzialności również i trybuna, na rozkaz którego Paweł o mało nie został poddany biczowaniu, a także samych sędziów, którzy wiedząc, iż apostoł jest niewinny, świadomie przeciągali jego proces. Ponadto złotousty kaznodzieja jest przekonany, że wszystko, czego doświadczył więzień, stało się z Bożego dopustu, co jednak w żadnym razie nie było oznaką opuszczenia Pawła przez Najwyższego. Pan przez widzenie w jerozolimskim więzieniu nadal wspierał apostoła, który – jak można zauważyć – dla własnego ocalenia także stosował wszystkie dostępne mu środki, jakimi były ujawnienie przez Pawła jego obywatelstwa rzymskiego oraz apelacja do cesarza. W tym, że wobec przedstawicieli władz rzymskich Paweł zachował łagodną oraz pokorną postawę, Chryzostom nie upatruje żadnego pragnienia przypodobania się im. Ponadto wskazuje na apostoła jako na człowieka odważnego, który we wszystkich okolicznościach swego życia chciał być użyteczny dla głoszenia kerygmatu. Mimo tego, że na sąd do cesarza Paweł został wysłany w kajdanach, dla Antiocheńczyka było to oznaką nie tylko porażki oraz potępienia przez wielu jego wrogów, lecz również okazją do triumfalnego jego przybycia do Rzymu.

¹⁴⁸ Por. tamże 52, 3, PG 60, 362: „[...]· οὐκέτι γὰρ ὡς πλάνος καὶ γόης τοσοῦτων αὐτὸν ἀφέντων δικαστῶν ἀπήγετο. Πάντα τοίνυν ἀποδυσάμενος παρ' οἷς ἐτέχθη καὶ ἐτράφη, οὐχ ἀπλῶς, ἀλλ' οὕτω καθαρὸς ὑποψίας ἐπιβαίνει τῆς Ῥώμης”.

¹⁴⁹ Por. tamże 53, 1, PG 60, 367: „Ὅρα πῶς καὶ πάλιν ὑπὲρ αὐτοῦ ψηφίζονται· καὶ μετὰ τὸ εἰπεῖν, Μαίνῃ, ἀφιᾶσιν αὐτὸν, οὐ τοῦ θανάτου, ἀλλὰ καὶ τῶν δεσμῶν· καὶ τέλεον ἂν ἀφῆκαν, εἰ μὴ Καίσαρα ἐπεκέκλητο. Ἀλλὰ τοῦτο οἰκονομικῶς γέγονεν· οὐ μόνον δὲ τοῦτο, ἀλλὰ καὶ τὸ μετὰ δεσμῶν ἀπελθεῖν”.

¹⁵⁰ Por. tamże 52, 3, PG 60, 362: „[...] ὥστε λαμπρότερον ἀπήγετο Παῦλος, ἢ εἰ χωρὶς δεσμῶν ἀπῆλθεν· [...]”.

* * *

Prorockie słowa: „Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać” (J 15, 20b), wygłoszone przez Jezusa Chrystusa w czasie Ostatniej Wieczerzy, w sposób najdoskonalszy znalazły swoje odzwierciedlenie właśnie w życiu i działalności św. Pawła. Żydzi, podobnie jak i poganie, nie tylko tłumnie przyjmowali głoszoną przez apostoła Dobrą Nowinę, ale również ścigali go oskarżając o różne przestępstwa. Z tego powodu Paweł dość często znajdował się w różnego rodzaju niebezpieczeństwach, które groziły mu nawet utratą życia. Dla Chryzostoma podobny stan rzeczy był prawdziwym świadectwem jego apostołstwa. Zgodnie z przekonaniem Antiocheńczyka wspomniane prześladowania miały miejsce z dopuszczenia Bożego i w sposób paradoksalny przyczyniały się do rozpowszechnienia kerygmatu. Przez złotoustego kaznodzieję apostoł został również scharakteryzowany jako człowiek roztropny i mądry, który był wspierany przez Boga, a w trudnych życiowych sytuacjach nieustannie współdziałał z Bożą łaską. Wyrazem tego było z jednej strony stosowanie przez Pawła wszystkich dostępnych mu środków dla własnego ratunku, a z drugiej – korzystanie z pomocy innych. Ponadto Chryzostom nie tylko uznaje Pawła za osobę odważną i – w aspekcie szacunku do arcykapłana – zachowującą przepis Prawa, ale również kolejny raz przypisuje mu cechy proroka. Oprócz tego w swych wypowiedziach Ojciec Kościoła chwali osoby życzliwe Pawłowi i postępujące rozsądnie w stosunku do niego. Oskarża tych, którzy pragną wyrządzić mu jakiegokolwiek zło. Należy podkreślić, iż żydowskie synagogi odegrały w życiu apostoła bardzo istotną rolę, gdyż to do nich, podobnie jak do innych miejsc publicznych – kierując się ogromnym zapałem – udawał się Paweł w jedynym celu: aby nawrócić tamtejszą ludność przez głoszenia nauki Chrystusa.

ROZDZIAŁ IV

APOSTOLSKIE ŚRODKI I TREŚĆ NAUCZANIA ŚW. PAWŁA

Na wstępie niniejszego rozdziału należy przypomnieć, iż apostoł Paweł, rozsiewający ziarna Dobrej Nowiny wśród różnych narodów oraz w odmiennych środowiskach kulturowo-społecznych, wielokrotnie był „zmuszany” do wykorzystywania swych umiejętności w dobieraniu odpowiednich środków dla realizacji apostolskiego powołania. Treść jego kerygmatu, skierowanego do konkretnych adresatów, w dużej mierze zależała od tego, czego wymagały okoliczności życiowe dla ich nawrócenia oraz duchowego wzbogacenia. Z tego powodu, uwzględniając spuściznę literacką Jana Chryzostoma, pierwsza część czwartego rozdziału zostanie dedykowana środkom apostolskim, stosowanym przez Pawła w trakcie jego działalności misyjnej. Innymi słowy, rozdział poświęcony będzie omówieniu sprawności apostoła w codziennym posługiwaniu się zarówno tekstami biblijnymi, jak i niektórymi elementami kultury greckiej, a także tekstami pisarzy pogańskich. Natomiast druga część, jak sugeruje tytuł, będzie dotyczyła wybranych aspektów samej treści nauczania Pawła, z uwagi na różnorodność podejmowanych w jego kerygmacie tematów odnoszących się do wiary chrześcijańskiej. Ponieważ w dysertacji skupiamy się głównie na samej osobie Pawła jako apostoła, a nie treści i przesłaniu jego nauki, dlatego w dalszej części niniejszego rozdziału zostaną podane tylko te zagadnienia, które najwyraźniej znajdowały swe odzwierciedlenie w analizowanych dziełach złotoustego kaznodziei. Zwrócimy uwagę na podaną przez Pawła charakterystykę sposobu własnego zachowania przed nawróceniem, na jego apologię tytułu apostoła względem własnemu osobie, na wielkie znaczenie wiary i nieaktualność Prawa Mojżeszowego w

życiu chrześcijańskim, co w tym czasie było bardzo żywo dyskutowane, a także na ważne miejsce osoby Chrystusa zmartwychwstałego w głoszonym kerygmacie.

4.1. Akomodacja misyjna w posłudze apostolskiej

Sprawie apostołstwa Paweł poświęcił znaczną część własnego życia. Głoszenie Ewangelii w odmiennych kulturowo-społecznie środowiskach wymagało od niego przede wszystkim umiejętności dostosowania się do całkowicie różnych światopoglądów religijnych – zarówno Żydów, jak i pogan. Jak można dowiedzieć się z *Dziejów Apostolskich*, właśnie jedni i drudzy stali się głównymi adresatami jego kerygmatu. Opierając się na informacjach zawartych w wyżej wymienionej księdze *Nowego Testamentu*, a równocześnie bazując na różnego rodzaju wypowiedziach złotoustego kaznodziei, należy stwierdzić, że w trakcie swej aktywności misyjnej Paweł posługiwał się różnymi metodami, o czym zresztą będzie jeszcze mowa. Przebywając wśród Żydów – odwoływał się on do tekstów *Starego Testamentu*, natomiast gdy gościł między poganami – do autorów pogańskich, a także głównych elementów greckiej kultury antycznej, akomodując jedno i drugie w twórczy sposób¹ i wykorzystując dla dobra kerygmatu.

4.1.1. Posługiwanie się Pismem Świętym w stosunku do Żydów

W pierwszym wieku chrześcijaństwa synagogi rozproszonego narodu wybranego (stanowiącego około siedem procent całej ludności ówczesnego Imperium Rzymskiego, czyli cztery i pół miliona osób) znajdowały się na prawie

¹ W tym miejscu, mając na uwadze sam proces teologiczno-misyjnej akomodacji, którą niejednokrotnie stosował Paweł, warto zaznaczyć, że pod wspomnianym pojęciem należy rozumieć „przystosowanie formy przekazywania treści objawienia do mentalności odbiorcy” (S. Zięba, *Akomodacja*, w: EK I, k. 239). Dodatkową informację na temat akomodacji w Kościele starożytnym, czyli adaptowania treści chrześcijańskiej do mentalności helleńskiej, czego z kolei właśnie wymagała sama zasada akomodacji postawiona jeszcze przez apostoła Pawła, można się dowiedzieć z artykułu F. Drączkowskiego. Por. F. Drączkowski, *Chrześcijaństwo wobec kultury i cywilizacji grecko-rzymskiej*, w: *Stanowisko Klemensa Aleksandryjskiego. Chrześcijaństwo a życie publiczne w Cesarstwie Rzymskim*, red. J. Śrutwa, Lublin 1988, s. 33-62.

wszystkich terenach Cesarstwa². Właśnie one, jak już wspomniano, stały się jednym z głównych ośrodków przekazu Żydom i poganom kerygmatu oraz ważnym miejscem działalności misyjnej Pawła³.

Analizując sprawę związaną z rozpowszechnieniem Dobrej Nowiny wśród jednych i drugich, Chryzostom wskazuje na następujące praktyki, które apostoł stosował szerząc naukę Chrystusa. Po pierwsze, powołując się na informacje zawarte w *Dziejach Apostolskich* (por. Dz 17, 1), Ojciec Kościoła zaznacza, że w trakcie swej aktywności apostolskiej Paweł z Sylasem pomijali małe miasteczka, a odwiedzali większe. Antiocheńczyk twierdzi, że właśnie dzięki tej metodzie głoszony kerygmat miał możliwość rozpowszechniania się stamtąd na sąsiednie obszary⁴. Po drugie: religijne święta żydowskie apostoł starał się obchodzić w wielkich miastach⁵. Po trzecie: mądry Paweł nie zatrzymywał się w miejscu, w którym już ktoś siał słowo, ale pozostawał tam, gdzie do sprawy głoszenia Dobrej Nowiny jeszcze nikt nie przystępował⁶. Po czwarte: apostoł niejednokrotnie przechodził przez te same

² Por. A. Harnak, *Die Mission und Ausbreitung des Christentums in den ersten drei Jahrhunderten*, t. I, Leipzig 1924, s. 12-13.

³ Por. W. Rakocy, *Paweł apostoł Żydów i pogan*, s. 19. Porównując Pawła do Mojżesza, Złotousty zaznacza, że jeżeli ów starotestamentalny sprawiedliwy dla zbawienia Żydów był gotowy zostać razem z nimi wykreślony z księgi żywota (por. Wj 32, 31-32), to apostoł dla ich nawrócenia nie wahał się być pozbawionym chwały wiecznej, aby jedynie oni znaleźli się wśród ocalonych (por. Rz 9, 13). Zob. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 13, 2-9, SCh 300, 132: „Ἀλλὰ καὶ τοῦτον ἐκ πολλοῦ τοῦ περιόντος ὑπερηκόντισε· μεγάλα μὲν γὰρ αὐτοῦ καὶ τὰ ἄλλα, τὸ δὲ κεφάλαιον καὶ ἡ κορωνὶς τῆς ἀγίας ψυχῆς ἐκείνης, ὅτι ἐξαλειφθῆναι εἴλετο τῆς τοῦ Θεοῦ βίβλου ὑπὲρ τῆς σωτηρίας τῶν Ἰουδαίων. Ἀλλ' οὗτος μὲν συναπολέσθαι ἑτέροις ἡρεῖτο· ὁ δὲ Παῦλος οὐ συναπολέσθαι, ἀλλ' ἑτέρων σωζομένων, αὐτὸς ἐκπεσεῖν τῆς δόξης τῆς ἀπεράντου”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 217.

⁴ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 37, 1, PG 60, 262-263: „Πάλιν τὰς μὲν μικρὰς παρατρέχουσι πόλεις, ἐπὶ δὲ τὰς μείζους ἐπείγονται, ἐκεῖθεν καθάπερ ἐκ τινος πηγῆς μέλλοντος τοῦ λόγου διαρρέειν εἰς τὰς πλησίον”.

⁵ Por. tamże 43, 1, PG 60, 303: „Καὶ γὰρ τὰς ἑορτὰς ἐμοὶ δοκεῖ σπουδάζειν αὐτὸν ποιεῖν ἐν ταῖς μεγάλαις πόλεσιν”.

⁶ Tamże 28, 2, PG 60, 211: „Καὶ ὅρα αὐτοῦ τὴν σύνεσιν· ἔνθα μὲν ἦν κατεσπαρμένος ὁ λόγος, παρατρέχει· ἔνθα δὲ οὐδεὶς ἦν, ἐνδιατρίβει καθὼς καὶ αὐτὸς φησι γράφων· Οὕτω δὲ φιλοτιμούμενος εὐαγγελίζεσθαι, οὐχ ὅπου ὠνομάσθη Χριστός”.

miejsca, gdzie już kiedyś był, pragnąc w ten sposób swoją obecnością utwierdzić uczniów⁷.

W *Dziejach Apostolskich* często można napotkać informacje, zgodnie z którymi Paweł, przebywający wśród swych współrodaków, odwoływał się do starotestamentalnych tekstów (por. Dz 13, 33-35. 40-41; 26, 17. 22-23 i inne). Za jeden z najlepszych tego przykładów można uznać pobyt apostoła w Tesalonikach, gdzie „przez trzy szabaty rozprawiał się z nimi [tj. Żydami – V. I.], wychodząc z Pisma” (Dz 17, 2b)⁸. Chryzostom twierdzi, że takie postępowanie nie było przypadkowe, ponieważ z jednej strony Paweł naśladował samego Chrystusa, który również dyskutował z Żydami opierając się w swym nauczaniu na Pismach, z drugiej natomiast z ich pomocą bronił się przed tymi, którzy oskarżali go jako oszusta⁹. Właśnie Paweł był dla Antiocheńczyka tym, kto „wpadł na pole działalności z wielkim rozpędem, jak jakiś wezbrany potok, porywając za sobą całe żydowstwo i dowodząc z Pisma, kto jest Chrystusem”¹⁰. Ponadto uznaje on apostoła za człowieka będącego „wiernym stróżem Pisma, sługą Pisma, nauczycielem Pisma, interpretatorem Pisma”¹¹, spędzającego całe dni i noce na tłumaczeniu informacji zawartych w nim¹².

⁷ Por. tamże 40, 2, PG 60, 284: „Ὅρα δὲ πῶς αὐτοὺς ἐπείγεται. Καὶ ταύτας τὰς χώρας πάλιν διέρχεται, ὥστε τῇ παρουσίᾳ βεβαιῶσαι τοὺς μαθητάς”.

⁸ Pod terminem „Pisma” przede wszystkim należy rozumieć informacje zawarte w *Pięcioksięgu Mojżesza* oraz w księgach proroków.

⁹ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 37, 1, PG 60, 263-264: „Ἐπὶ σάββατα τρία, φησὶ, διελέχθη αὐτοῖς, διανοίγων ἀπὸ τῶν Γραφῶν. Καλῶς, ὅτε ἤργουν. Τοῦτο γὰρ καὶ ὁ Χριστὸς ἐποίει, ἄνω καὶ κάτω ἀπὸ τῶν Γραφῶν διαλεγόμενος, [...]. Ἐπειδὴ γὰρ πρὸς τοῦτον ἐναντίως εἶχον, καὶ ὡς πλάνον καὶ γόητα διέβαλλον, διὰ τοῦτο καὶ αὐτὸς ἀπὸ τῶν Γραφῶν διαλέγεται”.

¹⁰ Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 6, 12-15, SCh 300, 306: „[...] , μετὰ πολλῆς ἐνέπιπτε τῆς ῥύμης, ὥσπερ τις χειμάρρους, ἅπαντα παρασύρων τὰ Ἰουδαίων, καὶ διὰ τῶν Γραφῶν δεικνὺς ὅτι αὐτός ἐστιν ὁ Χριστός”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 223-224.

¹¹ Tenże, *De mundi creatione orat.* 6, 2, PG 56, 486: „Πιστὸς ἦν τῶν Γραφῶν φύλαξ, ὑπηρέτης Γραφῶν, παιδευτὴς Γραφῶν, ἐρμηνευτὴς Γραφῶν”.

¹² Por. tenże, *De sacerdotio lib.* 4, 7, 20-21, SCh 272, 272: „[...] οὐχ ὅλας ἡμέρας καὶ νύκτας ἀνῆλσκεν ἐφεξῆς εἰς τὴν ἐξήγησιν τῶν Γραφῶν;”.

Chociaż Złotousty uznaje nauczanie za wielką sprawę, a czynienie znaków za równie ważną¹³, to jednak stwierdza, iż w trakcie działalności misyjnej (por. Dz 20, 1) Paweł wspierał swych uczniów przede wszystkim przez słowa, a nie przez znaki¹⁴. W takim sposobie postępowania umiłowany przez niego apostoł wzorował się na Panu, który pragnąc przekonać swych współrodaków, nie zawsze przystępował do czynienia cudów, ale częściej dyskutował z nimi, posługując się argumentami zaczerpniętymi z Pism¹⁵. A więc, wskazując na słuszność Pawłowego odwołania się do starotestamentalnych tekstów, Chryzostom uważa, że „kto bowiem stara się przekonać jedynie cudami, ten odpowiednio jest podejrzewany, ale kto przekonuje za pomocą Pism, ten unika tego podejrzenia”¹⁶. Poza tym i sam „Bóg nie zawsze chciał przez tych [tj. Pawła i innych – V. I.] czynić te znaki”. Kontynuując swą myśl i mając nadal na uwadze apostoła oraz jego uczniów, Ojciec Kościoła zaznacza również: „Jeżeli bowiem prześladowani zwyciężali bez znaków, to znaczy to, że był to nie mniejszy znak jak czynienie znaków”¹⁷. Oprócz tego, wypowiadając się na temat pobytu Pawła i Barnaby w Ikonium (por. Dz 14, 3), Chryzostom sądzi, że nawrócenie tamtejszej ludności, zwłaszcza Żydów, w wyniku apostolskiego przepowiadania, już było jednym ze znaków, które Bóg przez nich dokonał¹⁸.

¹³ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 37, 1, PG 60, 264: „Καὶ πολλαχοῦ εὐρίσκομεν ἀπὸ διδασκαλίας αὐτὸν πείσαντα [...] οὕτω μέγα τι καὶ τοῦτό ἐστι, καὶ οὐ μικρὸν σημεῖον, ἀλλὰ καὶ σφόδρα ἐστὶ μέγα τοῦτο”.

¹⁴ Por. tamże 43, 2, PG 60, 304: „Καὶ τοῦτω πάλιν ἀνεκτέησατο, ἱκανὴν διδοὺς παραμυθίαν. Ὅρα πανταχοῦ διὰ λόγων τὸ πᾶν κατορθοῦντα, οὐ διὰ σημείων”. Jednak już w innym miejscu Chryzostom uznaje Pawła za tego, kto „i czynił znaki, i nauczał” (Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 35, 1, PG 60, 254: „[...] καὶ τὰ θαύματα καὶ τὴν διδασκαλίαν [...])”.

¹⁵ Por. tamże 37, 1, PG 60, 264: „Τοῦτο γὰρ καὶ ὁ Χριστὸς ἐποίει, ἄνω καὶ κάτω ἀπὸ τῶν Γραφῶν διαλεγόμενος, καὶ οὐ πανταχοῦ ἀπὸ τῶν σημείων”.

¹⁶ Tamże 37, 1, PG 60, 264: „Ὁ μὲν γὰρ ἀπὸ τῶν σημείων ἐπιχειρῶν μόνων πείθειν, εἰκότως ὑποπτεύεται· ὁ δὲ ἀπὸ τῶν Γραφῶν, πείθων, οὐκ ἔχει ταύτην τὴν ὑπόνοιαν”.

¹⁷ Tamże 37, 2, PG 60, 265: „Οὐκ αἰεὶ ἐβούλετο τούτους σημεῖα ποιεῖν Θεός· τοῦ γὰρ σημεῖα ποιεῖν οὐχ ἥττον σημείον τὸ διωκομένους περιγενέσθαι χωρὶς σημείων”.

¹⁸ Por. tamże 30, 1, PG 60, 232: „Ἰκανὸν μὲν οὖν χρόνον διέτριψαν παρήσιαζόμενοι ἐπὶ τῷ Κυρίῳ, τῷ μαρτυροῦντι τῷ λόγῳ τῆς χάριτος αὐτοῦ, διδόντι σημεῖα καὶ τέρατα γίνεσθαι διὰ τῶν χειρῶν αὐτῶν. [...] τὸ δὲ πιστεῦσαι τοὺς ἀκούοντας, τῶν σημείων ἦν”.

Zwiastując Dobrą Nowinę zarówno wśród swych współrodaków, jak i pogan, Paweł niejednokrotnie posługiwał się różnymi metodami: odwiedzał synagogi; wstępował do większych miast, zwłaszcza w trakcie obchodów świąt religijnych; pomijał te miejscowości, w których ktoś inny już głosił słowo Boże; powtórnie odwiedzał też swych uczniów. Jednak dla misji wśród Żydów i ich nawrócenia najbardziej efektywnym narzędziem stało się głoszenie kerygmatu przy pomocy tekstów starotestamentalnych, do czego naśladowający Chrystusa apostoł często się uciekał, udowadniając, kto jest prawdziwym Mesjaszem. Odwoływanie się do Pism pomagało też Pawłowi w obronie przed różnego rodzaju zarzutami kierowanymi ze strony jego nieprzyjaciół. Jan Chryzostom określił apostoła mianem wiernego stróża, sługi, nauczyciela oraz interpretatora *Pisma Świętego*. Antiocheńczyk nadawał również priorytet apostolskiemu nauczaniu nad czynieniem znaków. Dla niego zwycięstwo Pawła nad swymi oponentami oraz nawrócenie innych na wiarę chrześcijańską już było cudem, którego Bóg dokonał przez niego.

4.1.2. Wykorzystanie kultury klasycznej wobec pogan

Mowa, którą odwiedzający Ateny Paweł wygłosił na Areopagu (por. Dz 17, 22-31), jest jedynym zamieszczonym w *Dziejach Apostolskich* przykładem kontaktu apostoła ze środowiskiem wyłącznie pogańskim¹⁹. Jednak jego wystąpienie pozostaje najlepszą ilustracją sposobu wykorzystania przez Pawła niektórych elementów z greckiej kultury klasycznej dla sprawy rozpowszechnienia kerygmatu, zwłaszcza gdy z jednej strony chodzi o przypisanie Bogu chrześcijańskiemu pogańskiego ołtarza z napisem „nieznanemu bogu” (o czym z kolei częściowo była już mowa w jednym z poprzednich rozdziałów niniejszej dysertacji), z drugiej natomiast o odwołanie się do słów pogańskich autorów starożytnej Hellady²⁰.

¹⁹ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Pawła z Tarsu*, Warszawa 2013, s. 298.

²⁰ Więcej opatrzonych w przypisach bogatą bibliografią informacji, dotyczących dwóch różniących się stanowisk (pozytywnego i negatywnego) wobec kultury klasycznej, które zajmowali chrześcijanie pierwszych trzech wieków, można znaleźć w pracy autorstwa M. Simonetti, *Cristianesimo antico e cultura greca*, Roma 1983.

Z przekazu zawartego w *Dziejach Apostolskich* jednoznacznie wynika, że przemówienie wygłoszone przez Pawła w Atenach, które w swej formie i treści odznaczało się niezwykłą zwięzłością i jasnością²¹, zostało skierowane głównie do przedstawicieli dwóch szkół filozoficznych – epikurejczyków i stoików (por. Dz 17, 18)²². Od razu należy zwrócić uwagę na fakt, iż według Antiocheńczyka adresowane do nich słowa, dotyczące chrześcijańskiego Boga – Stwórcy wszechświata (por. Dz 17, 24a), były napełnione niezwykłą mocą. Zauważa on, że apostoł „wydał [tylko – V. I.] jeden dźwięk, przez który obalił wszystkie twierdzenia filozofów”²³. Zachęcając swych wiernych do porównania Pawłowej nauki o Bogu z tezami dotyczącymi tego samego tematu zawartymi w pismach Platona²⁴ i Epikura²⁵, Ojciec

²¹ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 38, 2, PG 60, 270: „[...] ὁ δὲ ἔργον Θεοῦ λέγει τὸν κόσμον, καὶ πάντα τὰ ἐν αὐτῷ. Ὁρᾷς συντομίαν, καὶ ἐν συντομίᾳ σαφήνειαν;”.

²² Por. tenże, *De sacerdotio lib.* 4, 7, 21-23, SCh 272, 272: „[...] τί ἄν τις λέγοι τὰς πρὸς τοὺς Ἐπικουρείους διαλέξεις καὶ Στωϊκούς;”.

²³ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 38, 2, PG 60, 270: „Ἐφθέγγατο φωνὴν μίαν, δι’ ἧς πάντα κατέστρεψε τὰ τῶν φιλοσόφων”. Przecistawiając apostołów filozofom, Chryzostom na przykładzie św. Piotra wskazuje swym słuchaczom na wyższość uczniów Chrystusa. Powołując się na jego duszę napełnioną miłością do wiedzy, zaznacza: „Ktoś mówi: «Dlaczego w każdym razie [Bóg – V. I.] nie działał przez Platona, ani Pitagorasa?»”. Dając zaś odpowiedź twierdzi: „Dlatego, że dusza Piotra była o wiele bardziej kochająca wiedzę od dusz tamtych. Tamci bowiem naprawdę byli dziećmi wszędzie skierowanymi ku próżniej sławie; ten zaś mąż [tj. Piotr – V. I.] – miłośnikiem mądrości i zdolnym do przyjęcia łaski” (Tamże 4, 4, PG 60, 47: „Τί οὖν οὐκ εἰς Πλάτωνα ἐνήργησεν ὁ Χριστὸς, οὐδὲ εἰς Πυθαγόραν, φησὶν; Ὅτι πολλῶ φιλοσοφωτέρα ἦν ἡ Πέτρου ψυχὴ τῶν ψυχῶν ἐκείνων. Ἐκεῖνοι μὲν γὰρ παῖδες ὄντως ἦσαν, ὑπὸ τῆς κενῆς δόξης περιτρεπόμενοι πανταχοῦ· οὗτος δὲ ἀνὴρ φιλόσοφος, καὶ δεκτικὸς τῆς χάριτος”). Więcej danych na temat filozofów greckich w spuściźnie literackiej Jana Chryzostoma podaje artykuł autorstwa badacza P. Coleman-Nortona. Por. P. Coleman-Norton, *St. Chrysostom and the Greek Philosophers*, w: *Classical Philology* 25, Chicago 1930, s. 305-317

²⁴ Platon (427-347 przed Chr.) – jeden z najwybitniejszych greckich filozofów antyku, uczeń Sokratesa. Uważa się go za założyciela szkoły filozoficznej pod nazwą „Akademia” oraz za twórcę oryginalnego filozoficznego systemu powszechnie zwanego „idealizmem platońskim”. Por. П. Алексеев, *История философии*, Москва 2005, s. 12-13. Powołując się na wspomnianego Platona, Chryzostom zaznacza, że ów filozof nie gardził ani pieniędzmi, ani majątkiem, podobnie jak i sam Sokrates, który w swym życiu kierował się wyłącznie pragnieniem zdobycia próżnej sławy, czyniąc dla jej uzyskania wszystko, co możliwe. Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 36, 2, PG 60, 260-261: „Ὅτι γὰρ χρημάτων οὐ δεῖ καταφρονεῖν, Πλάτων ἔπεισε, τοσαύτην περιουσίαν καὶ πλῆθος χρημάτων καὶ δακτυλίους χρυσοῦς καὶ φιάλας περιποιησάμενος· ὅτι δὲ δόξης οὐ χρὴ

Kościół idzie jeszcze dalej i wskazuje na wyższość apostołskiego nauczania²⁶. Być może właśnie z tego powodu Złotousty w kolejnej swej wypowiedzi, w której z jednej strony uznaje Pawła za apostoła, a z drugiej – obdarza go przeróżnymi epitetami i określeniami, charakteryzuje go też jak osobę mądrzejszą od starożytnych filozofów oraz sprawniejszą w wygłaszaniu mów od samych oratorów²⁷. Oprócz tego, wskazując na przewagę charakterystyczną dla Pawła, jak również dla innych apostołów, nad różnego rodzaju filozofami, kaznodzieja idzie jeszcze dalej i nie przebierając w słowach, zauważa: „Niedoświadczeni, niewprawni w mowie i będący całkowicie prostymi [ludźmi – V. I.] oni również przeciwstawiali się i walczyli z czarownikami, z wprowadzającymi w błąd, z sofistami, z retorami, z mnóstwem filozofów, którzy zgnili w akademii i szkołach filozoficznych”²⁸.

Chryzostom stwierdza, że przypisując pogański ołtarz chrześcijańskiemu Bogu (por. Dz 17, 23), Paweł mieszkańcom Aten, którzy „zawsze byli zajęci tym,

καταφρονεῖν τῆς παρὰ τῶν πολλῶν, Σωκράτης αὐτοῖς, καὶ μυρία φιλοσοφῇ περὶ τούτου, δείκνυσιν· πάντα γὰρ πρὸς δόξαν ὁρῶν ἐποίει”.

²⁵ Epikur (341-270 przed Chr.) – grecki filozof, uczeń Nauzyfanesa, zwolennika Demokryta, twórca filozoficznego systemu zwanego epikureizmem. Por. I. Козовик, *Історія філософії*, Івано-Франківськ 1999, s. 103.

²⁶ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 38, 2, PG 60, 270: „Πάραγε ἐνταῦθα ὅσα περὶ Θεοῦ Πλάτων ἐφιλοσόφησεν, ὅσα Ἐπίκουρος, καὶ τὰ πάντα λῆρος πρὸς ταῦτα”.

²⁷ Por. tenże, *De Lazaro con.* 6, 9, PG 1, 1041: „Καὶ γὰρ Παῦλος ὁ ἀπόστολος, τὸ σκεῦος τῆς ἐκλογῆς, ὁ ναὸς τοῦ Θεοῦ, τὸ στόμα τοῦ Χριστοῦ, ἡ λύρα τοῦ Πνεύματος, ὁ διδάσκαλος τῆς οἰκουμένης, ὁ γῆν καὶ θάλασσαν περιελθὼν, ὁ τὰς ἀκάνθας τῶν ἁμαρτιῶν ἀνασπᾶσας, ὁ τὰ σπέρματα τῆς εὐσεβείας καταβαλὼν, ὁ βασιλέων εὐπορώτερος, ὁ πλουσίων δυνατώτερος, ὁ στρατιωτῶν ἰσχυρότερος, ὁ φιλοσόφων φιλοσοφώτερος, ὁ ῥητόρων εὐγλωττότερος, ὁ μηδὲν ἔχων καὶ πάντα κεκτημένος, ὁ ἐν τῇ σκιᾷ αὐτοῦ θάνατον λύων, ὁ ἐν τοῖς ἱματίοις αὐτοῦ τὰ νοσήματα φυγαδεύων, ὁ ἐν θαλάσσει τρόπαια στήσας, ὁ ἀρπαγεῖς ἕως τρίτου οὐρανοῦ, καὶ εἰς παράδεισον εἰσελθὼν, ὁ τὸν Χριστὸν Θεὸν ἀνακηρύξας, ἐκεῖνος λέγει· Οὐδὲν ἐμαυτῷ σύνοιδα, ἀλλ’ οὐκ ἐν τούτῳ δεδικαίωμαι”.

²⁸ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 4, 3, PG 60, 47: „[...], ἄπειροι, ἄγλωττοι, καὶ ιδιωτικώτερον διακείμενοι, πρὸς γόητας, πρὸς πλάνους, πρὸς σοφιστῶν, πρὸς ῥητόρων, πρὸς φιλοσόφων πλῆθος, τῶν κατασαπέντων ἐν Ἀκαδημίᾳ καὶ Περιπάτοις, ἐνίσταντό τε καὶ ἀπεμάχοντο”.

aby mówić i słuchać”²⁹, starał się uświadomić, iż oni jeszcze wcześniej czcili prawdziwego Boga. Według Antiocheńczyka w owej chwili apostoł nie przynosił im nic nowego³⁰. Poza tym chcąc wskazać na słuszność nadania odmiennego – właśnie chrześcijańskiego – znaczenia owemu ołtarzowi, Antiocheńczyk, zwracając się do swych słuchaczy, pyta ich: „Powiedz mi bowiem, o kim można by było powiedzieć «nieznanemu bogu»: o Bogu Stworzycielu czy o demonie? Oczywiście, że o Bogu Stworzycielu, chociaż oni [tj. Ateńczycy – V. I.] i nie znali Go, tego [tzn. demona – V. I.] zaś znali”³¹. Jak podaje Złotousty, tego oczywistego faktu, że Bóg jest Stwórcą wszechświata, o czym wie każdy człowiek, nie znali ani sami Ateńczycy, ani ich mędrcy³². Chryzostom zaznacza również, że Paweł, kierując do Ateńczyków swoje słowa o Bogu i jego panowaniu, nie powiedział im wszystkiego na ten temat, lecz rozmawiał z nimi niby z dziećmi³³. Zastanawiając się nad odpowiedzią na pytanie: „Dlaczego kiedyś wreszcie [Paweł – V. I.] od razu nie stanął do rozważania i nie powiedział: «Bóg – bezcielesna natura, niewidzialny i nie posiadający kształtu?»”, Ojciec Kościoła, ukazując pedagogiczne podejście apostoła w nauczaniu pogan, mądrze odpowiada: „Ponieważ przypuszczał, że nie potrzeba było w tym czasie mówić tego do ludzi jeszcze nie nauczonych, że Bóg jest jeden”³⁴.

²⁹ Tamże 38, 2, PG 60, 270: „[...] ἀεὶ ἐν τούτῳ ἀσχολούμενοι, τῷ λαλεῖν καὶ ἀκούειν, [...]”.

³⁰ Por. tamże 38, 1, PG 60, 268: „Ὅρα πῶς δείκνυσι προειληφότες αὐτόν. Οὐδὲν ξένον, φησὶν, οὐδὲν καινὸν εἰσφέρω”.

³¹ Tamże 38, 3, PG 60, 272: „Εἰπὲ γάρ μοι περὶ τίνος ἂν λεχθεῖη κυρίως, Ἄγνώστῳ Θεῷ, περὶ τοῦ Δημιουργοῦ, ἢ περὶ τοῦ δαίμονος; Δῆλον ὅτι περὶ τοῦ Δημιουργοῦ, εἰ καὶ τὸν μὲν ἠγνοῦν, τὸν δὲ ᾔδεσαν”.

³² Por. tamże 38, 2, PG 60, 270: „Καὶ σκόπει τίνα ἦν ξενίζοντα αὐτούς· ὅτι ὁ Θεὸς τὸν κόσμον ἐποίησεν. Ἄ καὶ τῶν τυχόντων ἴσασι τινες νῦν, ταῦτα οὐκ ᾔδεσαν Ἀθηναῖοι, καὶ Ἀθηναίων οἱ σοφοί”.

³³ Por. tamże 38, 2, PG 60, 271: „Πολλῷ μείζονα ἐκείνων δόγματα εἰσάγει (καίτοι οὐδέπω τὰ μεγάλα εἶπεν· οὐπω γὰρ καιρὸς· ἀλλ’ ὥς παισὶ διελέγετο), τὴν δημιουργίαν, τὴν κυριότητα, [...]”.

³⁴ Tamże 38, 1, PG 60, 269: „Τί δήποτε οὐκ ἔστι πρὸς φιλοσοφίαν εὐθὺς, καὶ εἶπεν· Ὁ Θεὸς ἀσώματος φύσει, ἀόρατος καὶ ἀσχημάτιστος; Ὅτι περιττὸν τέως ἐδόκει ταῦτα λέγειν πρὸς ἀνθρώπους μήπω μαθόντας, ὅτι ἔστι μόνος Θεός”.

Zgodnie z informacjami zamieszczonymi w *Dziejach Apostolskich* w trakcie rozpowszechniania kerygmatu Paweł opierał się nie tylko na *Piśmie Świętym*, ale również na tekstach różnych autorów pogańskich. Sam apostoł zaznaczył, że wygłoszone przez niego słowa: „Jesteśmy bowiem z jego rodu” zostały zaczerpnięte z wypowiedzi poetów greckich (por. Dz 17, 28b), mianowicie Aratosa oraz Kleantesa³⁵. Komentując tę kwestię, Chryzostom słusznie zauważa: „To powiedział Aratos. Zwróć uwagę jak [Paweł – V. I.] podaje dowody i z tego, czego sami uczyli i co powiedzieli”³⁶. Antiocheńczyk sądzi, że apostoł celowo odwołał się do autora pogańskiego, aby jego słuchacze ponownie nie oskarżyli go, iż kolejny raz „kładzie im do głowy jakieś nowe rzeczy” (por. Dz 17, 20a)³⁷. W końcu należy dodać, że filozofowie, chociaż byli wykształconymi osobami, zaczęli się lekceważąco śmiać z Pawła uznając jego słowa dotyczące zmartwychwstania Pańskiego za niewarte żadnej uwagi (por. Dz 17, 32). Dla Chryzostoma jednak nie miało to żadnego znaczenia. Za cud uznaje on już sam ten fakt, że kobiety i niewolnicy byli w stanie szybciej dać się przekonać do tego, czego nie zdołali przyjąć filozofowie, którzy

³⁵ Ogólnie uważa się, że fragment „jesteśmy bowiem z jego rodu” Paweł wziął z poematu pt. *Φαινόμενα* cylicyjskiego pisarza Aratosa z Soloj, przyjaciela stoika Zenona. Poza tym nie jest wykluczone, że sam Aratos przy napisaniu swego dzieła także mógł posługiwać się hymnem do Zeusa autorstwa Kleantesa. Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Pawła z Tarsu*, s. 305.

³⁶ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 38, 1, PG 60, 269: „Τοῦτο Ἄρατος εἶπεν ὁ ποιητής. Ὅρα καὶ ἀπὸ τῶν ὑπ' αὐτῶν γινομένων, καὶ ἀπὸ τῶν εἰρημένων τὰς ἀποδείξεις παρέχοντα”. Podobne twierdzenia można również spotkać u Klemensa Aleksandryjskiego, który w swym dziele pt. *Kobierce* zaznacza, że owe słowa zamieszczone w *Dziejach Apostolskich* zaczerpnięte są z wypowiedzi Aratosa i znajdują się w dziele pt. *Φαινόμενα*; por. Clemens Alexandrinus, *Stromata* I 19, 91, 4-92, 1, SCh 30, 117: „«[...] ὡς καὶ τινες τῶν καθ' ὑμᾶς ποιητῶν εἰρήκασιν· τοῦ γὰρ καὶ γένος ἐσμέν.» ἐξ ὧν δῆλον ὅτι καὶ ποιητικοῖς χρώμενος παραδείγμασιν ἐκ τῶν Ἀράτου Φαινομένων δοκιμάζει τὰ παρ' Ἑλλήσι καλῶς εἰρημένα καὶ διὰ τοῦ ἀγνώστου θεοῦ τιμᾶσθαι μὲν κατὰ περίφρασιν πρὸς τῶν Ἑλλήνων τὸν δημιουργὸν θεὸν ἠνίξατο, κατ' ἐπίγνωσιν δὲ δεῖν δι' υἱοῦ παραλαβεῖν τε καὶ μαθεῖν”, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska: Klemens Aleksandryjski, *Kobierce*, t. I, Warszawa 1994, s. 66-67.

³⁷ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 38, 3, PG 60, 272: „Ἴνα γὰρ μὴ πάλιν λέγωσι, Ξενίζοντα εἰσφέρεις εἰς τὰς ἀκοὰς ἡμῶν (οὐδὲν γὰρ οὕτως ἀνθρώποις ἐναντίον), ἄγει τὸν ποιητὴν εἰς μέσον”.

nawet dzięki własnej nauce nie mogli ani nikogo przekonać, ani dojść do zgody pomiędzy sobą³⁸.

Zarówno treść mowy Pawła wygłoszonej na Areopagu, jak i sam zawarty w *Dziejach Apostolskich* opis jego pobytu w Atenach, są bardzo ważne nie tylko dla zbadania działalności umiłowanego przez Antiocheńczyka apostoła w środowisku wyłącznie pogańskim, ale także dla potwierdzenia kolejnego faktu: w tym czasie głoszenie Dobrej Nowiny już całkowicie wyszło poza granice Palestyny. Paweł kierujący kerygmat do tamtejszej, wykształconej ludności ateńskiej w osobach głównych ich przedstawicieli – filozofów, był w stanie nie tylko w swym nauczaniu wykorzystywać niektóre elementy greckiej kultury klasycznej, ale nawet – jak stwierdził sam Antiocheńczyk (podobnie jak pozostali apostołowie) – przewyższyc ich w mądrości oraz w zdolności przekonywania innych, zwłaszcza prostych ludzi. Jak można wywnioskować, opierając się na wypowiedzi złotoustego kaznodziei, przypisanie przez apostoła pogańskiego ołtarza „nieznanego boga” chrześcijańskiemu Bogu, podobnie jak odwołanie się do słów pogańskich autorów starożytnej Hellady, jest z jednej strony najlepszym przykładem wykorzystania kultury klasycznej wobec pogan, z drugiej zaś – pedagogicznego podejścia do nauczania ich, opartego na zasadach akomodacji misyjnej³⁹.

³⁸ Por. tamże 36, 2, PG 60, 260: „Ὡστε ὅσῳ ἂν ἀνόητος ἦ ὁ πειθόμενος, πείθεται δὲ ταῦτα, ἃ μηδὲ φιλόσοφοι πείσαι ἴσχυσαν τοὺς φιλοσόφους, μεῖζον τὸ θαῦμα γίνεται, μάλιστα δὲ ὅταν καὶ γυναῖκες καὶ δοῦλοι πείθωνται, καὶ διὰ τῶν ἔργων ταῦτα ἐπιδείκνυνται, ἅπερ Πλάτωνες καὶ πάντες ἐκεῖνοι οὐδὲνα πείσαι ἴσχυσαν. Καὶ τί λέγω, ὅτι οὐδένα; Οὐδὲ ἑαυτούς”.

³⁹ Na potrzebę akomodacji misyjnej zwracali też uwagę już najwcześniejsi myśliciele chrześcijańscy, np. Klemens Aleksandryjski. Szerzej na ten temat zob. np. J. Wojtczak, *Stosunek Klemensa Aleksandryjskiego do filozofii według „Stromata”*, „Studia Theologica Varsaviensia” 9 (1971) nr 1, s. 263-288; N. Widok, *Akomodacja misyjna w teorii i praktyce Klemensa Aleksandryjskiego*, Opole 1992; L. Łesyk, *Literatura klasyczna w recepcji Klemensa z Aleksandrii*, „Littera Antiqua” 6 (2013) 37-65.

4.2. Istotne elementy nauczania

Analizując *Dzieje Apostolskie* oraz Pawłową spuściznę epistolarną, można dojść do wniosku, że apostoł w trakcie rozpowszechniania kerygmatu podejmował ogromną ilość tematów związanych z teologią, prawdami wiary chrześcijańskiej, z różnymi aspektami życia wspólnot, a także odnoszącymi się do jego własnej osoby. Dzięki temu, że był człowiekiem bardzo aktywnym, za pomocą nauczania pragnął on jak największą ilość ludów pociągnąć za sobą i przyprowadzić do Chrystusa, podobnie jak kiedyś Syn Boży uczynił to w stosunku do niego. Oczywiście o tym wszystkim bardzo dobrze wiedział i sam Jan Chryzostom, który komentując różne wypowiedzi umiłowanego apostoła, właśnie z tego powodu upatrywał w nim wybitnego nauczyciela i głosiciela Dobrej Nowiny.

4.2.1. Odwoływanie się do trybu życia przed nawróceniem

I w *Dziejach Apostolskich*, i w *Liście do Galatów* można niejednokrotnie odnaleźć wzmianki o tym, jak apostoł Paweł, występując w Jerozolimie przed rozniewanym tłumem Żydów, przed królem Agryppą II, czy też zwracając się do ludności galacyjskiej, odwoływał się do swego wcześniejszego, bardzo negatywnego stanowiska, które zajmował wobec pierwszych chrześcijan (por. Dz 22, 4-5; Dz 26, 10-12; Ga 1, 13-14). Nieprzypadkowo więc, opierając się na jednym z takich fragmentów *Nowego Testamentu*, Jan Chryzostom, pragnący wykazać niegodziwość postępowania byłego prześladowcy wyznawców Chrystusa, zwraca się do swych słuchaczy w sposób następujący: „Czy widzisz z jakim naciskiem [Paweł – V. I.] wymienia kolejne szczegóły, choć byłby to powód wstydu? Nie prześladował w zwyczajny sposób, ale ponad miarę. Nie tylko prześladował, ale także i burzył, to znaczy: obalał, tłumiał i niszczył”⁴⁰. Poza tym chociaż takie zachowanie apostoła we

⁴⁰ Iohannes Chrysostomus, *In epistolam ad Galatas comm.* 1, 8, PG 61, 626: „Ὁρᾷς πῶς ἑκαστον μετὰ ἐπιτάσεως τίθησι, καὶ οὐκ αἰσχύνεται; Οὐ γὰρ ἀπλῶς ἐδίωκεν, ἀλλὰ μεθ' ὑπερβολῆς ἀπάσης, καὶ οὐκ ἐδίωκε μόνον, ἀλλὰ καὶ ἐπόρθει, τουτέστι, σβέσαι ἐπεχείρει τὴν Ἐκκλησίαν, καταστρέψαι, καθελεῖν, ἀφανίσαι· τοῦτο γὰρ πορθοῦντος ἔργον”, ŻMT 47, 55. W tym miejscu należy zauważyć, że koncówka zdania „[...] τοῦτο γὰρ πορθοῦντος ἔργον”, którą można

wcześniejszym okresie jego życia określa jako błędne, to jednak stwierdza, że doszło do tego na skutek tajemniczego zrządzenia Bożego⁴¹.

Na podstawie wspomnianej przez Pawła informacji o jego obecności przy ukamienowaniu Szczepana oraz zgadzaniu się na dokonanie tego przystępstwa (por. Dz 22, 20) Ojciec Kościoła dochodzi do wniosku, że to właśnie przyszły apostoł wydał diakona w ręce zabójców⁴². I chociaż sam osobiście nie brał udziału w tej zbrodni, jednak „tysiącem rąk [innych osób – V. I.] zabijał Szczepana”⁴³. Innymi słowy, popierał to, co czynili nienawistni Żydzi⁴⁴. Zastanawiając się nad odpowiedzią na pytanie, dlaczego Paweł, który widział podobną do anielskiej twarz męczennika, nie odniósł z tego żadnej korzyści, kaznodzieja daje dość ciekawą odpowiedź, zaznaczając, że w tej chwili nie był on jeszcze bezpośrednio powołany⁴⁵. Jego powołanie, jak wywnioskować można z Chryzostomowej interpretacji fragmentów tekstów *Listu do Galatów*⁴⁶ oraz w *Dziejów Apostolskich*⁴⁷, dokonało się

przetłumaczyć jako „[...] to bowiem działanie niszczyciela”, w przekładzie polskim dokonany przez J. Iluka została opuszczona.

⁴¹ Por. tamże 1, 9, PG 61, 627: „Ὅρα τί σπουδάζει ἐνταῦθα δεῖξαι, ὅτι καὶ τὸν χρόνον, ὃν ἐγκατελείφθη, διὰ τινὰ οἰκονομίαν ἀπόρρητον ἀφείθη”, ŻMT 47, 56.

⁴² Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 18, 2, PG 60, 142-143: „Τέως δὲ οὐ μόνον ἐκεῖνος οὐ πιστεύει, ἀλλὰ καὶ μυρίαὶς αὐτὸν χερσὶ βάλλει τῶν φονέων· διὸ καὶ τοῦτο δηλῶν λέγει· Σαῦλος δὲ ἦν συνευδοκῶν τῇ ἀναιρέσει αὐτοῦ”.

⁴³ Tamże 48, 1, PG 60, 333: „[...] μυρίαὶς χερσὶν ἀναιρῶν τὸν Στέφανον”.

⁴⁴ Złotousty jest przekonany, że mimo wszystko śmierć Szczepana przyniosła pozytywne skutki dla dzieła rozszerzania kerygmatu. Por. tamże 18, 4, PG 60, 145-146: „Σὺ δέ μοι σκόπει, ὅσα οἰκονομεῖται διὰ τοῦ θανάτου τοῦ Στεφάνου. Διασπείρονται κατὰ τὰς χώρας τῆς Ἰουδαίας καὶ Σαμαρείας, εὐαγγελίζονται τὸν λόγον, κηρύσσουν τὸν Χριστὸν, σημεῖα ἐπιτελοῦσι, κατὰ μικρὸν λαμβάνουσι τὴν δωρεὰν οὗτοι”.

⁴⁵ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 4, 3, 18-21, SCh 300, 188: „Καὶ Στεφάνου δὲ λιθαζομένου, παρὼν καὶ ἰδὼν τὸ πρόσωπον αὐτοῦ ὡς πρόσωπον ἀγγέλου, οὐδὲν ἐντεῦθεν ἐκέρδανε. Πῶς οὖν οὐδὲν ἐντεῦθεν ἐκέρδανεν; Ὅτι οὐδέπω ἦν κεκλημένος”.

⁴⁶ Por. Ga 1, 15a: „Gdy jednak spодobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, [...]”.

⁴⁷ Por. Dz 9, 15: „Idź – odpowiedział mu [tj. Ananiaszowi – V. I.] Pan – bo wybrałem sobie tego człowieka jako narzędzie. On [czyli Paweł – V. I.] zaniesie imię moje do pogan i królów, i do synów Izraela”.

za pośrednictwem Pana i z jednej strony było wynikiem posiadanych przez Pawła cnót, a z drugiej – rezultatem zdolności do służenia i dokonywania niezwykłych czynów⁴⁸. Antiocheńczyk w ogóle jest przekonany, że wszystko, co dotyczyło nawrócenia Pawła, nie odbywało się za pośrednictwem ludzkim, lecz Bożym⁴⁹, i nie było sprawą ludzką, lecz dziełem Bożej Opatrzności⁵⁰. W końcu warto dodać, że chociaż Paweł osiągnął niezwykle sukcesy na polu misyjnym, to jednak w ciągu życia ciągle wspominał o swej haniebnej przeszłości, związanej z prześladowaniem chrześcijan. Potwierdza to również i sam Chryzostom, który opierając się na *Pierwszym Liście do Koryntian*⁵¹, zaznacza, że apostoł nieustannie wspominał o swych grzechach, choć nawet sam Bóg już zapomniał o nich⁵².

Pawłowe odwoływanie się do własnego trybu życia przed nawróceniem nie było przypadkowe. W podobny sposób chciał on nie tylko udowodnić, że był prawdziwym prześladowcą pierwszych chrześcijan, ale również wskazać na ogromną życiową przemianę, której doświadczył. Mimo iż stanowisko, które zajmował przyszły apostoł wobec wyznawców Chrystusa, Chryzostom określa jako błędne, to jednak stwierdza, że wszystko, co się działo, miało miejsce na skutek tajemniczego

⁴⁸ Por. Iohannes Chrysostomus, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 9, PG 61, 627: „Καὶ καλέσας διὰ τῆς χάριτος αὐτοῦ. Ὁ μὲν Θεὸς, φησὶ, διὰ τὴν ἀρετὴν αὐτοῦ κεκληκέναι αὐτόν. Σκεῦος γὰρ ἐκλογῆς μοί ἐστι, πρὸς τὸν Ἀνανίαν ἔλεγε, τοῦ βασιτάσαι τὸ ὄνομά μου ἐνώπιον ἐθνῶν καὶ βασιλέων, τουτέστιν, ἱκανὸς διακονῆσαι καὶ ἔργον ἐπιδείξαι μέγα”, ŻMT 47, 56.

⁴⁹ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 20, 2, PG 60, 160: „Οὕτως οὐδὲν ἀνθρώπινον πάντων τῶν ἐπ’ αὐτῷ, οὐδὲ δι’ ἀνθρώπου ἐγένετο, ἀλλ’ ὁ Θεὸς παρὴν ὁ ταῦτα ποιῶν”.

⁵⁰ Por. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 9, PG 61, 627: „Τέως δὲ τῆς ἀκολουθίας ἐχώμεθα, καὶ σκοπῶμεν πῶς πάλιν δείκνυσιν οὐδὲν ἀνθρώπινον περὶ αὐτὸν γεγενημένον, ἀλλὰ πάντα τὸν Θεὸν τὰ κατ’ αὐτὸν μετὰ πολλῆς οἰκονομοῦντα προνοίας”, ŻMT 47, 56.

⁵¹ Por. 1 Kor 15, 9b: „[...] niegodzien zwać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży”.

⁵² Por. Iohannes Chrysostomus, *Non esse ad gratiam concionandum* 4, PG 50, 659: „Τούτων ἀκούσας ὁ Παῦλος, ἀμαρτημάτων, ὧν οὐκ ἐμέμνητο ὁ Θεὸς, αὐτὸς διηνεκῶς ἐμέμνητο οὕτως λέγων· Οὐκ εἰμὶ ἱκανὸς καλεῖσθαι ἀπόστολος, ὅτι ἐδίωξα τὴν Ἐκκλησίαν[...].” Podobne twierdzenie Antiocheńczyka można napotkać w kolejnym jego dziele, w którym zauważa, że błogosławiony Paweł często wskazywał na zgładzone już oskarżenia dotyczące jego osoby. Por. tenże, *Ad Stelechium de compunctione lib.* 2, 6, PG 47, 421: „[...], ὥς καὶ τὰ ἀφανισθέντα ἐγκλήματα συνεχῶς φέρειν εἰς μέσον τὸν μακάριον Παῦλον”.

zrządzenia Bożego. Opierając się na innym zaczerpniętym z *Nowego Testamentu* fragmencie Antiocheńczyk dochodzi do wniosku, że w całej tej sprawie ważną rolę odegrał sam Paweł, gdyż nawet w tym czasie, przed nawróceniem, wyróżniał się cnotami oraz wielkim, pozytywnym potencjałem. W przekonaniu kaznodziei apostoł odczuwał winę z powodu wcześniejszego sposobu postępowania i dlatego wspominał o dokonywanych prześladowaniach, chociaż Bóg już wszystko przebaczył mu.

4.2.2. Obrona własnego posłannictwa apostolskiego

Chociaż Paweł miał na swoim koncie wiele niezwykłych osiągnięć w dziele misyjnym, to jednak często był zmuszany do udowadniania, iż rzeczywiście posiada on prawdziwe prawo do nazywania siebie apostołem i uczniem Chrystusa. Taki stan rzeczy potwierdza chociażby *List do Galatów*, w którym apostoł w sposób najdoskonalszy bronił się przed skierowanymi pod jego adresem zarzutami nieżyczliwych mu ludzi. Komentując wspomiane dzieło, Jan Chryzostom zaznacza, że oponenci Pawła, czyli Żydzi nawróceni na chrześcijaństwo⁵³, po przybyciu do ludu galicyjskiego zaczęli głosić, iż nie istnieją żadne podstawy, aby uznawać go za prawdziwego apostoła. Dla uzasadnienia swego stanowiska, oszucili – jak ich określa sam Antiocheńczyk⁵⁴ – wytoczyli głównie dwa oskarżenia. Z jednej strony

⁵³ Antiocheńczyk twierdzi, że właśnie podobne zachowanie niektórych chrześcijan pochodzenia żydowskiego, wszędzie głoszących konieczność przestrzegania Prawa Mojżeszowego dla uzyskania zbawienia, przyczyniło się do tego, że Paweł zwrócił się z kerygmatem do pogan. Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 32, 1, PG 60, 233: „Διέτριβον δὲ ἐκεῖ, φησὶ, χρόνον οὐκ ὀλίγον σὺν τοῖς μαθηταῖς. Καὶ τινες κατελθόντες ἀπὸ τῆς Ἰουδαίας, ἐδίδασκον τοὺς ἀδελφοὺς, ὅτι Ἐὰν μὴ περιτέμνησθε τῷ ἔθει Μωϋσέως, οὐ δύνασθε σωθῆναι. Ὅρα πανταχοῦ τῆς εἰς τὰ ἔθνη μεταβάσεως ἀναγκαίαν τὴν ἀρχὴν ἀπ’ αὐτῶν εἰσαγομένην”.

⁵⁴ Ciekawy jednak jest fakt, iż w *Liście do Galatów* o osobach, które przeciwstawiały się Pawłowi, sam apostoł mówi, że to „jacyś ludzie” (Ga 1, 7), a nie „oszuczi”, jak to czyni kaznodzieja. Warto dodać, że w jednej ze swych homilii, wygłoszonych ku czci umiłowanego przez siebie apostoła, Złotousty wspomina też o walkach, które prowadził Paweł z pseudoapostołami – wierzącymi osobami, które dały się sprowadzić na złą drogę, co z kolei wywoływało u Pawła niezwykle zmartwienie. Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 4, 17, 10-14, Sch 300, 220: „Εἶπω καὶ ἄλλους πρὸς τούτοις πολέμους χαλεπωτάτους· ὁ τῶν ψευδαποστόλων, τὸ μάλιστα

wywyższali Piotra oraz innych apostołów⁵⁵, stwierdzając, że Paweł nie był uczniem Chrystusa. Argumentowali, że od początku nie należał do grona Dwunastu⁵⁶, a jedynie uzyskał od nich prawo do nauczania⁵⁷. Z drugiej zaś strony zarzucali mu oszustwo i obłudę, ponieważ Paweł, niekiedy tolerujący obrzędy żydowskie, a niekiedy nie, rzekomo za każdym razem nauczał czego innego⁵⁸.

Zatem nieprzypadkowo – aby obronić się przed podobnymi zarzutami – Paweł, uznając siebie za prawdziwego apostoła, skierowany do ludności galacyjskiej list rozpoczyna w sposób następujący: „Paweł apostoł nie od ludzi, ani przez ludzi” (Ga 1, 1a)⁵⁹. W przekonaniu Ojca Kościoła przez słowa „nie od ludzi”, Paweł chciał

πάντων αὐτὸν λυποῦν, ὁ τῶν οἰκείων τῶν ἀσθενοῦντων· πολλοὶ γὰρ πιστεύοντες διεφθείροντο· ἄλλὰ καὶ πρὸς ταῦτα ἤρκεσε”.

⁵⁵ Złotousty jest przekonany, że pseudomisjonarze „wywyższali sławę innych [apostołów] nie z szacunku do nich, ale by Galatów sprowadzić na manowce i skłonić do honorowania nieaktualnego już Prawa” (Tenże, *In epistolam ad Galatas comm.* 1, 2, PG 61, 613: „[...]· ἐκεῖνων δὲ τὴν δόξαν ἐπαίροντες, οὐχ ἵνα ἐκείνους ἐγκωμιάσωσιν, ἀλλὰ ἵνα Γαλάτας ἀπατήσωσιν, ἐπειθὸν ἀκόριως τῷ νόμῳ προσέχειν”, ŻMT 47, 38). Ponadto powoływanie się wrogo nastawionych do Pawła osób na apostołów było też spowodowane tolerowaniem przez Dwunastu i obrzezania, i przestrzegania Prawa. Por. tamże 1, 1, PG 61, 613: „[...]· ἐκεῖνοι δὲ οὐ κωλύουσι περιτέμνεσθαι, οὐδὲ νόμον μὴ τηρεῖν”, ŻMT 47, 37.

⁵⁶ Por. tamże 1, 1, PG 61, 613: „Ἄλλ’ οἱ ἀπατῶντες, οὐ λέγοντες τὰς αἰτίας, δι’ ὧς καὶ οὗτος καὶ ἐκεῖνοι συγκατέβαινον, παρελογίζοντο τοὺς ἀφελεστέρους λέγοντες, ὅτι οὐ δεῖ Παύλου ἀνέχεσθαι· οὗτος γὰρ χθὲς καὶ σήμερον ἐφάνη, ἐκεῖνοι δὲ πρῶτοι οἱ περὶ Πέτρον· καὶ οὗτος μὲν μαθητὴς τῶν ἀποστόλων γέγονεν, ἐκεῖνοι δὲ τοῦ Χριστοῦ· καὶ οὗτος μὲν μόνος, ἐκεῖνοι δὲ πολλοὶ, καὶ στῆλοι τῆς Ἐκκλησίας”, ŻMT 47, 37.

⁵⁷ Por. tamże 1, 2, PG 61, 614: „Ἐλεγον γὰρ ὑπὸ ἀνθρώπων τῶν ἀποστόλων ἐγκεχειρίσθαι τὴν διδασκαλίαν ταύτην, καὶ δεῖν ἐκείνοις αὐτὸν ἔπεσθαι”, ŻMT 47, 38.

⁵⁸ Por. tamże 1, 1, PG 61, 613: „Καὶ εἰς ὑπόκρισιν δὲ αὐτὸν διέβαλλον λέγοντες, ὅτι καὶ αὐτὸς οὗτος ὁ ἀναιρὼν περιτομὴν, φαίνεται καὶ τούτοις χρησάμενος ἀλλαχοῦ, καὶ ἐτέρως μὲν ὑμῖν, ἐτέρως δὲ ἄλλοις κηρύττων”, ŻMT 47, 37. Wskazując na wyższość Pawła nad starotestamentalnym Hiobem, Antiocheńczyk także wspomina o oszustach: „Lżyli go [czyli Pawła – V. I.] nie trzej czy czterej przyjaciele, lecz wszyscy niewierni fałszywi bracia plwali nań i złorzeczyli mu” (Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 10, 11-13, Sch 300, 128: „[...]· οὐχὶ παρὰ τριῶν φίλων ἢ τεσσάρων, ἀλλὰ παρὰ πάντων ὀνειδίζόμενος τῶν ἀπιστούντων ψευδαδέλφων, ἐμπυόμενος, λοιδορούμενος”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 216).

⁵⁹ Należy podkreślić, że w polskim wydaniu *Pisma Świętego* początek listu został przetłumaczony nieco inaczej, mianowicie: „Paweł apostoł nie z ludzkiego ustanowienia czy zlecenia [...]” (Ga 1, 1). W innym zaś miejscu, zastanawiając się nad odpowiedzią na pytanie, dlaczego Paweł

podkreślić, że Ewangelia została dana z nieba, a przez zwrot „nie przez ludzi” udowodnić, iż sam Chrystus osobiście powołał apostołów⁶⁰. Jednak należy dodać, że w innym swym dziele, mianowicie w jednej z homilii na *Dzieje Apostolskie*, Chryzostom podaje nieco odmienną interpretację wyżej wspomnianych słów. „Z jednej strony – twierdzi kaznodzieja – [Paweł – V. I.] powiedział «nie od ludzi», żeby pokazać, że nie człowiek go powołał i przyprowadził, z drugiej zaś «ani przez ludzi» – aby [udowodnić – V. I.], iż nie przez kogoś został wysłany, ale przez Ducha”⁶¹.

Sam Złotousty jest przekonany, że nie ma nikogo większego, ani nawet równego apostołowi⁶². Podobną informację można znaleźć w kolejnej wypowiedzi Antiocheńczyka, który odwołując się do słów zamieszczonych w *Pierwszym Liście do Koryntian*, gdzie apostoł twierdził, że więcej od wszystkich pracował (por. 1 Kor 15, 10), zauważa, iż po przyjęciu chrztu Paweł w walce z Żydami przewyższył innych apostołów⁶³. Broniąc jego prawa do apostołstwa, Chryzostom zaznacza, że jeżeli Piotra, Jana oraz innych apostołów Chrystus powołał w trakcie swego

nie nazywa siebie apostołem Ojca, lecz Chrystusa (por. 1 Tm 1, 1), Chryzostom twierdzi, że czyni to, aby w podobny sposób wskazać, że wszystko u Nich jest wspólne i samą Ewangelię określa jako Boską. Por. Iohannes Chrysostomus, *In epistulam I ad Timotheum hom.* 1, 1, PG 62, 504: „Πῶς δὲ οὐδαμοῦ τοῦ Πατρὸς Ἀποστόλων ἑαυτὸν εἶναι φησιν, ἀλλὰ τοῦ Χριστοῦ; Πάντα κοινοποιεῖ, καὶ Εὐαγγέλιον δὲ αὐτὸ λέγει τοῦ Θεοῦ”.

⁶⁰ Por. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 2, PG 61, 614: „Τὸ μὲν οὖν, Οὐκ ἀπ’ ἀνθρώπων, κοινὸν ἀπάντων ἦν· ἄνωθεν γὰρ τὴν ἀρχὴν καὶ τὴν ἰσὺν ἔχει τὸ κήρυγμα· τὸ δὲ, Οὐ δι’ ἀνθρώπων, ἴδιον τῶν ἀποστόλων· οὐ γὰρ δι’ ἀνθρώπων ἐκάλεσεν αὐτοὺς, ἀλλ’ αὐτὸς δι’ ἑαυτοῦ”, *ŻMT* 47, 38.

⁶¹ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 27, 1, PG 60, 205: „Τὸ μὲν, Οὐκ ἀπ’ ἀνθρώπων, εἶπεν, ἵνα δηλώσῃ, ὅτι οὐκ ἄνθρωπος αὐτὸν ἐκάλεσεν οὐδὲ προσηγάγετο· τὸ δὲ, Δι’ ἀνθρώπων, ὅτι οὐχ ὑπὸ τοῦδε ἐπέμφθη, ἀλλ’ ὑπὸ τοῦ Πνεύματος”.

⁶² Por. tenże, *Ad Stagirium a daemone uexatum lib.* 1, 7, PG 47, 441: „Εἰ γὰρ ὁ μακάριος Παῦλος πολὺ τὸ πρᾶγμα ὑπέμεινεν, οὐδεὶς δὲ ἐκείνου μείζων, ἀλλ’ οὐδὲ ἴσος ἐστὶ, πῶς ἔνι μὴ δεηθῆναι τῆς βοηθείας ταύτης αὐτοῦς;”.

⁶³ Por. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 2, PG 61, 614: „[...]· οὕτω καὶ οὗτος ἀπὸ τῆς πρώτης κλήσεως πρὸς ἄκραν ἀνέβη κορυφὴν, ὁμοῦ τε βαπτισάμενος καὶ πόλεμον ἄσπονδον πρὸς Ἰουδαίους ἐλόμενος, καὶ ταύτη μάλιστα τῶν ἀποστόλων πλεονεκτήσας· Περισσότερον γὰρ αὐτῶν ἐκοπίασα, φησὶν”, *ŻMT* 47, 38.

ziemskiego życia, to Pawła po Wniebowstąpieniu⁶⁴. Idąc jeszcze dalej, podkreśla, że Paweł był człowiekiem, który „już w łonie matki został wybrany na apostoła” (por. Ga 1, 15a)⁶⁵ i „bez ludzkiego pośrednictwa stał się uczniem Chrystusa, który uznał go za godnego, aby mu objawić całą wiedzę”⁶⁶. Jednak sam kaznodzieja unika bezpośredniej odpowiedzi na pytanie, dlaczego Paweł nie został powołany do apostołstwa razem z innymi dwunastoma apostołami. Warto przytoczyć te słowa: „No cóż – twierdzi on – temat nagli, więc nie będę przedłużał mowy i przez miłość do was proszę, abyście się nie uczyli wszystkiego ode mnie. Sami sprawę badajcie i proście Boga, aby wam odsłonił [tajemnicę]”⁶⁷. Na koniec należy wspomnieć, że najlepszym dowodem tego, iż kaznodzieja uznawał Pawła za prawdziwego apostoła, jest kolejna wypowiedź, w której powołując się na świadectwo innych, twierdzi: „Gdybyś powiedział «apostoł», wszyscy zaraz myślą o nim [czyli o Pawle – V. I.], podobnie jak gdybyś powiedział «Chrzciel» zaraz że o Janie”⁶⁸.

W trakcie swej działalności misyjnej Paweł wielokrotnie był zmuszany do obrony prawa do nazywania się apostołem, ponieważ zawsze znajdowali się tacy, którzy odmawiali mu tego przywileju, określając go nie jako ucznia Chrystusa, lecz wychowanka innych apostołów oraz jako człowieka niekonsekwentnego w swym postępowaniu. Opierając się na wypowiedziach Pawła, Jan Chryzostom dochodzi do wniosku, że nie było nikogo większego lub równego jemu jako apostołowi i do

⁶⁴ Por. tamże 1, 2, PG 61, 614: „Τὸν μὲν γὰρ Πέτρον καὶ τὸν ἀδελφὸν αὐτοῦ, καὶ Ἰωάννην καὶ τὸν ἀδελφὸν τὸν ἐκείνου, περιπατῶν παρὰ τὴν θάλασσαν ἐκάλεσε, τὸν δὲ Παῦλον εἰς οὐρανούς ἀνελθόν”, ŻMT 47, 38.

⁶⁵ Tamże 1, 9, PG 61, 627: „[...] ἐκ κοιλίας μητρὸς ἀφόριστο γενέσθαι ἀπόστολος, [...]”, ŻMT 47, 56.

⁶⁶ Tamże 1, 8, PG 61, 626: „[...] ὅτι τοῦ Χριστοῦ γέγονε μαθητῆς, οὐκ ἀνθρώπου μεσιτεύοντος, ἀλλ’ αὐτοῦ δι’ ἑαυτοῦ καταξιώσαντος ἀποκαλύπτει τὴν γνῶσιν αὐτῷ πᾶσαν”, ŻMT 47, 54.

⁶⁷ Tamże 1, 9, PG 61, 627: „Τάχα παρ’ ἐμοῦ προοίμιον ἀκοῦσαι κεχήνατε, τί δήποτε οὐ μετὰ τῶν δώδεκα αὐτὸν ἐκάλεσεν· ἀλλ’ ἵνα μὴ τοῦ κατεπείγοντος ἀποστὰς, μακρότερον ποιήσω τὸν λόγον, παρακαλῶ καὶ ἐγὼ τὴν ὑμετέραν ἀγάπην μὴ πάντα παρ’ ἐμοῦ μανθάνειν, ἀλλὰ καὶ ἐξ ἑαυτῶν ζητεῖν, καὶ τὸν Θεὸν παρακαλεῖν ἀποκαλύπτειν”, ŻMT 47, 56.

⁶⁸ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 55, 3, PG 60, 383: „Ὅταν ἀπόστολον εἴπῃς, εὐθέως πάντες αὐτὸν ἐννοοῦσιν· ὅταν Βαπτιστὴν, εὐθέως τὸν Ἰωάννην”.

swego posłannictwa został on wybrany jeszcze w łonie własnej matki. Chociaż Antiocheńczyk nie daje bezpośredniej odpowiedzi na pytanie, dlaczego Paweł nie został razem z innymi dwunastoma powołany do apostołstwa, to jednak stwierdza, że stał się on uczniem Chrystusa bez ludzkiego pośrednictwa, a w walce z Żydami, którzy ciągle nawiązywali do przestrzegania Prawa Mojżeszowego, przewyższył pozostałych apostołów.

4.2.3. Wiara i Prawo w kerygmacie Pawłowym

Poza obroną własnego posłannictwa apostolskiego, Paweł, Dobrą Nowinę rozpowszechniający nie tylko ustami, ale i pismem, czyli za pomocą swoich listów, ogromną uwagę poświęcał także problematyce dotyczącej ludzi nowonawróconych na wiarę chrześcijańską i ich postawy wobec Prawa Mojżeszowego. Warto przypomnieć, że właśnie z tego powodu został zwołany tzw. Sobór Apostolski, który odbył się w Jerozolimie (por. Dz 15, 5-29). Jednak mimo tego, że minął pewien okres od jego zakończenia, wspomniany problem nadal pozostawał aktualny, co swe odzwierciedlenie odnajduje zwłaszcza w Pawłowym liście adresowanym do Galatów⁶⁹.

W swym *Komentarzu na List do Galatów* Jan Chryzostom stwierdza, że główną przyczyną jego napisania był problem dotyczący nawróconych na chrześcijaństwo osób pochodzenia żydowskiego, które – chociaż uwierzyły w Chrystusa jako Mesjasza – nadal znajdowały się pod wpływem judaizmu. To właśnie te osoby, mając w sobie ogromne pragnienie uzyskania godności nauczycielskiej, udały się do ludności galacyjskiej, wśród której wcześniej apostoł już głosił kerygmat, aby ją pouczyć o konieczności obrzezania oraz zachęcić do przestrzegania szabatów, od czego zresztą sam Paweł ją uwolnił⁷⁰. Poza tym Antiocheńczyk

⁶⁹ W. Rakocy dochodzi do wniosku, że *List do Galatów* najprawdopodobniej został napisany przez Pawła w okresie między 52 a 54 rokiem, w trakcie jego pobytu w Efezie. Por. W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2003, s. 179.

⁷⁰ Por. Iohannes Chrysostomus, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 1, PG 61, 613: „Οἱ ἐξ Ἰουδαίων πιστεύσαντες, ὁμοῦ μὲν τῇ πολλῇσει τοῦ Ἰουδαϊσμοῦ κατεχόμενοι, ὁμοῦ δὲ κενοδοξία

zauważa, że wspomniane osoby doszły nawet do tego, że zniekształciły Ewangelię, głosząc, iż wiara bez Prawa nie posiada żadnej mocy⁷¹. A więc nieprzypadkowo wyżej opisany stan rzeczy przyczynił się do powstania niepokoju wśród Galatów. Na ten temat Złotousty wypowiada się w sposób następujący: „Galatów niepokoiła myśl o tym, że Prawo jest starsze od wiary, [jednak – V. I.] Paweł usunął takie podejrzenie, dowodząc na przykładzie Abrahama, który został usprawiedliwiony przed ustanowieniem Prawa, że to wiara jest starsza od Prawa”⁷².

Jak podaje kaznodzieja, nawet po nawróceniu praktykowanie przez Żydów obrzezania było powodowane uczuciem strachu wobec Prawa, które w sposób paradoksalny pozbawiało każdego z nich możliwości uwierzenia w moc Bożej łaski⁷³. W religijnej świadomości narodu wybranego nadal istniało silne przekonanie, że jeżeli wiara nie łączy się z Prawem – nie może przynieść żadnej korzyści⁷⁴. A więc znajdując się w tak skomplikowanych okolicznościach, człowiek przyjmujący obrzezanie zmuszony był do traktowania Prawa jako swego Pana i gdy bardziej lub

μεθύοντες, καὶ βουλόμενοι ἀξίωμα διδασκάλων ἑαυτοῖς περιθεῖναι, ἐλθόντες εἰς τὸ Γαλατῶν ἔθνος ἐδίδασκον, ὅτι δεῖ περιτέμνεσθαι καὶ σάββατα καὶ νομιμίας τηρεῖν, καὶ μὴ ἀνέχεσθαι Παύλου ταῦτα ἀναιροῦντος”, ŻMT 47, 36-37.

⁷¹ Por. tamże 3, 2, PG 61, 650: „Ἐπειδὴ γὰρ ἄνω καὶ κάτω τοῦτο ἔστρεφον καὶ περιέφερον ἐκεῖνοι λέγοντες, ὅτι οὐκ ἔχει ἡ πίστις ἰσχὺν, τοῦ νόμου μὴ προσκειμένου. [...]”, ŻMT 47, 89.

⁷² Tamże 3, 3, PG 61, 651: „Ἐπειδὴ γὰρ αὐτοὺς ἐθορύβει τὸν νόμον ἀρχαιότερον εἶναι, τὴν δὲ πίστιν μετὰ τὸν νόμον, καὶ ταύτην αὐτῶν ἀναιρεῖ τὴν ὑποψίαν, δεικνὺς ὅτι τοῦ νόμου πρεσβυτέρα ἡ πίστις, καὶ τοῦτο δῆλον ἀπὸ τοῦ Ἀβραάμ· πρὶν ἢ γὰρ φανῆναι τὸν νόμον, ἐκεῖνος ἐδικαιώθη”, ŻMT 47, 91. Odnośnie do Pawła Złotousty zaznacza, że istotę wiary natchniony przez Ducha Świętego apostoł poznał nie tylko przez słowa, ale również przez objawienia, dzięki czemu został uwolniony od błędu i skierowany ku wierze. Por. tamże 1, 9, PG 61, 628: „Δεικνὺς ὅτι οὐ διὰ ῥημάτων μόνον ἤκουσε τὰ περὶ τῆς πίστεως, ἀλλὰ καὶ πολλοῦ πνεύματος ἐπληρώθη· τῆς ἀποκαλύψεως καταλαμπούσης αὐτοῦ τὴν ψυχὴν, [...]”, ŻMT 47, 56-57. Zob. tamże 1, 2, PG 61, 614: „Ἐβάπτισε μὲν γὰρ αὐτὸν Ἀνανίας, ἀλλ’ οὐκ ἐκεῖνος τῆς πλάνης ἀπήλλαξεν, οὐδὲ πρὸς τὴν πίστιν ἤγαγεν· ἀλλ’ αὐτὸς ἤνωθεν ὁ Χριστὸς τὴν θαυμαστὴν ἐκείνην πρὸς αὐτὸν ἀφῆκε φωνὴν, δι’ ἧς αὐτὸν ἐσαγήνευσε”, ŻMT 47, 38.

⁷³ Por. tamże 5, 1, PG 61, 665: „Ὁ περιτεμνόμενος, ὡς νόμον δεδουκὼς περιτέμνεται· ὁ δὲ δεδουκὼς, ἀπιστεῖ τῇ δυνάμει τῆς χάριτος, [...]”, ŻMT 47, 113.

⁷⁴ Tamże 3, 2, PG 61, 650: „[...]· δείκνυσιν τὸ ἐναντίον, ὅτι τῶν ἐντολῶν προστεθεισῶν οὐδὲν ἡ πίστις ὠφελήσεται λοιπόν· ἡ γὰρ πίστις τότε ἰσχύει, ὅταν μὴ προστεθῇ ἀπὸ τοῦ νόμου”, ŻMT 47, 89.

mniej je łamał, stawał się przeklęty – sam się pozbawiał zbawienia i odrzucał wolność pochodzącą z wiary⁷⁵.

Chociaż w ślad za Pawłem Chryzostom krytykował trzymanie się Prawa po nawróceniu się na chrześcijaństwo, jednak wskazywał też na korzyści, wynikające z wcześniejszego kierowania się nim, ponieważ „gdyby nie było Prawa, wówczas wszyscy stoczyliby się w otchłań występków i żaden z Żydów nie chciałby słuchać Chrystusa”⁷⁶. Przy takim stanie rzeczy Antiocheńczyk, odwołując się do słów apostoła Pawła zawartych w *Liście do Galatów*⁷⁷, uznaje Prawo za pedagoga, a Chrystusa za prawdziwego nauczyciela. Twierdzi przy tym, że „wychowawca (ὁ παιδαγωγός) nie sprzeciwia się nauczycielowi (τῷ διδασκάλῳ) [tj. Chrystusowi – V. I.], przeciwnie, współdziała z nim, aby ochronić niedojrzałego przed nieprawościami i przygotować do korzystania z nauk nauczyciela”⁷⁸. Poza tym Złotousty zauważa, że

⁷⁵ Por. tamże 5, 1, PG 61, 665: „Πάλιν ἐτέρως, ὁ περιτεμνόμενος τὸν νόμον κύριον ποιεῖ· κύριον δὲ εἶναι νομίζων, καὶ ἐκ τοῦ μείζονος αὐτὸν παραβαίνων μέρους, ἐκ δὲ τοῦ ἐλάττονος τηρῶν, πάλιν ὑπὸ τὴν ἄρὰν ἑαυτὸν τίθησιν· ὑποβάλλων δὲ ἑαυτὸν τῇ ἄρᾳ, καὶ διακρουσάμενος τὴν ἀπὸ τῆς πίστεως ἐλευθερίαν, πῶς δύναται σωθῆναι;”, ŻMT 47, 113.

⁷⁶ Tamże 3, 5, PG 61, 655: „Εἰ γὰρ μὴ νόμος ἐδόθη, πάντες εἰς κακίαν ἐξώκειλαν, καὶ οὐδεὶς ἔμελλεν Ἰουδαίων ἔσεσθαι ὁ ἀκουσόμενος τοῦ Χριστοῦ· [...]”, ŻMT 47, 98.

⁷⁷ Por. Ga 3, 24: „Prawo stało się wychowawcą, [który miał prowadzić] ku Chrystusowi, abyśmy dzięki wierze uzyskali usprawiedliwienie”. Klemens Aleksandryjski też w podobny sposób, odnosi się do funkcji Prawa. Szerzej na ten temat zob. F. Drączkowski, *Wychowawcza funkcja Prawa Starego Testamentu w koncepcji Klemensa Aleksandryjskiego*, RTK 26 (1979) z. 3, 17-30. Natomiast odnośnie do Hellenów, zaznacza, że to filozofia została im dana po to, aby przyprowadzić ich do przyjęcia Chrystusa. Zob. Clemens Alexandrinus, *Stromata* VII 6, 3, 7- 4, 13, SCh 428, 50-52: „Ταύτη ὁ πάντων κύριος Ἑλλήνων τε καὶ βαρβάρων τοὺς ἐθέλοντας πείθει· οὐ γὰρ βιάζεται τὸν ἐξ αὐτοῦ τὴν σωτηρίαν λαβεῖν διὰ τοῦ ἐλέσθαι καὶ πάντα ἀποπληρῶσαι τὰ παρ’ αὐτοῦ πρὸς τὸ λαβέσθαι τῆς ἐλπίδος δυνάμενον. οὗτός ἐστιν ὁ διδοὺς καὶ τοῖς Ἑλλήσι τὴν φιλοσοφίαν διὰ τῶν ὑποδεεστέρων ἀγγέλων· [...]”, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska: Klemens Aleksandryjski, *Kobierce*, t. II, Warszawa 1994, s. 221. Więcej zob. J. Wojtczak, *Stosunek Klemensa Aleksandryjskiego do filozofii według „Stromata”*, „Studia Theologica Varsaviensia” 9 (1971) nr 1, s. 263-288.

⁷⁸ Iohannes Chrysostomus, *In epistulam ad Galatas comm.* 3, 5, PG 61, 656: „Ὁ δὲ παιδαγωγὸς οὐκ ἐναντιοῦται τῷ διδασκάλῳ, ἀλλὰ καὶ συμπράττει, πάσης κακίας ἀπαλλάττων τὸν νέον, καὶ μετὰ πάσης σχολῆς τὰ μαθήματα παρὰ τοῦ διδασκάλου δέχεσθαι παρασκευάζων· [...]”, ŻMT 47, 98. W czasach starożytnych greckim pojęciem ὁ παιδαγωγός – „pedagog” określano osobę wiernego i pewnego niewolnika, który wszędzie towarzyszył swemu wychowankowi, dziecku swego pana. Do jego obowiązków należało nie tylko odprowadzanie dziecka do szkoły i przyprowadzanie go

pedagog, czyli niewolnik, podporządkowany swemu panu, powinien odejść wtedy, gdy małoletnia osoba nabędzie już przyzwyczajęń⁷⁹. Innymi słowy, tych, którzy przyjęli Dobrą Nowinę, nie obowiązuje już Prawo Mojżesza, ponieważ przy jednoczesnym korzystaniu z Prawa i wiary nie ma żadnej możliwości uzyskania jakiegokolwiek korzyści⁸⁰.

W starożytnym Kościele problem związany z trzymaniem się przepisów Prawa, zwłaszcza, gdy chodzi o obrzezanie oraz świętowanie szabatu, był dość poważny – podobnie jak sama reakcja Pawła zaprezentowana w *Liście do Galatów*. Komentując powyższy list, Chryzostom, opierając się na wypowiedziach apostoła, także doszedł do wniosku, że sama wiara jest starsza od Prawa. Chociaż wobec Żydów Prawo odegrało bardzo pozytywną rolę, ponieważ nie pozwoliło im stoczyć się „w otchłań występków”, a ponadto stało się pedagogiem prowadzącym do Chrystusa, to jednak Antiocheńczyk nie znajdował żadnej możliwości jednoczesnego korzystania zarówno z niego, jak i z samej wiary. Oprócz tego stwierdził, że ten, kto po przyjęciu Ewangelii zachowywał Prawo, ten nadal traktował je jako swego pana i co najważniejsze – nie wierzył w moc Bożej łaski, odrzucając wolność, która pochodziła z wiary.

4.2.4. Głoszenie Chrystusa zmartwychwstałego

Kontynuując lekturę *Dziejów Apostolskich*, można dojść do wniosku, że podstawą głoszonego przez Pawła kerygmatu była przede wszystkim wiara w zbawczą rolę Jezusa Chrystusa. Za każdym razem, gdy apostoł przemawiał do Żydów lub pogan, na przykładzie własnego życia starał się dowieść, że właśnie Pan jest prawdziwym Mesjaszem i Bogiem. Dla Chryzostoma, używającego mowy

z powrotem do domu, ale nawet niesienie mu książek w czasie tej drogi; por. Abramowiczówna III, s. 362; F. Prat, *La Théologie de Saint Paul*, t. I, Paris 1927, s. 219.

⁷⁹ Por. Iohannes Chrysostomus, *In epistolam ad Galatas comm.* 3, 5, PG 61, 656: „[...] ἀλλ’ ὅταν ἐν ἔξει γένηται, ἀφίσταται λοιπὸν ὁ παιδαγωγός”, *ŻMT* 47, 98.

⁸⁰ Por. tamże 5, 1, PG 61, 665: „[...] ἀλλ’ ἐν μέσῳ ἔστηκε, κακῆθεν καὶ ἔνθεν βουλόμενος κερδαίνειν· διόπερ οὐδαμῶθεν οὐδὲν καρπώσεται”, *ŻMT* 47, 113.

obrazowej, Paweł był tym, do kogo „sam Chrystus odezwał się z wyżyn [...] cudownym głosem, tym samym łowiąc go w swoje sieci”⁸¹. Ponadto idąc jeszcze dalej, Antiocheńczyk stwierdza, że apostoł „miał w sobie mówiącego Chrystusa”⁸², co znaczy, że sam Jezus, używając go jako narzędzia, przemawiał przez niego. Jak można przypuszczać, właśnie dzięki temu Paweł zdołał odnieść ogromne sukcesy w działalności misyjnej, o których Ojciec Kościoła niejednokrotnie wspomina w swych dziełach⁸³.

Opierając się na informacjach zawartych w tychże *Dziejach Apostolskich*, złotousty kaznodzieja zaznacza, że znajdując się czy to wśród Żydów w Antiochii Pizydyjskiej, czy to na sądzie przed królem Agryppą II, Paweł ciągle wspominał o Jezusie jako Mesjaszu oraz o Jego cierpieniach (por. Dz 13, 27-29; 26, 22-23a)⁸⁴.

⁸¹ Tamże 1, 2, PG 61, 614: „[...] αὐτὸς ἄνωθεν ὁ Χριστὸς τὴν θαυμαστὴν ἐκείνην [...] ἀφῆκε φωνὴν, δι’ ἧς αὐτὸν ἐσαγήνευσε”, ŻMT 47, 38.

⁸² Tamże 1, 9, PG 61, 628: „[...] τὸν Χριστὸν εἶχεν ἐν ἑαυτῷ λαλοῦντα”, ŻMT 47, 57. W podobnym swym twierdzeniu kaznodzieja najprawdopodobniej opiera się na następujących słowach apostoła, zawartych w *Liście do Galatów*: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz we mnie Chrystus” (Ga 2, 20a).

⁸³ Por. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 6, 5-15, SCh 300, 306: „Διὰ τοῦτο οὐδεμίαν ἀνέμεινεν ἡμέραν ἡσυχάζων ὁ πυρὸς οὗτος σφοδρότερος, ἀλλ’ ὁμοῦ τε ἀνέβη ἀπὸ τῆς ἱερᾶς τῶν ὑδάτων πηγῆς, καὶ πολλὴν ἀνήψεν ἑαυτῷ τὴν φλόγα, καὶ οὕτε κινδύνους ἐνενόησεν, οὐ τὸν γέλωτα καὶ τὴν αἰσχύνην τὴν παρὰ Ἰουδαίων, οὐ τὸ ἀπιστεῖσθαι παρ’ αὐτοῖς, οὐκ ἄλλο τῶν τοιούτων οὐδέν· ἀλλ’ ἐτέρους λαβὼν ὀφθαλμούς, τοὺς τῆς ἀγάπης, καὶ ἐτέραν διάνοιαν, μετὰ πολλῆς ἐνέπιπτε τῆς ρύμης, ὥσπερ τις χειμάρρους, ἅπαντα παρασύρων τὰ Ἰουδαίων, καὶ διὰ τῶν Γραφῶν δεικνὺς ὅτι αὐτὸς ἐστὶν ὁ Χριστός”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 223-224. Zob. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 631: „Ὅτε γὰρ ἦλθεν εἰς Ἱεροσόλυμα, πολλοὺς τῶν ἐθνῶν ἐπιστρέψας, καὶ τοσαῦτα ἐργασάμενος, ὅσα τῶν ἐτέρων οὐδεὶς, τὴν Παμφυλίαν, τὴν Λυκαονίαν, τὸ Κιλικίων ἔθνος, πάντας τοὺς κατὰ τὸ μέρος ἐκεῖνο τῆς οἰκουμένης διορθώσας καὶ τῷ Χριστῷ προσαγαγὼν, πρωτόν μὲν εἰσέρχεται πρὸς Ἰάκωβον μετὰ πολλῆς τῆς ταπεινοφροσύνης ὡς πρὸς μείζονα καὶ τιμιώτερον”, ŻMT 47, 61. Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 4, 3-10, SCh 300, 116-118: „[...] καὶ γῆν καὶ θάλατταν, καὶ Ἑλλάδα καὶ βάρβαρον, καὶ πάσαν ἀπαξ ἀπλῶς ὅσιν ἡλὶος ἐφορᾷ γῆν, ταύτην, καθάπερ ὑπόπτερός τις γενόμενος, ἐπῆλθε πάσαν, οὐχ ἀπλῶς ὁδοιπορῶν, ἀλλὰ τὰς ἀκάνθας τῶν ἁμαρτημάτων ἀνασπῶν, καὶ τὸν λόγον τῆς εὐσεβείας κατασπείρων, τὴν πλάνην ἀπελαύνων, τὴν ἀλήθειαν ἐπανάγων, ἐξ ἀνθρώπων ἀγγέλους ποιῶν, μᾶλλον δὲ ἀπὸ δαιμόνων ἀγγέλους τοὺς ἀνθρώπους”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 213.

⁸⁴ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 52, 3, PG 60, 363: „Καὶ ὅρα αὐτὸν οὐχ ὁμοίως διαλεγόμενον ἐν δικαστηρίῳ, καὶ ἐν ἐκκλησίᾳ· ἐκεῖ μὲν οὖν λέγει, ὅτι καὶ Ἀνείλετε· ἐνταῦθα δὲ

Natomiast gdy przebywał w środowisku pogańskim, mianowicie na Areopagu, apostoł również tam głoszący Chrystusa, uznawał Go już za Boga wszystkich (por. Dz 17, 24)⁸⁵. Jednak zarówno wśród Żydów, jak i wśród pogan, Paweł często wspominał o zmartwychwstaniu Pańskim, chociaż wcześniej, przed własnym nawróceniem, nie wierzył ani w skutki Jego śmierci, ani w powstanie z martwych⁸⁶. Przykładowo, gdy występował przed Sanhedrynem i w swej obronie powiedział, że jest sądzony za nadzieję w zmartwychwstanie umarłych (por. Dz 23, 6), Antiocheńczyk z ogromnym przekonaniem stwierdza, że uczynił to nieprzypadkowo, lecz aby mieć możliwość wyłożenia wobec obecnych tam nauki o Chrystusie i Jego zmartwychwstaniu⁸⁷. Także w trakcie spotkania z przywoływanym już królem Agryppą II Paweł wspominał o zmartwychwstaniu Pańskim, opierając się przy tej okazji na znanym tamtejszym Żydom starotestamentalnym proroctwie oraz przywołując własne spotkanie ze Zmartwychwstałym (por. Dz 26, 22-23a)⁸⁸. Również w czasie pobytu apostoła w więzieniu pogańskiego miasta Filippi postępował podobnie. Chryzostom przypuszcza, że strażnikowi więziennemu, oprócz nauki o zmartwychwstaniu umarłych i Królestwie Niebiańskim, Paweł też opowiadał o zmartwychwstałym Chrystusie (por. Dz 16, 31-32)⁸⁹. Także w Atenach, jak już była o tym mowa, apostoł głosił naukę o zmartwychwstaniu Jezusa, która –

οὐδὲν τοιοῦτον, ὥστε μὴ πλέον ἐκκαῦσαι τὸν θυμόν· ἀλλὰ τὸ αὐτὸ δείκνυσιν, εἰπὼν, Εἰ παθητὸς ὁ Χριστὸς. Οὕτως ἀφίησιν αὐτοὺς ἐγκλημάτων”.

⁸⁵ Por. tamże 38, 1, PG 60, 368: „Τοῦτον οὖν Χριστὸν Ἰησοῦν εἶναι Παῦλος λέγει, μᾶλλον δὲ τῶν πάντων Θεόν”.

⁸⁶ Por. tamże 19, 3, PG 60, 153: „Ὁ γὰρ ἐλαύνων αὐτὸν, καὶ ἀπιστῶν αὐτοῦ τῇ τελευτῇ καὶ τῇ ἀναστάσει, καὶ τοὺς μαθητὰς αὐτοῦ διώκων, οὗτος πόθεν, εἰπέ μοι, ἂν ἐπίστευσεν, εἰ μὴ πολλὴ ἦν τοῦ σταυρωθέντος ἡ ἰσχὺς;”.

⁸⁷ Por. tamże 50, 2, PG 60, 347: „Καὶ γὰρ διὰ τοῦτο ἐξ ἀρχῆς διεπονοῦντο, ὅτι τὴν ἀνάστασιν ἐκήρυττε. Καὶ καλῶς οὕτως ἐποίει· τούτου γὰρ δειχθέντος, εὐκόλως καὶ τὰ τοῦ Χριστοῦ ἐπεισήγετο, ὅτι ἀνέστη”.

⁸⁸ Por. tamże 52, 1, PG 60, 360: „Δύο τίθησι περὶ ἀναστάσεως λογισμοὺς, ἓνα μὲν τὸν ἀπὸ προφητῶν· καὶ οὐ παράγει προφήτην, ἀλλ’ αὐτὴν τῶν Ἰουδαίων τὴν δόξαν· ἄλλον δὲ τὸν καὶ ἰσχυρότερον τὸν ἀπὸ πραγμάτων. Ποῖον δὲ τοῦτον; Ὅτι διελέχθη αὐτῷ ὁ Χριστὸς, ἀναστὰς ἐκ νεκρῶν”.

⁸⁹ Por. tamże 36, 2, PG 60, 260: „Τί οὖν αὐτῷ εἶπεν ὁ Παῦλος; Ὅτι ὁ Χριστὸς ἀνέστη, φησὶν, ὅτι ἀνάστασις ἐστὶ νεκρῶν, ὅτι βασιλεία· [...]”.

niestety – przez tamtejszą ludność nie została zaakceptowana (por. Dz 17, 18)⁹⁰. Jednak, co jest niezwykle ważne, Paweł nie tylko rozpowszechniał informacje o Chrystusie, ale również Go naśladował. Z tego też względu Złotousty kaznodzieja, aby wskazać swym wiernym, w jaki sposób powinni to czynić, odwołuje się do fragmentu zamieszczonego w *Pierwszym Liście do Koryntian*, w którym Paweł, zwracając się do członków gminy chrześcijańskiej w Koryncie, zachęca ich do naśladowania go tak, jak on sam naśladuje Pana (por. 1 Kor 11, 1)⁹¹. Stąd można wnioskować, że naśladowanie Chrystusa przez Pawła jednocześnie było też głoszeniem Go.

Głoszenie Jezusa Chrystusa zajmowało naczelne miejsce w rozpowszechnianym przez Pawła kerygmacie. W ujęciu Chryzostoma był on człowiekiem nagle „pojmanym” przez Pana, który użył go jako narzędzia dla sprawy apostołstwa. Jeżeli wśród Żydów Paweł bardziej akcentował mesjańskie posłannictwo Jezusa, to już wśród pogan przedstawiał Go jako Boga wszystkich. Jednak dla jednych i drugich stał się on także prawdziwym głosicielem nauki o zmartwychwstaniu Chrystusa, chociaż nie zawsze była ona akceptowana przez odbiorców jego przesłania.

* * *

W świetle kaznodziejskiej spuścizny Jana Chryzostoma i powyższych rozważań należy wyraźnie i jasno stwierdzić, że Paweł, w zależności od tego, w jakich okolicznościach się znajdował, zawsze był w stanie wykorzystywać cały swój potencjał dla dobra głoszonego kerygmatu. Ponadto apostoł był człowiekiem bardzo praktycznym, który dla rozpowszechniania Dobrej Nowiny umiał także stosować odpowiednią strategię. Świadczą o tym następujące fakty: nauczał tam, gdzie tego

⁹⁰ Por. tamże 38, 1, PG 60, 267: „Τινὲς δὲ καὶ τῶν Ἐπικουρείων καὶ τῶν Στωϊκῶν φιλοσόφων συνέβαλον αὐτῷ, καὶ τινες ἔλεγον· Τί ἂν θέλοι ὁ σπερμολόγος οὗτος λέγειν; Οἱ δὲ Ἐένων δαιμονίων δοκεῖ καταγγελεὺς εἶναι· ὅτι τὸν Ἰησοῦν καὶ τὴν ἀνάστασιν εὐηγγελίζετο. Καὶ γὰρ τὴν ἀνάστασιν Θεόν τινα εἶναι ἐνόμιζον, ἅτε εἰωθότες καὶ θηλείας σέβειν”.

⁹¹ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 3, 20-22, SCh 300, 300: „Εἰ δὲ λέγοις· καὶ πῶς δυνατὸν ἐκείνους μιμήσασθαι, ἄκουσον τί φησι· Μιμηταί μου γίνεσθε, καθὼς καὶ γὰρ Χριστοῦ”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 222.

jeszcze nikt nie robił, zaś z racji utwierdzania swych uczniów w wierze powtórnie ich odwiedzał. Poza tym, aby jego nauczanie mogło bardziej rozchodzić się na najbliższe okolice, pomijał małe miasteczka, nadając priorytet większym, gdzie również obchodził religijne święta żydowskie. Dla Pawła głównym środkiem w realizacji misji apostolskiej wśród współrodaków było *Pismo Święte*. Ciągłe odwoływał się on do starotestamentalnych tekstów, pragnąc na ich podstawie udowodnić, że głoszony przez niego Chrystus jest prawdziwym Mesjaszem. Również za pomocą Słowa Bożego apostoł bronił się przed różnego rodzaju zarzutami pod swoim adresem ze strony nieprzyjaciół. Właśnie z tego powodu przez złotoustego kaznodzieję Paweł został uznany za wiernego stróża oraz interpretatora *Pisma Świętego*.

Sytuacja wyglądała całkiem inaczej, gdy Paweł głosił kerygmat w środowisku pogańskim, zwłaszcza greckim. W swej argumentacji apostoł nie mógł już opierać się na *Starym Testamencie*. Przykładowo w obecności wykształconej ludności ateńskiej raczej cytuje fragmenty z dzieł pogańskich autorów starożytnej Hellady i używa elementów kultury greckiej, dokonując tym samym akomodacji misyjnej. Oprócz tego, w ujęciu Antiocheńczyka, zarówno Paweł jak inni apostołowie byli tymi, którzy w swej mądrości przewyższali starożytnych filozofów.

W Pawłowym odwoływaniu się do własnego życia przed nawróceniem na chrześcijaństwo Antiocheńczyk dostrzegł, jak na skutek tajemniczego zrządzenia Opatrzności apostoł doświadczył ogromnej przemiany i przebaczenia Bożego. Opierając się na treści jego kerygmatu, Ojciec Kościoła stwierdził, że Paweł był prawdziwym i wielkim apostołem, który w swym nauczaniu wśród Żydów udowodnił, że wiara jest starsza i ważniejsza od Prawa Mojżeszowego (pedagoga prowadzącego do Chrystusa), które straciło już swą aktualność. Jednak naczelnym miejscem w kerygmacie Pawłowym posiadało głoszenie Chrystusa zmartwychwstałego, którego wśród Żydów przedstawiał jako prawdziwego Mesjasza, a wśród pogan jako Boga wszystkich.

ROZDZIAŁ V

CNOTY I CECHY APOSTOŁA

W oparciu o kaznodziejską spuściznę Jana Chryzostoma należy powiedzieć, że obejmująca ogromne obszary ówczesnego Imperium Rzymskiego i dokonująca się w odmiennych środowiskach religijno-społecznych działalność misyjna Pawła nie była jedynym wyróżnikiem tego wielkiego apostoła. Innym, niemniej istotnym jego atrybutem było głębokie życie duchowe, mocno powiązane z jednej strony z walką z wadami, a z drugiej ze zdobywaniem cnót. Stąd właśnie temu zagadnieniu warto poświęcić uwagę w ostatnim rozdziale niniejszej rozprawy. Poza tym dość dokładnie zostaną tu przeanalizowane najważniejsze przymioty Pawła, o których w swych wypowiedziach często wspominał Antiocheńczyk. Ich kolejność będzie uzależniona od stopnia przydatności w rozpowszechnianiu kerygmatu. W tym miejscu należy zastrzec, że kwestia niektórych cech apostoła była już dotykana przy różnych okazjach w poprzednich rozdziałach. Według Ojca Kościoła dla Pawła najbardziej właściwymi były następujące cnoty: miłość do Boga i bliźniego, pokora, mądrość, odwaga oraz łagodność, natomiast zapał i gorliwość, roztropność, ubóstwo, a przede wszystkim świętość były cechami, które w najdoskonalszy sposób pozytywnie świadczyły o nim. W niniejszym rozdziale będziemy starać się ukazać, iż o jego cnotach i cechach Złotousty nie mówił teoretycznie, w oderwaniu od życia codziennego apostoła, lecz zawsze w trakcie prowadzenia analizy jego działalności misyjnej, tworząc swego rodzaju zarys aretologii w praktyce.

5.1. Umiłowanie Chrystusa

Na samym początku należy zaznaczyć, że w gradacji cnót miłość (ἡ ἀγάπη)¹, którą w sposób szczególny odznaczał się Paweł², była dla Jana Chryzostoma cnotą najważniejsza (ἐν τῷ κεφαλαίῳ τῶν ἀγαθῶν)³ i przewyższająca wszystko inne⁴. Zachęcając swych wiernych do naśladowania apostoła, nazywa on ją „początkiem, celem i sumą wszystkich dóbr”⁵. Właśnie ogromna siła miłości, zwłaszcza do Chrystusa⁶, uczyniła Pawła tak wielkim i sławnym mężem⁷. Ponadto chcąc swym słuchaczom wskazać, w jak dużym stopniu ją posiadał i jaką ogromną wartość miała ona dla apostoła, Ojciec Kościoła idzie jeszcze dalej i twierdzi: „Jak bowiem włożone do ognia żelazo całe staje się ogniem, tak [i – V. I.] Paweł zapalony

¹ Greckie pojęcie ἡ ἀγάπη przyjmuje następujące znaczenia: „1. miłość; 2. pl. uczty braterskie” (Abramowiczówna I, s. 7; por. Lampe, s. 7-8: „A. love, charity; B. God’s love; C. man’s love for God; D. fraternal charity; E. act of love or charity”).

² W innym zaś miejscu Chryzostom zauważa, że oprócz miłości Paweł najbardziej wydoskonalił u siebie jeszcze jedną cnotę – pokorę. Por. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 14, 9-12, SCh 300, 134: „Τί οὖν τὸ ἐξαίρετον τοῦ Δαυΐδ; Ἡ ταπεινοφροσύνη καὶ ὁ πρὸς Θεὸν ἔρωσ. Καὶ τίς μὲν μᾶλλον, τίς δὲ οὐχ ἦττον τῆς Παύλου ψυχῆς ἀμφοτέρω κατάρθωσε;”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 218.

³ Por. tamże 3, 9, 1-2, SCh 300, 178: „Καὶ ὢν μέγας, ἐν τῷ κεφαλαίῳ τῶν ἀγαθῶν, τῇ ἀγάπῃ, φλογὸς πάσης σφοδρότερος ἦν [...], PSP 8, s. 161.

⁴ Por. tamże 2, 4, 11-12, SCh 300, 148: „Τὸ γὰρ ἀπάντων μείζον εἶχεν ἐν ἑαυτῷ, τὸν τοῦ Χριστοῦ ἔρωτα [...].”

⁵ Tamże 3, 10, 1-3, SCh 300, 178: „Ἐπεὶ οὖν ἀρχὴ καὶ τέλος καὶ πάντα τὰ ἀγαθὰ ἡ ἀγάπη, καὶ ταύτῃ τὸν Παῦλον ζηλώσωμεν [...], PSP 8, s. 161.

⁶ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 43, 2, PG 60, 305: „Καὶ πολλὸς ἦν αὐτοῦ ὁ πόθος, ὁ περὶ τὸν Χριστόν”. Chcąc kolejny raz wskazać na wielkość posiadanej przez Pawła miłości do Chrystusa, Chryzostom zwraca się do swych słuchaczy w sposób następujący: „Nie mów mi o miastach, o narodach, o królach, o wojsku, o bronii, o bogactwie, o bogaczach, o władcach – tego wszystkiego bowiem nie uważał [on – V. I.] nawet za pajęczynę, lecz przedstaw to, co na niebie i wtedy zobaczysz siłę [jego – V. I.] miłości do Chrystusa” (Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 2, 4, 4-9, SCh 300, 148: „Μὴ γάρ μοι πόλεις εἴπῃς καὶ ἔθνη καὶ βασιλεῖς καὶ στρατόπεδα καὶ ὅπλα καὶ χρήματα καὶ σατραπείας καὶ δυναστείας· οὐδὲ γὰρ ἀράχνην ταῦτα εἶναι ἐνόμισεν· ἀλλ’ αὐτὰ τὰ ἐν τοῖς οὐρανοῖς τίθει, καὶ τότε αὐτοῦ ὅψει τὸν σφοδρὸν ἔρωτα τὸν πρὸς τὸν Χριστόν”).

⁷ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 3, 10, 11-12, SCh 300, 180: „Ἐντεῦθεν καὶ αὐτὸς τοιοῦτος ἐγένετο, καὶ οὐδὲν οὕτως αὐτὸν ἐποίησεν ἄξιον, ὥς ἡ τῆς ἀγάπης δύναμις [...], PSP 8, s. 161.

miłością cały stał się miłością”⁸. W przekonaniu Złotoustego posiadanie tej zalety oznaczało dla apostoła „szczęście aniołów, dobra obecne i przyszłe, królestwo, wszelkie obietnice i w ogóle niekończące się dobro”⁹. Właśnie miłość została przez Pawła uznana za „najlepszą i najdoskonalszą drogę”. Z tego też względu sam Antiocheńczyk również zachęcał swych wiernych do kroczenia nią¹⁰.

Porównując starotestamentalnego Abrahama i Pawła, Chryzostom zauważa, że w swej miłości do Boga ten ostatni zasługuje na większy podziw niż pierwszy, ponieważ „dla Jezusa nie tylko porzucił ojczyznę, i dom, i krewnych, ale sam świat, a raczej samym niebem i niebem nieba wzgardził i szukał tylko jednego: miłości Jezusa”¹¹. W innym zaś miejscu, nawiązując do apostolskiego *Listu do Rzymian*, dodaje, że kierujący się miłością Paweł: „[...] porzucił dla Chrystusa wszystko, czego był panem, a raczej i to czego nie był panem, bo wyrzekł się i doczesności, i przyszłości, i wysokości, i głębokości, i drugiego stworzenia” (por. Rz 8, 38-39)¹². Złotousty kaznodzieja podkreśla, że jedyne, czego apostoł najbardziej w swym życiu

⁸ Tamże 3, 9, 2-4, SCh 300, 178: „[...] καὶ καθάπερ σίδηρος εἰς πῦρ ἐμπεσών, ὅλος γίνεται πῦρ, οὕτω καὶ αὐτὸς τῷ πυρὶ τῆς ἀγάπης ἀναφθεῖς, ὅλος γέγονεν ἀγάπη· [...]”, PSP 8, s. 161.

⁹ Por. tamże 2, 5, 4-6, SCh 300, 150: „[...] τοῦτο ἄγγελος, τοῦτο παρόντα, τοῦτο μέλλοντα, τοῦτο βασιλεία, τοῦτο ἐπαγγελία, τοῦτο τὰ μυρία ἀγαθὰ”, tłum. A. Paciorek, w: *Umocnieni Słowem. Czytanie Liturgii Godzin III*, s. 251.

¹⁰ Tamże 3, 10, 13-19, SCh 300, 180: „[...] διὸ καὶ ἔλεγε· Ζηλοῦτε τὰ χαρίσματα τὰ κρείττονα· καὶ ἔτι καθ’ ὑπερβολὴν ὁδὸν ὑμῖν δείκνυμι, τὴν ἀγάπην λέγων, τὴν καλλίστην ὁδὸν καὶ ῥαδίαν. Ταύτην τοίνυν καὶ ἡμεῖς βαδίζομεν διηνεκῶς, ἵνα καὶ Παῦλον ἴδωμεν, μάλλον δὲ τὸν Παύλου Δεσπότην, καὶ τῶν ἀκηράτων ἐπιτύχωμεν στεφάνων, χάριτι καὶ φιλανθρωπία τοῦ Κυρίου ἡμῶν Ἰησοῦ Χριστοῦ, [...]”, PSP 8, s. 161.

¹¹ Tamże 1, 6, 6-9, SCh 300, 122: „[...] οὐ πατρίδα καὶ οἰκίαν καὶ συγγενεῖς ἀφῆκεν, ἀλλ’ αὐτὸν τὸν κόσμον διὰ τὸν Ἰησοῦν, μάλλον δὲ αὐτὸν τὸν οὐρανόν, καὶ τὸν οὐρανὸν τοῦ οὐρανοῦ ὑπερεῖδε, καὶ ἐν μόνον ἐζήτει, τοῦ Ἰησοῦ τὴν ἀγάπην”, tłum. Sinko, w: *Jan Złotousty, Dwadzieścia homilij i mów*, s. 215.

¹² Tamże 7, 3, 5-9, SCh 300, 298: „[...] πάντα ὑπὲρ τοῦ Χριστοῦ προδοῦς, ὦν κύριος ἦν, μάλλον δὲ ὦν οὐκ ἦν, – καὶ γὰρ καὶ τὰ ἐνεστώτα, καὶ τὰ μέλλοντα προέδωκε, καὶ ὕψωμα καὶ βάθος καὶ κτίσιν ἑτέραν –, [...]”, tłum. Sinko, w: *Jan Złotousty, Dwadzieścia homilij i mów*, s. 221-222.

się bał i czego unikał ze wszech miar, to czymkolwiek obrazić Boga¹³, od Którego pragnął również tylko tego, co mogłoby jemu przynieść korzyść¹⁴. O gorącej miłości Pawła do Chrystusa mówią także następujące słowa Antiocheńczyka: „Z nią [tj. miłością – V. I.] uważał siebie za bardziej błogosławionego, a bez niej nie chciał być ani wśród Panowania, ani Zwierzchności, ani wśród Potęg. Z tą miłością on bardziej chciał być między ostatnimi i ukaranymi, niż bez niej w liczbie najwyższych i otrzymujących chwałę”¹⁵. Według Złotoustego utrata miłości była dla apostoła nie tylko najwyższą katuszą, lecz także – równa gehennie, prawdziwej karze i największemu nieszczęściu¹⁶, ponieważ bez niej wszystko w jego życiu nie miało żadnej wartości¹⁷.

Odwołując się do skierowanych do faryzeusza Szymona słów Chrystusa o nawróceniu jawnogrzeszniczy¹⁸, złotousty kaznodzieja uznaje kierującego się wielką wiarą i gorliwością Pawła za tego, kto w dużym stopniu umiłował Pana¹⁹, chociaż do

¹³ Por. tamże 2, 4, 1-2, SCh 300, 148: „Ἐν τούτῳ φοβερὸν ἦν μόνον καὶ φευκτόν, τὸ προσκροῦσαι Θεῷ, ἕτερον δὲ οὐδέν· [...]”, tłum. A. Paciorek, w: *Umocnieni Słowem. Czytanie Lirugii Godzin III*, s. 251.

¹⁴ Por. tamże 5, 4, 12-13, SCh 300, 238: „Ἐκείνων γὰρ ἐπιθυμεῖ μόνον, τῶν κατὰ Θεὸν κέρδος αὐτῷ φερόντων, [...]”.

¹⁵ Tamże 2, 4, 12-17, SCh 300, 148: „[...] μετὰ τούτου πάντων ἑαυτὸν μακαριώτερον εἶναι ἐνόμισε. Καὶ τούτου χωρὶς, οὐδὲ τῶν κυριοτήτων καὶ τῶν ἀρχῶν καὶ τῶν ἐξουσιῶν γενέσθαι ἠύχετο, ἀλλὰ μετὰ τῆς ἀγάπης ταύτης ἐν ἐσχάτοις εἶναι ἐβούλετο μᾶλλον καὶ τῶν κολαζομένων, ἢ ταύτης χωρὶς, τῶν ἄκρων καὶ τῶν τιμωμένων”.

¹⁶ Por. tamże 2, 5, 1-3, SCh 300, 148-150: „Κόλασις γὰρ ἐκείνῳ μία, τὸ τῆς ἀγάπης ταύτης ἀποτυχεῖν. Τοῦτο αὐτῷ γέεννα, τοῦτο τιμωρία, τοῦτο μυρία κακά, [...]”, tłum. A. Paciorek, w: *Umocnieni Słowem. Czytanie Lirugii Godzin III*, s. 252.

¹⁷ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 43, 2, PG 60, 305: „Ἄν γὰρ τοῦτο μὴ ᾖ, πάντα περιττά, καὶ τὰ τῆς οἰκονομίας καὶ τοῦ ἀλήπτου βίου καὶ τοῦ παρακεκινδυνευμένου”.

¹⁸ Por. Łk 7, 47: „Dlatego powiadam ci: «Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten komu mało się odpuszcza, mało miłuje»”.

¹⁹ W przekonaniu Złotoustego nawrócenie Pawła było wynikiem działania siły ukrzyżowanego i miłującego go Chrystusa. Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 19, 3, PG 60, 153: „Ὁ γὰρ ἐλαύνων αὐτὸν, καὶ ἀπιστῶν αὐτοῦ τῇ τελευτῇ καὶ τῇ ἀναστάσει, καὶ τοὺς μαθητὰς αὐτοῦ διώκων, οὗτος πόθεν, εἰπέ μοι, ἂν ἐπίστευσεν, εἰ μὴ πολλὴ ἦν τοῦ σταυρωθέντος ἡ ἰσχὺς;”. Zob. tenże, *In epistolam ad Galatas comm.* 1, 9, PG 61, 627-628: „Καὶ ταύτην τὴν αἰτίαν τῆς κλήσεως τίθησιν· αὐτὸς δὲ πανταχοῦ τῆς χάριτος εἶναι φησι τὸ πᾶν καὶ τῆς

apostolatu został on powołany później od innych²⁰. Wypowiadając się na temat jego ziemskiego życia, Chryzostom – w sposób paradoksalny – zaznacza, że apostoł jednocześnie i kochał je, i lekceważył. Jego miłość do doczesnej egzystencji była powodowana korzyściami, które przynosił służąc „oblubienicy Chrystusa”²¹, a lekceważenie wynikało z wielkiego pragnienia odejścia i bycia z Chrystusem²². Właśnie jedno i drugie odnalazło swe odzwierciedlenie w tym, że „on samego siebie tysiąc razy ofiarował”²³, narażając się na liczne niebezpieczeństwa, a czynił to, aby z

φιλανθρωπίας αὐτοῦ τῆς ἀφάτου, οὕτω λέγων· Ἄλλ' ἡλεήθην, οὐχ ὅτι ἱκανὸς ἦμην, οὐδ' ὅτι ἐπιτήδειος, ἀλλ' ἵνα ἐν ἐμοὶ ἐνδείξηται τὴν πᾶσαν μακροθυμίαν πρὸς ὑποτύπωσιν τῶν μελλόντων πιστεύειν ἐπ' αὐτῷ εἰς ζωὴν αἰώνιον”, *ŽMT* 47, 56.

²⁰ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 20, 3, PG 60, 161: „Τὸ τοῖνυν ὕστερον αὐτὸν τῶν ἄλλων ἐλθεῖν, μᾶλλον αὐτὸν προθυμότερον ἐποίει. Καὶ ἔργῳ ἐπληροῦτο ἐκεῖνο τὸ, ἧ ἀφίεται πολὺ, μᾶλλον ἀγαπήσει. Ὡστε ὅσῳ ἔσχατον ἦλθε, τοσοῦτῳ μᾶλλον ἠγάπησεν”. Chryzostom, wypowiadając te słowa, pod „innymi” najprawdopodobniej rozumie dwunastu apostołów. W kolejnym zaś miejscu, mianowicie w swym *Komentarzu do Listu do Galatów*, Antiocheńczyk, zastanawiając się nad odpowiedzią na pytanie, dlaczego Paweł nie został powołany do apostolatu razem z innymi apostołami, zwraca się do swych słuchaczy w sposób następujący: „Zapewne chcecie także abym od razu odpowiedział, dlaczego Bóg nie powołał [Pawła] razem z dwunastoma. No cóż, temat nagli, więc nie będę przedłużał mowy i przez miłość do was proszę, abyście się nie uczyli wszystkiego od mnie. Sami sprawę badajcie i proście Boga, aby wam odsłonił [tajemnicę – V. I.]” (Tenże, *In epistolam ad Galatas comm.* 1, 9, PG 61, 627: „Τάχα παρ' ἐμοῦ προοίμιον ἀκοῦσαι κεχρήνατε, τί δήποτε οὐ μετὰ τῶν δώδεκα αὐτὸν ἐκάλεσεν· ἀλλ' ἵνα μὴ τοῦ κατεπείγοντος ἀποστὰς, μακρότερον ποιήσω τὸν λόγον, παρακαλῶ καὶ ἐγὼ τὴν ὑμετέραν ἀγάπην μὴ πάντα παρ' ἐμοῦ μαρθάνειν, ἀλλὰ καὶ ἐξ ἑαυτῶν ζητεῖν, καὶ τὸν Θεὸν παρακαλεῖν ἀποκαλύπτειν”, *ŽMT* 47, 56).

²¹ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 8, 4-5, SCh 300, 124: „[...] ἀλλὰ τὸν πάντα βίον ὑπὲρ τῆς τοῦ Χριστοῦ νόμης, [...]”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 215. Idąc za apostołem Pawłem (por. Ef 5, 21-33), przez sformułowanie „oblubienica Chrystusa” Antiocheńczyk rozumie Kościół.

²² Por. tamże 5, 3, 25-29, SCh 300, 236: „Σφόδρα τῆς παρούσης ἡρα ζωῆς διὰ τὸ κέρδος τὸ ἐξ αὐτῆς, καὶ σφόδρα αὐτῆς ὑπερέωρα διὰ τὴν φιλοσοφίαν τὴν ἀπὸ τῆς ὑπεροψίας γινομένην αὐτῷ, ἢ διὰ τὸ ἐπείγεσθαι πρὸς τὸν Ἰησοῦν ἀπελθεῖν”. Według Chryzostoma śmierć i przebywanie z Chrystusem było dla Pawła równe nagrodzie, a życie w ciele – walką i trudem. Jednak kierujący się dobrem wiernych apostoł właśnie ostatniemu nadaje przewagę. Por. tamże 2, 6, 1-7, SCh 300, 150-152: „Σκόπει δέ. Ἐπαθλον ἦν, τὸ ἀναλῦσαι καὶ σὺν Χριστῷ εἶναι, τὸ δὲ ἐπιμεῖναι τῇ σαρκί, ὁ ἀγὼν οὗτος· ἀλλ' ὅμως τοῦτο μᾶλλον αἰρεῖται ἐκείνου, καὶ ἀναγκαιότερον αὐτῷ εἶναί φησι· τὸ ἀνάθεμα ἀπὸ Χριστοῦ γενέσθαι, ἀγὼν ἦν καὶ πόνος, μᾶλλον δὲ καὶ ὑπὲρ ἀγῶνα καὶ πόνου· τὸ εἶναι μετ' αὐτοῦ, ἔπαθλον. Ἀλλὰ τοῦτο μᾶλλον αἰρεῖται ἐκείνου διὰ τὸν Χριστόν”.

²³ Tamże 1, 6, 22, SCh 300, 122: „[...] ἑαυτὸν μυριάκις κατέθυσεν, [...]”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 215.

jednej strony uratować „owce” Chrystusa od napaści diabła, a z drugiej, żeby przynieść Bogu chwałę²⁴ i zawsze Jemu się podobać²⁵.

Dla św. Jana Chryzostoma miłość, zwłaszcza do Pana Boga, była dobrem najwyższym i zajmowała naczelne miejsce w życiu Pawła. Chociaż do apostołatu został on powołany później od innych apostołów, jednak właśnie dzięki miłości stał się wielkim i znanym mężem, który bał się w jakikolwiek sposób obrazić swego Pana i nieustannie starał się być Mu użyteczny. Oprócz tego Paweł został uznany przez Antiocheńczyka za człowieka, który nie tylko w swej ogromnej miłości do Boga przewyższał Abrahama, lecz również był osobą potrafiącą życie obecne jednocześnie kochać i nim pogardzać. Miłość do życia ziemskiego wynikała z jego miłości do Chrystusa, gdyż przynosiło ono nie tylko korzyści dla Kościoła, ale i chwałę dla Boga.

5.2. Umiłowanie słuchaczy

W swoim codziennym życiu, oprócz miłości do Chrystusa, uznanej przez Jana Chryzostoma za jedyną cnotę, mogącą najbardziej przybliżyć człowieka do Boga²⁶, Paweł odznaczał się również miłością w stosunku do bliźnich, dla których

²⁴ Por. tamże 1, 8, 5-12, SCh 300, 124-126: „[...] οὐ συγκαιόμενος μόνον τῷ καύματι τῆς ἡμέρας καὶ τῷ παγετῷ τῆς νυκτός, ἀλλὰ μυρίας νιφάδας πειρασμῶν ὑπομένων, νῦν μὲν μάστιγας λαμβάνων, νῦν δὲ λίθοις τὸ σῶμα βαλλόμενος, καὶ νῦν μὲν θηρίοις μαχόμενος, νῦν δὲ πελάγει πυκτεύων, καὶ λιμῷ διηνεκεῖ ἡμέρας καὶ νυκτός, καὶ κρυμῷ, καὶ πανταχοῦ ὑπὲρ τὰ σκάμματα πηδῶν, καὶ τὰ πρόβατα ἀπὸ τῆς τοῦ διαβόλου ἀρυγγοῦ ἀφαρπάζων”. Zob. tamże 2, 3, 3-7, SCh 300, 146: „[...] καὶ πανταχοῦ μαστιζόμενος, ὑβριζόμενος, λοιδορούμενος, ὥσπερ ἐν θιράμβοις ἐμπομπεύων, καὶ τὰ τρόπαια συνεχῇ πανταχοῦ γῆς ἰστάς, οὕτως ἐκαλλωπίζετο, καὶ χάριν ὁμολόγει τῷ Θεῷ λέγων· Χάρις δὲ τῷ Θεῷ τῷ πάντοτε θριαμβεύοντι ἡμᾶς”.

²⁵ Por. tamże 2, 4, 3, SCh 300, 148: „[...] ὥσπερ οὖν οὐδὲ ποθεινὸν ἄλλο τι, ὡς τὸ ἀρέσαι Θεῷ [...]”, tłum. A. Paciorek, w: *Umocnieni Słowem. Czytanie Lirugii Godzin III*, s. 251.

²⁶ Por. tamże 3, 1, 11-13, SCh 300, 162: „Διὰ τοῦτο εἰπὼν· Μιμηταὶ μου γίνεσθε, περὶ ἀγάπης εὐθέως διαλέγεται, δεικνὺς ὅτι αὕτη μάλιστα ἡ ἀρετὴ ἐγγὺς εἶναι ποιεῖ Θεοῦ [...]”, PSP 8, s. 156.

był głosicielem Dobrej Nowiny²⁷. Owo praktykowanie miłości bliźniego przez apostoła nie było przypadkowe, gdyż swe uzasadnienie wywodziło z głębokiego przekonania, iż właśnie miłość jest „wypełnieniem Prawa (por. Rz 13, 8), węzłem doskonałości (por. Kol 3, 14), matką wszelkich dóbr [oraz – V. I.] początkiem i celem cnót (por. 1 Tm 1, 5)”²⁸. Jak twierdzi Antiocheńczyk, umiłowany przez niego Paweł w tak dużym stopniu odznaczał się tą cnotą, że nawet przewyższył samego Noego, czego potwierdzeniem są listy apostoła, za pomocą których zdążył on uratować cały świat od groźniejszego potopu niż ten z czasów wspomnianego starotestamentalnego sprawiedliwego²⁹.

Warto zaznaczyć, że w epistolarnej spuściźnie Pawła można odnaleźć liczne fakty potwierdzające, w jak dużym stopniu apostoł kochał swych bliźnich. Właśnie na tym złotousty kaznodzieja skupia swą uwagę. Słusznie zauważa on, że gdy w jednym ze swych listów Paweł zwracał się do wspólnoty chrześcijańskiej w Rzymie, polecając jej członkom przyjąć diakonisę Febę (por. Rz 16, 1-2), a w innym, adresowanym do wiernych Koryntu, występował z prośbą o gościnność i posłuszeństwo prawym ludziom (por. 1 Kor 16, 15-16. 18), robił to kierując się uczuciem wielkiej miłości do wspomnianych osób. W jej imię, jak twierdzi

²⁷ W jednej ze swych homilii na *Dzieje Apostolskie* sprawę głoszenia Ewangelii Antiocheńczyk przyrównuje do zasiewu ziarna, twierdząc, że właśnie jej apostoł poświęcił większą część swego życia. Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 39, 1, PG 60, 275: „Ἰκανῶς οὖν ἔχειν ἔδοξε τῷ Παύλῳ τὸ καταβαλεῖν τέως τὰ σπέρματα· τὸ γὰρ πλεον αὐτοῦ τῆς ζωῆς ἐνταῦθα προκεχωρήκει”.

²⁸ Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 3, 9, 9-12, SCh 300, 178: „Διὰ τοῦτο καὶ πλήρωμα αὐτὴν ἐκάλει νόμου, καὶ σύνδεσμον τελειότητος, καὶ μητέρα τῶν ἀγαθῶν πάντων, καὶ ἀρχὴν καὶ τέλος ἀρετῆς· [...]”, PSP 8, s. 161. Tutaj należy zauważyć, że grecki fragment zdania „καὶ σύνδεσμον τελειότητος”, który w owym kontekście można przetłumaczyć jako „i węzłem doskonałości”, w polskim tłumaczeniu ks. W. Kania został opuszczony.

²⁹ Por. tamże 1, 5, 1-9, SCh 300, 118-120: „Ἀλλὰ Νῶε δίκαιος, τέλειος ἐν τῇ γενεᾷ αὐτοῦ, καὶ μόνος ἐν ἅπασιν τοιοῦτος ἦν; Ἀλλὰ καὶ Παῦλος μόνος ἐν ἅπασιν τοιοῦτος. Καὶ ἐκεῖνος μὲν ἑαυτὸν μετὰ τῶν παίδων διέσωσε μόνον· οὗτος δέ, πολὺ χαλεπωτέρου τὴν οἰκουμένην κατακλυσμοῦ καταλαβόντος, οὐ σανίδας πηξάμενος καὶ κιβωτὸν ποιήσας, ἀλλ’ ἀντὶ σανίδων τὰς ἐπιστολὰς συνθεῖς, οὐ δύο καὶ τρεῖς καὶ πέντε συγγενεῖς, ἀλλὰ τὴν οἰκουμένην ἅπασαν καταποντίζεσθαι μέλλουσιν ἐκ μέσων ἤρπασε τῶν κυμάτων”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 214.

Chryzostom, właściwe jest pomaganie bliźnim w sprawach doczesnych³⁰. W kolejnym zaś miejscu Antiocheńczyk zauważa, że Pawłowy nakaz oddania pod władzę szatana człowieka nierządnego, żyjącego w tymże Koryncie (por. 1 Kor 5, 3-5), również był wyrazem miłości³¹. Podobnie w *Drugim Liście do Tesaloniczan* potępił tych, którzy prześladowali tamtejszych chrześcijan (por. 2 Tes 1, 6-7). Tu także uczynił to nie z powodu życzenia im jakiegokolwiek kary, lecz pragnąc podnieść na duchu tych, którzy doznawali ucisków³².

Jeżeli zaś weźmiemy pod uwagę status społeczny osób, które zostały przez Pawła nawrócone na wiarę chrześcijańską i stały się jego uczniami, to w większości były one ubogie i niewykształcone. O tym Antiocheńczyk oznajmia w kolejny sposób: „I nie tylko jest to dziwne, że on [tj. Paweł – V. I] był takiej wielkiej mocy, ale i to, że większa część [jego – V. I] uczniów to ludzie biedni, zwykli, niewykształceni, żyjący w głodzie, nieznaczeni i pochodzący od nieznaczących. O tym [apostoł – V. I] i sam mówi, i nie wstydzi się mówić o ich ubóstwie, a nawet więcej – prosi o pomoc dla nich [...]”³³. Jednak nie tylko kierujący się miłością Paweł dbał o swych uczniów. Oni też niejednokrotnie czynili to samo w stosunku do niego. Potwierdzenie tego można odnaleźć w *Dziejach Apostolskich*, gdzie znajdują się wzmianki o tym, że kiedy apostołowi groziło jakieś niebezpieczeństwo, to jego

³⁰ Por. tamże 3, 7, 3-12, SCh 300, 174: „Ἀκουσον γοῦν αὐτοῦ, πῶς ὑπὲρ μιᾶς γυναικὸς πρὸς ὁλόκληρον ἐπιστέλλει δῆμον λέγων· Συνίστημι δὲ ὑμῖν Φοίβην, τὴν ἀδελφὴν ἡμῶν, διάκονον οὖσαν τῆς Ἐκκλησίας τῆς ἐν Κεγχρεαῖς, ἵνα προσδέξησθε αὐτὴν ἐν Κυρίῳ ὡς τῶν ἁγίων, καὶ παραστήτε αὐτῇ, ἐν ᾧ ἂν ὑμῶν πράγματι χρήζη· καὶ πάλιν· Οἶδατε τὴν οἰκίαν Στεφανᾶ· ἵνα καὶ ὑμεῖς ὑποτάσσησθε τοῖς τοιούτοις· καὶ πάλιν· Ἐπιγινώσκετε τοὺς τοιούτους. Καὶ γὰρ καὶ τοῦτο ἴδιον τῆς φιλοστοργίας τῶν ἁγίων, τὸ καὶ ἐν τούτοις βοηθεῖν”, PSP 8, s. 159-160.

³¹ Por. tamże 6, 10, 25-27, SCh 300, 280: „Καὶ γὰρ ὅταν τῷ σατανᾷ παραδῶ τὸν ἐν Κορίνθῳ πεπορνευκότα, ἐξ ἀγάπης αὐτὸ πολλῆς ποιεῖ καὶ φιλοστόργου διανοίας· [...]”.

³² Por. tamże 6, 10, 9-14, SCh 300, 278-280: „Ἀλλὰ καὶ κατηύξατό ποτε ἐτέρων τινῶν, λέγων· Εἴπερ δίκαιον παρὰ Θεῷ ἀνταποδοῦναι τοῖς θλίβουσιν ἡμᾶς θλίψιν· οὐκ ἐκείνους ἐπιθυμῶν δίκην δοῦναι, μὴ γένοιτο, ἀλλὰ τοὺς ἐπηρεαζομένους σπεύδων παραμυθῆσασθαι· διὸ καὶ ἐπάγει· Αὐτοῖς τοῖς θλιβομένοις ἄνεσιν”.

³³ Tamże 4, 11, 1-6, SCh 300, 206: „Καὶ οὐ τοῦτο μόνον ἐστὶ τὸ θαυμαστόν, ὅτι αὐτὸς τοιοῦτος ὢν τοσαῦτα ἴσχυσεν, ἀλλ' ὅτι καὶ οἱ πλείους τῶν μαθητευομένων, πένητες, ἰδιῶται, ἀπαίδευτοι, λιμῷ συζῶντες, ἄσχημοι καὶ ἐξ ἀσχημῶν. Καὶ ταῦτα καὶ αὐτὸς κηρύττει, καὶ οὐκ αἰσχύνεται λέγων αὐτῶν τὴν πενίαν, μᾶλλον δὲ οὐδὲ προσαιτῶν ὑπὲρ αὐτῶν”.

współbracia nieraz ratowali go, odprowadzając w bezpieczne miejsce (por. Dz 9, 29-30; 17, 13-14 i inne). Wypowiadając się na ten temat, Chryzostom zauważa, że ich troska o prześladowanego Pawła była przede wszystkim wynikiem działania Bożej łaski, która za pomocą ludzkich środków wielokrotnie pozwalała jego uczniom ratować apostoła³⁴. Według Ojca Kościoła oprócz działania Bożej łaski podobne postępowanie zwolenników Pawła było również spowodowane strachem o jego życie i chęcią stworzenia mu bezpiecznych warunków nauczania³⁵.

Warto jednak podkreślić, że Paweł żywił miłość nie tylko do tych, którzy byli mu życzliwi, ale także do ludzi nastawionych wrogo wobec niego, a zwłaszcza do umiłowanych przez niego współrodaków³⁶. W przekonaniu Antiocheńczyka apostoł nigdy nie pamiętał swym prześladowcom wyrządzonego zła i im bardziej wrogowie spośród pogan i Żydów napastowali go, tym bardziej on litował się nad nimi³⁷,

³⁴ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 37, 2, PG 60, 265: „[...] · οὕτως οὐ πανταχοῦ ἡ χάρις ἐνήργει, ἀλλ' εἶα αὐτοὺς καὶ ἀνθρώπινα ποιεῖν, διανιστῶσα αὐτοὺς καὶ διυπνίζουσα, καὶ εἰς μέριμναν ἐμβάλλουσα”.

³⁵ Por. tamże 21, 1, PG 60, 164: „Καὶ ἐξαπέστειλαν αὐτὸν εἰς Ταρσόν. Εἰ καὶ διὰ φόβον, ὅμως ἀποστέλλουσιν, ἅμα καὶ κηρύξοντα, καὶ ἐν ἀσφαλείᾳ ἐσόμενον αὐτὸν, [...]”.

³⁶ Por. tamże 37, 1, PG 60, 263: „Καίτοι εἰπὼν, ὅτι Στρεφόμεθα εἰς τὰ ἔθνη, οὐκ ἠφίει τούτους· πολὺν γὰρ πρὸς αὐτοὺς εἶχε πόθον. Ἐκούε γὰρ αὐτοῦ λέγοντος· Ἀδελφοί, ἡ μὲν εὐδοκία τῆς ἐμῆς καρδίας, καὶ ἡ δέησις ἡ πρὸς τὸν Θεὸν, ὑπὲρ τοῦ Ἰσραὴλ ἐστὶν εἰς σωτηρίαν· καὶ, Εὐχόμεν ἀνάθεμα εἶναι ἀπὸ τοῦ Χριστοῦ ὑπὲρ τῶν ἀδελφῶν μου”. Według Złotoustego nawet wtedy, gdy niektórzy oczerniali Pawła, zarzucając, że nie jest on prawdziwym apostołem, z powodu czego „apostoł narodów” – podobnie jak starotestamentalny Dawid – był zmuszony mówić o swych niezwykłych zasługach, czynił to kierując się uczuciem miłości i z powodu korzyści innych. Zob. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 14, 17-19, SCh 300, 256: „Καὶ γὰρ διεβάλλετο, ὡς οὐκ ὢν ἀπόστολος δόκιμος, οὐδὲ ἔχων τινὰ ἰσχύν”. Por. tamże 5, 14, 10-17, SCh 300, 256: „Καὶ ὁ Δαυὶδ πάλιν καυχώμενος, ἀπ' ἐκείνων καυχᾶται τῶν δυναμένων τὸν ἀκροατὴν διορθῶσαι. Οὐδὲ γὰρ ἐκεῖνος ἄλλην εἶπεν ἀρετὴν, ἀλλὰ τὴν ἄρκτον καὶ τὸν λέοντα παρήγαγεν εἰς μέσον, καὶ οὐδὲν ἕτερον. Τὸ μὲν γὰρ περαιτέρω τὸν λόγον ἐξαγαγεῖν, φιλοτίμου καὶ ἀλαζόνοιο· τὸ δὲ εἰπεῖν ταῦτα ἅ πρὸς τὴν παρούσαν ἐμελλε χρεῖαν ἀναγκαῖα εἶναι, φιλανθρώπου καὶ τὸ τῶν πολλῶν συμφέρον ὁρῶντος· ὁ δὲ καὶ Παῦλος ἐποίησε”.

³⁷ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 3, 2, 2-7, SCh 300, 164: „Οὐδεὶς γοῦν οὕτως ἐχθροὺς ἐφίλησεν, οὐδεὶς οὕτω τοὺς ἐπιβουλεύσαντας εὐηργέτησεν, οὐδεὶς τοσαῦτα ὑπὲρ τῶν λευπηκῶτων ἔπαθεν· οὐδὲ γὰρ εἰς ἅπερ ἔπασχεν ἔβλεπεν, ἀλλὰ τὸ κοινὸν τῆς φύσεως ἐνενόει, καὶ ὅσα μᾶλλον ἐξεθηριοῦντο, τοσούτω μᾶλλον αὐτῶν ἡλέει τὴν μανίαν”, PSP 8, s. 156-157.

czyniąc jednych i drugich swymi uczniami i słuchaczami³⁸. Jak zauważa Jan Chryzostom, w takim sposobie postępowania Paweł podobny był do ojca, który miłując i troszcząc się o swych prześladowców jak o własne, opanowane przez jakąś głupotę dzieci, w każdym momencie był gotowy oddać za nich wszystko, co posiadał³⁹, aby nie dopuścić do zguby choćby jednego⁴⁰. Nieprzypadkowo bowiem, stawiając miłość Pawła za wzór do naśladowania, Antiocheńczyk uznaje ją za podstawę w osiągnięciu zbawienia. Potwierdzeniem tego są skierowane do jego słuchaczy słowa: „Nie mów mi, że [Paweł – V. I.] wskrzeszał umarłych i oczyszczał trędowatych. Niczego podobnego nie będzie żądał Bóg od ciebie. Naśladuj miłość Pawła, a osiągniesz pełny wieniec”⁴¹.

Cnota miłości, w której w sposób szczególny odznaczał się Paweł, w nim – o czym była już mowa – rozwijała się zasadniczo w dwóch kierunkach: z jednej strony w stosunku do Pana Boga, a z drugiej – do ludzi. Poczucie miłości do człowieka stało się dla apostoła podstawą jego ojcowskiej troski o bliźnich, co podkreśla Chryzostom, powołując się na niektóre wypowiedzi z jego listów. Poza tym u apostoła charakterystyczne było to, że kochał nie tylko osoby mu życzliwe, stające się jego uczniami, ale również prześladowców i wrogów, których z kolei dzięki

³⁸ Na ten temat Ojciec Kościoła wypowiada się następującymi słowami: „Wezwali go przed sąd raz Żydzi (por. Dz 18, 12-16; 22, 30 - 23, 10), innym razem Ateńczycy (por. Dz 17, 18-34). Sędziowie stali się uczniami, oskarżyciele zaś – słuchaczami” (Tamże 7, 11, 7-9, SCh 300, 316: „Ἐκάλεσαν αὐτὸν ὡς μέλλοντες κρίνειν, ποτὲ μὲν Ἰουδαῖοι, ποτὲ δὲ Ἀθηναῖοι, καὶ γεγόνασιν οἱ δικασταὶ μαθηταί, οἱ ἀντίδικοι ὑπήκοοι”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 226).

³⁹ Por. tamże 3, 2, 8-11, SCh 300, 178: „Καὶ ὡς ἂν τις διατεθείη πατὴρ περὶ παιῖδα φρενίτιδι κατεχόμενον – ὅσῳ γὰρ ἂν ὑβρίζηται καὶ λακτίζη χαλεπῶς ὁ κάμων, τοσοῦτω μᾶλλον αὐτὸν ἐλεεῖ καὶ δακρύει –, [...]”, PSP 8, s. 157. Zob. tamże 3, 9, 5-9, SCh 300, 178: „[...] · καὶ ὥσπερ κοινὸς πατὴρ τῆς οἰκουμένης ἀπάσης ὧν, οὕτω τοὺς γεγεννηκότας αὐτοὺς ἐμιμεῖτο· μᾶλλον δὲ καὶ πάντας ὑπερηκόντισε πατέρας, καὶ σωματικῶν καὶ πνευματικῶν ἕνεκεν φροντίδων, καὶ χρήματα, καὶ ῥήματα, καὶ σῶμα, καὶ ψυχὴν, καὶ πάντα ἐπιδίδους ὑπὲρ τῶν ἡγαπημένων”, PSP 8, s. 157.

⁴⁰ Por. tamże 7, 9, 21-22, SCh 300, 312: „[...] οὐδὲ οὕτως ἦν φορτικός, ἀλλὰ πάλιν ὡς παίδων πατὴρ προενόει, καὶ ὅπως μηδεὶς ἀπόλοιτο πάντα ἔπραττεν”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 225.

⁴¹ Tamże 3, 10, 3-7, SCh 300, 178-180: „Μὴ γάρ μοι τοὺς νεκροὺς εἶπης οὗς ἀνέστησε, μηδὲ τοὺς λεπροὺς οὗς ἐκάθηρεν· οὐδὲν τούτων ὁ Θεὸς ἐπιζητήσει παρὰ σοῦ. Κτῆσαι τὴν ἀγάπην τὴν Παύλου, καὶ τὸν στέφανον ἔξεις ἀπρητισμένον”, PSP 8, s. 161.

mocy własnego słowa był w stanie uczynić swymi słuchaczami. Potwierdzeniem zaś tego, że dobro zawsze wraca do obdarowującego, jest to, że za pośrednictwem Bożej łaski uczniowie Pawła również troszczyli się o niego, niejednokrotnie ratując go z różnych niebezpieczeństw.

5.3. Pokora

Do skarbnicy cechujących apostoła Pawła cnót należy również zaliczyć pokorę⁴². Właśnie ją Jan Chryzostom uznaje za główną wśród innych dóbr, nigdy nie lekceważoną przez żyjących sprawiedliwie⁴³. Ponadto zgodnie z jego przekonaniem nawet sam Zbawiciel odznaczał się nią i nauczał jej zarówno słowami, jak i czynami⁴⁴.

O ważnym miejscu pokory w życiu Pawła Antiocheńczyk wspomina wielokrotnie. Zauważa przy tym, że była ona obecna we wszystkich jego czynach⁴⁵. Złotousty kaznodzieja powielokroć potwierdza to dość precyzyjne. Przykładowo, analizując spotkanie Pawła z apostołem Jakubem, Chryzostom od razu wskazuje na wielką pokorę pierwszego, który pofatygował się, aby odwiedzić drugiego, chociaż

⁴² Na określenie cnoty pokory, w której odznaczał się apostoł Paweł, Antiocheńczyk używa głównie pojęcia ή ταπεινοφροσύνη, które posiada takie oto znaczenia: „1. pokora, uniżoność; 2. w ujemnym znaczn. małoduszność” (Abramowiczówna IV, s. 279; por. Lampe, s. 1374: „A. humility; B. humiliation”).

⁴³ Por. Iohannes Chrysostomus, *Ad Stagirium a daemone uexatum lib.* 1, 9, PG 47, 445: „Ἰνα δὲ καὶ τοὺς ὑποκριτὰς ἀφέντες ἐπὶ τοὺς ὀρθῶς βιοῦντας ἔλθωμεν τῷ λόγῳ, πόθεν δῆλον, εἰ τὰ μὲν ἄλλα αὐτοῖς κατάρθωνται, τὸ δὲ κεφάλαιον ἡμέλῃται τῶν ἀγαθῶν ἢ ταπεινοφροσύνης;”. Szerzej na temat pokory w dziełach Jana Chryzostoma patrz M. Szram, *Cnota pokory w nauczaniu greckiej ojców Kościoła IV wieku*, Lublin 2014, s. 87-92; 105-117; 123-125; 139-148; 159-169; 196-202.

⁴⁴ Por. tenże, *In illud: Pater, si possibile est, transeat*, 4, PG 51, 38: „Τί ταύτης ἴσον τῆς ταπεινοφροσύνης; Οὐκ ἔτι γὰρ διὰ τῶν λόγων μόνον ταύτην παιδεύει, ἀλλὰ καὶ διὰ τῶν ἔργων”.

⁴⁵ Por. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 632: „Εἶδες διὰ πάντων ὁμοίως ἐκλάμπουσιν τῆς ἀγίας ταύτης ψυχῆς τὴν ταπεινοφροσύνην;”, *ŻMT* 47, 62. Mówiąc o pokorze, Antiocheńczyk stwierdza, że cnota ta może mieć różne gatunki. Oprócz czynów może być obecna także w słowach. Można się nią również kierować w stosunku do władców oraz podwładnych. Zob. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 44, 1, PG 60, 308: „Πολλὰ γὰρ εἶδη τῆς ταπεινοφροσύνης, καὶ ἔστι ταπεινοφροσύνην ἰδεῖν ἐν λόγῳ, ἐν ἔργῳ, πρὸς ἄρχοντας, πρὸς ἀρχομένους”.

sam miał ogromne zasługi na polu misyjnym (por. Dz 21, 17-18)⁴⁶ i mógłby się uważać za kogoś ważniejszego. Według Ojca Kościoła skromnością kierował się także w stosunku do trybuna rzymskiego, gdy prosił go o zgodę na przemówienie (por. Dz 21, 37)⁴⁷. Warto jednak zauważyć, że uwadze Chryzostoma nie umyka inna rzecz. Otóż w bardzo ciekawy, a jednocześnie paradoksalny sposób, zauważa on, że Paweł w toku swej działalności apostolskiej nie zawsze kierował się pokorą, a czasem nawet ją odrzucał, szczególnie, gdy jej stosowanie mogło skutkować czyjąś krzywdą lub powodować jakąkolwiek szkodę jego uczniom. Natomiast w przypadku, gdy nie przynosiła ona Ewangelii żadnego uszczerbku, apostoł – w przekonaniu Antiocheńczyka – stawał się bardzo pokorny. Był nawet gotowy na to, aby na polecenie innych spełnić wszystkie dotyczące oczyszczenia obrzędy żydowskie, co miało miejsce w trakcie jednego z jego pobytów w Jerozolimie (por. Dz 21, 20-24. 26)⁴⁸.

Pokora charakteryzowała również i samą mowę Pawła, zwłaszcza gdy sprawa bezpośrednio dotyczyła jego osoby. Wskazując na wysoki poziom uniżenia apostoła oraz parafrazując informacje zawarte w 1 Tm 1, 16, Chryzostom pyta swych słuchaczy: „Dostrzegłeś głębię jego pokory? Dlatego [Pan Bóg – V. I.] umiłował mnie, tłumaczy się [Paweł – V. I.], aby nikt nie wpadał w rozpacz, gdyż najgorszy z ludzi dostąpił miłosierdzia Bożego”⁴⁹. Na mocne przywiązanie do skromności

⁴⁶ Por. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 631: „Ὅτε γὰρ ἦλθεν εἰς Ἱεροσόλυμα, πολλοὺς τῶν ἐθνῶν ἐπιστρέψας, καὶ τοσαῦτα ἐργασάμενος, ὅσα τῶν ἐτέρων οὐδεὶς, τὴν Παμφυλίαν, τὴν Λυκαονίαν, τὸ Κιλικίων ἔθνος, πάντας τοὺς κατὰ τὸ μέρος ἐκεῖνο τῆς οἰκουμένης διορθωσάμενος καὶ τῷ Χριστῷ προσαγαγὼν, πρῶτον μὲν εἰσέρχεται πρὸς Ἰάκωβον μετὰ πολλῆς τῆς ταπεινοφροσύνης ὡς πρὸς μείζονα καὶ τιμιώτερον”, ŻMT 47, 61.

⁴⁷ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 46, 2, PG 60, 324: „Ἄλλ' ὅρα μεθ' ὅσης ὑποστολῆς διαλέγεται ὁ Παῦλος τῷ χιλιάρχῳ. Τί γὰρ φησιν; Εἰ ἔξεστί μοι εἰπεῖν τι πρὸς σέ; Τοσοῦτον ἦν ταπεινὸς [...]”.

⁴⁸ Por. tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 632: „Ἀλλὰ ξύρησαι, καὶ ἀγνίσθητι. Καὶ ἐξυρήσατο, καὶ τὰ Ἰουδαϊκὰ πάντα ἐπετέλεσεν. Ἐνθα μὲν γὰρ οὐκ ἐβλάπτετο τὸ Εὐαγγέλιον, πάντων ταπεινότερος ἦν· ἐνθα δὲ ἐκ τῆς ταπεινοφροσύνης ἑώρα τινὲς ἀδικουμένους, οὐκέτι ἐκέχρητο τούτῳ τῷ πλεονεκτήματι· τοῦτο γὰρ οὐκ ἦν λοιπὸν ταπεινοφρονεῖν, ἀλλὰ λυμαίνεσθαι καὶ διαφθεῖρειν τοὺς μαθητευομένους”, ŻMT 47, 61.

⁴⁹ Tamże 1, 9, PG 61, 628: „Εἶδες ταπεινοφροσύνης ὑπερβολήν; Διὰ τοῦτο ἐγὼ, φησὶν, ἠλεήθην, ἵνα μηδεὶς ἀπογνῶ, ὡς τοῦ πάντων ἀνθρώπων κακίστου φιλανθρωπίας ἀπολελαυκότος”,

umiłowanego przez Złotoustego apostoła wskazuje również i ten fakt, że nigdy nie przechwalał się on swymi osiągnięciami na skali misyjnej, a wszystko raczej przypisywał Bożej łasce⁵⁰. I nawet, gdy czasem zdarzało się, że w niektórych okolicznościach głośno mówił o swych zasługach, a przy innych zachowywał umiar, było to dla Antiocheńczyka oznaką zarówno jego pokory, jak i wielkoduszności⁵¹. Reasumując można stwierdzić, że Złotousty słusznie uznaje Pawła za tego, kto chociaż „przewyższał wskazówki Chrystusa, jednak był pokorniejszy od wszystkich”⁵².

Podobnie jak w ziemskim życiu Jezusa Chrystusa, największą oznaką pokory Pawła były jego czyny i słowa, szczególnie w odniesieniu do samego siebie. Dla Jana Chryzostoma apostoł był osobą nie tylko mocno przywiązaną do cnoty pokory, ale również w bardzo dużym stopniu się nią odznaczającą. Kaznodzieja zauważa, że wszystkie swe osiągnięcia w pracy misyjnej Paweł pokornie przypisywał łasce Bożej, a ponadto nawet źródło własnego nawrócenia upatrywał w miłosierdziu Bożym. Apostoł zachowywał pokorną postawę nie tylko w stosunku do Boga, ale także i wobec swoich bliźnich. Właśnie dzięki temu Złotousty uznał Pawła za najpokorniejszego spośród wszystkich.

ŻMT 47, 56. W tym miejscu warto dodać, że wcześniej Złotousty przytacza grecki fragment tekstu z 1 Tm 1, 16, który jednak nieco różni się od zamieszczonego w *Novum Testamentum Graece*, wyd. Nestle-Aland, Stuttgart 1993.

⁵⁰ Por. tamże 1, 11, PG 61, 634: „Καὶ ἐδόξαζον ἐν ἐμοὶ τὸν Θεόν. Σκόπει καὶ ἐνταῦθα τὸν κανόνα αὐτοῦ τῆς ταπεινοφροσύνης, πῶς αὐτὸν διατηρεῖ μετὰ ἀκριβείας. Οὐ γὰρ εἶπεν, ὅτι ἐθαύμαζόν με, ἐπῆνουν με, ἐξεπλήττοντο, ἀλλὰ τὸ πᾶν τῆς χάριτος ἔδειξεν ὢν. Τὸν γὰρ Θεὸν ἐδόξαζον, φησὶν, ἐν ἐμοί”, ŻMT 47, 62. Zob. tamże 1, 11, PG 61, 630: „Καὶ θέα μοι τὴν ταπεινοφροσύνην. Εἰπὼν γὰρ, Ἀπῆλθον εἰς Ἀραβίαν, ἐπήγαγε, Καὶ πάλιν ὑπέστρεψα εἰς Δαμασκόν. Οὐ λέγει τὰ κατορθώματα αὐτοῦ, οὐδὲ τίνας κατήχησε καὶ πόσους, [...]”, ŻMT 47, 59.

⁵¹ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 17-19, SCh 300, 246: „Ὅταν ἴδῃς μεγάλα φθεγγόμενον, θαύμασον ὁμοίως, ὥσπερ ὅταν ἴδῃς μετριάζοντα· καθάπερ γὰρ τοῦτο ταπεινοφροσύνης, οὕτως ἐκεῖνο μεγαλοψυχίας”.

⁵² Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 43, 2, PG 60, 305: „[...] ὁ ὑπερβαίνων τὰ παραγγέλματα τοῦ Χριστοῦ, οὗτος πάλιν πάντων ταπεινότερος ἦν”.

5.4. Mądrość i inteligencja

Niewątpliwie kolejnym cechującym Pawła atrybutem jest mądrość. Potwierdzają to dzieła Jana Chryzostoma, zwłaszcza jego *Homilie na Dzieje Apostolskie*, w których Ojciec Kościoła często wskazuje zarówno na jego mądrość (ή σοφία), jak i na inteligencję (ή σύνεσις)⁵³. Antiocheńczyk uznaje go za najrozumniejszego ze wszystkich ludzi i stwierdza: „Niema nikogo rozumniejszego od Pawła, [...]”⁵⁴. W innym zaś miejscu dodaje: „Niczego tamten [tj. Paweł – V. I.] nie czynił niemądrze, ale wszystko ze sprawiedliwej oraz rozsądnej przyczyny i z tak wielką mądrością dokonywał przeciwnych czynów, że wszędzie doznawały one pochwał”⁵⁵. Jednak nie tylko przez swe czyny Paweł odznaczał się mądrością. Jego

⁵³ Por. tamże 34, 3, PG 60, 247: „Καὶ ἰδοὺ μαθητὴς τις ἦν ἐκεῖ ὀνόματι Τιμόθεος, υἱὸς γυναικὸς Ἰουδαίας πιστῆς, πατρὸς δὲ Ἑλλήνος· ὃς ἐμαρτυρεῖτο ὑπὸ τῶν ἐν Λύστροις καὶ Ἰκωνίῳ ἀδελφῶν. Τοῦτον ἠθέλησεν ὁ Παῦλος σὺν αὐτῷ ἐξελεῖν· καὶ λαβὼν περιέτεμεν αὐτὸν διὰ τοὺς Ἰουδαίους τοὺς ὄντας ἐν τοῖς τόποις ἐκείνοις. Ἦδεσαν γὰρ ἅπαντες τὸν πατέρα αὐτοῦ, ὅτι Ἑλλήν ὑπῆρχεν. Ἀξίον ἐκπλαγῆναι τοῦ Παύλου τὴν σύνεσιν”. Zob. tamże 53, 3, PG 60, 371: „Σὺ δέ μοι σκόπει τὴν σύνεσιν καὶ ἐντεῦθεν τοῦ Παύλου. Οὐ γὰρ ἐπιτιμᾷ καὶ τραχύνεται, ἀλλ’ ἡμέρως, οὕτως ἔδει, φησὶν”. Grecki rzeczownik ή σοφία w języku polskim może oznaczać: „1. zręczność, biegłość, wprawa; 2. umiejętność życia, zdrowy rozsądek, mądrość życiowa; 3. wiedza, mądrość, nauka, uczoność” (Abramowiczówna IV, s. 79; por. Lampe, s. 1244-1245: „A. human wisdom; B. *gnost.* wisdom as aeon; C. divine wisdom”). Natomiast rzeczownik ή σύνεσις znaczy: „1. połączenie się, wpływ; 2. *met.* rozum, inteligencja, bystrość; 3. świadomość; 4. wiedza, znajomość; 5. przedmiot wiedzy” (Abramowiczówna IV, s. 214; por. Lampe, s. 1324-1325: „1. intelligence, understanding; 2. instinct; 3. skill; 4. meaning; 5. decision, judgement”).

⁵⁴ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 34, 3, PG 60, 247: „Οὐδὲν Παύλου συνετώτερον· [...]”. Ojciec Kościoła twierdzi, że oprócz samego Pawła mądrością odznaczyli się również jego uczniowie, którzy na przykład uratowali go w Damaszku (por. Dz 9, 25); por. tamże 20, 3, PG 60, 161: „Καὶ ὅρα αὐτὸν τέως οὐ χάριτι σωζόμενον, ἀλλ’ ἀνθρωπίνῃ σοφίᾳ· ἵνα μάθῃς τοῦ ἀνδρὸς τὴν ἀρετὴν καὶ χωρὶς σημείων λάμποντος. Λαβόντες δὲ αὐτὸν οἱ μαθηταὶ νυκτὸς, καθήκαν διὰ τοῦ τείχους, χαλάσαντες ἐν σπυρίδι”.

⁵⁵ Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 10, 8-11, SCh 300, 248: „Οὐδὲν γὰρ ἀπλῶς ἐκεῖνος ἐποίει, ἀλλὰ πάντα μετὰ αἰτίας δικαίας καὶ εὐλόγου· καὶ μετὰ τοσαύτης σοφίας μετῆι τὰ ἐναντία πράγματα, ὥς τῶν αὐτῶν πανταχοῦ τυγχάνειν ἐπαίνων”. Za przeciwnie czynny Pawła można uznać świadome unikanie niebezpieczeństw przy jednych okolicznościach oraz narażanie się na nie przy innych. O ile ostatnie było dla Antiocheńczyka oznaką męstwa, o tyle pierwsze – mądrości. Por. tamże 5, 8, 14-17, SCh 300, 244-246: „[...]· ὥστε ὅταν ἴδῃς αὐτὸν φεύγοντα κινδύνους, θαύμασον ὁμοίως, ὥσπερ ὅταν ἴδῃς ὁμόσε χωροῦντα αὐτοῖς· καθάπερ γὰρ τοῦτο ἀνδρείας, οὕτω καὶ ἐκεῖνο σοφίας”.

słowa również były nią napełnione, co – według kaznodziei – było wynikiem jego pokory. Świadełstwo tego można odnaleźć w *Komentarzu do Listu do Galatów*, w którym Chryzostom, odwołując do informacji zawartych w *Pierwszym Liście do Koryntian* oraz w *Pierwszym Liście do Tymoteusza*, gdzie Paweł nazywa siebie poronionym płodem, ostatnim z apostołów, którego imienia nie jest godny (por. 1 Kor 15, 8-9) oraz pierwszym z grzeszników (por. 1 Tm 1, 15b), zaznacza: „Tak mówi o sobie ten, który swoją skromność dokumentował pracą, jakiej nikt nie wykonał. Nic dziwnego, gdyż mądrość okazuje ten, kto mówi z pokorą i niczego dobrego nie przypisuje sobie”⁵⁶.

Jak można zauważyć w kolejnych wypowiedziach Złotoustego, mądrość Pawła polegała również na jego pedagogicznym podejściu do nauczania ludzi. Chodzi tutaj zarówno o nauczanie Żydów w synagodze w Antiochii Pizydyjskiej (por. Dz 13, 14. 42), jak i pogan, o czym z kolei zaświadcza przemówienie apostoła skierowane do Ateńczyków na Areopagu (por. Dz 17, 22-31). Stąd Chryzostom pyta swych słuchaczy: „Wreszcie dlaczego kiedyś [Paweł – V. I.] nie zaczął od razu nauczać mądrości [obecnych na Areopagu – V. I.] i nie powiedział: «Bóg – bezcielesna natura, niewidzialny i nie posiadający kształtu»?”. Dając zaś odpowiedź twierdzi: „Ponieważ przypuszczał, że w tym czasie nie potrzeba było mówić tego do ludzi jeszcze nie nauczonych, iż Bóg jest jeden”⁵⁷. Natomiast co dotyczy nauczania Żydów we wspomianej już synagodze, Antiocheńczyk – zwracając uwagę na inteligencję Pawła – zaznacza, że wtedy apostoł, będąc podziwianym przez swych współrodaków, nie wygłosił wszystkiego tylko dlatego, aby wzbudzić w nich chęć do słuchania jego nauki następnym razem⁵⁸. W końcu warto dodać, że wypowiadając się na temat przebiegu podróży morskiej Pawła do Rzymu, Chryzostom zauważa, iż

⁵⁶ Tenże, *In epistolam ad Galatas comm.* 1, 11, PG 61, 631: „[...]· καὶ ταῦτα ἔλεγεν ὁ πλεόν πάντων κοπιήσας, ὅπερ μάλιστα ἐστὶ ταπεινοφροσύνης. Ὁ μὲν γὰρ μηδὲν ἑαυτῷ συνειδὼς ἀγαθόν, ταπεινὰ δὲ περὶ ἑαυτοῦ λέγων, εὐγνώμων, οὐ ταπεινόφρων ἐστίν· [...]”, ŻMT 47, 60.

⁵⁷ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 38, 1, PG 60, 269: „Τί δήποτε οὐκ ἔστι πρὸς φιλοσοφίαν εὐθὺς, καὶ εἶπεν· Ὁ Θεὸς ἀσώματος φύσει, ἀόρατος καὶ ἀσχημάτιστος; Ὅτι περιττὸν τέως ἐδόκει ταῦτα λέγειν πρὸς ἀνθρώπους μήπω μαθόντας, ὅτι ἔστι μόνος Θεός”.

⁵⁸ Por. tamże 30, 1, PG 60, 221: „Εἶδες τοῦ Παύλου τὴν σύνεσιν; Οὐχὶ τότε ἔθαιμάσθη μόνον, ἀλλὰ καὶ ἐπιθυμίαν αὐτοῖς δευτέρας ἐνέβαλεν ἀκρόασεως, εἰπὼν τινα σπέρματα, καὶ μὴ ἐπιλύσας μηδὲ ἐπεξελθὼν τῷ λόγῳ, ὥστε αὐτοὺς ἀπαρτίσαι, καὶ οἰκειῶσαι ἑαυτῷ, [...]”.

mądrości, zwłaszcza duchowej, umiłowany przez niego apostoł nauczył się od samego Pana. Właśnie jej posiadanie pozwoliło mu przystąpić do „sterowania” nie zwykłym statkiem, lecz Kościołem na całym świecie (τῆς οἰκουμένης τὴν Ἐκκλησίαν)⁵⁹.

W ramach podsumowania należy stwierdzić, że – zgodnie z tezami Jana Chryzostoma – mądrość Pawła odzwierciedlały nie tylko jego słowa, ale również czyny. Było to wynikiem jego pokory oraz nieustannej troski o pożytek swych bliźnich. A wymagał on od Pawła mądrego, pedagogicznego podejścia do nauczania zarówno Żydów, jak i pogan, nie zawsze będących w stanie zrozumieć oraz przyjąć naukę apostoła. Jak stwierdził Antiocheńczyk, właśnie posiadanie mądrości, zwłaszcza duchowej, której Paweł nauczył się od samego Jezusa Chrystusa, przyczyniło się do tego, że stał się on najrozumniejszy ze wszystkich ludzi, co umożliwiło mu „sterowanie” Kościołem na terenach całego Imperium Rzymskiego.

5.5. Odwaga

Jak podają *Dzieje Apostolskie*, w trudnych życiowych sytuacjach prześladowany Paweł nigdy nie pozostawał sam, ponieważ zawsze przebywał z nim Bóg. Najlepszym wyrazem tego są objawienia samego Pana lub posłanego przez Niego anioła, którzy wspierając apostoła, życzyli mu odwagi (por. Dz 18, 9; 23, 11; 27, 23-24). Właśnie w świetle tych informacji należy patrzeć na kolejną wypowiedź Jana Chryzostoma, który w sposób paradoksalny zauważa, że prześladowania

⁵⁹ Por. tamże 53, 4, PG 60, 372: „Ὅν γὰρ τοιοῦτον ἐκυβέρνηα σκάφος, ἀλλὰ τῆς οἰκουμένης τὴν Ἐκκλησίαν, παρ' ἐκείνου μαθὼν τοῦ καὶ θαλάσσης Δεσπότου, οὐκ ἀνθρωπίνη τέχνῃ, ἀλλὰ πνευματικῇ σοφίᾳ”. W innym zaś miejscu, mówiąc o władzy Pawła w Kościele, Złotousty dodaje: „[...] porwał ją [tj. władzę – V. I.] i Paweł, lecz został uwięziony nie kapłaństwem i godnością, lecz służbą, trudami i niebezpieczeństwami. A ponieważ przybiegł do władzy powodowany wielką gorliwością i ochotą, dlatego jest wielbiony i dlatego od początku zajaśniał” (Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 5, 15-19, SCh 300, 304: „[...] ἐπεπλήθησε καὶ Παῦλος, ἀλλ' ἐστεφανώθη, οὐχὶ ἱερωσύνη καὶ τιμῇ, ἀλλὰ διακονίᾳ καὶ πόνοις καὶ κινδύνοις. Καὶ ὅτι ἀπὸ ζήλου πολλοῦ καὶ προθυμίας ἐπέδραμε, διὰ τοῦτο ἀνακηρύσσεται καὶ λαμπρὸς ἐκ προοιμίων ἦν”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 223).

pozytywnie wpłynęły na osobę Pawła, powodując w nim wzrost odwagi⁶⁰. Ze względu na wysoki poziom posiadanej przez apostoła śmiałości Antiocheńczyk uznaje go za człowieka, który „nie mniej od bezcielesnych sił lekceważył wszystko, co [u innych – V. I.] wywoływało strach”⁶¹.

Doskonale zdając sobie sprawę z tego, że spowodowana prześladowaniami zorganizowanymi przez miejscowych Żydów ucieczka Pawła z Damaszku (por. Dz 9, 23-24) może dla kogoś okazać się powodem oskarżenia go o tchórzostwo, Złotousty zaznacza, że apostoł opuścił miasto nie z powodu bojaźni, ale kierując się doświadczeniem uzyskanym wcześniej w obliczu śmierci Szczepana⁶². W przekonaniu Chryzostoma dowodem tego, że apostoł nie był tchórzliwy (οὐ δειλίας ἦν), jest właśnie to, iż on nigdy przez długi czas nie pozostawał w jednym miejscu, ale raczej, narażając się na liczne niebezpieczeństwa, udawał się do różnych miast⁶³. Jednak za najlepszy wyraz odwagi Pawła Antiocheńczyk uznaje jego mowę napelnioną śmiałością (ἡ παρρησία)⁶⁴, którą z kolei uważa za „czyn cnotliwy”⁶⁵.

⁶⁰ Por. tamże 7, 10, 25-28, SCh 300, 314-316: „[...]· μᾶλλον γὰρ τότε παρωξύνετο κατὰ τῶν ἐχθρῶν, καὶ αἱ προσθήκαι τῶν διωγμῶν προσθήκαι πλείονος παρρησίας ἦσαν αὐτῷ καὶ μείζονος θάρρους ὑπόθεσις”.

⁶¹ Tamże 6, 1, 15-16, SCh 300, 262: „[...]· τῶν ἀσωμάτων δυνάμεων οὐκ ἔλαττον πάντων ὑπερεῖδε τῶν δοκούντων εἶναι φοβερῶν, [...]”.

⁶² Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 20, 3, PG 60, 162: „Ἄλλ’ οὐκ ἦν δειλὸς, ἀλλὰ καὶ οἰκονομικός. Ἐπαιδεύθη τῷ πάθει τοῦ Στεφάνου”.

⁶³ Por. tamże 34, 3, PG 60, 247: „Ὅρα αὐτὸν ἀεὶ διεγερμένον, μεριμνῶντα, οὐκ ἀνεχόμενον καθῆσθαι, καίτοι μυρίους ὑπέμενε κινδύνους. Ὅρᾳς, ὅτι οὐ δειλίας ἦν τὸ εἰς Ἀντιόχειαν ἐλθεῖν;”. Paweł nie tylko sam odznaczał się odwagą, ale również zachęcał innych do śmiałości, zwłaszcza, gdy chodzi o starszych Kościoła efezkiego (por. Dz 20, 17-18). Na ten temat Złotousty wypowiada się w sposób następujący: „Zapewne chce zachęcić ich, żeby odważnie wszystko znosili: i jego [tj. Pawła – V. I.] odejście, i próby, które mają się zdarzyć” (Tamże 44, 1, PG 60, 307: „Βούλεται τοίνυν αὐτοὺς παρακαλέσαι, ὥστε γενναίως φέρειν ἅπαντα, καὶ τὸν αὐτοῦ χωρισμὸν καὶ τοὺς πειρασμοὺς τοὺς μέλλοντας συμβαίνειν, [...]”).

⁶⁴ Termin ἡ παρρησία ma kolejne znaczenia: „1. szczerość, otwartość, śmiałość wypowiedzi, wolność słowa; 2. w ujemnym znac. rozwiązłość języka, nieopanowanie w mowie; 3. swoboda działania” (Abramowiczówna III, s. 450; por. Lampe, s. 1044-1045: „I. freedom of speech; II. confidence, boldness, liberty of approach; III. confidence; IV. authority”).

⁶⁵ Por. Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 17, 3, PG 60, 138: „Ἡ παρρησία, κατόρθωμα· [...]”.

Złotousty kaznodzieja wskazuje na nią niejednokrotnie, zwłaszcza gdy chodzi o procesy sądowe prowadzone przeciwko niemu przez władze zarówno żydowskie, jak i rzymskie. Chryzostom jest przekonany, że przed Sanhedrynem i arcykapłanem Ananiaszem (por. Dz 23, 1-3)⁶⁶, przed królem żydowskim Agryppą II (por. Dz 26, 2-23)⁶⁷, a także przed namiestnikiem rzymskim Feliksem (por. Dz 24, 10-21)⁶⁸ oraz jego następcą na urzędzie Festusem (por. Dz 25, 9-10)⁶⁹ Paweł ciągle zachowywał się bardzo odważnie. W innym zaś miejscu dodaje, że apostoł w tak dużym stopniu odznaczał się odwagą w słowach, iż przewyższył nawet samego Jana Chrzciciela. Píše więc: „Tamten [tj. Jan Chrzciciel – V. I.] okazał wielką odwagę słowa wobec Heroda (por. Mt 14, 3), a ten [tj. Paweł – V. I.] gromił nie jednego, dwóch czy trzech, lecz tysiące na miarę tamtego, a raczej o wiele sroższych od owego tyrana”⁷⁰.

O odwadze Pawła Jan Chryzostom wspomina wyłącznie w kontekście prześladowań, podkreślając, że im bardziej był on ścigany przez swych nieprzyjaciół, tym bardziej cnota ta się w nim rozwijała. Ponadto, stawiając apostoła na jednym poziomie z aniołami, Antiocheńczyk stara się mocno podkreślić, iż Pawłowi obcy

⁶⁶ Por. tamże 48, 2, PG 60, 335: „Ἀτενίσας δὲ Παῦλος τῷ συνεδρίῳ, φησὶν, εἶπεν· Ἄνδρες ἀδελφοί. Ἐνταῦθα τὴν παρρησίαν αὐτοῦ δείκνυσιν, τὸ ἀκατάπληκτον. [...] Ὁ δὲ ἀρχιερεὺς Ἀνανίας τύπτειν αὐτοῦ τὸ στόμα ἐπέταξε. Διὰ τί τύπτεις; τί γὰρ εἶπεν ὑβριστικόν; Ὡς τῆς ἀναισχυντίας! ὦ τῆς θρασύτητος! Τότε ὁ Παῦλος πρὸς αὐτὸν, φησὶν, εἶπε· Τύπτειν σε μέλλει ὁ Θεὸς, τοῖς κεκοινιαμένῃ. Βαβαὶ τῆς παρρησίας!”.

⁶⁷ Por. tamże 52, 2, PG 60, 361: „Ὅρα, πῶς ἐκτὸς κολακείας ἐστὶν ὁ λόγος αὐτοῦ, καὶ τὸ πᾶν ἐπιγράφει τῷ Θεῷ. Εἶτα ἡ παρρησία. [...] Εἶτα τὴν παρρησίαν ὁ Φῆστος ἰδὼν, ἐπειδὴ πρὸς τὸν βασιλέα διελέγετο, μὴ μεθιστάμενος τοῦ πρὸς αὐτὸν ἀποβλέπειν, ὥσπερ ἔπαθέ τι, καὶ φησι· Μαίνη, Παῦλε”.

⁶⁸ Por. tamże 50, 1, PG 60, 345: „Παρ' οὗ δύνασαι αὐτὸς ἀνακρίνας περὶ τούτων πάντων γινῶναι, ὧν ἡμεῖς κατηγοροῦμεν αὐτοῦ. Συνεπέθεντο δὲ καὶ οἱ Ἰουδαῖοι, φάσκοντες ταῦτα οὕτως ἔχειν. Τί οὖν ὁ Παῦλος; ἄρα ἐπὶ τούτοις σιγᾷ; Οὐδαμῶς· ἀλλὰ παρρησιάζεται πάλιν καὶ ἀποκρίνεται· καὶ τοῦτο τοῦ ἡγεμόνος βουλευθέντος· [...]”.

⁶⁹ Por. tamże 51, 3, PG 60, 355: „Ὁ δὲ Παῦλος οὐκ εἶπεν, Οὐ βούλομαι, μή ποτε καὶ σφοδρότερον ποιήσῃ τὸν δικαστὴν, ἀλλὰ πάλιν παρρησιάζεται, καὶ φησιν· Ἐπὶ τοῦ βήματος Καίσαρος ἐστὼς εἰμι, οὗ με δεῖ κρίνεσθαι. Μεγάλη ἡ παρρησία”.

⁷⁰ Tenze, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 14, 34-37, SCh 300, 136: „Ἀλλὰ πολλὴν πρὸς τὸν Ἡρώδη οὗτος παρρησίαν ἐπεδείξατο; Ἄλλ' οὗτος οὐχ ἓνα καὶ δύο καὶ τρεῖς, ἀλλὰ μυρίους κατ' ἐκείνῳ ἐπεστόμισε, μᾶλλον δὲ καὶ πολλῶ χαλεπωτέρους ἐκείνου τοῦ τυράννου”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 218-219.

był jakikolwiek strach lub tchórzostwo. Właśnie śmiałość w mowie, która przez Ojca Kościoła została uznana za czyn cnotliwy, najbardziej świadczyła o niezłomnej postawie apostoła. A więc staje się zrozumiałe, dlaczego Paweł, z tak wielką odwagą przemawiający w swej obronie przed przedstawicielami władz, w oczach Złotoustego przewyższył nawet samego Jana Chrzciciela.

5.6. Łagodność

Omawiając posiadane przez Pawła cnoty, nie sposób ominąć łagodności. Na jej określenie Jan Chryzostom w swych wypowiedziach stosuje głównie dwa greckie pojęcia: ἡ ἐπιείκεια oraz ἡ πραότης⁷¹. Aby potwierdzić jej ważność, zaznacza on, że sam Jezus Chrystus, który przyszedł po to, aby nauczyć wszelkiej cnoty, zalecał innym nie tylko bycie pokornymi, ale także i łagodnymi. Poza tym Antiocheńczyk dodaje, że łagodności Syn Boży nauczał w analogiczny sposób jak pokory – przez własne słowa i czyny⁷². A więc mając mocne przekonanie, że właściwie „łagodność czyni [ludzi – V. I.] naśladowcami Boga”⁷³ kaznodzieja zachęca swych wiernych, by

⁷¹ Pierwszy termin ἡ ἐπιείκεια posiada takie oto znaczenia: „1. słusność, sprawiedliwość; 2. pobłażliwość, łagodność” (Abramowiczówna II, s. 231; por. Lampe, s. 523: „A. forbearance, gentleness; B. modesty; C. virtue; D. reasonable opinion”). Następny ἡ πραότης podobnie oznacza: „łagodność, łaskawość, delikatność, życzliwość” (Abramowiczówna III, s. 615; por. Lampe, s. 1128: „mildness, gentleness”).

⁷² Por. Iohannes Chrysostomus, *In illud: Pater, si possibile est, transeat* 4, PG 51, 38: „Ἐπεὶ οὖν καὶ αὐτὸς παρεγένετο παιδεῦσαι ἡμᾶς πᾶσαν ἀρετὴν, διὰ τοῦτο καὶ λέγει τὰ πρακτέα, καὶ ποιεῖ. Ὁ γὰρ ποιήσας, φησὶ, καὶ διδάξας, οὗτος μέγας κληθήσεται ἐν τῇ βασιλείᾳ τῶν οὐρανῶν. Σκόπει δέ· ἐκέλευσεν εἶναι ταπεινόφρονας καὶ πραεῖς, καὶ ἐδίδαξε διὰ τῶν ῥημάτων. Ὅρα πῶς αὐτὰ παιδεύει καὶ διὰ τῶν πραγμάτων. Εἰπὼν γὰρ, Μακάριοι οἱ πτωχοὶ τῷ πνεύματι, μακάριοι οἱ πραεῖς, δείκνυσιν πῶς αὐτὰ δεῖ κατορθοῦν. Πῶς οὖν ἐδίδαξε; Λαβὼν λέντιον διέζωσεν ἑαυτὸν, καὶ ἔνιψε τῶν μαθητῶν τοὺς πόδας”.

⁷³ Tenże, *De mansuetudine* serm. 1, PG 63, 553: „[...] ὅτι τοῦ Θεοῦ μιμητὰς ἡ πραότης ποιεῖ”.

odrzućli gniew oraz nauczyli się od Pana wszelkiej łagodności i łaskawości⁷⁴, czego zresztą dokonał i sam Paweł.

Analizując homiletyczną spuściznę Chryzostoma, należy stwierdzić, że łagodność w życiu Pawła przejawiała się najbardziej w niebezpiecznych i trudnych sytuacjach, w których nie raz on się znajdował. Właśnie z uczuciem łagodności broniący się Paweł przemawiał nie tylko do rozgniewanego tłumu żydowskiego w Jerozolimie (por. Dz 22, 1)⁷⁵ czy Sanhedrynu, po wcześniejszym skierowaniu ostrych słów do arcykapłana (por. Dz 23, 5)⁷⁶, ale również do króla żydowskiego Agrypy II (por. Dz 26, 2-23)⁷⁷ oraz namiestnika rzymskiego Festusa, chociaż ten ostatni uznał go za człowieka odchodzącego od zmysłów (por. Dz 26, 24)⁷⁸. Ponadto, odwołując się do jednego z listów Pawła⁷⁹ i kolejny raz wspominając jego łagodność, zwłaszcza w odniesieniu do swych prześladowców, Chryzostom zwraca się do wiernych w sposób następujący: „Posłuchaj, jak łaskawie i łagodnie [Paweł – V. I.] mówi do nas o tych [tj. Żydach – V. I.], którzy go pięciokrotnie biczowali, obrzucili kamieniami, związali, zapragnęli jego krwi i każdego dnia chcieli go rozszarpać”⁸⁰.

⁷⁴ Por. tenże, *In Iohannem hom.* 48, 3, PG 59, 272: „Μάθωμεν τοίνυν αὐτοῦ ἀπὸ τῶν εἰρημένων τὴν ἐπιείκειαν, τὴν πραότητα· Μάθετε ἀπ' ἐμοῦ, ὅτι πρῶός εἰμι καὶ ταπεινὸς τῇ καρδίᾳ· καὶ πᾶσαν πικρίαν ἐκβάλλωμεν”.

⁷⁵ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 47, 1, PG 60, 327: „Ἄνδρες ἀδελφοὶ καὶ πατέρες, ἀκούσατέ μου τῆς πρὸς ὑμᾶς νῦν ἀπολογίας. Ὅρα καὶ κολακείας ἀπηλλαγμένον τὸν λόγον καὶ τὸ ἐπιεικὲς ἔχοντα”.

⁷⁶ Por. tamże 48, 3, PG 60, 336: „Ἄλλ' οὐκ ἔστι τοῦτο ὕβρις, μὴ γένοιτο. Ὅρα γοῦν, πρὸς ἐκείνους μεθ' ὅσης ἐπιεικείας διαλέγεται. Οὐκ ἤδειν, ὅτι ἀρχιερεὺς ἐστὶ, φησὶ, τοῦ Θεοῦ”.

⁷⁷ Por. tamże 52, 2, PG 60, 360: „Σκόπει, πῶς ἡμέρως διαλέγεται”.

⁷⁸ Por. tamże 52, 2, PG 60, 361: „Τί οὖν ὁ Παῦλος; μετὰ ἐπιεικείας ἀποκρινόμενος, Οὐ μαίνομαι, φησὶ, κράτιστε Φῆστε, ἀλλὰ ἀληθείας καὶ σωφροσύνης ῥήματα ἀποφθέγγομαι”. Oprócz tego o łagodności Pawła Złotousty wspomina także w czasie omawiania jego wyprawy morskiej do Rzymu. Zob. tamże 53, 3, PG 60, 371: „Οὐ γὰρ ἐπιτιμᾷ καὶ τραχύνεται, ἀλλ' ἡμέρως, Οὕτως ἔδει, φησὶν”.

⁷⁹ Por. Rz 10, 2: „Bo muszę im [tj. Żydom – V. I.] wydać świadectwo, że pałają żarliwością ku Bogu, nie opartą jednak na pełnym zrozumieniu”.

⁸⁰ Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 3, 3, 1-5, SCh 300, 166: „Ἀκουσον γοῦν αὐτοῦ πῶς ἡμέρως, πῶς συμπαθητικῶς ὑπὲρ αὐτῶν ἡμῖν διαλέγεται, τῶν πεντάκις αὐτὸν μαστιγώσαντων, τῶν καταλευσάντων, τῶν δησιάντων, τῶν τοῦ αἵματος αὐτοῦ διψόντων, καὶ

Jak podaje Antiocheńczyk, częste przyjmowanie przez Pawła postawy łagodności nie było przypadkowe, a swe uzasadnienie wywodziło z głębokiego przekonania, iż „gniewający się nie może kiedykolwiek przekonać [drugiego – V. I.]”⁸¹. Nie znaczy to, że apostoł w ogóle nigdy się nie gniewał. Potwierdzeniem tego jest kolejna wypowiedź Złotoustego, w której w sposób paradoksalny twierdzi: „Przez to i Paweł często potrzebował [gniewu – V. I.] i będąc rozgniewanym, był bardziej łagodny od mówiących z łagodnością”⁸². W tym miejscu warto również dodać, że chociaż Chryzostom wyodrębnia łagodność spośród innych cnót apostoła, jednak zauważa, iż jej używanie nie zawsze jest korzystne i nieraz wymaga właściwego czasu⁸³.

Łagodność w życiu Pawła zajmowała istotne miejsce. Będąc cnotą, której własnymi słowami i czynami uczył sam Jezus Chrystus, swe odzwierciedlenie ciągle odnajdywała w przyjmowanej w stosunku do innych, zwłaszcza prześladowców i sędziów, postawie apostoła. Według Chryzostoma łagodność Pawła była wynikiem jego przeświadczenia, że bez niej nie da się nikogo przekonać. Ponadto, idąc jeszcze dalej, Antiocheńczyk zauważa, że apostoł w tak dużym stopniu odznaczał się łagodnością, że nawet gniewając się był łagodniejszy od innych. Poza tym, chociaż

διασπάσασθαι καθ' ἐκάστην ἐπιθυμούντων αὐτὸν τὴν ἡμέραν”, PSP 8, s. 157. W kolejnej swej wypowiedzi Ojciec Kościoła twierdzi, że broniący się Paweł zachowywał łagodność i tak długo nikogo nie oskarżał, dopóki nie zostawał do tego zmuszony. Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 50, 3, PG 60, 347: „Εἶδες ἐπιείκειαν, κινδύνων ὄντων; εἶδες εὐφημον γλῶτταν, καὶ πῶς ἔν ζητεῖ μόνον ἀπολύσασθαι τὰ ἑαυτοῦ, οὐχὶ κἀκείνους ἐγκλήμασι περιβαλεῖν, πλὴν εἴ που ἀναγκάζοιτο, ἀπολογούμενος;”.

⁸¹ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 32, 2, PG 60, 236: „Οὐκ ἔστι τὸν ὀργιζόμενον πεῖσαι ποτε”.

⁸² Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 6, 13, 15-17, SCh 300, 288: „Διὰ τοῦτο καὶ ὁ Παῦλος πολλάκις αὐτῷ ἐκέχρητο, καὶ ποθεινότερος μᾶλλον τῶν μετὰ ἐπιεικείας διαλεγομένων ἦν ὀργιζόμενος, [...]”. Mimo to w innym miejscu Antiocheńczyk zaznacza co innego, mianowicie, że nie było w stanie rozgniewać Pawła. Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 32, 2, PG 60, 236: „Οὐδὲν ἐπράχυνε Παῦλον, [...]”.

⁸³ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 6, 13, 18-19, SCh 300, 288-290: „Οὐδὲ γὰρ ἐπιείκεια ἀπλῶς καλόν, ἀλλ' ὅταν ὁ καιρὸς ἀπαιτῇ [...]”. Zob. tenże, *In Matthaeum hom.* 53, 3, PG 57, 529: „Οὐ γὰρ πανταχοῦ ἡ προσήνεια καλόν”.

złotousty kaznodzieja stwierdza, że w życiu Pawła łagodność odgrywała istotną rolę, jednak zgadza się, iż jej używanie jest korzystne tylko we właściwej chwili.

5.7. Zapał i gorliwość

Omawiając najbardziej charakterystyczne cechy św. Pawła, należy zwrócić szczególną uwagę na jego zapał (ἡ προθυμία)⁸⁴ i gorliwość (ὁ ζήλος)⁸⁵. Faktem potwierdzającym to, że apostoł w dużym stopniu odznaczał się jednym i drugim, są liczne informacje na ten temat zawarte w dziełach Jana Chryzostoma.

Na wielkie znaczenie gorliwości oraz zapału w apostołskim życiu Pawła wskazuje przede wszystkim kolejna wypowiedź Antiocheńczyka, który zastanawiając się, dlaczego Pan Bóg nie posłał któregośkolwiek z apostołów, aby Paweł został pouczony przez niego, zaznacza: „Dlatego, że [jemu – V. I.] należało się, by zostać wprowadzonym [do Kościoła – V. I.] nie przez ludzi, lecz przez samego Chrystusa, tak jak i ten [tj. Ananiasz – V. I.] niczego go nie nauczył, lecz jedynie ochrzcił. Jednak na pewno dzięki gorliwości i wielkiemu zapałowi [Paweł – V. I.] po chrzcie ściągnął na siebie ogromną łaskę Ducha”⁸⁶. Zgodnie z przekonaniem Złotoustego właśnie łaska Boża z jednej strony, a żarliwość apostoła z drugiej, przyczyniły się do tego, że Paweł stał się tak wielki i znany. Twierdzi więc tak: „Tamten [tj. Paweł – V. I.] bowiem stał się taki nie tylko z łaski, ale też przez

⁸⁴ Rzeczownik ἡ προθυμία posiada następujące znaczenia: „1. gotowość, ochota, chęć, żądza; 2. zapał; 3. życzliwość, uprzejmość” (Abramowiczówna III, s. 652; por. czasownik προθυμέομαι, w: Lampe, s. 1150: „1. be willing, eager; 2. encourage”).

⁸⁵ Pojęcie ὁ ζήλος na język polski można przetłumaczyć w następujący sposób: „1. zazdrość, zawiść; 2. skwapliwość, rywalizacja, gorliwość; 3. gwałtowność; 4. chluba, zaszczyt; 5. napyszoność” (Abramowiczówna II, s. 398; por. Lampe, s. 591: „1. jealousy, envy; 2. imitation; 3. righteous indignation”).

⁸⁶ Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum hom.* 20, 1, PG 60, 157: „Τί δῆποτε οὐδένα τῶν κορυφαίων ἀποστόλων οὔτε ἐκάλεσεν, οὔτε ἀπέστειλε πρὸς τὴν τοῦ Παύλου κατήχησιν; Ὅτι οὐκ ἐχρῆν δι' ἀνθρώπων ἐνάγεσθαι, ἀλλὰ δι' αὐτοῦ τοῦ Χριστοῦ· ἐπεὶ καὶ οὗτος ἐδίδασκε μὲν αὐτὸν οὐδέν, ἐβόησε δὲ μόνον. Ἄμα γοῦν τῷ βαπτισθῆναι ἐπεσπάσατο πολλὴν τοῦ Πνεύματος τὴν χάριν ἀπὸ τοῦ ζήλου καὶ τῆς προθυμίας τῆς πολλῆς”.

własny wybór i dzięki temu z łaski, ponieważ pragnął tego”⁸⁷. Właśnie wspomniany entuzjazm przyczynił się do tego, że obfita Boża łaska działała w apostołach⁸⁸. Taki stan rzeczy wywołuje podziw u Złotoustego⁸⁹. Dość śmiało zauważa on, że „błogosławiony Paweł wykazał tak wielki stopień ludzkiego zapалу”⁹⁰, że potrafił wznieść się do samego nieba (por. 2 Kor 12, 2)”⁹¹ i nie tylko przewyższyc w nim innych ludzi, ale nawet „stać się” jednym z aniołów⁹².

W przekonaniu Antiocheńczyka ochoczy i żarliwy „charakter Pawła przejawiał się [już – V. I.] od początku”⁹³, ponieważ właśnie przez swój zapal prześladował i wtrącał do więzienia pierwszych chrześcijan⁹⁴. Poza tym, komentując informacje zawarte w Dz 9, 1-2, gdzie wspomina się o okrutnym postępowaniu Szawła wobec wyznawców Chrystusa, złotousty kaznodzieja zaznacza: „W samą porę [autor *Dziejów Apostolskich* – V. I.] przedstawił gorliwość Pawła, aby pokazać,

⁸⁷ Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 3, 1-3, SCh 300, 234: „Ἐκεῖνος γὰρ οὐχὶ ἀπὸ τῆς χάριτος μόνον τοιοῦτος ἐγένετο, ἀλλὰ καὶ ἀπὸ τῆς οἰκείας προθυμίας· καὶ διὰ τοῦτο ἀπὸ τῆς χάριτος, ἐπειδὴ καὶ ἀπὸ τῆς προθυμίας”. Zob. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 4, 21, 7-9, SCh 300, 228: „[...] ἀλλ' ἡ προαίρεσις μεγάλη, καὶ ἡ προθυμία λαμπρά· καὶ τοῦτο ἐκεῖνον τοιοῦτον ἐποίησε”. Jak podaje Ojciec Kościoła, umiłowany przez niego apostoł w tak wielkim stopniu odznaczał się swym zapalem, że nawet nie zwracał żadnej uwagi na wysiłek niezbędny dla zdobycia cnoty. Por. tamże 2, 2, 1-3, SCh 300, 144: „Καὶ οὐ τοῦτο μόνον ἐστὶν αὐτοῦ τὸ θαυμαστόν, ὅτι περιουσία τῆς προθυμίας οὐδὲ ἡσθάνετο τῶν πόνων τῶν ὑπὲρ τῆς ἀρετῆς, [...]”.

⁸⁸ Por. tamże 4, 20, 9-10, SCh 300, 226: „Ἐπειδὴ γὰρ ἀξίαν τῆς δωρεᾶς προθυμίαν παρέσχετο, καὶ δαμιλῆς ἡ χάρις ἐξέλαμψε, [...]”.

⁸⁹ Tamże 2, 9, 11-13, SCh 300, 158: „[...] διὰ ταῦτα θαυμάζω τοῦ Παύλου τὴν προθυμίαν, ὅτι τοσαύτην ὑπεδέξατο χάριν, ὅτι τοιοῦτον παρεσκεύασεν ἑαυτόν [...]”.

⁹⁰ Należy zauważyć, że w tym miejscu greckie pojęcie ἡ προθυμία przez tłumacza ks. W. Kanię zostało przełożone nie jako „zapal”, lecz jako „gorliwość”.

⁹¹ Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 3, 1, 1-3, SCh 300, 162: „Ὁ μακάριος Παῦλος τῆς ἀνθρωπίνης προθυμίας ἐνδεικνύμενος τὴν ἰσχύν, καὶ ὅτι πρὸς αὐτὸν δυνάμεθα πτῆναι τὸν οὐρανόν, [...]”, PSP 8, s. 156.

⁹² Por. tamże 6, 2, 8-9, SCh 300, 264: „[...] κατὰ τὴν προθυμίαν οὐ μόνον ὑπὲρ τοὺς πολλοὺς ἦν, ἀλλὰ καὶ τῶν ἀγγέλων εἰς ἦν”.

⁹³ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 20, 4, PG 60, 162: „Ἀπὸ προοιμίων [...] ἐδείκνυτο ὁ χαρακτήρ Παύλου· [...]”.

⁹⁴ Por. tamże 19, 2, PG 60, 152: „Καὶ ὅρα αὐτὸν εἰς φυλακὴν ἐμβάλλοντα καὶ πρὸ τούτου. Ἐκεῖνοι μὲν οὖν οὐκ ἴσχυσαν, οὗτος δὲ ἴσχυσεν ἀπὸ τῆς προθυμίας”.

że [apostoł – V. I.] jest wiedziony znajdującą się w nim gorliwością. Jeszcze bowiem nie zadowoliwszy się zabójstwem Szczepana, ani prześladowaniem i rozproszeniem Kościoła, przychodzi do arcykapłana”⁹⁵. Odwołując się również do fragmentu z *Listu do Galatów*, gdzie Paweł nazywa siebie „wielkim zapaleńcem w zachowywaniu tradycji swoich przodków” (Ga 1, 14b), Ojciec Kościoła podaje właściwy sposób interpretacji tych słów: „Słowa jego należy rozumieć w sposób następujący: «Wszystko co czyniłem przeciwko Kościołowi, czyniłem nie z ludzkich namiętności, lecz z Boskiej gorliwości, która wprawdzie była błędna [tzn. używana w niewłaściwym kierunku – V. I.], ale jednak była to gorliwość»”⁹⁶. Jak podaje Złotousty, do wielkiej żarliwości apostoła Pawła przyczynił się także fakt, że nawrócił się on później od innych⁹⁷ i z tego powodu kiedy „wynurzył się z Boskiej wody chrztu, miał [już – V. I.] w sobie taki ogień, iż nawet nie zwlekał, aż znajdzie sobie nauczyciela”⁹⁸, aby móc przystąpić do sprawy głoszenia kerygmatu.

Ponadto, wszystkim chcąc wskazać na wysoki poziom pracowitości, którą w trakcie misji ewangelizacyjnej odznaczał się umiłowany przez niego apostoł, Chryzostom do swych słuchaczy zwraca się takimi słowami: „Patrz, jak gorliwie trzymał się człowiek w dzień i w nocy, rozmawiając wśród łez, ostrzegając każdego oddzielnie”⁹⁹. W innym zaś miejscu dodaje, że w swej gorliwości pragnący nawrócenia współrodaków Paweł, przewyższał nawet starotestamentalnych

⁹⁵ Tamże 19, 2, PG 60, 152: „Εὐκαίρως παρενέβαλε τὰ περὶ τοῦ ζήλου τοῦ Παύλου, ἵνα δείξῃ, ὅτι ἐν μέσῳ τῷ ζήλῳ ἔλκεται. Οὐδέπω γὰρ κορεσθεὶς τῷ φόβῳ Στεφάνου, οὐδὲ ἐμπλησθεὶς τῷ διωγμῷ τῆς Ἐκκλησίας καὶ τῇ διασπορᾷ, πρόσεισι τῷ ἀρχιερεὶ”.

⁹⁶ Tenże, *In epistulam ad Galatas comm.* 1, 9, PG 61, 627: „Ὁ δὲ φησι, τοῦτό ἐστιν· Εἰ τὰ κατὰ τῆς Ἐκκλησίας οὐ δι' ἄνθρωπον ἔπραττον, ἀλλὰ διὰ ζῆλον θεῖον, ἐσφαλμένον μὲν, ζῆλον δὲ ὁμῶς· [...]”, ŻMT 47, 55.

⁹⁷ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 20, 3, PG 60, 161: „Τὸ τοῖνυν ὕστερον αὐτὸν τῶν ἄλλων ἐλθεῖν, μᾶλλον αὐτὸν προθυμότερον ἐποίει”. Pod pojęciem „inni” Chryzostom prawdopodobnie rozumie dwanastu apostołów.

⁹⁸ Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom* 7, 4, 2-4, SCh 300, 300-302: „[...] ἀπὸ τῶν θεῶν νομιμάτων τοσοῦτον πῦρ ἔχων ἀνῆλθεν, ὥς μηδὲ ἀναμεῖναι διδάσκαλον· [...]”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 222.

⁹⁹ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 45, 2, PG 60, 316: „Ὅρα, πῶς εἰργάζετο μετὰ σπουδῆς ἄνθρωπος νύκτα καὶ ἡμέραν διαλεγόμενος μετὰ δακρῶν, ἓνα ἕκαστον νοουθετῶν”.

proroków¹⁰⁰ i w tak dużym stopniu zapalił się nią „do Chrystusa, że prawie cały naród żydowski podniósł przeciwko sobie”¹⁰¹. Podobnie i w trakcie mowy na temat misji Pawła wśród pogan Złotousty, akcentując jego ochoczość, zwraca się do swych wiernych w sposób następujący: „I zwróć uwagę na zapal Pawła. Nie pyta się czy należy głosić [kerygmat – V. I.] poganom, lecz po prostu głosi. [Właśnie – V. I.] przez to powiedział: «nie radząc się ciała i krwi (Ga 1, 16)»”¹⁰². W końcu warto dodać, że chcąc na konkretnym przykładzie zilustrować zapal i gorliwość Pawła w trakcie jego działalności misyjnej, Antiocheńczyk odwołuje się do wydarzenia, które miało miejsce w Ikonium, gdzie apostoł po swym kamienowaniu dokonany przez Żydów i pogan poza murami miasta, powtórnie tam wrócił (por. Dz 14, 19-20a). Analizując tą informację, Ojciec Kościoła pyta: „Czy widzisz zapal? Czy widzisz pragnienie gorliwe i płomienne? Do tego samego miasta powtórnie wszedł, aby pokazać się, ale jeżeli potem i odszedł, to dlatego, że chciał siać słowo [...]”¹⁰³.

W ramach podsumowania można wysunąć wnioski, że w ujęciu Jana Chryzostoma bliskie sobie zapal i gorliwość Pawła były dla niego charakterystyczne

¹⁰⁰ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 14, 16-21, SCh 300, 134-136: „Ἀλλ' εἰ τὸν Παύλου ζῆλον ἴδοις, τοσοῦτον ὅψει κρατοῦντα ὅσον ἐκεῖνος τῶν ἄλλων προφητῶν περιῆν. Τί γὰρ ἂν γένοιτο τῶν ῥημάτων ἐκείνων ἴσον, ἅπερ ὑπὲρ τῆς τοῦ Δεσπότου δόξης ζηλῶν ἔλεγεν, ὅτι ηὐχόμεν ἀνάθεμα εἶναι ὑπὲρ τῶν ἀδελφῶν μου, τῶν συγγενῶν μου κατὰ σάρκα;”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 218.

¹⁰¹ Tamże 5, 3, 11-13, SCh 300, 234: „[...] οὕτω τῷ πρὸς Χριστὸν ἐξήφθη ζήλω, ὥς πάντα τῶν Ἰουδαίων τὸν δῆμον διεγείρει καθ' ἑαυτοῦ; [...]”.

¹⁰² Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 31, 2, PG 60, 230: „Καὶ ὅρα τὸ θερμὸν Παύλου. Οὐ πυνθάνεται εἰ δεῖ λαλῆσαι ἔθνεσιν, ἀλλ' εὐθέως λαλεῖ· διὰ τοῦτο ἔλεγεν. Οὐ προσανεθέμην σαρκὶ καὶ αἵματι”. Chociaż Paweł odznaczał się wielkim zapalem i gorliwością, jednak w swym postępowaniu umiał także zachować umiar. Świadectwem tego jest fakt, że – zgodnie z przekonaniem Antiocheńczyka – po swym nawróceniu i przybyciu do Jerozolimy nie poszedł on od razu do apostołów, lecz do ich uczniów, jakby sam był uczniem. Jak podaje Ojciec Kościoła, właśnie przez to, że wszystko u apostoła odznaczało się umiarkowaniem, jego słowa i czyny stały się bardzo znane. Por. tamże 21, 1, PG 60, 164: „Καὶ ὅρα αὐτὸν οὐ πρὸς τοὺς ἀποστόλους ἀπιόντα διὰ τὸ μετριάξιν, ἀλλὰ πρὸς τοὺς μαθητάς, ἅτε μαθητὴν ὄντα· οὕτω γὰρ ἐνομίζετο ἀξιόπιστος εἶναι”. Zob. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 16, 10-11, SCh 300, 258: „Καὶ πάντων μέτρα ἐστὶ παρ' αὐτῷ κείμενα· διὰ δὲ τοῦτο πάντα ποιῶν καὶ λέγων εὐδοκίμει, [...]”.

¹⁰³ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 31, 1, PG 60, 228-229: „Ὅρῳ προθυμίαν; ὁρῳ πόθον ζέοντα καὶ πεπυρωμένον; Εἰς αὐτὴν πάλιν τὴν πόλιν εἰσῆλθεν, ὥστε δειχθῆναι, ὅτι εἴ που καὶ ὑπεχώρει, διὰ τὸ τὸν λόγον βούλεσθαι σπεῖραι, [...]”.

jeszcze w czasie poprzedzającym jego nawrócenie. Właśnie tymi przymiotami był wiedziony, prześladowając pierwszych chrześcijan, a – jak podaje Ojciec Kościoła – czynił to przez niewłaściwe ich ukierunkowanie. Wszystko się jednak zmieniło, gdy Paweł się nawrócił. Według Antiocheńczyka właśnie dzięki zapałowi i gorliwości zdołał on sprowadzić na siebie Bożą łaskę, która obficie w nim działała, co z kolei dało mu możliwość osiągnięcia wielkich dokonań w działalności misyjnej, zarówno wśród Żydów, jak i pogan. Ponadto, aby jeszcze wyraźniej wskazać na wysoki poziom tych cech u Pawła, Złotousty zaznaczył, że apostoł nie tylko przewyższył w tym względzie inne osoby, zwłaszcza spośród starotestamentalnych proroków, ale nawet stał się równy aniołom.

5.8. Roztropność

Na samym początku warto zaznaczyć, że Jan Złotousty nie wspomina wprost o roztropności Pawła. Jednak z różnych jego wypowiedzi można wywnioskować, iż w dużej mierze również ona była właściwa umiłowanemu przez niego apostołowi. Przede wszystkim o roztropności Pawła, który w swym życiu „pragnął tylko tego, co przynosiło mu korzyść w Bogu”¹⁰⁴, świadczą odmienne sposoby postępowania, charakterystyczne dla całej jego działalności misyjnej¹⁰⁵. Właśnie z tego powodu, uznając za słuszną podobną niekonsekwencję, Antiocheńczyk w jednej ze swych wygłoszonych ku czci apostoła homilii odwołuje się do przykładu samego Boga, który w historii zbawienia na różne sposoby objawiał się ludziom. Twierdzi tak: „I Bóg bowiem objawiał się człowiekiem, gdy tak musiało być, i w starotestamentalnym ogniu, kiedy tego wymagały okoliczności, to w postaci hoplity i żołnierza, to w obrazie starca, to w wietrze, to jako podróżny, to jako prawdziwy

¹⁰⁴ Tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 4, 12-13, SCh 300, 238: „[...] ἐπιθυμεῖ μόνον, τῶν κατὰ Θεὸν κέρδος αὐτῷ φερόντων, [...]”.

¹⁰⁵ Szerzej na temat Pawłowej niekonsekwencji w słowach i czynach patrz P. Szczur, *Jan Chryzostom wobec sprzecznych wypowiedzi św. Pawła*, w: *Święty Paweł w ujęciu wybranych Ojców Kościoła*, red. M. C. Paczkowski, W. J. Szytyk, [Szkola Seraficka 7; Seria Nowa], Katowice Panewniki 2010, s. 97-117.

człowiek, który na dodatek nie zawahał się umrzeć”¹⁰⁶. A więc, aby obronić apostoła od jakiegokolwiek możliwych oskarżeń o hipokryzję, Chryzostom zauważa: „I [Paweł – V. I.] bowiem był różny i rozmaity nie z powodu hipokryzji, czego niech Bóg broni, ale był wszystkim, czego wymagała potrzeba kerygmatu i zbawienia ludzi”¹⁰⁷. W kolejnym zaś miejscu złotousty kaznodzieja, nadal broniący Pawła, uwagę swych słuchaczy kieruje na konkretne przykłady jego przeciwstawnych czynów. Najpierw stwierdza, że apostoł w żadnym razie „nie podlega złemu osądowi przez to, że stawał się to Żydem, to jak ten, kto nie zna Prawa, [przez to, że – V. I.] to zachowywał je, to lekceważył je”. Następnie, kontynuując, wskazuje również na słuszność i związaną z nią konsekwencję podobnych jego czynów. Dodaje on: „[Paweł – V. I.] czasem trzymał się życia obecnego, a czasem lekceważył je; to prosił o pieniądze, to odrzucał te, które były proponowane; przynosił ofiary i obcinał włosy, i znowu przeklinał czyniących podobnie; to dokonywał obrzezania, to odrzucał je. Chociaż czyny te były przeciwstawne, jednak zamiar i zamiysł, z którymi się je czyniło, były bardzo zgodne i konsekwentne między sobą”¹⁰⁸. Warto też powiedzieć, że zastanawiając się nad tym, dlaczego Paweł w trakcie swych wizyt w różnych miastach dawał się czasem swym uczniom przekonać, by nie narażać się na ryzyko, a

¹⁰⁶ Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 5,1-6, SCh 300, 238: „Καὶ γὰρ ὁ Θεὸς καὶ ἄνθρωπος ἐφαίνετο, ὅτε ἔδει φανῆναι τοῦτο· καὶ ἐν πυρὶ πάλαι ὅτε ὁ καιρὸς τοῦτο ἀπῆτει· καὶ νῦν μὲν ἐν ὀπλίτου σχήματι καὶ στρατιώτου, νῦν δὲ ἐν εἰκόνι πρεσβύτου, νῦν δὲ ἐν αὐρᾷ, νῦν δὲ ὡς ὁδοιπόρος, νῦν δὲ αὐτοάνθρωπος, καὶ οὐδὲ ἀποθανεῖν οὕτω παρητήσατο”.

¹⁰⁷ Tamże 5, 4, 14-18, SCh 300, 238: „Καὶ γὰρ ποικίλος τις ἦν καὶ παντοδαπός, οὐχ ὑποκρινόμενος, μὴ γένοιτο, ἀλλὰ πάντα γινόμενος ἅπερ ἡ τοῦ κηρύγματος καὶ τῆς σωτηρίας τῶν ἀνθρώπων ἀπῆτει χρεία, [...]”.

¹⁰⁸ Tamże 5, 6, 2-10, SCh 300, 240: „[...] οὐκ ἂν κατεγνώσθη, νῦν μὲν ὡς Ἰουδαῖος γινόμενος, νῦν δὲ ὡς ἄνομος· καὶ νῦν μὲν νόμον ἐφύλαττε, νῦν δὲ ὑπερεώρα νόμου· καὶ ποτὲ μὲν ἀντείχετο τῆς παρουσίας ζωῆς, ποτὲ δὲ κατεφρόνει αὐτῆς· καὶ νῦν μὲν ἤτει χρήματα, νῦν δὲ καὶ διδόμενα διεκρούετο· καὶ ἔθουε καὶ ἐξυρᾶτο, καὶ πάλιν ἀνεθεμάτιζε τοὺς ποιοῦντας· καὶ νῦν μὲν περιέτεμε, νῦν δὲ περιτομὴν ἐξέβαλε. Καὶ τὰ μὲν γινόμενα ἐναντία ἦν, ἡ δὲ γνώμη καὶ ἡ διάνοια ἀφ' ἧς ταῦτα ἐγένετο σφόδρα ἀκόλουθος καὶ ἐαυτῇ συνημμένη”. Na potwierdzenie wyżej wypowiedzianych przez Antiocheńczyka słów, dotyczących odmiennego sposobu postępowania Pawła, służy także inna jego wypowiedź, w której konkretnie zaznacza, że jeżeli w Jerozolimie apostoł zachowywał żydowskie zwyczaje, to w Antiochii już tego nie czynił. Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 46, 3, PG 60, 325: „Ἰουδαῖζεν ὁ Παῦλος ἐν Ἱεροσολύμοις, ἀλλ' ἐν Ἀντιοχείᾳ οὐκ ἔτι· [...]”.

czasem nie, Ojciec Kościoła, odwołując się do przykładów zaczerpniętych z *Dziejów Apostolskich*, twierdzi, że w takim sposobie postępowania przede wszystkim kierował się on natchnieniami Ducha Świętego¹⁰⁹.

O roztropności Pawła świadczy również i ten fakt, że według Chryzostoma był on osobą, która dla dobra kerygmatu była w stanie czynić wszystko we właściwym czasie¹¹⁰, jednocześnie wiedząc, jak w prawidłowy sposób użyć odpowiedniej chwili, aby nawet czegoś zakazanego dokonać ze słuszną myślą i pożytkiem¹¹¹. Poza tym, w przekonaniu Antiocheńczyka nawet wtedy, gdy apostoł chwalił się swymi dobrymi czynami, czynił to na miarę potrzeby¹¹². Na roztropność Pawła wskazuje także ta rzecz, że w trakcie swej działalności misyjnej „nie przedstawiał jakiegś cnoty w całości, lecz [tylko – V. I.] tę część, która szczególnie była niezbędna w odpowiedniej chwili”¹¹³. Ponadto, porównując Pawła do Samuela, Złotousty zaznacza, że apostoł chwalcący się swymi widzeniami i zasługami, był podobny do owego starotestamentalnego sprawiedliwego, ponieważ nie wszystko mówił o sobie, lecz jedynie to, co było korzystne dla jego słuchaczy¹¹⁴. Co dotyczy

¹⁰⁹ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 45, 3, PG 60, 317: „Ὅρα αὐτὸν ὅτε τὸ Πνεῦμα οὐκ ἐκώλυε πειθόμενον. Εἶπον· Μὴ δῶς σαυτὸν εἰς τὸ θέατρον, καὶ οὐκ ἔδωκε· πολλάκις αὐτὸν ἐξήγαγον, καὶ ἐπέισθη· διὰ θυρίδος πάλιν ἔφυγε· καὶ νῦν ὡς εἰπεῖν μυρίων παρακαλούντων, καὶ τῶν ἐν Τύρῳ καὶ τῶν ἐν Καισαρείᾳ, καὶ κλαίωντων καὶ μυρία προλεπόντων δεινὰ, οὐκ ἀνέχεται”. Zob. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 7, 7, 4-9, SCh 300, 308: „Καὶ γὰρ ζέοντι τότε καὶ μαινομένων προσελθόντες εἶπον ὅτι δεῖ ἀπελθεῖν εἰς Ταρσὸν καὶ Καισάρειαν, καὶ οὐκ ἀντεῖπεν· εἶπον ὅτι χρὴ διὰ τοῦ τείχους χαλασθῆναι, καὶ ἠνέσχετο· συνεβούλευσαν ξυρᾶσθαι, καὶ οὐκ ἀντέπεσεν· εἶπον μὴ εἰσελθεῖν εἰς τὸ θέατρον, καὶ εἶξεν”.

¹¹⁰ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 6, 13, 17-18, SCh 300, 288: „[...] πάντα μετὰ τοῦ προσήκοντος καιροῦ ποιῶν ὑπὲρ τοῦ κηρύγματος”.

¹¹¹ Por. tamże 5, 10, 17-19, SCh 300, 248: „Οὕτως οἶδε τῷ καιρῷ πανταχοῦ κεχρησθαι, καὶ μετὰ γνώμης ὀρθῆς καὶ τὰ ἀπηγορευμένα ποιεῖν, [...]”.

¹¹² Por. tamże 5, 10, 21-11, 2, SCh 300, 248-250: „Μᾶλλον γὰρ Παῦλος καυχώμενος τότε εὐδοκίμησεν, ἢ ἕτερός τις κρύπτων τὰ ἑαυτοῦ κατορθώματα· οὐδεὶς γὰρ τοσαῦτα εἰργάσατο ἀγαθὰ ἀποκρύπτων τὰ ἑαυτοῦ, ὅσα ἐκεῖνος ἐξεῖπὼν τὰ ἑαυτοῦ. Καὶ τὸ δὴ πάλιν θαυμαστότερον, ὅτι οὐ μόνον ἐξεῖπεν, ἀλλὰ καὶ μέχρι τῆς χρείας ἔστη”.

¹¹³ Tamże 5, 15, 8-10, SCh 300, 256: „[...] μὴ καὶ τὴν ἄλλην ἀρετὴν ἅπασαν εἰς μέσον ἀγαγεῖν, ἀλλ’ ἐκεῖνο τὸ μέρος οὐ μάλιστα ὁ παρὼν ἐδεῖτο καιρός”.

¹¹⁴ Por. tamże 5, 13, 18-14, 5, SCh 300, 254: „Ἐλεύσομαι γάρ, φησίν, εἰς ὀπτασίας καὶ ἀποκαλύψεις Κυρίου· φοίδομαι δέ, μὴ τις εἰς ἐμὲ λογίσσεται, ὑπὲρ ὃ βλέπει ἢ ἀκούει τι ἐξ ἐμοῦ”.

samej mowy apostoła, to zgodnie z przekonaniem Chryzostoma niejednokrotnie była ona roztropnie dostosowana do tych, do których ją kierował. Przykładowo przy jednych okolicznościach, mianowicie na zebraniu Żydów, apostoł otwarcie mówił, że właśnie oni zabili Chrystusa (por. Dz 13, 28), natomiast przy innych, gdy występował na sądzie przed królem Agryppą II, zaznaczał już, że Mesjasz miał cierpieć (por. Dz 26, 23). Zastanawiając się nad przyczyną takiej niekonsekwencji Pawła w przepowiadaniu, Chryzostom zauważa, że przemawiając w podobny sposób apostoł pragnął przed królem uwolnić swych współrodaków od winy za śmierć Pana¹¹⁵.

Ze względu na powyższe z głębokim przekonaniem należy stwierdzić, że apostoł Paweł był osobą bardzo roztropną. Posiadając ogromne pragnienie bycia pożytecznym dla Boga, dla dobra kerygmatu czynił wszystko, co było od niego zależne. Chociaż podobny stan rzeczy powodował niekiedy pewnego rodzaju niekonsekwencję w sposobie postępowania apostoła, jednak Jan Chryzostom nie tylko nie zwraca na to żadnej uwagi, lecz nawet stwierdza, że wszystkie jego czyny były zgodne i harmonijne ze względu na zamysł dotyczący zbawienia ludzi. Poza tym uwzględniając różne wypowiedzi Antiocheńczyka, warto wywnioskować, że niekonsekwencja ta, powodowana roztropnością Pawła, pochodziła przede wszystkim z naśladowania przez niego Boga, który w historii zbawienia objawiał się na różne sposoby. Natomiast odnośnie do samej mowy Pawła, to Chryzostom zauważa, że apostoł zawsze używał jej we właściwym czasie i będąc podobny do Samuela, z jednej strony dostosowywał się do swych słuchaczy, z drugiej zaś chwalił się tylko tym, co mogłoby być dla nich pożytecznym.

Ταῦτα δὲ ἔλεγε παιδεύων ἅπαντας, μηδὲ ἀνάγκης οὐσης, πάντα ὅσα σύνισμεν ἑαυτοῖς, φέροντας αὐτὰ εἰς μέσον κατατιθέναι, ἀλλ' ὅσα τοῖς ἀκούουσι χρήσιμα. Ἐπεὶ καὶ ὁ Σαμουὴλ· οὐδὲν γὰρ ἀπεικὸς καὶ ἐκεῖνου μνησθῆναι τοῦ ἁγίου, εἰς γὰρ ὠφέλειαν ἡμῶν καὶ τὰ ἐγκώμια γίνεται· ἐκαυχῆσατό ποτε καὶ ἐκεῖνος, καὶ ἐξείπεν οἰκεῖα κατορθώματα· ἀλλὰ ποῖα; Ἄ τοῖς ἀκούουσι συνέφερεν”.

¹¹⁵ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 52, 3, PG 60, 363: „[...] μόνος εἶδε, πάλιν αὐτὸ ἀπὸ προφητῶν πιστοῦται. Καὶ ὅρα αὐτὸν οὐχ ὁμοίως διαλεγόμενον ἐν δικαστηρίῳ, καὶ ἐν ἐκκλησίᾳ· ἐκεῖ μὲν οὖν λέγει, ὅτι καὶ Ἀνείλετε· ἐνταῦθα δὲ οὐδὲν τοιοῦτον, ὥστε μὴ πλέον ἐκκαῦσαι τὸν θυμὸν· ἀλλὰ τὸ αὐτὸ δείκνυσιν, εἰπὼν, Εἰ παθητὸς ὁ Χριστός. Οὕτως ἀφίησιν αὐτοὺς ἐγκλημάτων”.

5.9. Ubóstwo

Ubóstwo to kolejny wyróżnik Pawła. Antiocheńczyk wspomina o nim wielokrotnie, stąd warto mu poświęcić nieco miejsca w niniejszym rozdziale. Aby zwrócić szczególną uwagę na skrajną biedę apostoła, nie będącego znanym ani dzięki swoim przodkom, ani narodowi, ani ojczyźnie¹¹⁶, Chryzostom zaznacza, że „Paweł był tak ubogi, że często zostawał głodny i doznawał braku koniecznych środków utrzymania”¹¹⁷. W kolejnym zaś miejscu, opierając się na fragmencie z *Pierwszego Listu do Koryntian*¹¹⁸, Ojciec Kościoła dodaje, że Paweł w ogóle nie posiadał żadnego bogactwa i często w swym życiu potrzebował zarówno jedzenia, jak i odzieży¹¹⁹. Porównując zaś Pawła do osób czczonych u pogan, Złotousty twierdzi, że zamiast wspaniałych szat i złotych ozdób Paweł nie tylko nosił na szyi kajdany, lecz także był wyganiany, biczowany oraz niejednokrotnie głodny¹²⁰. Należy zauważyć, że zgodnie z przekonaniem Antiocheńczyka podobnie do samego

¹¹⁶ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 4, 10, 25-27, SCh 300, 204: „Οὐκ ἀπὸ προγόνων ἐπίσημος· πῶς γάρ, τοιοῦτον ἐπιτήδευμα ἔχων; Οὐκ ἀπὸ πατρίδος, οὐκ ἀπὸ ἔθνους”.

¹¹⁷ Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 20, 4, PG 60, 162: „[...] Παῦλος οὕτως ἦν πένης, ὥς καὶ πεινᾶσαι πολλάκις, καὶ τῆς ἀναγκαίας ἀπορῆσαι τροφῆς”.

¹¹⁸ Por. 1 Kor 4, 11: „Aż do tej chwili łakniemy i cierpimy pragnienie, brak nam odzieży, jesteśmy policzkowani i skazani na tułaczkę”.

¹¹⁹ Por. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 4, 10, 18-22, SCh 300, 204: „Οὐ χρήματα κεκτημένος. Καὶ γὰρ καὶ τοῦτο αὐτός φησι· Μέχρι τῆς ἄρτι ὥρας καὶ πεινώμεν, καὶ διψῶμεν, καὶ κολαφιζόμεθα. Καὶ τί λέγω χρήματα, ὅπου γε οὐδὲ τῆς ἀναγκαίας πολλάκις εὐπόρει τροφῆς, οὐδὲ ἱμάτιον περιβαλέσθαι εἶχεν;”.

¹²⁰ Por. tamże 7, 1, 18-22, SCh 300, 294: „Οἱ μὲν οὖν παρὰ τῶν ἔξωθεν ταύτης ἡξιωμένοι τῆς τιμῆς, ἱμάτια περίκεινται καὶ περιαυχένιον κόσμον χρυσοῦν, καὶ πάντοθεν εἰσι λαμπροί· οὗτος δὲ ἄλυσιν ἀντὶ χρυσοῦ περικείμενος βαστάζει τὸν σταυρόν· οὗτος ἐλαυνόμενος, οὗτος μαστιζόμενος καὶ λιμώτων”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 220. Na ten fakt, że Paweł często cierpiał głód, wskazuje jeszcze jedna wypowiedź Jana Chryzostoma, w której twierdzi: „Ale ten [tj. Paweł – V. I.] nie tylko poszcząc, ale będąc w stanie głodu nazywał siebie samego przedwczesnym płodem (por. 1 Kor 15, 8)” (Tamże 5, 9, 13-14, SCh 300, 248: „Ἄλλ' οὗτος οὐχὶ νηστεύων, ἀλλὰ καὶ λιμώτων ἑαυτὸν ἔκτρωμα ἐκάλει”).

apostoła „większą część [jego – V. I.] uczniów stanowili ludzie biedni, zwykli, niewykształceni, żyjący w głodzie, nieznani i pochodzący od nieznanych”¹²¹.

Właśnie z powodu swego skrajnego ubóstwa Paweł ciągle był zmuszany, by podejmować pracę fizyczną, którą jednak bardzo cenił. Jak podaje Chryzostom, apostoł „kochał trud nie mniej od nagrody, uważając trud już za nagrodę dla siebie i właśnie z tego powodu nazywał go łaską”¹²². Dla złotoustego kaznodziei do końca nie było zrozumiałe, w jaki sposób zwykła osoba, trwająca w stanie skrajnego ubóstwa, zdobyła nie tylko taką wiedzę, ale również mogła uczynić tyle dobra w sprawie rozpowszechnienia kerygmatu. Ze względu na to Chryzostom, nawiązujący do rzemiosła Pawła, ze zdziwieniem pyta swych wiernych: „Jak w każdym razie, powiedz mi, zwykły człowiek, żyjący w miejscu pracy i pracując nożem, sam zaczął dążyć do poznania i innych przekonywał: narody, miasta, miejscowości?”¹²³. Jednak, jak zauważa sam Złotousty, dotkliwe ubóstwo oraz podejmowana praca fizyczna, w żaden sposób nie były dla niego przeszkodami w działalności misyjnej. Potwierdzeniem tego jest inna wypowiedź złotoustego kaznodziei, w której – wskazując na osobę apostoła – z wielkim przekonaniem stwierdza: „Człowiek bowiem stojący na rynku i zajmujący się skórzanym rzemiosłem miał tak wielki wpływ na Rzymian i Persów, i Indusów, i Scytów, i Etiopów, i Sarmatów, i Partów, i Medów, i Saracenów i na cały ród ludzki, że do prawdy przyprowadził [ich – V. I.] nie mając jeszcze nawet i trzydziestu lat”¹²⁴.

¹²¹ Tamże 4, 11, 2-4, SCh 300, 206: „[...] οἱ πλείους τῶν μαθητευομένων, πένητες, ἰδιῶται, ἀπαίδευτοι, λιμῶ συζῶντες, ἄσημοι καὶ ἐξ ἀσήμων”.

¹²² Tamże 2, 5, 17-19, SCh 300, 150: „[...] καὶ τοὺς πόνους ἐφίλει τῶν ἐπάθλων οὐχ ἦτον, ἔπαθλον τοὺς πόνους εἶναι νομίζων· διὰ τοῦτο καὶ χάριν αὐτοῦ ἐκάλει”.

¹²³ Por. tamże 4, 10, 11-14, SCh 300, 202: „Πόθεν οὖν, εἰπέ μοι, ὁ ἀγοραῖος, καὶ ἐπὶ ἐργαστηρίου ἐστηκώς, καὶ σμίλην μεταχειρίζων, καὶ αὐτὸς τοιαῦτα ἐφιλοσόφει, καὶ τοὺς ἄλλους ἔπεισε, καὶ ἔθνη, καὶ πόλεις, καὶ χώρας, [...]”. Wypowiadając się na temat związanego z wyrobem namiotów rzemiosła apostoła, Antiocheńczyk zaznacza, że w tym zajęciu Paweł nie był do końca sprawny. Zob. tamże 4, 10, 22-25, SCh 300, 204: „Ὅτι δὲ οὐδὲ ἐξ ἐπιτηδεύματος λαμπρὸς ἦν, καὶ τοῦτο ὁ μαθητὴς αὐτοῦ δείκνυσιν λέγων ὅτι· Ἐμεινε πρὸς Ἀκύλαν καὶ Πρίσκιλλαν διὰ τὸ ὁμότεχον· ἦσαν γὰρ σκηνοποιοὶ τὴν τέχνην”.

¹²⁴ Tamże 4, 10, 5-11, SCh 300, 202: „Ἀνθρωπος γὰρ ἐπ' ἀγορᾶς ἐστηκώς, περὶ δέρματα τὴν τέχνην ἔχων, τοσοῦτον ἴσχυσεν, ὥς καὶ Ῥωμαίους, καὶ Πέρσας, καὶ Ἰνδοὺς, καὶ Σκύθας, καὶ

Według Chryzostoma Paweł, którego ze względu na pochodzenie kaznodzieja uznaje za zwykłego, nikomu nieznanego człowieka, był osobą, którą w dużej mierze charakteryzowało skrajne ubóstwo. Jak podaje sam Antiocheńczyk, ten stan rzeczy z jednej strony swe odzwierciedlenie najbardziej znajdował w braku środków niezbędnych apostołowi dla normalnego, ludzkiego funkcjonowania, takich przykładowo jak jedzenie i odzież, z drugiej zaś w jego ciągłym oddawaniu się pracy fizycznej – wyrabianiu namiotów. Jednocześnie Ojciec Kościoła jest przekonany, że chociaż Paweł był osobą biedną i kochającą trud, to jednak jego ubóstwo w żaden sposób nie przeszkodziło mu w dążeniu do zdobycia wiedzy oraz w osiągnięciu ogromnych sukcesów ewangelizacyjnych, chociaż był jeszcze dość młodym, trzydziestoletnim człowiekiem.

5.10. Świętość życia

Bez wątplenia wszystkie wyżej omówione, a komentowane przez Chryzostoma cnoty i cechy Pawła, warto uznać za dowód świętości jego życia. Poza tym sam Antiocheńczyk umiłowanego przez siebie apostoła niejednokrotnie określa mianem człowieka świętego. Przykładowo w jednej ze swych wygłoszonych ku czci Pawła homilii złotousty kaznodzieja, komentując jego pełną oddania działalność, stwierdza, że pomoc bliźnim w sprawach doczesnych jest cechą właściwą miłości świętych¹²⁵. Dla niego dowodem świętości jest również i ten fakt, że przed osobą

Αἰθίοπας, καὶ Σαυρομάτας, καὶ Πάρθους, καὶ Μήδους, καὶ Σαρακηνοὺς, καὶ ἅπαν ἁπλῶς τὸ τῶν ἀνθρώπων γένος πρὸς τὴν ἀλήθειαν ἐπαναγαγεῖν ἐν ἔτεσιν οὐδὲ ὅλοις τριάκοντα”.

¹²⁵ Por. tamże 3, 7, 3-12, SCh 300, 174: „Ἀκουσον γοῦν αὐτοῦ, πῶς ὑπὲρ μιᾶς γυναικὸς πρὸς ὁλόκληρον ἐπιστέλλει δῆμον λέγων· Συνίστημι δὲ ὑμῖν Φοίβην, τὴν ἀδελφὴν ἡμῶν, διάκονον οὖσαν τῆς Ἐκκλησίας τῆς ἐν Κεγχρεαῖς, ἵνα προσδέξησθε αὐτὴν ἐν Κυρίῳ ἁξίως τῶν ἁγίων, καὶ παραστήτε αὐτῇ, ἐν ᾧ ἂν ὑμῶν πράγματι χρήζη· καὶ πάλιν· Οἶδατε τὴν οἰκίαν Στεφανᾶ· ἵνα καὶ ὑμεῖς ὑποτάσσησθε τοῖς τοιοῦτοις· καὶ πάλιν· Ἐπιγινώσκετε τοὺς τοιοῦτους. Καὶ γὰρ καὶ τοῦτο ἴδιον τῆς φιλοστοργίας τῶν ἁγίων, τὸ καὶ ἐν τούτοις βοηθεῖν”, PSP 8, s. 159-160. W kolejnym zaś miejscu, zwracając się do swych wiernych z pytaniem dotyczącym osoby Pawła, złotousty kaznodzieja nazywa go „świętą i boską głową”. Zob. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 55, 3, PG 60, 282: „Ὅρῳ πῶς πάντα προεώρα ἡ ἁγία καὶ θεία κεφαλὴ, ὁ τῶν οὐρανῶν ὑψηλότερος, ὁ ψυχὴν ἔχων πάντα ὁμοῦ περιλαβεῖν δυναμένην, ὁ τὰ πρῶτα κατέχων, Παῦλος;”.

Pawła, podobnie jak i przed Jezusem Chrystusem, złe duchy drżały ze strachu i nie miały żadnej odwagi sprzeciwić się mu lub go atakować¹²⁶. Za inne świadectwa nieskalanego życia można także uznać wiele wypowiedzi Złotoustego, w których często uznaje on go za człowieka błogosławionego¹²⁷. Warto dodać, że osiągnięcie ostatecznego celu życia chrześcijańskiego wymagało od Pawła niezwyklej pracy nad sobą, co odnajdywało swe odzwierciedlenie z jednej strony w walce z wadami, z drugiej zaś – w zdobywaniu cnót.

5.10.1. Walka z wadami

Prawie każdy z Ojców Kościoła w swych pismach skupia uwagę na ogromnej potrzebie prowadzenia walki z wadami, co jest związane z ryzykiem, jakie mogą one stanowić dla życia duchowego chrześcijanina. Nie będzie tutaj wyjątkiem i sam Jan Chryzostom, który w jednym ze swych adresowanych do diakonisy Olimpii listów stwierdza, że czym dla ciała jest choroba, tym dla duszy – wada¹²⁸. Być może właśnie ze względu na ogromne niebezpieczeństwo, które ona może spowodować na człowieka ulegającego jej, Antiocheńczyk, zwracając się do swych słuchaczy, również zauważa, że w życiu ludzkim nie należy się martwić niczym innym, jak

¹²⁶ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 41, 3, PG 60, 292: „Ὅρα δὲ πανταχοῦ τοὺς δαίμονας εὐγνωμονεστέρους τῶν Ἰουδαίων, καὶ οὐ τολμῶντας ἀντειπεῖν, οὐδὲ κατηγορῆσαι τῶν ἀποστόλων, οὐδὲ τοῦ Χριστοῦ. Ἐκεῖ λέγουσιν, Οἶδαμέν σε τίς εἶ· καὶ, Τί ἡλθες ὧδε πρὸ καιροῦ βασανίσαι ἡμᾶς; καὶ πάλιν, Οἶδά σε τίς εἶ, ὁ Υἱὸς τοῦ Θεοῦ· ἐνταῦθα δὲ, Οὗτοι οἱ ἄνθρωποι δοῦλοι τοῦ Θεοῦ τοῦ ὑψίστου εἰσὶ· καὶ πάλιν, Τὸν μὲν Ἰησοῦν γινώσκω, καὶ τὸν Παῦλον ἐπίσταμαι. Πάνυ γὰρ ἐδεδοίκεσαν καὶ ἔτρεμον τοὺς ἁγίους ἐκείνους”.

¹²⁷ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 8, 12-16, SCh 300, 244-246: „Ταῦτα δὲ ἡμῖν οὐχ ἀπλῶς εἴρηται, ἀλλὰ διὰ τὸ ποικίλον τοῦ μακαρίου Παύλου καὶ σοφόν· ὥστε ὅταν ἴδῃς αὐτὸν φεύγοντα κινδύνους, θαύμασον ὁμοίως, ὥσπερ ὅταν ἴδῃς ὁμόσε χωροῦντα αὐτοῖς· [...]”. Zob. tamże 4, 1, 1-4, SCh 300, 182: „Ὁ μακάριος Παῦλος, ὁ τήμερον ἡμᾶς συναγαγὼν καὶ τὴν οἰκουμένην φωτίσας, οὗτος ἐν τῷ καιρῷ τῆς κλήσεως ἐτυφλώθη ποτέ· ἀλλ’ ἡ πῆρωσις ἐκείνου φωτισμὸς γέγονε τῆς οἰκουμένης”. Por. tamże 5, 1, 22-23, SCh 300, 232: „Καὶ τοῦτο δῆλον ἀπὸ τοῦ μακαρίου τούτου τοῦ νῦν συναγαγόντος ἡμᾶς”.

¹²⁸ Por. tenże, *Ad Olympiadem epist.* 13, 3b, SCh 14, 195: „Καὶ ὅπερ ἐστὶν ἐπὶ σώματος ἀρρώστια, [...] τοῦτο ἐπὶ ψυχῆς κακία”.

tylko posiadanymi wadami¹²⁹. Poza tym warto zaznaczyć, że za Złotoustym każda wada nie wynika z natury ludzkiej, lecz z wolnej woli człowieka¹³⁰, czyli całkowicie zależy od wolnego wyboru. Dlatego też jeżeli codziennie walczący z diabłem Paweł¹³¹, palący wszystkimi uczynkami nieprzyjaciela niby ogniem¹³², był dla Chryzostoma tym, kto „swe pragnienie wszędzie łączył z Bożą wolą”¹³³, to staje się całkowicie zrozumiałe, dlaczego apostoł został przez niego uznany za osobę wolną od wszystkich pożądań¹³⁴. W kolejnej swej wypowiedzi pisarz idzie jeszcze dalej i, przyrównując namiętności do unikających ognia much, twierdzi, że namiętności te nawet nie miały żadnej odwagi, aby zbliżyć się do Pawła¹³⁵. Bardzo dobrym potwierdzeniem tego są także inne fragmenty dzieł Antiocheńczyka, udowadniające, że w codziennym życiu apostoła nie było żadnego miejsca dla wady. Przykładowo ani gniew¹³⁶ czy nienawiść¹³⁷, ani pochlebstwo¹³⁸, ani pycha lub samochwalstwo¹³⁹,

¹²⁹ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 2, 8-9, SCh 300, 232: „Μὴ τοίνυν δι' ἕτερον μηδὲν ἀλγῶμεν, ἀλλὰ διὰ κακίαν μόνον, [...]”.

¹³⁰ Por. tenże, *In Genesim hom.* 31, 6, PG 53, 290: „Εἶδες πῶς οὐκ ἐν τῇ φύσει, ἀλλ' ἐν τῇ προαιρέσει τῆς γνώμης τῆς ἡμετέρας κεῖται καὶ τὰ τῆς ὁρετῆς, καὶ τὰ τῆς κακίας;”.

¹³¹ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 13, 9-10, SCh 300, 132: „[...]”, ὁ δὲ τῷ διαβόλῳ καθ' ἡμέραν ἐπύκτενε·[...]”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 217.

¹³² Por. tamże 4, 10, 29-30, SCh 300, 206: „[...]”, καὶ καθάπερ πῦρ εἰς καλάμην ἐμπεσὼν καὶ χόρτον, οὕτω κατέκαυσε τὰ τῶν δαιμόνων, [...]”.

¹³³ Tamże 5, 4, 8-9, SCh 300, 236-238: „[...] πανταχοῦ τῇ βουλῇ τοῦ Θεοῦ τὴν ἐπιθυμίαν ἐκίρνα τὴν ἐαυτοῦ·[...]”.

¹³⁴ Por. tamże 5, 4, 6-7, SCh 300, 236: „Οὕτω πάσης ἐπιθυμίας καθαρὸς ἦν ἐκεῖνος, [...]”.

¹³⁵ Por. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 52, 4, PG 60, 364: „Ὡςπερ γὰρ μυῖαι εἰς μέσσην φλόγα οὐκ ἂν ἐμπέσοιεν, ἀλλὰ φεύγουσιν, οὕτω καὶ τὰ πάθη οὐδὲ ἐγγὺς γενέσθαι τούτου τολμᾷ”. Zdaniem Chryzostoma, osoba ulegająca namiętnościom jest przeklęta. Por. tamże 17, 3, PG 60, 138: „[...]· ἐπικατάρατος ὁ θυμώδης”.

¹³⁶ Por. tamże 32, 2, PG 60, 236: „Οὐδὲν ἐτράχυνε Παῦλον, οὐδὲν Πέτρον”.

¹³⁷ Por. tamże 31, 3, PG 60, 231: „Ἐβαλλον αὐτὸν τότε λίθοις ἐκεῖνοι· [...]. Τί οὖν δεῖ ποιεῖν; Ὅπερ ἐκεῖνος ἐποίησε· τοὺς βάλλοντας γὰρ οὐκ ἐμίσησεν, ἀλλὰ συράντων αὐτὸν εἰσήλθε πάλιν εἰς τὴν πόλιν, εὐεργετήσων τοὺς τὰ τοιαῦτα ἡδίκηκότας”.

nie były w stanie zapanować nad nim, ponieważ Paweł wszystkiemu zdołał się przeciwstawić.

W krótkim podsumowaniu należy zauważyć, że w swych wypowiedziach złotousty kaznodzieja wskazał na wadę jako nie tylko na wielkie niebezpieczeństwo, ale również jako na chorobę duszy ludzkiej. Poza tym stwierdził, iż w człowieku źródłem jej pochodzenia nie jest natura, lecz wolny wybór. Uznając Pawła za tego, który swe pragnienia zawsze łączył z Bożą wolą, Antiocheńczyk także dokonał konstatacji, że apostoł był osobą wolną od wszystkich pożądań. Chociaż Ojciec Kościoła w swych wypowiedziach prawie nie wspominał, w jaki sposób Paweł walczył z wadami, jednak stwierdził, że namiętności nie miały żadnej odwagi zbliżyć się do niego, a takie wady jak gniew, nienawiść, pochlebstwo, pycha lub samochwalstwo były mu absolutnie obce.

5.10.2. Zdobywanie cnót

Mówiąc o nabywaniu cnót, przede wszystkim warto podkreślić, że dla złotoustego kaznodziei Paweł był osobą, która zdążyła w sobie skupić wszystkie cnoty¹⁴⁰. Podobne przekonanie przyczyniło się do tego, że zwracający się do swych

¹³⁸ Por. tamże 47, 1, PG 60, 327: „Ἄνδρες ἀδελφοὶ καὶ πατέρες, ἀκούσατέ μου τῆς πρὸς ὑμᾶς νῦν ἀπολογίας. Ὅρα καὶ κολακείας ἀπηλλαγμένον τὸν λόγον καὶ τὸ ἐπικεκῆς ἔχοντα”. Zob. Tamże 52, 4, PG 60, 363: „Καὶ οὐκ εἶπεν, Οὐ βούλομαι, ἀλλ' Εὐχομαι, οὐ μόνον σύ, ἀλλὰ καὶ πάντας τοὺς ἀκούοντας. Ὅρα κολακείας ἀπηλλαγμένον τὸν λόγον”.

¹³⁹ Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 9, 2-4, SCh 300, 246: „Οὗτε γάρ τις ἄλλος εἶχε τοσαύτας ἀνάγκας πρὸς ἀπόνοιαν, οὔτε ἄλλος τις οὕτω καθαρὸς ἀλαζονείας ἦν”. Zob. tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 30, 2, PG 60, 223: „Ἀκούσαντες δὲ οἱ ἀπόστολοι Βαρνάβας καὶ Παῦλος, διαβρῆξαντες ἱμάτια αὐτῶν εἰσεπήδησαν εἰς τὸν ὄχλον, κρίζοντες καὶ λέγοντες· Ἄνδρες, τί τοῦτο ποιεῖτε; καὶ ἡμεῖς ὁμοιοπαθεῖς ἐσμεν ὑμῖν ἄνθρωποι. Ὅρα αὐτοὺς πανταχοῦ δόξης καθαρὸς, οὐ μόνον οὐκ ἐφιεμένους, ἀλλὰ καὶ διδομένην διακρουομένους· [...]”. Por. tenże, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 5, 10, 4-7, SCh 300, 248: „Μὴ γάρ μοι ταύτας εἵπης τὰς ἀναγεγραμμένας· τὰς γὰρ πλείους ἀπέκρυψε, καὶ οὔτε πάσας εἶπεν, ἵνα μὴ δόξαν ἑαυτῷ περιθῇ μεγάλην, [...]”.

¹⁴⁰ Por. tamże 1, 16, 1-4, SCh 300, 140: „Πόσης οὖν οὐκ ἂν εἴημεν καταγνώσεως ἄξιοι, ὅταν ἐνὸς ἀνθρώπου πάντα συνειληχότος ἑαυτῷ τὰ καλὰ, ἡμεῖς οὐδὲ τὸ πολλοστὸν μέρος μιμήσασθαι αὐτὸν σπουδάζωμεν;”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 219.

słuchaczy Antiocheńczyk¹⁴¹ duszę apostoła określił jako „łakę cnót” i „raj duchowny”¹⁴². Ponadto, nawiązując do świętych *Starego i Nowego Testamentu* oraz męczenników pierwszych wieków chrześcijaństwa, Ojciec Kościoła wskazuje także na wyższy poziom posiadanej przez Pawła cnoty. Zaznacza: „Czy to bowiem prorocy pokazali coś wybornego, czy patriarchowie, czy sprawiedliwi, czy apostołowie, czy męczennicy to wszystko razem zebrawszy, Paweł posiadał w takim nadmiarze, w jakim nikt z owych nie miał jednej cnoty sobie właściwej”¹⁴³.

Jednak osiągnięcie takiej cnotliwości wymagało od Pawła niezwykłego wysiłku i pracy nad sobą. Stąd nieprzypadkowo bardzo dobrze wiedzący o tym Chryzostom odwołuje się do jednego z wersetów *Pierwszego Listu do Koryntian*¹⁴⁴ i stwierdza, że apostoł nie bez trudu osiągnął cnotę¹⁴⁵. Chcąc także innym wskazać na

Zdaniem nawiązującego do osoby Pawła Antiocheńczyka „doskonała bowiem [jest – V. I.] właśnie ta cnota, gdy ludziom nie dajemy okazji [do grzechu – V. I.] i przed Bogiem staramy się być nie obrażającymi [Go – V. I.]” (Tenże, *In Acta Apostolorum hom.* 50, 3, PG 60, 347: „Ἡ τελεία γὰρ αὕτη ἀρετὴ, ὅταν μὴδὲ ἀνθρώποις διδῶμεν λαβᾶς, καὶ παρὰ Θεῷ σπουδάζωμεν εἶναι ἀπρόσκοποι”).

¹⁴¹ By podkreślić wielkie znaczenie cnoty w nauczaniu Złotoustego, warto tutaj odwołać się do artykułu A. Cioffi pt. *Aretè e prove della vita in Giovanni Crisostomo*, w: *L'etica cristiana nei secoli III e IV: eredità e confronti. XXIV Incontro di studiosi dell'antichità cristiana. Roma 4-6 maggio 1995*, [bez red.], [Studia Ephemeridis Augustinianum 53], Roma 1996, s. 503-511.

¹⁴² Por. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 1, 1, 1-2, SCh 300, 112: „Οὐκ ἂν τις ἀμάρτοι λειμῶνα ἀρετῶν καὶ παράδεισον πνευματικὸν καλέσας τὴν Παύλου ψυχὴν, [...]”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 212.

¹⁴³ Tamże 1, 2, 3-7, SCh 300, 114: „Εἴτε γὰρ προφήται ἐπεδείξαντό τι γενναῖον, εἴτε πατριάρχαι, εἴτε δίκαιοι, εἴτε ἀπόστολοι, εἴτε μάρτυρες, πάντα ταῦτα ὁμοῦ συλλαβὼν ἔχει μετὰ τοσαύτης ὑπερβολῆς μεθ' ὅσης οὐδεὶς ἐκείνων, ὅπερ ἕκαστος εἶχε καλόν, ἐκέκτητο”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 212-213.

¹⁴⁴ Por. 1 Kor 9, 27: „Lecz poskrwiam moje ciało i biorę je w niewolę”.

¹⁴⁵ Por. Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 6, 7, 1-4, SCh 300, 274: „Τοῦτό ἐστι μάλιστα καλόν, ὡς ὅταν λέγῃ· Ὑποπιᾶζω μου τὸ σῶμα καὶ δουλαγωγῶ. Τότε μάλιστα ἐγὼ αὐτὸν ἐπαινῶ, ὁρῶν οὐκ ἀπονητὶ τὴν ἀρετὴν κατορθοῦντα, [...]”. W wielu miejscach, wspominając o cnocie w liczbie pojedynczej, Chryzostom samego pojęcia „cnota” używa jako terminu zbiorowego. Podobne definiowanie można spotkać również u innych wybitnych pisarzy wczesnochrześcijańskich, np. Klemensa Aleksandryjskiego, który stwierdza: „A gdybyśmy jeszcze nieco się zastanowili, to zauważymy, że cnota jest czymś jednym pod względem siły sprawczej (μία κατὰ δύναμιν ἐστὶν ἡ ἀρετή), ale zdarzy się jej, gdy występuje w różnych zakresach działania, raz otrzymać nazwę rozwagi (φρόνησιν), kiedy indziej umiarkowania (σωφροσύνην), wreszcie męstwa

ogromny wysiłek Pawła, który swego czasu był apostołowi niezbędny do zdobycia szlachetności, Złotousty zauważa: „My bowiem i przy przygotowanej nagrodzie nie wytrzymujemy trudu dla cnoty; on natomiast wykonywał [go – V. I.] i kochał ją [tj. cnotę – V. I.] bez nagród, a przeszkody, które na drodze do niej wynikały, łatwo zwyciężał, nie powołując się na słabość ciała, [...]”¹⁴⁶. Dlatego właśnie słabość ludzkiej natury Pawła zaświadczyła o jego cnocie¹⁴⁷.

Ojciec Kościoła jest przekonany, że Paweł był tym, który innych skłaniał ku cnocie¹⁴⁸. Troszczący się przede wszystkim o dobro duchowe swych wiernych Złotousty zwraca się do nich w sposób następujący: „On [tj. Paweł – V. I.] był naśladowcą Chrystusa, a ty nie możesz nawet naśladować swego współniewolnika? On naśladował Pana, a ty nie możesz naśladować równego ci sługi? Jakąż znajdziesz obronę?”¹⁴⁹ W kolejnym zaś miejscu, uznając apostoła za pierwowzór cnoty (τὸ ἀρχέτυπον τῆς ἀρετῆς), Antiocheńczyk zachęcający wiernych do naśladowania Pawła, mówi: „I was zachęcam nie tylko [do tego, aby – V. I.] podziwiać, ale i

(ἀνδρείαν) lub sprawiedliwości (δικαιοσύνην)” (Clemens Alexandrinus, *Stromata* I 97, 3, ed. C. Mondésert, M. Caster, SCh 30, Paris 1951, s. 122, tłum. Niemirska-Pliszczyńska, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy* I, s. 71; zob. P. Szczur, *Aretologia agapetyczna Klemensa Aleksandryjskiego w zarysie*, RT 48 (2001), z. 4, s. 5-35). Również Grzegorz z Nazjanzu zaznacza, iż cnota jest jedna, natomiast są różne jej rodzaje. Por. Gregorius Nazianzenus, *Oratio* 27, 8, 19-22, SCh 250, 90: „[...] ὅταν ἀκούσης μίαν ὁδὸν εἶναι, καὶ ταύτην στενὴν, τί σοι φαίνεται δηλοῦν ὁ λόγος; μίαν μὲν διὰ τὴν ἀρετὴν· μία γάρ, καὶ εἰς πολλὰ σχίζεται [...]”.

¹⁴⁶ Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 2, 2, 4-8, SCh 300, 144: „Ἡμεῖς μὲν γὰρ οὐδὲ μισθῶν προκειμένων ἀνεχόμεθα τῶν ὑπὲρ αὐτῆς ἰδρώτων· ἐκεῖνος δὲ καὶ χωρὶς τῶν ἐπάθλων αὐτὴν ἠσπάζετο καὶ ἐφίλει, καὶ τὰ δοκοῦντα αὐτῆς εἶναι καλύματα μετὰ πάσης ὑπερήλατο τῆς εὐκολίας· καὶ οὔτε σώματος ἀσθένειαν, [...]”. Jak twierdzi Złotousty, tylko dwie rzeczy mogą stać na przeszkodzie do osiągnięcia cnoty: z jednej strony grzeszność duszy, z drugiej zaś – słaby umysł. Por. tamże 5, 1, 20-22, SCh 300, 232: „Τοῦτο γὰρ γίνεται κώλυμα μόνον πρὸς ἀρετὴν, κακία ψυχῆς καὶ μαλακία γνώμης· ταύτης δὲ ἄνευ τῶν ἄλλων οὐδέν”.

¹⁴⁷ Por. tamże 6, 2, 1-3, SCh 300, 264: „Αὐτὴ γὰρ ἡ δοκοῦσα τῆς φύσεως εἶναι ἀσθένεια, αὐτὴ μέγιστον δεῖγμα τῆς ἀρετῆς ἐστὶ τῆς ἐκείνου, ὅτι οὐκ ἀπηλλαγμένος τῆς τῶν πολλῶν ἀνάγκης τοιοῦτος ἦν”.

¹⁴⁸ Por. tamże 2, 1, 6, SCh 300, 142: „[...] καὶ προτρέπων ἐπ' ἀρετῇ, [...]”.

¹⁴⁹ Tamże 7, 3, 22-25, SCh 300, 222: „Ἐκεῖνος τοῦ Χριστοῦ γέγονε μιμητής, σὺ δὲ οὐδὲ τοῦ συνδούλου; ἐκεῖνος Δεσπότην ἐξήλωσε, σὺ δὲ οὐδὲ τὸν ὁμόδουλον; καὶ ποῖαν ἔξεις ἀπολογίαν;”, tłum. Sinko, w: Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, s. 222.

naśladować ten pierwowzór cnoty, w ten sposób możemy bowiem zostać uczesnikami wspólnych z nim wieńców”¹⁵⁰.

W życiu duchowym Pawła zdobywanie cnoty zajmowało jedno z naczelných miejsc. Dla Ojca Kościoła apostoł nie tylko był tym, kto zdążył skupić w sobie wszystkie zalety, ale również stał się dla innych ich pierwowzorem. I w ten właśnie sposób przewyższył on staro- i nowotestamentalnych świętych, uczyniwszy swą duszę „łąką cnót” i „rajem duchownym”. Jednak ze strony apostoła podobny stan rzeczy wymagał niezwykle wysiłku i pracy, a zarazem i przewycięzania różnego rodzaju przeszkód, zwłaszcza, gdy chodzi o słabości własnej natury ludzkiej. Ponadto jego miłość do cnoty nie pochodziła z pragnienia zdobycia jakichkolwiek nagród, ale była wynikiem naśladowania Chrystusa. Właśnie dzięki temu Paweł dla Chryzostoma stał się tym, na kim według niego warto się wzorować na drodze do osiągnięcia cnoty.

* * *

W ujęciu Jana Chryzostoma Paweł był osobą o wysokiej moralności. W jego życiu nie było miejsca ani dla wad, ani jakichkolwiek innych namiętności. Poza różnymi pozytywnymi przymiotami wyróżniał się on także licznymi osobistymi cnotami. W wielu wypowiedziach Antiocheńczyk stwierdzał, że zarówno w jednych, jak i w drugich, apostoł dążył nie tylko do tego, by stać się podobnym do staro- i nowotestamentalnych świętych, ale nawet do tego, by ich przewyższyć. Jednak spośród wszystkich cnót, apostoła najbardziej uwydatniała miłość, którą Antiocheńczyk uznał za podstawową i najważniejszą. Właściwie miłość, która w Pawle z jednej strony rozwijała się ku Bogu, z drugiej zaś ku bliźnim, uczyniła go człowiekiem wielkim i znanym. Kierujący się uczuciem miłości apostoł starał się być pożyteczny dla Boga, głównie przez rozpowszechnienie Dobrej Nowiny, natomiast dla bliźnich – przez troskę o ich zbawienie. Paweł, naśladowający postawę Jezusa Chrystusa, w dużej mierze odznaczał się również cnotą pokory. Jak stwierdził

¹⁵⁰ Tamże 2, 10, 1-3, SCh 300, 158-160: „Καὶ ὑμᾶς παρακαλῶ μὴ θαυμάζειν μόνον, ἀλλὰ καὶ μιμεῖσθαι τὸ ἀρχέτυπον τοῦτο τῆς ἀρετῆς· οὕτω γὰρ δυνησόμεθα τῶν αὐτῶν στεφάνων κοινωνῆσαι ἐκεῖνῳ”.

Ojciec Kościoła, wszystkie osiągnięcia w trakcie aktywności misyjnej, apostoł – będący najpokorniejszym ze wszystkich – zawsze przypisywał jedynie łasce Bożej. Kolejną zaletą obecną w życiu Pawła była mądrość i związana z nią inteligencja. Właśnie one pomogły mu nie tylko w sprawach związanych z kierowaniem Kościołem, ale także w wytworzeniu pedagogicznego podejścia do nauczania zarówno Żydów, jak i pogan. Ze względu na ogromne prześladowania, których apostoł doznawał od jednych i drugich, Chryzostom w swych dziełach wskazał na jeszcze jedną jego cnotę, mianowicie na odwagę. Właśnie dzięki niej głoszący kerygmat Paweł nie tylko przewyższył samego Jana Chrzciciela, ale nawet stał się równy aniołom. Jednak nie samą odwagą kierował się apostoł w stosunku do swych prześladowców. Wykazał się również łagodnością. Według Chryzostoma bez niej Paweł nie zdołałby nikogo przekonać do prawdy Ewangelii.

Powiązane między sobą jego zapał i gorliwość były jednymi z podstawowych cech charakterystycznych Pawła. Chryzostom uważał, że zarówno w jednym, jak i drugim apostoł odznaczał się jeszcze przed swoim nawróceniem, gdy zdobywał „sławę” jako prześladowca wyznawców Chrystusa. W jego przekonaniu właśnie zapał i gorliwość pomogły mu po własnym nawróceniu sprowadzić na siebie obfitą Bożą łaskę i dokonać ważnych postępów dla dobra kerygmatu. W osiąganiu misyjnych sukcesów bardzo pomogła Pawłowi również roztropność, która jednak stawiała się przyczyną wielu pozornych niekonsekwencji w jego słowach i czynach. Jej źródło Antiocheńczyk upatrywał w naśladowaniu przez apostoła Boga, który w historii zbawienia objawiał się ludziom w różny sposób. Następną cechą Pawła, którą podkreślał Złotousty, było jego ubóstwo. Doświadczenie niedostatku w elementarnych środkach niezbędnych dla własnego utrzymania, takich jak jedzenie i odzież, często skłaniało apostoła do pracy fizycznej, którą było wyrabianie namiotów. Jednak ten stan rzeczy, jak stwierdził sam Ojciec Kościoła, w żaden sposób nie stał mu na przeszkodzie do realizacji powołania apostołskiego. A więc wszystkie wyżej wspomiane cnoty i cechy, którym w tym rozdziale została poświęcona szczegółowa uwaga, zaświadczyły o jednym: zwiastujący Dobrą Nowinę Paweł był prawdziwym apostołem, odznaczającym się wielką świętością, która była przede wszystkim wynikiem jego cnotliwego życia.

ZAKOŃCZENIE

Powołanie do grona apostołów czy uczniów Chrystusa, a zatem stawanie się osobą, na której spoczywa bardzo odpowiedzialna misja świadczenia o miłości Boga do grzesznego człowieka oraz głoszenie Ewangelii wszelkiemu stworzeniu (por. Mk 16, 15), nie było darem zarezerwowanym jedynie dla wezwanych do kolegium Dwunastu lub należących do grupy siedemdziesięciu dwóch. Potwierdza to zmartwychwstały Syn Boży, który po swym wniebowstąpieniu, jako pierwszy „apostół” (por. Hbr 3, 1b), nadal działał, troszcząc się o sukces misji apostołskiej, powołując również inne osoby, wśród których na szczególną uwagę zasługuje św. Paweł. Jak informują *Dzieje Apostolskie* oraz Pawłowa spuścizna epistolarna, jego zasługi w rozpowszechnianiu nauki Jezusa trudno przecenić. W pełni się z tym zgadza wybitny Ojciec Kościoła – św. Jan Chryzostom. Niniejsza dysertacja prezentuje wyniki badań w obszarze tego właśnie zagadnienia.

Najważniejszym potwierdzeniem faktu, iż Paweł był prawdziwym apostołem Chrystusa, który przez Antiocheńczyka został uznany za równego godnością pierwszemu wśród Dwunastu tj. Piotrowi, są trzy podróże misyjne odbyte przez byłego prześladowcę chrześcijan, w czasie których przemierzył on ogromną przestrzeń geograficzną. Analizując pobyty Pawła w poszczególnych miastach i miejscowościach ówczesnego Cesarstwa Rzymskiego (Jerozolima, Antiochia, Filipi, Ateny, Korynt, Efez, Troada, Malta, Rzym i inne), złotousty kaznodzieja wskazywał ponadto na różne aspekty jego życia, za każdym razem mocno podkreślając zasługi apostoła, kierującego się w swej codzienności natchnieniami Ducha Świętego i nieustannie wspieranego widzeniami umacniającego go Jezusa

Chrystusa. To właśnie Paweł, troszczący się o dobro kerygmatu i nie idący na żaden kompromis ze złem (nawet wtedy, gdy opętani przez złego ducha dawali prawdziwe świadectwo o nim), przez nauczanie oraz liczne różnego rodzaju cuda przyczynił się do powstania wielu lokalnych Kościołów, prężnego rozwoju wspólnot chrześcijańskich oraz umacniania w wierze pierwszych chrześcijan. Ze strony swych oponentów, w niektórych miastach, spotykał się z ogromnym lekceważeniem, w innych zaś nawet z niezwykłą nienawiścią. Będąc człowiekiem bardzo praktycznym tam, gdzie misja skutkowałą sukcesem, pozostawał dłużej wśród miejscowej ludności. W przeciwnym przypadku opuszczał dane miejsce i udawał się dalej. Niemniej jednak, w każdej chwili swego życia był ciągle wspierany przez troszczącego się o niego Boga, na co zresztą wielokrotnie wskazywał Chryzostom. Wrogami Pawła nie byli ci, którzy kierowali się wobec niego jakimikolwiek niegodziwymi uczuciami, lecz sam diabeł, pragnący na wszelkie sposoby przeszkodzić apostołowi w realizacji jego misji. Jednak jego wysiłek, który zawsze kończył się fiaskiem, paradoksalnie przynosił korzyść apostołowi w głoszeniu Ewangelii. Należy zauważyć, że w odczuciu Antiocheńczyka Paweł, określany mianem „sternika Kościoła”, był także prorokiem, zapowiadającym zbawienie innych, narzędziem w rękach Bożych, osobą zdolną do reagowania na trudności swych bliźnich mimo skrajnych niebezpieczeństw i do wdzięczności za okazaną pomoc. Idąc dalej, Złotousty uznał umiłowanego przez siebie apostoła za człowieka „posiadającego pierwszeństwo”, którego zaangażowanie w ewangelizację było równe pozostałym apostołom, a męczeńska śmierć – uwieńczeniem życia w całości poświęconego apostołowi.

Głoszenie Ewangelii Chrystusowej przez Pawła, którego Złotousty w swych dziełach często określał mianem „apostoł”, przebiegało głównie w dwóch odmiennych środowiskach. Z jednej strony chodziło o misję ewangelizacyjną wśród narodu wybranego, z drugiej natomiast – pośród ludów pogańskich. Od samego początku dawał on jednak priorytet współrodakom. Synagoga była więc miejscem, w którym przyszedł apostoł, jeszcze przed swym nawróceniem „u stóp Gamaliela”, uznanego przez Chryzostoma za mistrza Pawła, poznawał Prawo, a następnie je komentował. To w tym miejscu zawsze miało swój początek rozpowszechnianie Dobrej Nowiny w każdym mieście, gdzie tylko mieszkali Żydzi i związani z

judaizmem poganie. Jednocześnie to właśnie współrodacy stali się głównymi oponentami Pawła, co skutkowało tym, że Ojciec Kościoła, nie przebierając w słowach, uznał ich za szaleńców i „dzieci diabła”. W tych trudnych okolicznościach życiowych apostoł pozostawał jednak osobą, która nieustannie „współpracowała” z Bożą łaską, korzystając równocześnie z pomocy współbraci w wierze, dla których zresztą stał się przewodcą. Natomiast w trakcie wygłaszania swych mów obronnych przed tłumem żydowskim w Jerozolimie, Sanhedrynem oraz królem Agryppą II i jego „żoną” Bereniką, Paweł – jak uważa kaznodzieja – zawsze odznaczał się niezwykłą umiejętnością bronięcia się, odważną mową, unikaniem pochlebstw oraz szacunkiem do przywódców narodu wybranego.

Analizując wydarzenia dotyczące prześladowań i „sądów” nad Pawłem ze strony żydowskiej, Chryzostom stwierdził, że dzięki Bożej łasce zarówno prześladowania, jak i „sądy” w sposób paradoksalny przyczyniło się do ogromnego sukcesu misyjnego wśród pogan, których apostoł również zaczął brać pod swoją opiekę. Jednak pomimo pozytywnych rezultatów głoszenia Ewangelii wśród pogan, Paweł spotykał się także z prześladowaniami, które dla Antiocheńczyka były charakterystyczne dla każdej działalności apostolskiej. Chociaż poganie w swym postępowaniu byli mniej gwałtowni od Żydów często podburzających ich przeciwko Pawłowi, to również napastowali apostoła, kierując się nie tyle powodami religijnymi, jak to czynili przywódcy narodu wybranego, co własnym, pragmatycznym podejściem w celu osiągnięcia zysku. Odnośnie do przedstawicieli władz rzymskich Złotousty zauważa, że byli oni raczej życzliwi i otwarci na osobę Pawła, chociaż zdarzali się i tacy, którzy zachowywali się niesprawiedliwie. Chodzi tu przede wszystkim o prokuratorów Judei – Feliksa i Festusa. W swych homiliach na *Dzieje Apostolskie* Chryzostom stwierdził też, że Paweł, którego Żydzi z powodów religijnych ścigali i stawiali przed sądem, był człowiekiem niewinnym i niesłusznie uwięzionym. Wszystkie jednak cierpienia apostoła dokonały się – w rozumieniu kaznodziei – z dopustu Bożego, co w żadnym razie nie było znakiem opuszczenia go przez Najwyższego. Pawłowe powołanie się na rzymskie obywatelstwo oraz apelację do cesarza Antiocheńczyk uznał za bardzo słuszne. Dało mu to okazję do sławnego przybycia w kajdanach do Rzymu, porażki jego oponentów oraz rozpowszechnienia Ewangelii wśród tamtejszej ludności.

W oparciu o literacką spuściznę Jana Chryzostoma udało się również, w trakcie badań, dojść do wniosku, że Paweł – jak zresztą każdy apostoł – w swej aktywności misyjnej posługiwał się różnymi metodami, nieustannie troszcząc się o dobro kerygmatu. Jak już wspomniano, odwiedzał on synagogi żydowskie, wstępował, zwłaszcza w trakcie obchodów wielkich świąt religijnych, do większych miast rozmieszczonych na ogromnych połaciach Imperium Rzymskiego, opuszczał te miejscowości, gdzie ktoś inny już głosił już Słowo Boże, a także często powtórnie odwiedzał założone przez siebie wspólnoty chrześcijańskie. Należy jednak zauważyć, że Pawłowe podejście do nauczania Żydów nieco różniło się od pouczenia pogan. W misji wśród wyznawców judaizmu, podobnie jak Chrystus, za najbardziej efektywne narzędzie uznał głoszenie kerygmatu w oparciu o teksty starotestamentalne. Na ich podstawie udowadniał, kto był prawdziwym Mesjaszem. Posługiwanie się biblijnymi cytatami służyło mu także pomocą we własnej apologii, gdy bronił się przed różnego rodzaju zarzutami ze strony nieprzyjaciół. Właściwie z tego powodu Paweł został określony przez kaznodzieję mianem wiernego stróża, sługi, nauczyciela oraz interpretatora *Pisma Świętego*. Z absolutnie innym środowiskiem kulturowym spotkał się Paweł opuszczając Palestynę. Mierzył się wówczas z grecką kulturą i grecką myślą filozoficzną. Przykładem tego był pobyt w starożytnym mieście Hellady – Atenach. Komentując to wydarzenie, Antiocheńczyk uznał apostoła za człowieka przewyższającego w mądrości tamtejszych filozofów, znającego pisma autorów pogańskich oraz umiejętnie stosującego zasady akomodacji misyjnej, który posługiwał się również dorobkiem kultury klasycznej dla dobra kerygmatu.

Komentując Pawłową spuściznę epistolarną oraz zamieszczone w *Dziejach Apostolskich* mowy apologetyczne, Chryzostom zauważył, że apostoł poczuwał się do winy ze względu za niegodziwe postępowanie wobec pierwszych chrześcijan, których prześladował na wcześniejszym etapie swego życia. Akcentując ogrom Bożego miłosierdzia wobec niego, wszystko, co dotyczyło umiłowanego przez siebie apostoła, Antiocheńczyk uznał za skutek tajemniczego zrządzenia Opatrzności. Oprócz tego twierdził, że nie było nikogo większego od Pawła, który jeszcze w łonie swej matki został przez Boga wybrany do posługi apostolskiej, a w walce z Żydami przewyższył pozostałych apostołów. Dla kaznodziei Paweł nie był uczniem nikogo,

kto należał do grona Dwunastu, lecz prawdziwym apostołem Pana, niejednokrotnie w swym życiu zmuszanym bronić danego mu przywileju przed zarzutami nieprzyjaciół. Chociaż Złotousty nie dał bezpośredniej odpowiedzi na pytanie, dlaczego Paweł nie został powołany do apostołstwa razem z innymi z grona Dwunastu, to jednak wnioskował, że Chrystus po swym wniebowstąpieniu osobiście go powołał, odkrywając przed nim swoją naukę i czyniąc apostołem.

Antiocheńczyk, opierając się na zapomnianym już przez chrześcijan nauczaniu Pawła o wyższości wiary nad Prawem, zauważył – wskazując ważną, pozytywną rolę legalizmu (Prawa), że dzięki niemu Żydzi nie stoczyli się „w otchłań występków”. Przyznał, że Prawo stało się dobrym pedagogiem prowadzącym do Chrystusa. W ślad za apostołem nie znajdował on jednak możliwości jednoczesnego korzystania zarówno z Prawa, jak i z samej wiary. Twierdził także, że ten, kto po przyjęciu Ewangelii zachowywał Prawo, nadal traktował je jako swego pana i, co najważniejsze, nie wierzył w moc Bożej łaski, odrzucając wolność, która pochodziła z wiary. Ale za podstawę Pawłowego kerygmatu kaznodzieja słusznie uznał właśnie głoszenie nauki o zmartwychwstałym Jezusie Chrystusie – obiecanym Mesjaszu i prawdziwym Bogu. Nauka ta niestety nie zawsze przez adresantów była odbierana we właściwy sposób.

Na Pawła jako apostoła, ale już w wymierze duchowym, wskazywały także jego cnoty i cechy osobiste, którymi odznaczał się on jako misjonarz. Dzięki nim przewyższał wielu starotestamentalnych sprawiedliwych, stając się równy aniołom. Jednak ze wszystkich cnót, jak zauważył Chryzostom, najbardziej wyróżniała go miłość do Boga i bliźniego. Z jednej strony Paweł umiał kochać życie obecne, z drugiej natomiast potrafił nim pogardzać. Jego miłość do życia ziemskiego Antiocheńczyk wywodził z miłości do Chrystusa, któremu starał się on nieustannie być użytecznym, przynosząc korzyść Kościołowi i chwałę Bogu. Natomiast o bliźnich apostoł troszczył się jak ojciec o swoje dzieci, miłując zarówno swych uczniów, jak i nieprzyjaciół. Tych ostatnich często dzięki przepowiadaniu czynił też swymi uczniami. Poza tym, w ujęciu kaznodziei, Paweł był najpokorniejszym ze wszystkich. Ogromne sukcesy misyjne przypisywał wyłącznie Bożej łasce, zachowując pokorną postawę wobec Boga i bliźniego. Ojciec Kościoła zauważył także, że mowa i wszystkie czyny Pawła zawsze były nacechowane podejściem

pedagogicznym oraz napełnione niezwykle mądrością, której nauczył się od samego Chrystusa, stając się najrozumniejszym ze wszystkich ludzi. Również odwaga była właściwa Pawłowi, zwłaszcza w trakcie prześladowań i procesów sądowych. W nich przewyższył on – jak twierdzi Antiocheńczyk – nawet samego Jana Chrzciciela, co świadczy o niezłamnej postawie apostoła, dla którego obcy był strach lub jakiegokolwiek tchórzostwo. W swych dziełach nie zapominał Chryzostom też o łagodności apostoła. Jej również nauczył się on od swego nauczyciela – Jezusa i w sposób szczególny zachowywał ją nie tylko względem przyjaciół, lecz również wobec prześladowców i sędziów.

Idąc za myślą Chryzostoma zapal i gorliwość należy uznać za cechy, które znamionowały Pawła jeszcze przed nawróceniem, gdy brał udział w prześladowaniach wyznawców Chrystusa. Właśnie one, w sposób paradoksalny, pomogły mu osiągnąć niezwykle sukcesy w ewangelizacji oraz sprowadzić na siebie obfitość Bożej łaski. Pawła cechowała ponadto roztropność. Pragnąc być pożytecznym, apostoł, naśladujący objawiającego się na różne sposoby Boga, działał biorąc pod uwagę różnorakie okoliczności życiowe oraz kierując się przede wszystkim dobrem duchowym swych bliźnich. Tym razem, akcentując ubóstwo Pawła, Antiocheńczyk niezupełnie słusznie wskazywał na niego jako człowieka zwykłego pochodzenia. Mimo tego, że apostoł posiadał obywatelstwo rzymskie i wcześniej należał do grona faryzeuszy, kochał trud, a jego ubóstwo nie przeszkodziło mu w rozwoju pracy misyjnej jeszcze w młodym wieku.

Wszystkie powyższe cnoty i przymioty apostoła, na które wskazywał Złotousty, podając jakby zarys aretologii w praktyce, świadczą o tym, że Paweł był świętym, cnotliwym, wolnym od pożądań człowiekiem. Żadne namiętności nie miały w nim swojego śladu, a takie wady jak gniew, nienawiść, pochlebstwo, pycha lub samochwalstwo były mu absolutnie obce. Dla Chryzostoma stał się on osobą, która skupia w sobie wszystkie cnoty, stając się pierwowzorem dla innych. Jego duszę uznał on za „łakę cnót” i „raj duchowny”. W końcu warto kolejny raz odwołać się do złotoustego kaznodziei, zachęcającego innych do naśladowania umiłowanego przez siebie apostoła, przytaczając jego słowa: „To wszystko zaś powiedziałem nie broniąc Pawła, ponieważ nie potrzebuje naszej mowy tak jak jego pochwała «nie od ludzi,

lecz od Boga» (Rz 2, 29c), ale żeby nauczyć słuchaczy czynienia wszystkiego zgodnie z koniecznością, co zresztą polecałem wcześniej”¹.

Mimo przeprowadzenia bardzo dokładnej analizy wychodzących spod pióra Chryzostoma pism, w szczególności tych wybranych jako podstawowy materiał źródłowy, tj.: *In Acta Apostolorum homiliae*, *In epistulam ad Galatas commentarius* oraz *De laudibus sancti Pauli apostoli homiliae*, niniejsze opracowanie nie wyczerpuje w całości tematu związanego ze spojrzeniem Jana Chryzostoma na św. Pawła jako apostoła. Ze względu na obfitą spuściznę literacką Antiocheńczyka przedstawiona dysertacja może stać się dopiero punktem wyjścia dla dalszych badań naukowych: zarówno analitycznych, jak i porównawczych. Z jednej strony stanowi ona dalsze aktualizowanie nauczania złotoustego kaznodziei, z drugiej zaś ukazuje, jak w złotym okresie patrystyki patrzono na osobę Pawła. Tak więc na podstawie przeprowadzonych badań można dojść do wniosku, że w przekonaniu Złotoustego Paweł był prawdziwym i świętym apostołem Chrystusa. Potwierdziły to następujące, odkryte dzięki studium fakty: Chrystus, od którego bezpośrednio uzyskał on wiedzę ewangeliczną bez jakiegokolwiek pośrednictwa, powołał go osobiście, Paweł swą kerygmą objął ogromne obszary ówczesnego Cesarstwa Rzymskiego, działał w różnych, całkowicie odmiennych środowiskach kulturowych, wśród nieustannych prześladowań i procesów sądowych, a w trakcie głoszenia Ewangelii używał rozmaitych środków i posługiwał się różnorodnymi metodami oraz prowadził głębokie życie duchowe, czego przypieczętowaniem była skuteczna walka z wadami i zdobyte cnoty.

¹ Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli hom.* 6, 14, 1-5, SCh 300, 290: „Ταῦτα δὲ πάντα οὐχ ὑπὲρ Παύλου ἀπολογούμενος εἶπον· οὐδὲ γὰρ δεῖται τῆς ἡμετέρας γλώττης· ὁ γὰρ ἔπαινος αὐτοῦ οὐκ ἐξ ἀνθρώπων, ἀλλ' ἐκ τοῦ Θεοῦ· ἀλλ' ἵνα παιδεύσωμεν τοὺς ἀκροατὰς εἰς δέον ἅπανι κεχρήσθαι, καθάπερ καὶ ἔμπροσθεν εἶπον”.

WYKAZ SKRÓTÓW¹

Abramowiczówna – *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, t. I-IV, Warszawa 1958-1965.

BOK – *Biblioteka Ojców Kościoła*, Kraków 1992-

CCL – *Corpus Christianorum. Series Latina*, Turnhout 1954-

DB – *Dictionnaire de la Bible*, red. F. Vigouroux, t. I-V, Paris 1895-1912.

EB – *Encyklopedia Biblijna*, red. P. Achtemeier, tłum. G. Berny i inni, Warszawa 1999.

EK – *Encyklopedia Katolicka*, t. I-XX, red. F. Gryglewicz i inni, Lublin 1973-2014.

HFS – *Historia filozofii starożytnej*, t. I-V, G. Reale, tłum. E. Zieliński, Lublin 1993-2002.

HP – *Historia powszechna*, t. I-XXI, red. L. Serafini i inni, Warszawa 2007-2008.

HŚ – *Historia świata. Encyklopedia PWN*, t. I-III, red. B. Kaczorowski i inni, Warszawa 2008.

LACL – *Lexikon der antiken christlichen Literatur*, red. S. Döpp, W. Geerlings, Freiburg – Basel – Wien 1998.

¹ W dysertacji część skrótów jest podana według: *Encyklopedia Katolicka. Wykaz skrótów*, oprac. przez J. Warmińskiego i innych, Lublin 2010.

Lampe – G. W. H. Lampe, *A patristic Greek Lexicon*, Oxford 1961.

MST – *Mały Słownik Teologiczny*, M. Kowalewski, Poznań-Warszawa-Lublin 1960.

NDPAC – *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, t. I-III, red. A. di Berardino, Genova-Milano 2006-2008.

OŻ – *Ojcowie żywi*, Kraków 1978-

PBSK – *Postacie Biblii. Słownik – konkordancja*, P. Bosak, t. I-IX, Poznań – Pelplin 1999-2014.

PEK – *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, red. S. Galla i inni, t. I-XLIV, Warszawa 1904-1916.

PG – *Patrologiae cursus completus. Series Graeca* I-CLXI, wyd. J. P. Migne, Paris 1857-1866.

PL – *Patrologiae cursus completus. Series Latina* I-CCVII, wyd. J. P. Migne, Paris 1844-1864.

POK – *Pisma Ojców Kościoła*, Warszawa 1924-

RT – *Rocznik Teologiczny Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej*, Warszawa 1959-

RTK – *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* (od 1991/92 *Roczniki Teologiczne*), Lublin 1949-

SNT – *Słownik Nowego Testamentu*, X. Léon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1993.

PSP – *Pisma starochrześcijańskich pisarzy*, Warszawa 1969-

SCh – *Sources chrétiennes*, wyd. H. de Lubac, J. Daniélou i inni, Paris 1941-

ST – *Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, Katowice 1998.

VoxP – *Vox Patrum*, Lublin 1981-

ŻMT – *Źródła myśli teologicznej*, Kraków 1996-

* * *

БС – *Библейский Словарь*, Н. Глубоковский, Москва – Джорданвилль 2007.

ББС – *Большой Библейский Словарь*, red. У. Элуэлл, Ф. Камфорт, tłum. О. Рыбакова, Санкт-Петербург 2005.

КЭ – *Католическая Энциклопедия*, red. Г. Цёрох i inni, t. I-V, Москва 2002-2013.

НБС – *Новый Библейский Словарь*, red. И. Маршал i inni, tłum. Т. Бахтутина i inni, t. I-II, Санкт-Петербург 1999-2001.

ПЭ – *Православная Энциклопедия*, red. Патриарх Алексей II (А. Ридигер) i inni, t. I-, Москва 2000-

СИЕ – *Словарь Иисус и Евангелия*, red. Д. Грин i inni, tłum. А. Бакулов i inni, Москва 2003.

ХЭС – *Христианство. Энциклопедический словарь*, red. С. Аверенцев i inni, t. I-III, Москва 1993-1995.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

A. Podstawowe

Iohannes Chrysostomus, *De laudibus sancti Pauli apostoli homiliae* 1-7 (CPG 4344), ed. A. Piédagnel, SCh 300, Paris 1982, s. 112-321; przekł. francuski tamże; przekł. polski homilii 1. i 7. T. Sinko, w: Św. Jan Złotousty, *Dwadzieścia homilij i mów*, Kraków 1947, s. 212-219, 220-227; przekł. polski homilii 3. W. Kania, w: Św. Jan Chryzostom, *Homilie i kazania wybrane*, PSP 8, Warszawa 1971, s. 156-161; przekł. polski homilii 1-7 J. Szwed-Kostecka: Jan Chryzostom, *Homilie panegiryczne o św. Pawle*, Kraków 2015, s. 37-93.

Iohannes Chrysostomus, *In Acta Apostolorum homiliae* 1-55 (CPG 4426), PG 60, k. 13-384.

Iohannes Chrysostomus, *In epistulam ad Galatas commentarius* (CPG 4430), PG 61, k. 611-682; przekł. polski J. Iluk: Jan Chryzostom, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, ŻMT 47, Kraków 2008, s. 15-136.

B. Pomocnicze

1. Pismo Święte

Novum Testamentum Graece, ed. K. Aland, M. Black, C. M. Martini, B. M. Metzger, A. Wikgren, Stuttgart 1993.

Pismo święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, opr. zespół biblistów polskich, ed. 4, Poznań 1991.

Septuaginta, id est Vetus Testamentum graece iuxta LXX interpretes, ed. A. Rahlfs, t. I-II, Stuttgart 1979.

2. Dokumenty Kościoła

Ioannes Paulus II, *Duodecimum saeculum*, w: *Listy Apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. M. Romanek, Kraków 2007, s. 259-271.

3. Dzieła pisarzy chrześcijańskich

Clemens Romanus, *Epistula I ad Corinthios*, ed. A. Jaubert, SCh 167, Paris 1971, s. 98-205; przekł. francuski tamże; przekł. polski A. Świderkówna: Klemens Rzymski, *List do Kościoła w Koryncie*, w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, BOK 10, Kraków 2010, s. 45-81.

Clemens Alexandrinus, *Stromata I*, ed. C. Mondésert, M. Caster, SCh 30, Paris 1951, s. 44-177; VII, ed. A. Le Boulluec, SCh 428, Paris 1997, s. 38-331; przekł. francuski tamże; przekł. polski J. Niemirska-Pliszczyńska, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, t. I-II, Warszawa 1994.

Cyprianus, *Epistula 3*, *Cyprianus Rogatiano fratri S.*, ed. C. F. Diercks, CCL 3B, Turnholti 1994, s. 9-16; przekł. polski W. Szoldarski, *List 3*, w: *Cyprian, Listy*, PSP 1, Warszawa 1969, s. 30-33.

Doctrina duodecim Apostolorum, ed. W. Rordorf, A. Tuilier, SCh 248, Paris 1978, s. 140-197; przekł. francuski tamże; przekł. polski A. Świderkówna, *Nauka (didache) dwunastu Apostołów*, w: *Pierwsi świadkowie*, red. M. Starowieyski, OŻ 8, Kraków 1988, s. 39-52.

- Epistula Barnabae*, ed. R. A. Kraft, P. Prigent, SCh 172, Paris 1971, s. 72-218; przekł. francuski tamże; przekł. polski A. Świderkówna, *List Barnaby*, w: *Pierwsi świadkowie*, red. M. Starowieyski, OŻ 8, Kraków 1988, s. 220-240.
- Epistula ad Diognetum*, ed. H. I. Marrou, SCh 33, Paris 1951, s. 52-85; przekł. francuski tamże; przekł. polski A. Świderkówna, *Do Diogneta*, w: *Pierwsi świadkowie*, red. M. Starowieyski, OŻ 8, Kraków 1988, s. 354-375.
- Eusebius Caesariensis, *Historia ecclesiastica*, ed. G. Bardy, SCh 31, 41, 55, Paris 1952-1958, przekł. francuski tamże; przekł. polski A. Lisiecki, w: *Euzebjusz z Cezarei, Historia Kościelna. O męczennikach palestyńskich*, POK 3, Poznań 1924 (reprint: Kraków 1993), s. 1-460.
- Gregorius Nazianzenus, *Orationes* 27-31, ed. P. Gallay, SCh 250, Paris 1978, s. 70-343; przekł. francuski tamże; przekł. polski, w: *Święty Grzegorz z Nazjanzu. Mowy wybrane*, red. S. Kazikowski, przekł. zbiorowy, Warszawa 1967, s. 274-363.
- Hieronimus, *In epistulam ad Galatas commentarius libri* 1-3, PL 26, k. 307-438.
- Ignatius Antiochenus, *Epistula ad Smyrnaeos*, ed. P. Th. Camelot, SCh 10, Paris 1969, s. 154-169; przekł. francuski tamże; przekł. polski A. Świderkówna, *Do Kościoła w Smyrnie*, w: *Pierwsi świadkowie*, red. M. Starowieyski, OŻ 8, Kraków 1988, s. 169-176.
- Iohannes Chrysostomus, *Ad Olympiadem epistolae* (CPG 4405), ed. A. M. Malingrey, SCh 14, Paris 1968; przekł. francuski tamże; przekł. polski W. Kania, *Listy do Olimpii*, w: *Św. Jan Chryzostom, O małżeństwie wychowaniu dzieci i ascezie*, BOK 19, Kraków 2002, s. 205-250.
- Iohannes Chrysostomus, *Ad Stagirium a daemone uexatum libri* 1-3 (CPG 4310), PG 47, k. 423-494.
- Iohannes Chrysostomus, *Ad Stelechium de compunctione liber* 2 (CPG 4309), PG 47, k. 411-422.

- Iohannes Chrysostomus, *Adversus oppugnatores vitae monasticae libri 1-3* (CPG 4307), PG 47, k. 319-386.
- Iohannes Chrysostomus, *De Lazaro conciones 1-7* (CPG 4329), PG 48, k. 963-1054.
- Iohannes Chrysostomus, *De mansuetudine sermo* (CPG 4683), PG 63, k. 549-556; przekł. polski J. Sawicka, *O łagodności*, w: Św. Jan Chryzostom, *O małżeństwie, wychowaniu dzieci i ascezie*, BOK 19, Kraków 2002, s. 107-115.
- Iohannes Chrysostomus, *De mundi creatione orationem 1-6* (CPG 4194), PG 56, k. 429-500.
- Iohannes Chrysostomus, *De sacerdotio libri 1-6* (CPG 4316), ed. A. M. Malingrey, SCh 272, Paris 1980, s. 52-363; przekł. francuski tamże; przekł. polski W. Kania, w: Św. Jan Chryzostom, *Dialog «O kapłaństwie»*, BOK 1, Kraków 1992.
- Iohannes Chrysostomus, *In epistulam I ad Corinthios argumentum et homiliae* (CPG 4428), PG 61, k. 9-382.
- Iohannes Chrysostomus, *In epistulam I ad Timotheum argumentum et homiliae* (CPG 4436), PG 62, k. 501-600; przekł. polski T. Sinko, w: Św. Jan Złotousty, *Homilie na Listy Pasterskie św. Pawła i na List do Filemona*, Kraków 1949, s. 25-192.
- Iohannes Chrysostomus, *In epistulam II ad Corinthios argumentum et homiliae* (CPG 4429), PG 61, k. 381-610.
- Iohannes Chrysostomus, *In Genesim homiliae 1-67* (CPG 4409), PG 53, k. 21-580; przekł. polski W. Kania, *Homilia druga na temat Księgi Rodzaju*, w: Św. Jan Chryzostom, *Homilie i kazania wybrane*, PSP 8, Warszawa 1971, s. 38-43.
- Iohannes Chrysostomus, *In Genesim sermones 1-9* (CPG 4410), ed. L. Brottier, SCh 433, Paris 1998, s. 138-365, przekł. francuski tamże; przekł. polski S.

- Kaczmarek, w: Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Księgę Rodzaju*, ŻMT 45, Kraków 2008.
- Iohannes Chrysostomus, *In illud: Pater, si possibile est, transeat* (CPG 4369), PG 51, k. 31-40.
- Iohannes Chrysostomus, *In illud: Utinam sustineretis modicum (II Cor. 11, 1)* (CPG 4384), PG 51, k. 301-310.
- Iohannes Chrysostomus, *In Iohannem homiliae* 1-88 (CPG 4425), PG 59, k. 23-482; *Homilia na Ewangelii św. Jana 1, 14*, przekł. polski W. Kania, w: Św. Jan Chryzostom, *Homilie i kazania wybrane*, PSP 8, Warszawa 1971, s. 66-70.
- Iohannes Chrysostomus, *In kalendas* (CPG 4328), PG 48, k. 953-962; przekł. polski W. Kania, *Homilia na Nowy Rok*, w: Św. Jan Chryzostom, *Homilie i kazania wybrane*, PSP 8, Warszawa 1971, s. 182-194.
- Iohannes Chrysostomus, *In Matthaeum homiliae* 1-90 (CPG 4424), PG 57, k. 13-794; przekł. polski A. Baron, J. Krystyniacki, w: Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza. Część pierwsza*, ŻMT 18, Kraków 2000; *Część druga*, ŻMT 23, Kraków 2001.
- Iohannes Chrysostomus, *Non esse ad gratiam concionandum* (CPG 4358), PG 50, k. 653-662.
- Irenaeus Lugdunensis, *Adversus haereses* III, ed. A. Rousseau, L. Doutreleau SCh 211, Paris 1974, s. 21-491; przekł. francuski tamże.
- Tertullianus, *Adversus Iudaeos*, ed. Aem. Kroymann, CCL 2, Turnholti 1954, s. 1336-1396; przekł. polski W. Myszor, *Przeciw Żydom*, w: Tertulian, *Wybór pism II*, PSP 29, Warszawa 1983, s. 182-218.
- Tertullianus, *De praescriptione haereticorum*, ed. R. F. Refoulé, CCL 1, Turnholti 1954, s. 185-224; przekł. polski E. Stanula, *Preskrypcja przeciw heretykom*, w: Tertulian, *Wybór pism*, PSP 5, Warszawa 1970, s. 40-78.

Pseudo-Abdias, *Virtutes Apostolorum*, tłum. E. Nowak, M. Starowieyski, *Historie Apostolskie*, w: *Dwunastu*, red. M. Starowieyski, OŻ 11, Kraków 1995, s. 190-466.

4. Dzieła pisarzy starożytnych

Herodotus, *Historiae*, ed. K. Abicht, Herodotos, *Geschichte*, t. I, Leipzig 1861; t. V, Leipzig 1863 (wyd. kryt. w języku oryg.); przekł. polski S. Hammer: Herodot, *Dzieje*, Warszawa 2004.

II. OPRACOWANIA

Apostoł, w: PBSK I (1999), s. 457-471.

Allen P., *John Chrysostom's Homilies on I and II Thessalonians: The Preacher and his Audience*, "Studia Patristica" 31 (1997), s. 3-21.

Attwater D., *St. John Chrysostom: The Voice of Gold*, London 1939.

Baán I., *L'aspect pneumatologique de la vie morale du chrétien selon Jean Chrysostome*, Aug 37 (1997), s. 327-331.

Baird W., *Paweł*, w: EB (1999), s. 907-917.

Bartnicki R., *Jakub brat Pański*, w: EK VII (1997), k. 702-703.

Baur S., *John Chrysostom and His Time*, vol. I-II, London 1959.

Beker C., *Paul the Apostle: The Triumph of God in Life and Thought*, Philadelphia 1980.

Best E., *List do Efezjan*, w: EB (1999), s. 675-677.

- Birkenmajer J., *Jan Chryzostom*, Poznań 1935.
- Boras R., *Adriatyk*, w: EB (1999), s. 15.
- Brändle R., *Johannes Chrysostomus. Bischof-Reformer-Märtyrer*, Stuttgart 1999.
- Brzozowski M., Nadolski B., *Homilia*, w: EK VI (1993), k. 1175-1176.
- Camus E. Le, *Apôtre*, w: DB I (1895), k. 782-787.
- Cattenoz J., *La philanthropie divine dans l'oeuvre de Jean Chrysostome*, w: *Recherches et traditions. Mélanges patristiques offerts à Henri Crouzel*, [Théologie Historique 88], Paris 1992, s. 61-76.
- Cattenoz J., *Le baptême, mystère nuptial: théologie de saint Jean Chrysostome*, [Centre Notre-Dame de Vie 5], Venasque 1993.
- Ceresa-Gastaldo A., *Teoria e prassi nella catechesi battesimale di S. Giovanni Crisostomo*, w: *Catechesis battesimale e riconciliazione nei Padri del IV secolo*, red. S. Felici, [Biblioteca di scienze religiose 60], Roma 1984, s. 57-63.
- Christo G., *Martyrdom According to John Chrysostom. «To Live is Christ, to Die is Gain»*, Lewiston 1997.
- Chrostowski W., *Synagoga*, w: EK XVIII (2013), k. 1323-1325.
- Cioffi A., *Aretè e prove della vita in Giovanni Crisostomo*, w: *L'etica cristiana nei secoli III e IV: eredità e confronti. XXIV Incontro di studiosi dell'antichità cristiana. Roma 4-6 maggio 1995*, [bez red.], [Studia Ephemeridis Augustinianum 53], Roma 1996, s. 503-511.
- Coleman-Norton P., *St. Chrysostom and the Greek Philosophers*, "Classical Philology" 25 (1930), s. 305-317.
- Cyryło L., *Ananiasz*, w: EK I (1973), k. 513.

- Daniélou J., Marrou H., *Historia Kościoła*, t. I, Warszawa 1984.
- Dąbrowski E., *Dzieje Pawła z Tarsu*, Warszawa 2013.
- Drączkowski F., *Wychowawcza funkcja Prawa Starego Testamentu w koncepcji Klemensa Aleksandryjskiego*, RTK 26 (1979) z. 3, 17-30.
- Drączkowski F., *Chrześcijanie wobec kultury i cywilizacji grecko-rzymskiej. Stanowisko Klemensa Aleksandryjskiego*, w: *Chrześcijanie a życie publiczne w Cesarstwie Rzymskim*, red. J. Śrutwa, Lublin 1988, s. 33-62.
- Dziadosz D., *Salomon*, w: EK XVII (2012), k. 935-936.
- Dziura R., *Malta*, w: EK XI (2006), k. 990-992.
- Falanga M., *El pensiero pedagogico di Giovanni Crisostomo*, Bari 1984.
- Fiatowski H., *Apostolat i Episkopat*, w: PEK I-II (1904), s. 277-278.
- Fiedrowicz M., *Homilie*, w: LACL (1998), s. 299-300.
- Fuhrer T., *Kommentar*, w: LACL (1998), s. 381-383.
- Garcia-Treto F., *Agryppa II*, w: EB (1999), s. 18-19.
- Gawlikowski M., *Filippi*, w: EK V (1989), k. 221.
- Giovanni Crisostomo: Oriente e Occidente tra IV e V secolo. XXXIII Incontro di studiosi dell'antichità Cristiana. Roma, 6-8 maggio 2004*, [bez red.], [Studia Ephemeridis Augustinianum 93], Roma 2005.
- Grech P., *Malta*, w: NDPAC II (2007), k. 2984-2985.
- Grieser H., *Mönchisches Leben nach Johannes Chrysostomus*, „Edith Stein Jahrbuch” 8 (2002), s. 235-245.
- Gryglewicz F., *Efezianie, List do Efezjan*, w: EK IV (1983), k. 678-680.

- Halton T., *In Praise of Saint Paul by John Chrysostom*, Washington 1963.
- Harnak A., *Die Mission und Ausbreitung des Christentums in den ersten drei Jahrhunderten*, t. I, Leipzig 1924.
- Historia powszechna*, t. III-IV, red. L. Serafini i inni, Warszawa 2007.
- Kasprzak D., *In memoriam. Ks. biskup Luigi Padovese OFMCap (31- III 1947 - 3 VI 2010)*, VoxP 31 (2011), t. 56, s. 979-998.
- Keener C., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, tłum. Z. Kościuk, Warszawa 2000.
- Kelly J.N.D., *Złote Usta. Jan Chryzostom – asceta, kaznodzieja, biskup*, tłum. K. Krakowczyk, Bydgoszcz 2001.
- Kohlgraf P., *Die Ekklesiologie des Epheserbriefes in der Auslegung durch Johannes Chrysostomus. Eine Untersuchung zur Wirkungsgeschichte paulinischer Theologie*, [Hereditas. Studien zur Alten Kirchengeschichte 19], Bonn 2001.
- Kowalski A., *Festus*, w: EK V (1989), k. 151.
- Kruse C., *Апостол*, w: СИЕ (2003), s. 23-28.
- Kruse C., *Apostoł, Apostolstwo*, w: *Słownik późnych ksiąg Nowego Testamentu i pism Ojców Kościoła*, red. R. Martin, P. Davids, tłum. A. Czwojdrak i inni, Warszawa 2014, s. 43-48.
- Krzyszowski Z., *Sukcesja Apostolska, Doktryna katolicka*, w: EK XVIII (2013), k.1172-1174.
- Kselman J., *Pretor*, w: EB (1999), s. 998.
- Kumor B., *Historia Kościoła*, t. I, Lublin 2001.
- Langkammer H., *Apostoł Paweł. Od nawrócenia aż po Rzym*, Lublin 2002.

- Langkammer H., Stopniak F., *Antiochia, Dzieje*, w: EK I (1973), k. 647.
- Lawrenz M., *The Christology of John Chrysostom*, New York 1997.
- Lochbrunner M., *Über das Priestertum. Historische und systematische Untersuchung zum Priesterbild des Johannes Chrysostomus*, [Hereditas. Studien zur Alten Kirchengeschichte 5], Bonn 1993.
- Łach J., *Dawid. Życie i działalność*, w: EK III (1979), k. 1048-1049.
- Łesyk L., *Literatura klasyczna w recepcji Klemensa z Aleksandrii*, „Littera Antiqua” 6 (2013) 37-65.
- Maria M. di S., *S. Paolo nella prospettiva di S. Giovanni Crisostomo*, w: *Studiorum Paulinorum Congressus Internationalis Catholicus*, [Analecta Biblica 17-18], Roma 1963, s. 491-502.
- Mayer W., Allen P., *John Chrysostom*, London – New York 2000.
- Mayer W., *The homilies of St John Chrysostom: Provenance. Reshaping the Foundations*, [Orientalia Christiana Analecta 273], Roma 2005.
- McLeod F., *The Image of God in the Antiochene Tradition*, Washington 1999.
- McNicol A., *Feliks*, w: EB (1999), s. 294-295.
- Meier J., *Antiochia*, w: EB (1999), s. 30-32.
- Merzagora A., *Giovanni Crisostomo commentatore di S. Paolo*, w: *Studi dedicati alla memoria di Paolo Ubaldi*, [Pubblicazione della Università Cattolica del Sacro Cuore 16], Milano 1937, s. 205-246.
- Mierzwa I., *Apostolstwo*, w: ST (1998), s. 39-42.
- Mihoc V., *Saint Paul and the Jews according to John Chrysostom's Commentary on Romans 9-11*, „Sacra Scriptura” 6 (2008), s. 123-138.

- Miller C., *Efez*, w: EB (1999), s. 239-242.
- Miller C., *Jerozolima*, w: EB (1999), s. 442-455.
- Miller C., *Korynt*, w: EB (1999), s. 533-536.
- Miller C., *Malta*, w: EB (1999), s. 712.
- Milne M., *Troada*, w: EB (1999), s. 1284.
- Miranda A., *Ministero presbiterale ed autorità spirituale in Giovanni Crisostomo. I fondamenti e lo spazio ideale del presbitero nella Chiesa tra il IV e V secolo*, w: «*Historiam prescrutari*». *Miscellanea di studi offerti al prof. O. Pasquato*, ed. M. Maritano, Roma 2002, s. 793-813.
- Mitchell M., *The Heavenly Trumpet. John Chrysostom and the Art of Pauline Interpretation*, Tübingen 2000.
- Moulard A., *Saint Jean Chrysostome, sa vie, son oeuvre*, Paris 1949.
- Muszyński H., Stępień J., Patoka T., *Herod*, w: EK VI (1993), k. 793-795.
- Nagy S., *Apostolat, Apostolat hierarhii*, w: EK I (1973), k. 801-803.
- Narecki K., *Neron*, w: EK XIII (2009), k. 932-933.
- Nola G., *La dottrina eucaristica di Giovanni Crisostomo*, [Bibliotheca Patristica Eucaristica], Città del Vaticano 1997.
- Olbrycht M., *Iran starożytny*, w: *Historia Iranu*, Wrocław 2010, s. 25-73.
- O'Neill J., *The Theology of Acts in its Historical Setting*, London 1970.
- Paciorek A., *Korynt*, *Historia*, w: EK IX (2002), k. 910-911.
- Paciorek A., *Koryntianie, Listy do Koryntian*, w: EK IX (2002), k. 912-915.
- Pallas D., *Atene*, w: NDPAC I (2006), k. 642-645.

Pallas D., *Corinto*, w: NDPAC I (2006), k. 1184-1187.

Pallas D., *Efeso*, w: NDPAC I (2006), k. 1581-1582.

Pasquato O., *Antiochia di Siria*, w: NDPAC I (2006), k. 340-347.

Paolo di Tarso. Archeologia – storia – ricezione, ed. L. Padovese, t. I-II, Roma 2009.

Pelekanidou E., *Filippi*, w: NDPAC II (2007), k. 1945-1950.

Perkins P., *Ateny*, w: EB (1999), s. 69-70.

Perkins P., *Rynek*, w: EB (1999), s. 1061.

Perkins P., Lampe P., *Rzym*, w: EB (1999), s. 1062-1066.

Pietri C., Ghilardi M., *Roma*, w: NDPAC III (2008), k. 4577-4591.

Plested M., *The influence of St John Chrysostom in the West*. Symposium in honour of the 1600th anniversary of St John Chrysostom held under the aegis of the Ecumenical Patriarchate, Constantinople, 13-18th September 2007, www.iocs.cam.ac.uk/resources/texts/st_john_chrysostom_in_the_west.pdf (dostęp 6 III 2018 r.).

Prat F., *La Théologie de Saint Paul*, t. I, Paris 1927.

Proc B., *Seleucydzi*, w: EK XVII (2012), k. 1383.

Przybyszewski B., *Ateny, Kościoły lokalne*, w: EK I (1973), k. 1046-1047.

Quantin J., *A propos de la traduction de «philosophia» dans l'«Adversus oppugnatores vitae monasticae» de saint Jean Chrysostome*, „Revue des sciences religieuses” 56 (1987), s. 187-197.

Rakocy W., *Paweł apostoł Żydów i pogan*, Kraków 1997.

Rakocy W., *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2003.

- Rakocy W., *Paweł apostoł, Życie i działalność*, w: EK XV (2011), k. 103-106.
- Rakocy W., *Pawła listy*, w: EK XV (2011), k. 154-157.
- Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, t. V, tłum. E. Zieliński, Lublin 2002.
- Rubinkiewicz R., *Gamaliel*, w: EK V (1989), k. 845-846.
- Rubinkiewicz R., *Jerozolima*, w: EK VII (1997), k. 1185-1193.
- Saldarini A., *Synagoga*, w: EB (1999), s. 1165-1167.
- Sawa R., *Lagidzi*, w: EK X (2004), k. 374-378.
- Sawa R., *Klaudiusz*, w: EK IX (2002), k. 78.
- Simonetti M., *Cristianesimo antico e cultura greca*, Roma 1983.
- Simonetti M., *Sulla struttura dei panegyrici di San Giovanni Crizostomo*, w: *Rendiconti del R. Istituto Lombardo di scienze e di lettere: Classe di lettere e scienze morali e storiche* 86, Milano 1953, s. 159-180.
- Sparato R., *A portrait of Saint Paul. The letter to Philemon Commented by Saint Jerome and Saint John Chrysostom*, w: M. Ferrero, R. Sparato, *Saint Paul Educator to Faith and Love*, Jerusalem 2008, s. 35-64.
- Staniek E., *Koncepcja homilii patrystycznej*, VoxP 23 (2003), t. 44-45, s. 23-34.
- Starowieyski M., *Apostoli*, w: NDPAC I (2006), k. 436-441.
- Sukenik E., *Ancient Synagoges in Palestine and Greece*, London 1934.
- Szczur P., *Aretologia agapetyczna Klemensa Aleksandryjskiego w zarysie*, RT 48 (2001), z. 4, s. 5-35.
- Szczur P., *Przyczyny wyboru i depozycja Jana Chryzostoma z urzędu biskupa Konstantynopola*, VoxP 26 (2006), t. 49, s. 613-631.

- Szczur P., *Problematyka społeczna w późnoantycznej Antiochii na podstawie nauczania homiletycznego Jana Chryzostoma*, Lublin 2008.
- Szczur P., *Jan Chryzostom wobec sprzecznych wypowiedzi św. Pawła*, w: *Święty Paweł w ujęciu wybranych Ojców Kościoła*, red. M. C. Paczkowski, W. J. Sztyk, [Szkola Seraficka 7; Seria Nowa], Katowice Panewniki 2010, s. 97-117.
- Szlaga J., Wójcik M., *Efez*, w: EK IV (1983), k. 676-677.
- Szram M., *Tradycja, Aspekt patrystyczny*, w: EK XIX (2013), k. 956-957.
- Szram M., *Koncepcje komentarza biblijnego w epoce patrystycznej*, VoxP 23 (2008), t. 44-45, s. 35-48.
- Szram M., *Cnota pokory w nauczaniu greckiej ojców Kościoła IV wieku*, Lublin 2014.
- Szwed-Kostecka J., *Panegiriki św. Jana Chryzostoma „De Laudibus Sancti Pauli” – kwestia struktury*, w: *Źródła humanistyki europejskiej*, [Iuvenilia Philologorum Cracoviensium 6], Kraków 2013, s. 191-207.
- Śrutwa J., *Hadrian*, w: EK VI (1993), k. 455-456.
- Tanner G., *Chrysostom's Exegesis of Romans*, „Studia Patristica” 17 (1982), s. 1185-1197.
- Tarasiewicz R., *Herodot i jego dzieło*, Wrocław 1979.
- Tarasiewicz R., *Tukidydes*, Wrocław 1987.
- Τάτση Π., *Ο Απόστολος Παύλος κατά τον Άγιο Ιωάννη Χρυσόστομο*, Θεσσαλονίκη 2008.
- Trzcionkowski L., *Rzym, Miasto*, w: EK XVII (2012), k. 750-751.
- Trzcionkowski L., *Rzym, Państwo*, w: EK XVII (2012), k. 767-773.

- Vandenberghe B., *Chrysostome et saint Paul*, w: *Saint Jean Chrysostome et la parole de Dieu*, Paris 1961, s. 47-60.
- Walls A., *Апостолы*, w: *НБС I* (1999), s. 49-53.
- Wet C. de, *John Chrysostom on Paul as Founder of Churches*, w: "Religion and Theology" 20 (2014), s. 303-315.
- Weron E., *Apostolat świeckich, W nauce i praktyce Kościoła*, w: *EK I* (1973), k. 803-804.
- Widok N., *Akomodacja misyjna w teorii i praktyce Klemensa Aleksandryjskiego*, Opole 1992.
- Wild R., *Filippi*, w: *EB* (1999), s. 300-301.
- Wilken R., *John Chrysostom and the Jews*, Berkeley 1983.
- Wojtczak J., *Stosunek Klemensa Aleksandryjskiego do filozofii według „Stromata”*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 9 (1971) nr 1, s. 263-288.
- Wójcik E., *Laikat*, w: *EK X* (2004), k. 390-398.
- Wronka S., *Apostołowie w Nowym Testamencie*, w: *Dwunastu*, red. M. Starowieyski, OŻ 11, Kraków 1995, s. 13-35.
- Zajac R., *Sanhedryn*, w: *EK XVII* (2012), k. 1047-1049.
- Zamarovský V., *Bogowie i herosi mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. J. Illg i inni, Warszawa 2003.
- Zese Th., *Ὁ Απόστολος Παῦλος καὶ Ἰωάννης Χρυσόστομος*, „*Kleronomia*” 14 (1982), s. 313-323.
- Zięba S., *Akomodacja*, w: *EK I* (1973), k. 239-240.
- Zelzer M., *Panegyricus*, w: *LACL* (1998), s. 475-476.

Zwolski E., *Atena*, w: EK I (1973), k. 1040-1042.

Zwolski E., *Ateny, Miasto*, w: EK I (1973), k. 1044-1046.

Żelazny J., *Św. Jan Chryzostom w nauczaniu Jana Pawła II*, VoxP 27 (2007), t. 50-51, s. 229-239.

* * *

Алексеев П., *История философии*, Москва 2005.

Андреев И., *Апостол*, w: ХЭС I (1993), s. 109-110.

Апостол, Апостольство, w: ББС (2005), s. 93.

Гайденок В., *Апостольство*, w: КЭ I (2002), k. 328-329.

Глубоковский Н., *Апостол*, w: БС (2007), s. 67-68.

Гумилевский Ф., *Историческое учение об Отцах Церкви в трех томах*, т. II, Санкт-Петербург 1859.

Казенина-Пристанскова Е., *Золотые уста. Жизнь и труды Иоанна Златоуста*, Ровно 2003.

Катрій Ю., *Пізнай свій обряд*, Львів 2004, s. 339-343.

Ковалёв В., *Апостольское преемство*, w: КЭ I (2002), k. 326-328.

Козовик І., *Історія філософії*, Івано-Франківськ 1999.

Малышевский И., *Св. Иоанн Златоуст в звании чтеца, в сане диакона и пресвитера*, Киев 1892.

Орлова О., *Крестный путь Иоанна Златоуста*, Москва 2001.

Польсков К., *Апостолы*, w: ПЭ III (2001), s. 103-109.

Поснов М., *История Христианской Церкви*, Брюссель 1964.

III. POMOCÉ

A patristic Greek Lexicon, red. G. W. H. Lampe, Oxford 1961.

Altaner B., Stuiber A., *Patrologia*, tłum. P. Pachciarek, Warszawa 1990.

Bosak P., *Postacie Biblii. Słownik – konkordancja*, t. I, Poznań-Pelplin 1999.

Clavis Patrum Graecorum, vol. 2: *Ab Athanasio ad Chrysostomus*, cura et studio M. Geerard, Turnhout 1974.

Drączkowski F., *Patrologia*, Pelplin-Lublin 2007.

Dictionnaire de la Bible, red. F. Vigouroux, t. I, Paris 1895.

Encyklopedia Biblijna, red. P. Achtemeier, tłum. G. Berny i inni, Warszawa 1999.

Encyklopedia Katolicka, t. I, III, IV, V, VI, VII, IX, X, XI, XIII, XV, XVII, XVIII, XIX, red. F. Gryglewicz i inni, Lublin 1973-2013.

Historia świata. Encyklopedia PWN, t. I-III, red. B. Kaczorowski i inni, Warszawa 2008.

Kowalewski M., *Mały Słownik Teologiczny*, Poznań-Warszawa-Lublin 1960.

Lexikon der antiken christlichen Literatur, red. S. Döpp, W. Geerlings, Freiburg – Basel – Wien 1998.

Léon-Dufour X., *Słownik Nowego Testamentu*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1993.

Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane, t. I-III, red. A. di Berardino, Genova-Milano 2006-2008.

- Podręczna Encyklopedia Kościelna*, red. S. Galla i inni, t. I, Warszawa 1904.
- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995.
- Quasten J., *Patrologia*, t. I, II, [bez miejsca wydania] 1995.
- Schmidt J., *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, tłum. B. Sęk, Katowice 2006.
- Słownik grecko-polski*, red. Z. Weclowski, Lwów 1929.
- Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, t. I-IV, Warszawa 1958-1965.
- Słownik późnych ksiąg Nowego Testamentu i pism Ojców Kościoła*, red. R. Martin, P. Davids, tłum. A. Czwojdrak i inni, Warszawa 2014.
- Słownik Teologiczny*, red. A. Zuberbier, Katowice 1998.
- Stawiszyński W., *Bibliografia patrystyczna 1901-2004. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*, Kraków 2005.
- * * *
- Библейский Словарь*, Н. Глубоковский, Москва – Джорданвилль 2007.
- Большой Библейский Словарь*, red. У. Элуэлл, Ф. Камфорт, tłum. О. Рыбакова, Санкт-Петербург 2005.
- Древнегреческо-русский словарь*, red. И. Дворецкий, t. I-II, Москва 1958.
- Католическая Энциклопедия*, red. Г. Цёрох i inni, t. I, Москва 2002.
- Лаба В., *Патрологія*, Львів 1998.
- Новый Библейский Словарь*, red. И. Маршал i inni, tłum. Т. Бахтутина i inni, t. I, Санкт-Петербург 1999.
- Православная Энциклопедия*, red. Патриарх Алексей II (А. Ридигер) i inni, t. I, Москва 2001.

BIBLIOGRAFIA

Словарь Иисус и Евангелия, red. Д. Грин і інші, tłum. А. Бакулов і інші, Москва 2003.

Христианство. Энциклопедический словарь, red. С. Аверенцев і інші, t. I, Москва 1993.

SPIS TREŚCI

WSTĘP.....	3
-------------------	----------

ROZDZIAŁ I

APOSTOLAT W KOŚCIELE PIERWOTNYM.....	12
---	-----------

1.1. Apostoł w nowotestamentalnej tradycji biblijnej.....	13
--	-----------

1.2. Apostolat w ujęciu patrystycznym.....	21
---	-----------

ROZDZIAŁ II

ZASIĘG GEOGRAFICZNY DZIAŁALNOŚCI ŚW. PAWŁA.....	32
--	-----------

2.1. Jerozolima.....	33
-----------------------------	-----------

2.2. Antiochia.....	42
----------------------------	-----------

2.3. Filippi.....	48
--------------------------	-----------

2.4. Ateny.....	52
------------------------	-----------

2.5. Korynt.....	57
-------------------------	-----------

2.6. Efez.....	61
-----------------------	-----------

2.7. Troada.....	65
-------------------------	-----------

2.8. Malta.....	69
------------------------	-----------

2.9. Rzym.....	76
-----------------------	-----------

ROZDZIAŁ III

ŚRODOWISKA DZIAŁALNOŚCI MISYJNEJ ŚW. PAWŁA.....	85
3.1. Działalność wśród narodu wybranego.....	86
3.1.1. Nauczanie w synagogach.....	86
3.1.2. Preśladowanie Pawła ze strony Żydów.....	90
3.1.3. Paweł przed „sądami” żydowskimi.....	97
3.2. Misja wśród pogan.....	105
3.2.1. Nauczanie w miejscach publicznych.....	105
3.2.2. Prześladowanie Pawła ze strony pogan.....	106
3.2.3. Paweł przed sądami rzymskimi.....	110

ROZDZIAŁ IV

APOSTOLSKIE ŚRODKI I TREŚĆ NAUCZANIA ŚW. PAWŁA.....	120
4.1. Akomodacja misyjna w posłudze apostolskiej.....	121
4.1.1. Posługiwanie się Pismem Świętym w stosunku do Żydów.....	121
4.1.2. Wykorzystanie kultury klasycznej wobec pogan.....	125
4.2. Istotne elementy nauczania.....	131
4.2.1. Odwoływanie się do trybu życia przed nawróceniem.....	131
4.2.2. Obrona własnego posłannictwa apostolskiego.....	134
4.2.3. Wiara i Prawo w kerygmacie Pawłowym.....	138
4.2.4. Głoszenie Chrystusa zmartwychwstałego.....	141

ROZDZIAŁ V

CNOTY I CECHY APOSTOŁA.....	146
5.1. Umiłowanie Chrystusa.....	147
5.2. Umiłowanie słuchaczy.....	151

5.3. Pokora.....	156
5.4. Mądrość i intelegencja.....	159
5.5. Odwaga.....	161
5.6. Łagodność.....	164
5.7. Zapal i gorliwość.....	167
5.8. Roztropność.....	171
5.9. Ubóstwo.....	175
5. 10. Świętość życia.....	177
5.10.1. Walka z wadami.....	178
5.10.2. Zdobywanie cnót.....	180
 ZAKOŃCZENIE.....	 185
 WYKAZ SKRÓTÓW.....	 192
 BIBLIOGRAFIA.....	 195